

**T Y T U Ł Y**  
**P R A W A**  
**MAYDEBURSKIEGO**

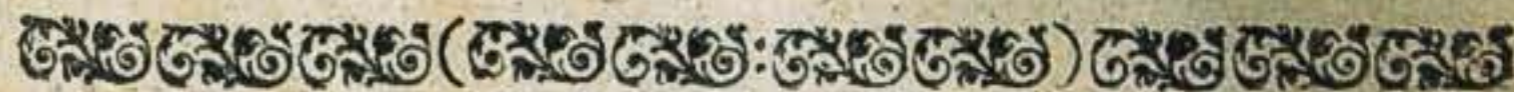
Do Porządku y do Artykułow, pierwey po Poliku  
wydanych. W sprawach tego czasu naywię-  
cey kłopotnych, z tegoż Prawa May-  
deburkiego przydane.

**W K R A K O W I E**  
**D R U K O W A N E**  
Roku Pańskiego 1616.

*Co się teraz nad pierwszą edycją przyezyniło, summa Tytułow na-  
przed położona, a koniec tych Książek pokaze.*



*Teraz znowu, z pozwoleniem Starszych*  
**P R Z E D R U K O W A N E**



**W P R Z E M Y S Ł U**  
w Drukarni Societatis JESU  
Roku Pańskiego 1760.

<i>Summa Tytułów w tych Książkach opisanych.</i>	
Gierada.	1.
Hergewet.	11.
Dziedzictwo.	13.
Spadki, bliskości na figurze Łacińskiej y wykład tey figury.	20. & seq.
Reguły o spadkach osob pobocznych, y wzgorę idących,	30.
Puste dobra ktore dziedzica nie mają	34.
Rozmaite dzieci u Rodzicow. Prawa ich.	37.
Deposit, Rzeczy dane ku schowaniu.	42.
<i>Cibaria domestica</i> , żywność domowa.	46.
Posag. Wiano. Pytania około wian.	48. 53.
Brzemienna Niewiasta.	72.
Przedanie, kupno. Pytania około kupna, y przedania.	74.
Zastawa. Pytania około zastaw.	82.
Arest. Zapowiedź. Postępki z Arestu.	103.
Sequester.	126.
<i>Vendicatio</i> , Dochodzenie albo imowanie się rzeczy.	127.
<i>Repressalia</i> , Ciężanie ludzi z innych państw	133.
Wyzwolenie z powołania.	141.
Interrogatorya przy świadectwach.	144.
Obyczaje abo ceremonie przysięg rozmaitych.	148.
Testamenty.	178.
Opieká	125.
Zrzucenie z Rzemieślá dla Psá	183.
Monopolium	189.
Appellácyá, Ostatni Sędziowie	195.
Przedawanie. Kupowanie Urzędów	205.
Gospodarz. Nalemnik.	213.
Pan Sługá.	227.



Przydátki

Przydátki do Porządku y do Artykułów Prawa  
Maydeburkiego.

# G I E R A D A

**G**ierada: są te rzeczy, ktorekolwiek Pannie idącey zamąż ku ochędożności iey, przy posagu *Gierada* dają: ktore ona w dom do męża przynosi: Ztąd ią też zowią Greckim słowem, *Parapherna*: co *Parapherna* się wyklada, wyprawa albo rzeczy przy posagu. A *posag* iest dar mężowi za żoną dany ku znożeniu y pocieszce przypadłych ciężkości w małżeństwie: Łacinnicy, *Dotem*, zowią. Ten ktory wyłożył Niemieckie prawo, Łacińskim językiem, nazwał Gieradę, *utensilia Speculo Utensilia Sax: lib: 1. artic: 27.* Ale tego słowa *utensilia* w tym nazwisku rzadko używają: pospolicie wszystkie rzeczy ku ubiorowi á ochędożtwu niewięściemu należące, ktore żona przy posagu do męża wnosi, Gieradą pośmieci żeniney zowią. Nazywają też tym słowem Gierada, naczynie wszelkich Rzemieślnikow, Sprzęt domowy, y pospolicie mówią, *Grat*, *Szczebruch* domowy, *Naczynie*. *Iure Municipali artic: 23.* Turzecz iest otey Gieradzie, ktora się w ochędożtwie niewięściem zamyka, ktora też y *Parapherna* y *utensilia* Łacinnicy zowią.

*Różność Gierady w prawie Niemieckim: y z tey różności poswarki.*  
**J**ako Prawa saskie Niemieckie wedle różnych stanow ludzi na trzy części są rozdzielone: Jedno lenne. Drugie, wszystkim ludziom w Saskiey ziemi pospolite. Trzecie, *Ius Sarmieskie* Maydeburkie: tak wedle tey różności á rozdziátu, każda część ludzi, ma własną sobie opisaną Gieradę, dla tego iż rozmaitego stanu ludzie z różnymi rzeczami, z różnym ubiorem, z różnym domostwem kaźdy wedle stánu swolego, Corki swoje za mąż wypra-

wule: z której różności, wielkie poswarki między ludźmi o Gieradę w Polsce bywają, gdzie się podług *Provin* Praw Niemieckich rządzą: iż kiedy się o nie prawo *ciate.* czy, każdy chcąc do siebie przyciągnąć spadek Gierady, *Muni-* á sobie więcej niż drugiemu życząc, mowi tak: To *cipale.* mnie prawem Saskim Niemieckim ku Gieradzie należy. *Mayde* A drugi mowi: To prawem Maydeburkim nie ku Gieradzie, ale ku Dziedziectwu: moje to, nie twoje. *burgi-* Przen- *ense.* to kiedyby się miała rzecz toczyć o Gieradę, okrom *Ceradini* różnice y kłopotow, musiałby rzeczy ku Gieradzie należące Wielkierzem znacznie mianować: Albo o nic y wedle samego prawa Mieyskiego Maydeburkiego albo samego Saskiego rozśadek bydz, wedle textu szczerego: oprócz Gloz po Textcie na kraiu położonych. Albowiem niektóre rzeczy prawem pospolitym Saskim do Gierady służą: á zaśię też rzeczy prawem Maydeburkim do dziedzictwa nie do Gierady. Iako gęsi, owce, Prawem Saskim do Gierady należą: jeśli ie Pani młoda do męża ná gospodarstwo z sobą wniosła. A zaśię, Prawem Maydeburkim, tylko te owce które na paszą wyganiają, ku Gieradzie służą. A inne które w owczarni zamykają, ku Dziedziectwu. Krowy, Cielęta, konie w stadzie bez pęta chodzące, do posagu y do Gierady Prawem Saskim pospolitym należą. A zaśię prawem Maydeburkim do dziedzictwa. *Speculo Sax: lib: 1. artic: 24 in glossa.* Zkąd bywają kłopoty wielkie: gdy podług tej różności Praw, krewni o Gieradę między sobą sprawę mają, sadząc się na tych prawiech różnych, jedni na Saskim drudzy na Maydeburkim. A iż się pospolicie prawa Maydeburkiego więcej dokładają, przeto tu puściwszy na stronę prawo Saskie, Lenne y pospolite, które zowią *Feudale y Provinciale* o Gieradzie, położy tylko co wedle samego Prawa Mieyskiego Maydeburkiego, właśnie do Gierady należy z textu samego Łacińskiego z Niemieckim Exemplarzem porównanego.

Co do Gierady wedle samego Prawa Maydeburkiego należy.

**D**O Gierady wedle Prawa Maydeburkiego te rzeczy należą: wszystkie szaty niewieście, sukna y płotno ku ubiorowi nie-

niewieściemu przykrojone, które białęglowy zwykły nosić y w swej mocy mlewać. Wszystkie złoto y srebro, które tkane jest ku ochędostwu niewieściemu. Wszystkie pierścionki y cętkowe zapinania: Páski okowane, z iedwabiu tkane: Manelle albo ochędności ręczne y zawieszania. Przykrycie łożne, prześcieradła, botuchy, bodlochi, firchanki, łoża, wezgłowia, poduszki, obrusy, panwie, Browarne naczynie ku naymu należące, Kociet do prania, skrzynie z wiekami, Len, przedza prana y nieprana: Księgi na których niewiały zwykły czytać: gęsi, kaczkki, owce które na paszą wyganiają. A jeśli by mąż kramarz albo kupiec był, któreby takowe rzeczy przedayne zwykł mlewać, iako są kortyny, oponki kobierce tych niewiały otrzymać niemoze, tylko coby ku ochędowaniu iey komory albo gmachu należało: naywięcej z tych po trzech sztuk ku ochędowaniu gmachu iey. Jeśli też mąż zwykł goście chować, á pościeli gościenney wiele miał, z tego ona więcej otrzymać niemoze, ie- dno co wyżej na mieniono: to jest po trzech sztuk. (A te rzeczy które tu są mianowane, mają się tak rozumieć: jeśli żona do męża Gieradę wniosła, iako owce: Albowiem jeśli mąż miał przedtym owce swoje własne niż, żonę pojął, do tego ona która po zmarłej przyiaciołce Gierady dochodzi żadnego Prawa nie będzie miała. A le coby w inżym ochędostwie niewieścim było, to bliższa po zmarłej bierze: mianowicie to wszystko co żona do męża wniosła.) A gdy żona umrze mężowi, tedy przyrodna bliższa po żenie Gieradę bierze. A wsza koż w ten sposob, iż ma mężowi zostawić ustane łoże tak iako było za żywota żony iego. Nad to, ławę z wezgłowkiem, stoł z obrusem, ręcznik, stołek podszkłą nakryty zostawi. Też przerzeczona bliższa która Gieradę bierze, do żadnych rzeczy sniednych nic nie ma.

*Iure Municipali artic: 23. in Textu.*

Wszystkie tedy rzeczy w ochędostwie niewieścim

*Owce które w Owczarni zamykają dop. sagu należą.*

*Spec: sa: xon: lib:*

*1. ar: 24.*

*Ista in parentesi po*

*sita non habentur*

*in Exem- plaribus*

*textus gremani*

*ci sed in fertasunt*

*textui*

*ex margi- nalibus*

*Annotati onibus.*

*Iure Mun ar: 25. in Glossa.*

sprzętem domowym mianowanym do Gierady należą: ale to tak trzeba rozumieć, iż z onych rzeczy, z onego sprzętu krewna na którą Gierada przypada, niewięcej ma brać, jedno tylko ile ona zmarła iey przyiaciotka takowych rzeczy, takowego sprzętu do męża swego w dom wzięła, które po iey śmierci zostały: A za czasu iey żywota nie są albo znoszone, albo na jaką potrzebę obrocone. Boby to była wielka niesprawiedliwość, złupić męża z tych rzeczy, które on swoim kosztem za czasu małżeństwa ku potrzebie domowej albo ku poczciwości swojej sprawił. Przydane są

*Gerada secundū Ius Provinciale Saxonicum.* *Iure Provinci: Spec: Sax: lib. 1. artic: 24.* Inne rzeczy do Gierady należące, które w prawie Maydeburkim nie są mianowane, iako skrzynki, ręczniki, międnice lich-tarze: kołnierze, wieńce, zwierciadła, igły. Tamże na kraiu w glozie, przypisane są różnice około tej Gierady, iako niektóre rzeczy Prawem Saskim do Gierady

*Niezgodność Praw o Gieradzie: różnice między krewnymi czyni* służą: a te zaś Prawem Maydeburkim nie do Gierady: iż też szaty tylko powzednie nie drogie do Gierady należeć mają. Drudzy nie tylko kocieł do prania, do Gierady należeć rozumieją. Ale też y do warzenia piwa który nie jest w mur wprawiony: ale go innym za pieniądze najmują, który z mieysca namieysce ruszyć może. Około owiec też niezgoda. *In spec: Sax: lib: 1. artic: 24* stoi, iż Gęsi, Owce, do Gierady należą: a Prawem Maydeburkim, tylko te którą na paszą wyganiają. Na kraiu potym Gloza powiada: iż

*Lipsen: inaczey rozumieją: wszakże pospolicie tak się wszyscy domyślają, secundum Communem opinionem: iż tylko te Owce do Gierady należą, które przed Pastierzem chodzą. Ale które w owczarni zamykały, do Posagu liczą. Z ktorey niezgodności Praw dosyć więc kłopotow y zaiętrzenia między krewnymi roście: y chęć by dobrze te Prawa o Gieradzie zgodne były, przedsię*

gdy

gdy rzecz idzie o Gieradę, rzadko bez kłopotu bywa <sup>dzie choć</sup> a to z tąd: kiedy przyjdzie sprawa około Gierady po <sup>by zgo-</sup> śmierci żeniny, gdzie Dziewki własney niemałz a syn jest, <sup>nie były,</sup> Aza on Syn nie zakrwawionego serca będzie przeciw o- <sup>roznice</sup> nej przyiaciotce, która będąc od Matki iego trzecim al- <sup>czynią.</sup> bo czwartym stopniem dalsza, przed nim bliższym statek matki iego w Gieradzie bierze: a zaśę także syn przeciwko siostrze własney niezaiętrzy, gdy będzie patrzył na nie, ona bierze: a on z jednego żywota z siostrą poszedszy nie ma brać: Także y Brat żenin bliższy: a żeby się niezruszył przeciw onym dalszym widząc iż biorą: a on po siostrze będąc bliższy nie ma brać: Rzeczesh podobno, Nic synowi po ubiorze niewieścim, dziewce to należy: sam też syn Hergewet bierze. a tak dobre to Prawo o gieradzie. Pytam cię nayprzod, Aza z Nie- *Solutio* wieścicy szaty męska nie będzie: widatem ia dosyć takich szat niewieścich fałdzistych, iż z drugiey byłaby dosyć długa synowi Rewerenda: także za pierścionki, y inny gieradny statek któryby na syna w rownym dziale z siostrą po Matce przyszedł, a zaby Książ niesprawil y innych rzeczy snadnie ku swojemu pożytkowi nieobrocił: Albo iesliby był syn żonaty, dziatki mając: wszystkie te rzeczy gieradne takby mu ku pożytku iako y siostrze przysły. Pytam cię też, gdy Prawo ukazuje, iż Akolit z siostrą gieradę bierze, co Akolitowi po gieradzie: niewierz temu, abyć Akolit w niewieścicy szacie miało Rewerendy, albo w czepcu miało bireta chodzić miał. będzie to umiał ku niemu swojemu pożytkowi obrocić. Nad to powiedz mi, kiedy Matczyna małętność prawie wszystka w tych to strojach niewieścich będzie a Hergeweth nie rowno mniey, albo prosto nic: dobrzeliby to było, iżby dziewczka wszystko zabrała, a syn nic niewziął: albo gdyby dziewczki niebyło: dalsza przyiaciotka iey, mimo bliższego syna albo Brata pobrała: Mam za to, iż tego chwalić niebędziesz, gdy się tej niesłuszności y niezgodności Praw o gieradzie

radzie jakie między przyjaciółmi kłopoty stroi, pilnie przypatrzyć, choćby też były y zgodne. A Prawa małą byź takie Aby każdemu prawie było, równym w bliskości równy dział we wszystkley majątności. Aby między ludźmi á tym więcej między krewnem przyjaźni mnożyły. Powiadasz też iż sobie syn Hergewetem, który sam bierze, Gieradę nagradza. Y to niewiem co za nadgroda: musiała na one czasy álbo y

*Gierada* dziś w Niemczech iednaka Małętność w Hergewecie byź, iako y w gieradzie. Bo się toz prawa pokazuje. *Spec: Sax: lib: 1. art: 5. Iure Mun: art: 23. in Glo* gdzie powiada, iż syn w nadgrode gierady, Hergewet brał. Ale y ta nadgroda nie zawzdy się ukazowała: Albowiem gdy dziewczki niebyło, syn był: á dalsza przyjaciółka brała, iuż się to synowi bliższemu nigdy nie nagradzało, co od niego iako od bliższego odeszło. U nas też w Polscze, niewiem co za nadgroda gierady Hergewetem byź ma, zwłaszcza między rzemieślniki y między mieszczany uboższymi, gdzie koni ani zbroie niemasz: wszystek u drugiego Hergewet, włoczenka kosturek, siekierka, kilec, maczuga, miecz rzadko, konia, zbroie niepytaj. A żona przedsię w swoich ubiorach kosztownych rey wiedzie, nad swoy stan się stroi ubiory kosztownymi którym końca niemasz. A zwłaszcza gdy za naszych czasow niektore białogłowy zaniechawszy skromnych ubiorow Polskich Oyczyzny swoiey, na którym matki ich, żyjąc w pobożności, przestawały: ięły się cudzoziemskich szat y innych dziwnych stroiow; nie dosyć mieć szatę po Polsku, ale po Niemiecku, po Węgiersku, po Hiszpańsku: także inne stroie główne, szyinę ręczną: iako są Cepliki, Ołwiki, Tkanki, Brámki, Czepki Morawskie, statoświeckie, Chomle, Kędziorki, Celpy z knaflami, Toczenice, Lubki, Wience rozmaite, forboty perłowe, Złote zauszki, Bicerity z pontałmi, czapki od słońca, Mycki, Scierki, Rąbki, Serpanki, Jedwa-

*U bogi Hergewet Polki.*

*Bogata Gierada Polka.*

Jedwabniki, Latawczyki, Rantuchy, Swierze, Potyczki, Podwiki, Przednice perłowe, Kołnierze z przednicami, Kołnierze opadłe, Oboyczyki, Kołnierze do oboyczykow, Kruszki, Cregelle, Zapony, Krzyżyki, Zalzbanty, rozmaitym stroiem, Koszulki rozliczne, Gurgole, Czehliki, Szorce, fartuchy, Opasania dziwne, Obrączki rozmaite, szersze, węższe, gołe, drugie złancuszkami, Łancuszkami ku opasaniu, Wacki, Mieszki perłowe aż do ziemi, Manele, Łancuszkami, Pierscionki, Korale, Paclerze, facelety, Bryżyki rozmaite, Książki ze srebrnem, Lentniki, Szubki rozmaitym stroiem, Płaszczki, kozki. A ktoby te stroie mógł wyliczyć: Skąd też widzimy iż Mężowie tymi stroimi sobie y potomstwu swoiemu wiele złego czynią: siebie ubożą, gdy nate ubiory żonom, albo Oycowiem dziewkom swoim wielki nakład czynią, których potym na Wendecie y u żydow w zastawie widamy dosyć. Potomstwo też swoje bliższe iakoby z ich własności odzierała, gdy na te ubiory kosztowne, wszystkę prawie Małętność swoję włożą, ktore potym ona mimo dzieci własne dalsza ktora się do gierady ciągnie za gieradę sobie poczyta y dochodzi ich y otrzymawa je, tam gdzie urząd nie jest sprawny w tym, mniemając aby to wszystko do gierady należało. Przetoby y białogłowy nie miały się w zbytich kosztownych stroiach kochać, częścią iż jest przeciw Bogu: częścią iż tymi stroimi po śmierci swoiey wiele złego między przyjaciółmi mnożą, y małętność swoję od swych bliższych niebacznie oddalają, ktora prawie wszystkę wte ubiory kładą. Paweł S. uczy, Aby się niewiały przy- 1. *Tim:* ochędały ubiorem pocziwym ze wstydem y skromnością, nie zplecionemi włosy, álbo okładaniem złota 2. *Pet:* álbo perłami, álbo ubiorem kosztownym, álbo obłocze 3. niem szat: ale dobrymi uczynkami w chciwości, y w spokojnym duchu, który jest przed Bogiem kosztowny ubior. A tak mi tych Praw o gieradzie niezgodnych, y choćby zgodnych niezchwalisz.

Przeto takowych Praw o gieradzie niektore miasta Wielkierzmi

mi swoimi poprawili, iż gdzie dzieci w małżeństwie są, choć dziewczki albo synowie, nie bierze gierady siostra Żenina, ani żadna iey przyciotka, ale na męża y na dzieci iey przychodzi, choćby dziewczki choć synowie byli. A gdzie dzieci niemasz tam żenina przyciotka bliższa, to wszystko co ku gieradzie należy, co ona w dom do męża wniosła, a tych rzeczy czasu żywota od siebie nieoddaliła: albo dawnością czasu się nieskaziły, mimo męża bierze. Acz y to poprawienie niewlem słusznell w tym jest do końca, iż przyciotka zmarłej żony, mimo męża ma brać. Czemuby tego Mąż nie miał być bliższy, który żenie swoley Prawem Bożym y przyrodzonym jest naybliższy: do którego żona z rozkazania Bożego opuściwszy Oycę Matkę, przystawa: także Mąż do żony swoley, który przez wszystkie czas małżeństwa stara się o żone opatrując ją wszystkimi potrzebami wedle możności swoiey, cierpiąc z nią wszystkie przypadłe doległości, o których więc siostra y żadna inna przyciotka nic nie wie, ratunku iey żadnego nie da, A druga y przez wszystkie czas żywota nie nawiedzi oney po ktorey się do gierady ożywa, posługi iey żadney nie uczyni: wszystkie przypadki mąż sam musi znosić: na koniec, y pogrzeb sprawić, y do naymniejszego statku swoiego, żony wedle przysięgi swoiey nie opuścić. A dochowawszy ją z pracą nie małą, potym ta która o nley nic niewiedziała, spadek gierady po nley ma brać: niesłuszna to: słusznieby to mąż otrzymać miał, Co sięy zprawa niejako pokazać może, a to ztąd: gdy te ubiory niewieście, które żona do męża wnosi, podług prawa za iey żywota Ruchomemi rzeczami zowią: a mąż wszystkie ruchome majątność żeninę za żywota iey, skoro ją poymię, własnym prawem bierze: tedy także y po śmierci otrzymać właśnieby miał wszystkie a wszystkie, ktorekolwiek ruchomemi zowią: iakoż y wedle Prawa bierze je po iey śmierci.

*Maritus post mortem uxoris, omnia capit mobilia. Spec: Sax: lib:*

*SpeSax  
lib: 2. ar  
ticu: 31.*

*lib: 3 artic: 76. Iure Municipali artic: 22.* Słusznie to. Bo jeśli iego własne są za żywota żeninego, y za potrzebą zastawic y sprzedać je może: czemuby po żeniney śmierci miały zas od męza odpadać, a na kogo innego przypadać: dla tey tylko przyczyny, iż one rzeczy po żeniney śmierci gieradą nazowią, a za iey żywota ruchomemi rzeczami były: A ztąd to dziwne jest, ponieważ te rzeczy które po żeniney śmierci gieradą zowią, za żywota iey ruchomemi były: tedyć ono niekrzeczy Prawo jest, które niedopuszcza niewieście oddalić gierady krom przyzwolenia przyciotki bliskiey, na którąby przypaść miała. Albowiem jeślić ubiorów niewieścich nie zowią gieradą, aż po śmierci niewiały: tedyć ona niewiały nie gieradę oddaliła, ale rzeczy ruchome, które podług prawa każdy oddać wedle myśli swey może, gdzieby też mógł okazać, iż ani gierady ani Hergwetu niemasz: ponieważ to za żywota zmarłych, ruchome rzeczy były, za żywota mogły być oddalone: z czegoż będzie gierada: Kiedyby ona z martwych wstała która te ruchome rzeczy ubiory swoje oddawała wedle swey myśli: miałaby tę dobrą swoiego postanowienia obronę: mogłaby tak mówić, iżem ja nie gieradę ale ruchome rzeczy oddała, z ktoremi wolno mi było czynić com chciała. Takżeby ten mógł mówić który te rzeczy brał a był o nie imieniem gierady od kogo gaban: iż mnie nie Gieradę, Hergwet oddano, ale rzeczy ruchome: patrz ty sobie gierady y Hergwetu: nie wiem ja co to gierada, co Hergwet: ruchome rzeczy mnie oddano, a dobrzeby mówił: Bo gierady ani hergwetu za żywota nie zowią. A gdy one rzeczy ruchome za żywota będą oddalone, tedyć już nie będzie co po śmierci nazywać gieradą, ani hergwetem: tedyć ani gierady ani hergwetu niemasz. Dziwna sprawa o tey gieradzie, iż ją też nie kledy y po śmierci gieradą nie zowią: iako gdy Akolit z siostrą gieradę bierze, a potym on Akolit umrze: już ona gierada nie będzie gieradą, ale Dziedzictwem: wszystkie rzeczy po śmierci iego powada.

*Gierady  
kiedy po  
śmierci  
nie zowią  
riagie  
wada.  
zostałe,*

Bbb

zostałe, w pospolitości nie ku gieradzie, ale ku dziedzictwu  
 Bużą. Gierady się po nim domagać nie może, ieśliby iey  
 odumart. *Spec. Sax. lib. 1. artic. 5. in Textu post mortem Clerici*  
*omnia quaecunq; sub ipso tempore mortis inveniuntur, res sunt here-*  
*ditariae: utensilia nemo potest postulare.*

Dziwne też y przyczyny postanowienia tej gierady w  
 Prawie są opisane, a osobliwie, dla czego zak. mając świę-  
 cenie, gieradę z siostrą równo bierze. Napitano, iż dla po-  
 spolitych modlitw, które za wszystkie winien czynić. *Spec.*  
*Sax. lib. 1. artic. 5. Jure Mun. art. 57. in Glossa.* Czemuby się  
 bez gierady nie modlił za rozkazaniem Bożym, bo to jest wo-  
 ła Boża, abyśmy się ieden za drugiego modlił. A trafia się  
 też to, iż się drugi nie z nabożeństwa święci, jedno  
 dla gierady, aby ją równo z siostrą brał. Bo kiedyby się nie  
 oświęcił, nie brałby iey z siostrą. Jest y innych Praw  
 o gieradzie napisanych, które u wielu mądrych ludzi mieysca  
 nie mają, które ja też tu opuszczam: bo się niemasz czym  
 bawić: lepleyby aby były poprawione, albo na koniec po-  
 każone.

Wiem dobrze, iż się mamy wiarować, abyśmy Praw  
 nie poprawowali: ani kazili: o których stanowieniu,  
 wiele się mądrych ludzi z wielką pracą starali, y bez  
 wątpienia mieli swoje rady y przyczyny swego wieku  
 przystoync, za któremi ie stanawiali. Ale gdy in-  
 nych wieków inne obyczaje, *alia vita alios mores postu-*  
*lat:* tedy uczeni w Prawie, gdzie potrzeba iaka, albo  
 pożytek do tego wiedzie, nie próżną rzecz bydź po-  
 wiadaia, iż wiele Praw odmienia, wiele ich też wni-  
 wecz obroca. Przeto tu za tym przełożeniem niezgodnych  
 Praw o gieradzie, za takiemi kłopoty y zajątrzeniem które  
 między przyacioły rodzi: y za taką niesprawiedliwością, iż  
 dalsza ołoba mimo bliższą ma brać, za tymi zbytki które się  
 w ubiorach niewieścich pokazują a końca im nie masz: za-  
 tym też, iż w Polsce inne obyczaje, inne w Niemcech, o-  
 bycza-

byczaiem Polskim nie wżyltkie Prawa Niemieckie słu-  
 żą, ani ich też tu w Polsce używają: Radził nado-  
 bnie zacny Mąż w Prawie Mleyckim bległy, Jan Ce-  
 razyn Woyt wyższego Prawa M. Zamku Krak. w *Cerasus*  
 swoich Książkach, wżyltkim przełożonym, wżyltkim *consiliū*  
 miastom, aby tę gieradę jako rzecz szkodliwą z Książ *de giera*  
 Prawnych y sądow swych precz wygładzili, wespo- *da & her*  
 łek y z hergiewetem: aby po zmarłym żadnych rze- *gieveth*  
 czy ani gieradę ani hergiewetem nie nazywano: tyl-  
 ko dziedzictwem aby wedle innych świętych Praw ( które  
 równości uczą, a Osobami nie brakują ) potomkowie za ro-  
 wno we wżyltkę majątność po zmarłym wstępowali, ktorzy-  
 by do niey równe Prawo w iednym stopniu bliskości mieli, tak  
 Dziewki jako Synowie: zarzuciwszy na stronę te nazwiska y  
 to brakowanie Osob, które niewiedzieć z kąd się w Prawo  
 wtoczyło, iż inny dziedzic ma bydź gierady, inny hergiewe-  
 tu. Słuszna by była, aby po śmierci Matczyney dzieci, iá-  
 ko synowie tak y Dziewki, wżyltkim cokolwiek po iey  
 śmierci zostanie, równo się dzielili, iako y po śmierci Oy-  
 cowey: nie mianując nic ani gieradę ani hergiewetem. Aby  
 to wżyltko dziedzictwem było cokolwiek po zmarłym zo-  
 stanie wedle onego Prawa, *Cum quibuscunque bonis homo moritur,*  
*hereditas appellatur. Spec. Sax. lib. 3. artic. 6.*

### Hergewet.

**H**ergiewet Łacinnicy zowią, *Arma bellica, res exeditori-*  
*as,* rzeczy ku wyprawie wolenney służące, które Wdo-  
 wa po śmierci Mężowey winna Dziedzicowi tego wy-  
 dać iako y Mąż po żeniney śmierci, gieradę, iey bliższej: ieśli  
 dziewczki własney nie masz.

### Co do Hergiewetu należy.

**C**o prawdziwie do hergiewetu należy, napisano *Spec. Sax.*  
*lib. 1. artic. 22. Jure Municipali artic. 25.* Miecz, koń do-  
 bry

bry ołdłany, Tarcza, zbroia co lepsza, na jednego człowieka którą za żywota swolego miał: szaty powszednie, pościel woenna, to jest łozko z poduszką, dwie prześcieradła, miednica, obrus, ręcznik, kocieł jeden albo co temu podobnego. A jeśli by pozostała Wdowa z tych rzeczy ktorey nie miała, a przysięgą tego poprawiła iż ich niemalz: tedy dawać nie winna. W Textcie nic więcej nie wypisano, coby do hergiewetu należało, tylko namieniono iż inni do hergiewetu wiele innych rzeczy przykładają. Coby to były za rzeczy, acz nie położono, ale podobieństwo, iż jeśli tarcza należy do hergiewetu, tedy do tarczy drzewce.

Tu jeśli by kto przykładem gierady iako się powiedziało, chciał też hergiewet z Prawa y od Sądow swoich precz wygładzić, y naśladować w dochodzeniu spadkow, onych świętych Praw o równym dziale między równymi w bliskości: nie zleby uczynił, albowiemby ta rzecz służyła ku rozmnożeniu zgody, która jest wielkim obowiązkiem w zachowaniu towarzystwa y społeczney przyjaźni między ludźmi, służyłaby ku zgładzeniu wielu przyczyn, ktore z tych różności praw ku niezgodzie włoda, iako y tu o hergiewecie też nie zgodliwe Prawa; *In Jure Municip. stol.* iż jedna miednica a dwie prześcieradła do hergiewetu należą. A w Prawie Sakskim jedno przescieradło a dwie miednicy. Przeto jeśli by się rzecz toczyła około hergiewetu a inaczejby nie mogło być; tedy uchodząc swara niepotrzebnego niczym się więcej około niego nie wdawał, jedno ilo w textcie napisano stol. A słusznie bym się przy tym został: Bo jeśli by kto nad te rzeczy woienne chciał co więcej do hergiewetu przyczyniać, sadząc się na tym co napisano (iż inni

*Omnis* więcej do hergiewetu przykładają) tedy Prawo *Jure generis Municip. artic. 26.* W textcie jasnie powiada: iż wszelkie rzeczy wolenne ku dziedzictwu należą, oprócz hergiewetu. A tak hergiewet musi nic innego nie rozumieć jedno te tylko rzeczy wyżej mianowane w textcie.

ele szczerym na miejscach wyżej naznaczonych, gdyż wżyskie rzeczy wolenne ku dziedzictwu należą.

## Dziedzictwo.

## Do Dziedzictwa co należy.

Jako Prawo znacznie opisało, co do gierady należy, co do hergiewetu: tak też nieopuściło tych rzeczy, ktore ku dziedzictwu służy, aby się dziedzic nie mylił a dobrze rozumiał co dziedzictwem nazywać ma, y co mu ku dziedzictwu służy, czego się domagać ma.

Te tedy są rzeczy do dziedzictwa należące, wszelkie imienie albo własność zmarłego nie oddalona, wszelkie srebro y złoto: ktore nie jest ku ochędostwu niewieściemu robione, iako są kubki, kieliszki, lichtarze, miski, y inne ku picciu y potrawom y ochędostwu stołowemu sprawione, ktorych używano choć złote, choć srebrne, miedziane, mosiądzowe, cynowe, ołowiane, żelazne, ktoregokolwiek metalu: z ktorych jedno albo dwoie niewieście ktora gieradę biorze, dziedzic z łaski swey dawa, y na woley jego jest, ile ley z tych rzeczy na odprawie chce dać, iako napisano o tym *Jure Munic. artic. 23. in Glosa, § artic. 58.* Nad to ku dziedzictwu należą pieniądze, sukna, płótna całe niepoczęte, rzeczy kupieckie, ktoremi zmarły kupczył, konie, woły, wieprze, swinie y inne bydła ktore na paszę wyganiają, albo niemi handlują. Wieprze karmne, ktore są pobite y porąbane nie należą ku dziedzictwu: ale ku żywności y ku podobitemu wychowaniu domowemu. Całe nierąbane ku dziedzictwu: także półtowe mięso, szoldry, udźce, sadła, zboża, stody, skrzynie, sasy do chowania zboża y maki: wżysko co gwoździem przybito, w glinę albo w ziemię wprawiono, stoly, stolki, ostawienie stołowe, chusty łaziebne, y co ku scieraniu y umywaniu należy: skrzynie proste, panwie, kadzi nieruchome, wżyskie kotły, oprócz jednego pralnego, który



który ku gieradzie należy. Baly, kuły prozne, kury, gęsi, kaczkę, y inne ptactwo, psy, kotki, móżdżerze, wszelkie zbroie, tarcze, y inne oręża wojenne, oprócz tych które ku hergiewetu należą. Wino, piwo, miód, y inne wszystkie piecie, iarzyń, mięsa, y inne strawne, które ku domowey roczney żywności nie są oddzielone. A jeśli by trzy osoby

albo więcej ich było do dziedzictwa albo do hergiewetu. Starszy najprzód miecz bierze: potym wszystkie rzeczy dzieli. A młodszy najprzód odbiera: *Rozdział dziedzicznych rzeczy.* *Jure Munic. artic. 26. 58. in Textu & in Glosa.* Położono w Texcie *Spec. sax. lib. 1. artic. 24.* w pospolitości, iż wszystkie rzeczy oprócz mianowaney gierady ku dziedzictwu należą. Ale inne miejsca uczą, z których musimy rozumieć iż wszystkie rzeczy ruchome, oprócz nie tylko gierady, ale też oprócz hergiewetu y żywności domowey ku dziedzictwu należą. A to tam gdzie gieradę y hergiewet zachowują: ale kiedy go niezachowują, tedy wszystkie rzeczy w pospolitości które po zmarłym zostały, nie są ani gieradą ani hergiewetem, jeduo rzeczy ruchome wszystkim dziedzicom po zmarłym wrowny dział służące

### Powinność Dziedzica który spadek bierze.

**D**ziedzic gdy pociąga dłużnika o dług który on dłużnik zmarłemu był winien po którym spadek bierze, nie powinien długu przeciw onemu dłużnikowi dowodzić: Ale dłużnikowi należy na żalobę sprawować się, y swoiey obrony dowodzić: dla tego iż on dłużnik sam, dług uczynił y żyw jeszcze jest, y sam lepiej o tym długu może wiedzieć niż dziedzic. *Spec. sax. lib. 3. artic. 31.* Ale kto dziedzice pociąga o dług, któryby zmarły miał być winien, tedy ten który na dziedzice żaluje, winien przeciw im długu dowodzić samosiodm, dla tego iż dziedzicy o długu y o innych sprawach Oycy swojego albo którego innego przylaciela zmarłego

tego mogą niewiedzieć, y nie oni tego długu uczynili: y nayedule się tego nie mało, iż dziedzicow o to pozywają, czego zmarły nie był winien, ani o tym słychać. A jeśli by obwinieni długu przeli, tedy gdy przyśięgą z tyle świadkow ile ich naprzeciw im. Powod miał, będą od oney sprawy wolni. Nazywają tę sprawę, po umarłej ręce iako Łacinnicy zowią *mortuam manum*: kiedy kto dziedzice pociąga o dług onego zmarłego po którym oni spadek biorą: gdzie Powod żalujący przeciw dziedzicom, winien dowodzić dług samosiodm. A nie tam sprawę po umarłej ręce zowią gdzie dziedzic pozywającego o dług zmarłego. Bo dziedzicowi przeciw dłużnikowi zmarłego nie idzie taki dowód iaki żalującemu przeciw dziedzicom: *Spec. sax. lib. 3. artic. 31.*

Dziedzicy o dług zmarłego nie winni odpowiadać przed trzydziestym dniem od śmierci zmarłego dłużnika, ale aż po dniu trzydziestym.

Dziedzicom długi mają być płacone, które zmarłemu dłużne były. *Spec. sax. lib. 1. artic. 6.*

Dziedzicy długu zmarłego które zmarły był dłużen, powinni płacić z majątności tego tylko ile się majątności onego zmarłego po którym spadek biorą wynosi, a nie więcej: wylawszy by się wdali nie tylko oni ale y opiekunowie y kowkolwiek inny wzięcie majątności, Inwentarza nie uczyniwszy urzędnego, tedy winni wszystkie długi płacić, choćby też majątność zmarłego mnieysza była. Jeśli by też dziedzicy mienili iż żadney majątności po zmarłym nie wzięli skądby dług mieli płacić, aboby nie wszystkiego zeznali, a potym się to inaczej pokazało, tedy dwoiako winni płacić. Tamże. *Spec. sax. lib. 1. artic. 6.*

Dziedzic w ten czas długi które zmarły był winien płacić, kiedy długu dowiodą iako po umarłej, iako wyżej o tym. *Jure Municipali articulo 26.*

Dziedzic Oycowskiego kontraktu w tym nie winien dzier-

żeć gdyby Oyciec Imienie komu sprzedał y wzdać obiecał, á w tym nie wzdałszy umarł, tedy syn nie winien ná miejscu Oycowskim zdawać. Albowiem on bliższy jest do imienia Oycowskiego niż kto inny. Wszakże syn winien wrócić pieniądze, jeśli ktore Oyciec zá ono imienie wziął. *Speculo Saxonum libro 1. articulo 9.*

Dziedzicy kiedy między sobą dobra dziedziczne dzielić mają, starzemu należy dzielić, á młodszemu nayprzód obierać. *Spec. sax. lib. 3. artic. 29.*

Dziedzicow kiedy niemają żonę z żoną po sobie spadek blo-  
rą mimo skarb Krolewski. *Spec. sax. lib. 3. art. 8. in glosa.*

Dziedzic zá występ zmarłego nic niewinien cierpieć, sprawy żadne sądowe o on występ ku karaniu nań nie spadają, wyląwszyby przeciw onemu zmarłemu poki żyw był o on występ albo złoczyństwo czyniono, á okazało się iżby dziedzic z onego występu co otrzymał. Choćby też przeciw zmarłemu nic nie czyniono, á okazało się po śmierci tego iż co przeciw Krolowi, przeciw Rzeczypospolitey zbroił; á czynionoby o to po śmierci: Dziedzic winien zmarłego bronić y zań odpowiadać. A jeśli by zmarły był pokonan, tedy dziedzic nic innego nie cierpi tylko dziedzictwa po onym zmarłym nie bierze, dobra tego wszystkie do Skarbu Krolewskiego mają należeć.

Dziedzicy nie biorą dziedzictwa po śmierci tych którzy przeciw Krolowi albo Rzeczypospolitey co wystąpili, którzy czarnoksiężnicy byli, czarownicy, wywołani, wywołanie rok y sześć niedziel cierpiący, więźniowie którzy sami sobie dla bojaźni męki śmierć zadali, którzy miastu liczby uczynić nie mogli, tych wszystkich dobra nie idą ná dziedzice ale do skarbu Krolewskiego: wszakże jeśli by się przydało iżby się kto zabił, á przyszłoby mu to z choroby, z gniewu, melankolii, w szaleństwie, z przygody, nie z umyśłu: dobra ich pozostałe ná dziedzice ich spadają. *Jure Munic. art. 26. in glosa. Spec. Sax. lib. 1. artic. 5.*

Dziedzictwo wedle Prawa Niemickiego kończy się w tym samym rodzaju. *Spec. Sax. lib. 1. art. 3.*

Dziedzic około Depositu, to jest, schowanej rzeczy ktora-  
by z narętemu ku schowaniu była dana, iako ma postępować, patrz w Relestrze w słowie *Deposit*, y innych rzeczy dziedzicowi ku wiedzeniu potrzebnych, w słowie dziedzic, potomek.

Przyczyny dla których Oyciec dzieci swoje wydziedziczyć może, te są w prawie opisane: 1. Nayprzód, jeśli by się Syn targował na rodzice ręką y bił je. 2. Jeśli by im krzywdę wielką czynił. 3. Jeśli by im na gardło foldrował w sprawie ktoraby nie była przeciw Krolowi albo Rzeczypospolitey. 4. Jeśli by towarzyszył z złoczyńcami albo się około czarnoksięstwa, albo czarow bawił. 5. Jeśli by chciał Oyca zdradliwie oruć. 6. Jeśli by z macochą albo miłośnicą oycowską złączenie miał.

7. Jeśli by syn oyca oskarżał, tak, iżby go swoim oskarżeniem w wielkie szkody przywiódł. Albo jeśli by rodzice z tego utracania wielką szkodę podieli, 8: Jeśli by oyca z więzienia rękoiemstwem wedle możności swoiey niewyzwolił, choćby się rękoiemstwo na osobę wściągało, choć nadług: A to tylko na syny nie na dziewczki należy. 9. Jeśli by oycu zbraniał aby iatmużny nie dawał, albo Testamentu nie czynił.

10. Jeśli by krom woli rodzicow z gracznymi, z błaznami, z ludźmi lekkimi towarzyszył, á w tym trwał, wyląwszyby sami rodzice tacy byli. 11. Jeśli by oycu bronił cory albo wnuczki zá męża wydać, wedle możney mądrości swoiey, y owszem y cora jeśli by ją oyciec za męża chciał dać, á ona się tego zbraniała, á na cielesność się udała, ma być wydziedziczona. A jeśli by iey rodzice do 25. lat niewydali, a stąd się i nadz na swą wolę udała. Albo też jeśli by bez przyzwolenia rodzicow za dobrego człowieka szła: to iey niema być ku niewdzięczności poczytano, Albowiem się ona tego zá winą rodzicow swoich dopuściła. 12. Jeśli by o rodzicach od rozumu odelzłych godney pracy niemiął. 13. Jeśli by

rodzica iętego wczas nie wyzwolił, tak iżby w więzieniu u-  
marł. 14. Jeżeliby syn Heretykiem to jest odsczepieńcem od  
Kościoła Chrześcijańskiego był. *Spec: Sax: lib: 1. artic: 17. in glo-  
sa. 15.* Jeżeliby o zabicie swych rodziców nie czynił. *lib: 1.  
artic: 62.* 16. Jeżeliby Imienie rodziców za żywota ich po-  
siadł, Abowiem niegodna jest aby ten temu dobra zostawić  
miał od kogo jest przedtym obrażon. *lib: 3. artic: 84 in glosa.*

Aby sie kto iakiego Imienia rozumiał bydź prawym dziedzicem  
jeśli jest bliższym ábo dalszym, to z inąd nie może bydź le-  
piej poznano iako z wyrozumienia Spadkow, ktore acz są w  
porządku. *fol: 113. 114. 115. 116* y w Artykułach *fol: 1. 2. 3. 4.*  
opisane, wszakże iż też osobliwa jest figura dotego z niemiec-  
kiego na Łacińskie przełożona, przez zacnego męża Stanisła-  
wa Lichlera w prawie Doktora á Woyta wyższego prawa M.  
zamku Krakowskiego: z ktorey latwie każdy poznać może iako

spadki idą nate krewne, ktorzy się odnas rodzą, ktorych zo-  
wią *Descendentes*. Iako natych od ktorych esmy poszli,  
ktorych zowią *Ascendentes*. Jako na tych ktorzy się z  
nimi społem rodzą, y od nich też inni pochodzą, kto-  
rych zowią *Collaterales*, *Transversales ex obliquo cognat-*  
*ti*, y męysca kędy o czym w Prawie napisano stoi,  
krotko zebrane pewne naydzie: zdało mi się nie nie  
bydź z drogi tę figurę tu tymże Łacińskim ięzykiem  
dla Łacinników położyć, y dla Polaków, bo rzadki  
Polák y na miasteczkach ktory umiejąc Polskie czytać  
aby też y łacina nie szermował. Ktora to figura ta-  
ka jest iako niżej opisano stoi.



# F I G U R A

Seu

TABULA INDICANS GRAPHICE. Quomodo  
Hæreditas ab intestato deferatur, & quisnam pro-  
ximior potiorq; ad capiendam hæreditatem ha-  
beatur, ex Saxonico simul & communi Cæsare-  
ove Iure concinne excerpta, nec non ad frequen-  
torem in Saxonica Provincia usum & observa-  
tionem accomodata, per excellentem virum STA-  
NISLAUM EICHLERUM, Iuris utriusq; Docto-  
rem & Advocatum Provinciale, Iuris supremi  
Maydeburgensis Castri Cracoviensis, ex Germani-  
co in Latinum transfusa, & nunc denuo per  
eundem recognita & aucta.



Morum unicus tantummodo existit, tum liquido constat, ad eum solum hæreditatem pertinere, live is, proximo live longissimo gradu sit. Etenim descendentes tam liberi iusti, vel naturales & legitimi, quam naturales tantum. Sed ad ius legitimorum redacti, cujuscunque sexus, siue per masculinam siue fæminam sobolem descendant, & siue potestati patriæ subditi, siue sint, omnes hi, ascendentes & ex transverso cognatis præferuntur. (In authen: de hæredit: ab intest: venien: § Si quis igitur & authen: in successione C. de suis & legit: hære: & inst. de fernili cognatione § repetitis, inst. de hæredit: quia ab intest: deser. § Intestatorum.) Hæc equidem nūcupatur recta linea, extra cuius terminos, hæreditas tã diu minime egredi debet quamdiu aliquis in eadem superest, lib: 1. artic: 3. in glossa & artic: 17, § attamen utriusq; sexus nepotes.

Descē  
dentiu  
Linea  
ab rfu  
versu  
ten-  
dite  
Et

Omnes primo gradu continentur, tum æqualiter succedunt, nulla differentia perquisita maresne an fæmellæ fuerint & per masculinamne lineam an fæminam descendant, siue sub potestate patria, siue illa liberi sint. (In authen: In successione C. de suis legitimis hæred.) lib: 1. artic: 3. § qui à primo gradu art: 17 § Omnes qui se uno gradu, iure Munic: artic: 23. in glossa post principium.

Quo: Aliqui primo gradu constituti, non emancipati, seu si eo u: inchoati, mortem obierunt, relictis liberis illorū ptures locum ingredientes, succedunt in stirpem, una ac ut cum cæteris primū gradum tenentibus, (inst: de hæred: quæ ab intest: deser. § Cum filius vericulo æquum enim esse ac ver. & quia placuit. in authen: de hæred: ab intest: venien: § Si quis igitur, ver. quantam eorum patens. lib: 1. artic: 5. iure munic: artic: 63. in gloss: finali. Itaque ut dictum est, iidē nepotes neptusve sequuntur patrem & matrē suam. Succedendo in stirpem, id est tam magnam ex hæreditate defuncti portionem percipiunt, quantam eorum patens adeptus esset,

fi

Cum de-  
cedens i-  
ntentus  
relinquit  
hæredes  
In

si superuixisset, occupantes locum sui parentis, iure repræsentationis, siue sint pari siue dispari & Vel ulteriori gradu lib: 1. artic: 17. in gloss: prima pra. (inst. de hæred: quæ ab intest: deser. d. § cū ferti filius, ver. pari ratione ac sequen. duobus.) At sunt si eorum patens est emancipatus seu separatus primi absolutusq; vel illius parentibus vita fungenti- parti bus quidpiam percepit, tum ab eis diuisionem ulter: & partem hæreditatis exposcentibus vendicanti- oris busq; exigitur interposita Iurisiurandi religione) grad: collatio illorum bonorum & rerum quibus vi- & delictet una cum suo parente absoluti emanci- patique fuerint. Nisi huiusmodi successioni per eos eorumq; patrem esset renuntiatum, Nam tali renuntiatione facta nequaquam ad hære- ditatem admittuntur, lib: 1. artic: 13. lib: 2. ar- tic: 19. Quanquam id iuxta Ius municipale secus observetur. Ac emancipati participatione hæ- reditatis simpliciter careant, artic: 63. 57. de- nique à dicta collatione eximuntur & excipi- untur illæ, quæ præcipue data donataque forent secundum artic: 10. lib: 1.

Quod si non extant primi gradus liberi, Sed tã- tummodo superiores pariter succedunt in stirpē siue sint uno gradu, ut nepotes soli siue di- verso ut pronepotes quoque vel deinceps eodem modo alii recta descendentes, (d. § Cum filius, ver. & quia placuit, ac § finali Iuribusq; supra allegatis.

Ut pote patrem, tum is solus hæreditate filii vel filiæ suæ potitur, exclusis matre ac omnibus cæteris ascendentes collate- ralibusq; lib: 1. artic: 17. (lege 2. C. ad senatus consult. Tertulianum, d. § Si igitur in authen: de hære. ab intest: venien.) Sed si defunctus caret Patre, mater tum succedit, Summotis omnibus aliis ascendē- tibus & à latere cognatis. Itaque in in tali specie seu casu nec frater nec soror præ- mo

Successio  
in stirpe.

Vel  
partē  
sunt  
primi  
partē  
ulte-  
rioris  
gra-  
dus &

## Spadkow

mortui fratris ullam participandæ hæreditatis facultatem habet, (d. § Si igitur & d. artic: 17. lib: 1. § 1. artic: 33. eodem lib: ac artic: 38. lib: 3. in glos. circa medium.

Ascē-  
dētū  
linea  
sursum  
versū  
ten-  
dētē.

Cum de  
scendēs ē  
status  
reliquit  
hæredes.  
In

Aut enim aliqui ascendentes supersunt, veluti avus avia, vel horum alter duntaxat, tum hi æqualiter ad successionem veniunt, postpositis cunctis aliis ascendentibus & ex transverso consistentibus. Atque hoc modo, ab avo & avia excluduntur Proavus proviaq; porro idem deinceps etiam de cæteris ascendentibus accipiendum est, salva gradus prærogativa, ut videlicet in proximo gradu situs, remotiori & ulteriori anteponatur, (d. Si autem plurimi, in authen. de hære. ab intest. venien. lib: 1. d. art: 17. in glos. Aut deficientes ascendentes, tum ex obliquo cognati succedunt, ut infra subjicitur. Illud denique notandum est, Quod ascendentiæ linea itidem appellatur, recta linea superior, intra cujus fines tamdiu hæreditas permanere debet, quamdiu aliquis in eadem invenitur.

### Appendix Regulæ in ascendentiæ linea.

Cave istum locum lubricum. Nam de isto casu variæ opiniones sunt. Alii sequuntur istam opinionem, Doctoris à Buxdorff, ut videre licet apud D. Melchiorem Kling Juris consultū, in eius Enarrationibus in quatuor Institutionum Juris Civilis Principis Justiniani libros editis, in Tit. de hæred. quæ ab intest. deser. Ibi de successione Collateralium de Iure Saxo-

num. Eandem quoque approbat Voiffgangus Loiz in suo emendato Germanico Spec: Sax: lib 1. artic: 17. in ipsius additione Germanica. Alii non solum patrem & matrem sed etiam avum & aviam anteponunt fratribus & sororibus, ut id apparet in Decisionibus Lipsensium Scabinorum. Et hanc sententiam amplectitur D. Christophus Zobel Juris consultus in ejus ad correctum Germanicum Spec: Saxon lib: 1. artic: 17. additionibus Latinis. Attestans eam esse frequentiore & consuetudine receptam. Alii avum & aviam simul cum fratribus & sororibus ad successionem æqualiter vocant, ita existimant Maydeburgenses. Quælibet sane harum opinionum habere potest suam stipulationem, videlicet prima confirmatur eoque argumento à contrario sensu, etiam in correctoriis locus sit, quando lex vel statutum aliquid specialiter sancit, ut Opinio tunc ex ipso sermonis contextu censeatur generaliter & regulariter in aliis negare, quemadmodum docet Alciatus in *florum* lib: 2. de verb. signif. Equidem 17. articulo lib: 1. Ius & de successione Saxonico specialiter & nominatim inducit, quod *sine A. pater & mater* excludat fratres sororesq; ergo à contrario *scēdētū* aliter sentit de aliis ascendentibus, de quibus non generaliter proposuit. Secunda opinio habet pro se intellectum glosæ secundæ statim in principio dicti artic. 17. & additionem glosæ in artic. 3. lib: 1. ibi in successione vero hæreditatum. Tum eam adjuvat illud, quod appellatione patris & matris veniant avus & avia ex latâ significatione. (L. iusta interpretatione ff. de verborum signif.) Tertie opinioni succurrit communis doctorum decisio in authen. quas actiones C. de Sacrosancta Ecclesia. Nempe quod in correctoriis etiam si eadem vel maior (non tamen in textu expressa) ratio adsit minimè concedatur extensio, sed dicti artic: 17. principium est correctorium juris communis, nam de jure communi fratres & sorores succedunt æqualiter cum patre & matre ut patet ex additione ejusdem articuli ac avus & avia patris matrisque appellatione per extensionem venit, nec enim sub nomine patris & matris avus aviaque proprie continentur, ut notatur in præfata L. iusta interpretatione. Denique nulla est ratio expressa verbotenus in d. artic: 17. Igitur ista constitutio de patre & matre *Indubiis* non extendi debet ad avum & aviam, atq; in dubio non est *non est recedendum à verbis statuti* (Zasius in L. omnes populi ff. cedendū de justitia & iure ubi allegat L. 1. § Si iis qui navem ff. de exercitor) Immo in casu per statutum non provisio ad statuti.

24  
hærendum est iuri communi ac æqualis successio danda avo avi-  
æq; cum fratribus & sororibus, Et hæc via videtur esse media  
(quæ semper in dubiis eligenda est L. antiqui ff. Si pars hæred.)  
nec non iuri communi consequenterque æquitati magis consonans.

Nec prædictæ secundæ opinionis Ratio quæ ab eiusdem sen-  
tentia authoribus plerunque allegari solet satis firma & cla-  
*Media* ra esse videtur, Nam similitudo *Sinus*(quem Germani sua  
*via sem* lingua, *Busem* vocant) demonstrat potius & rectius ipsos fi-  
*per in* lios & descendentes in sinu parentum & Ascendentium, quã  
*dubiis* ipsos parentes & ascendentes in sinu filiorum & descenden-  
*eligen-* tium considerari debere. Neq; illa ratio ad ascendentes. Sed  
*da* verius ad descendentes (presertim in memorato artic: 17. re-  
ferri debet prout Latina verbi illius Germanici *Busem*, in-  
terprætatio in antiquo Latino eiusdem artic: 17. textu per  
hæc verba facta, ut pote. *Eo quod Successio non respicit gradus*  
*Ascendentium & Collateralium quam diu descendentium gradus &*  
*genitoribus suis in generatione æqualis inveniatur. &c* manifeste  
ostendit, una cum ibidem adiecta glosa tam germanica quam Lati-  
na. Veruntamen quæ nam dictarum opinionum sit approbanda, &  
recipienda, Prudentum & Iuris Saxonici peritorum Iudicium arbitrio  
Iudicioque relinquitur.

si sunt superstites frater aut soror, &c.

Trans.  
versali.  
Linea.

Cum de-  
cedens  
intestat9  
& relinquit  
hæredes.  
In

cum

Si sunt superstites frater ac soror aut alter eorum, ex utroq; Parente  
coniuncti, Hi ( præ aliis fratribus & sororibus consanguineis vel  
uterinis tantum ulteriorem, quippe tertium tenentibus gradum proximi-  
mè subsequenter, lib. 1. artic. 3. ( in authen. cessante & authen. post  
fratres C. de leg. hæred, in authen. de hæred. ab intest. venien. § Si  
igitur defunctus ) vocantur ad successionem lib. 2. art. 20. Ac iidem  
excludunt præmortuorum fratrum filios omnesq; alios à latere cogna-  
tos lib. 1. artic. 17. §. Quando autem ad hæreditatem soror non per-  
tineat, sumpto argumento à contrario sensu Jure Mun. articul. 63. in  
gloss. Insuper eidem deseritur hæreditas præcunctis aliis ascenden-  
tibus, exceptis patre & matre, d. artic. 17. lib. 1. ubi  
in textu hæc verba referuntur. Mater in successione fra-  
tribus præferatur, ducto inde argumento à contrario  
sensu, quod nempe non extante matre vocandus esset  
frater ad hæreditatem. Neq; enim ibi fuit ulla men-  
tio avi vel aviæ. Atq; hæc est limitatio regulæ in  
ascendentium linea, prout supra memoratum est.

Quod si nullus fratrum sive sororum utrinque cõ-  
iunctorum, sed consanguinei vel uterini tantummodo  
superiunt, hi in capiendâ successione præferuntur omni-  
bus aliis ex transverso cognatis, etiam pari gradu cõ-  
tentis ( d. §. Quando autem ad hæreditatem soror non  
pertineat, d. art. 63. Jure Mun. in gloss. penult. lib. 1. art. 3. in au-  
then. de hæred. ab intest. venien. § reliquum, ver. Hiis autem, in au-  
then. post fratres C. de legit. hæred ) Præterea animadvertendum  
est, quod consanguinei vel uterini tantum fratres sororesq; succedunt  
ex æquo, illi cui sunt ex uno eodemq; latere connexi, cæterum si de-  
functus, quosdam fratres consanguineos ac germanos tantum, & alios  
quosdam duntaxat uterinos reliquerit, tum fratres uterini, bonaq; à  
matre ipsorum rectave linea materna, ad defunctum fratrem perve-  
nere, soli accipiunt, in bonis autem à recta linea paterna profectis,  
soli succedant consanguinei. Deniq; cum fratribus & sororibus con-  
sanguineis sive uterinis tantum, simul vocantur & liberi fratrum ac so-  
rorum ex utroq; parente iunctorum lib. 2. art. 20.

Quando neque fratres & sorores utinq; coniuncti, neq; etiam  
fratres sorores ex altero tantum parente connexi, sive liberi fratrum  
& sororum ex utroq; parente iunctorum extant, tunc locum habet  
communis regula. Quod videlicet omnes ex transverso contentes  
suo ordine ad hæreditatem vocantur, secundum uniuscujusq; gradus  
prærogativam, ut qui gradu proximo vel pari sunt, cæteris anteferantur.

Trans.  
versali  
Linea.

Cum de-  
cedens  
intestat9  
relin-  
quit hæ-  
redes.  
In.

D d d

At si

At si multi ejusdem gradus inveniuntur, hæreditas inter ipsos, quo personarum numero dividitur, id est in capita, ita tamen quod differentiâ, an quis ex utroq; vel altero parente junctus sit, extendatur, ultra fratres & horum filios, ad reliquos omnes agnatos cognatosq; juxta observationem Juris Saxonici. Licet de jure communi secus sit. (notat Bart. in L. post consanguineos in § legit. ff. de suis & legit. hæred. Paulus de castro in authen. post fratres fratrumq; C. eodem titulo. Et idem in Consilio 83. incipien. \* i. in ca id quod supra conclusum est.) Porro omne discrimen sexus piêda hæ cessat in capiendâ hæreditate. \* Verum tantummodo in greditate rada parapheinaq; seu utensilibus, necnon expeditoriis rebus non habe percipiendis, habetur ratio sexûs. (In authen. post fratres tur ratio C. de legit. hæred. authen. de hæred. ab intest. venien. § Si sexûs, uerò neque fratres) artic. 23. Jure Munic. in gloss. post sed aqua principium lib. 1. artic. 5. libro eodem artic. 24. lib. 3. art. 38. liter ca. lib. 1. artic. 22. 23. & 27.

*Sequuntur quedam exempla, dimidiæ sive ex uno duntaxat latere cognationis.*

Defuncti frater consanguineus tantum, ac ejusdem frater solummodo uterinus, parem succedendi gradum obtinent. Item præmortui fratris utrinq; conjuncti filius, præfertur illius ex uno saltem latere connexi fratris filio. Item defuncti consanguineus vel uterinus tantummodo frater, anteponitur patruo. Item ejus qui decessit uno duntaxat latere juncti fratris liberi, ex æquo ad hæreditatem vocantur, cum patru filii. Item defuncti consanguineus aut uterinus tantummodo frater, & utrinq; connexi fratris filii, pariter succedunt. Item præmortui fratris ex unico latere junctæ sororis filius, & amitæ ex utroq; parente filius, simul potiuntur successione. Atque simili modo deinceps, per omnes collateralium gradus, succedendi ratio fieri & duci debet.

### Upominanie ku tey Tablicy.

W Tey Tablicy Prawney iako y winnych Prawiech, Polacy ktorzy się nie wiele łacina bawlą, á przedsię z łaciny około Prawa co umieć chcą, nie radzi widzą przywodzenia miejsc z ktorých się znaczy gdzie co w głównych Prawach Cesarzkich położono, dla tego, iż te przywodzenia albo

albo allegacye bywaią długie, á nie każdy ich czytać umie, ani wedle ich szukać: y mowią tak pospolicie, nie po tych allegacyach, jedno rzecz zatrudniaią, smaku w nich żadnego nie masz, y w *Speculum Saxonum* w głozech bardzo wadzą. By ie kto na Polskie przełożył, wyrzuciwszy te allegacye, każdemuby było łatwieysze wyrozumienie. Nie dziwuię się iż tak mowią, bo tych allegacyy potrzeby nie znał, iż ku łatwieyszemu Praw Cesarzkich nalezieniu służą, na ktore Prawa ácz ani Niemcy ani Polacy nie są obowiązani, wszakże iż Prawo Maydeburckie Miecyskie wedle ktorych się Miasta y Wsi Polskie sprawują, czegoby ku rozstrzygnienu sporu w Maydeburckim Prawie nie było, każą się tych Cesarzkich dokładać, przeto ich znajomość także y szukania umiejętność jest potrzebna. A tak tu mało co zstąpiwszy z gościńcá o tym czytaniu Ksiąg Cesarzkich nieco powiem.

### Czytanie allegacyi z Praw Ksiąg Cesarzkich.

Praw Cesarzkich, czwory Księgi są, ledne zowią *Digestorum sive Pandectarum*. ztąd iż wszystkie gadki Prawne rozwiązuą, y wszystkiego Prawa naukę w sobie zamykają. *quod hic liber, omnes disputationes legum digerit, & totius Juris doctrinam in se continet.* A zawięzują się we trzech Księgach ktore zowią, *Digestum vetus, Novum, Infortiatum*. Z tych kiedy ktoria Prawo przywodzi, nayprzod mianule te Księgi dwoią literą *ff.* ktora się tak czyta *In libris Digestorum*. potym kładzie kilka słow tytułu ktory też nazywaią *Rubrica*. potym litere *L.* ktora znaczy *Legem*, á przy niey liczbę 1. albo 2. albo 3. ktora liczba sprawę dale, jeśli jest *Lex prima, vel secunda, vel tertia*, albo przy tym onego Prawa kilka słow posadzi. A jeśli ono Prawo albo Statut jest długi, tedy przydaie taki znak § ktory pokazuje część onego Prawa

Prawa w iednym całym opisanu: y dla tego ten znak zowią Paragraphe, co się wykłada, Rozdział Prawa albo Statutu iednego ku łatwieyszemu rzeczy potrzebney nalezieniu w iednym opisanu. Tego czytania taki przykład iest.

*ff. de vi & vi ar. L. i. § vim vi.* co się tak czyta: *In libro Digestorum, sub Titulo, de vi & vi armata, in Lege prima, Paragrapho, vim vi.*

Tu się więc przyczyny pytała, czemu te Księgi *Digestorum* kiedy co z nich przywodzą, to dwoją literą *ff.* znaczą, gdyż w tym słowie *Digestorum* żadney takiej litery niemałz. Piłze *Alciatus*: Ponieważ też te Księgi zowią greckim słowem *Pandectarum*, znaczone ie na przodku pierwszą literą Grecką z tego słowa *Pandectarum* wziętą, którą się tak z *A* kcentem piłze *ff.* gdzie *Impressorowie*, Greckiego piłma nie znaiąc, mniemali, aby to było dwoie Łacińskie *ff.* które się z greckiego *ff.* łatwie czyni, akcenty tylko z wierzchu położone trochę ku Prawey ręce zakrzywiwszy tym kształtem *ff.* także z nieumiejętności to weszło w obyczay, iż do tych czasow Księgi Cesarzkie *Digestorum sive Pandectarum*, kiedy z nich iakie Prawo przywodzą, znaczą dwoją literą *ff.* którą tymi słowy czytaią: *In libris Digestorum.*

*Codex Justiniani.* Drugie Księgi Cesarzkie zowią *Codex Justiniani* z których także allegują prawo, iako *ex libris Digestorum*, położywszy nayprzod wielką literę *C.* która znaczy Księgi, co ie zowią *Codex Justiniani*; co mała litera *c.* znaczy *Capitulum ex Jure Canonico.* Potym tytuł: potym literę *L.* z swoią liczbą albo z swym słowem iako się zaczyna: potym Paragraph także *§.* Przykład tego iest: *C. de praescripti: 30. an. L. Si quis § Pe.* Co się tak czyta. *In libro Codicis, sub titulo, de praescriptionibus, 30. annorum, in Lege, Si quis, in Paragrapho Pe-*

*Autenticum.*

Trzecie Księgi są *Autenticum & Authentica*: dla tego tak

go tak rzeczono, iż w sobie zamykaią Prawa wielkiej wagi, a małą w sobie Dziewięćcioro zebrania z wielu części, które zebrania *Collationes* zowią, które zaś małą swoje tytuły. Rozność między tymi słowy, *Autenticum & Authentica* ta iest. Tym słowem *Autenticum*, zowią wszystkie całe Księgi: a *Authentica*, ieden Statut w nich opisany. Z tych Księg tak Prawa przywodzą: Nayprzod Księgi mianują z tym słowem *In*: potym tytuł, potym Paragraph, naostatek liczbę *Collationis.* w ktorey ono Prawo iest położone. Przykład tego iest taki.

*In Auten. de Lenonibus §. Sancimus Colla. 3.* Co się tak czyta. *In libro seu volumine Autenticorum, sub Titulo, de Lenonibus, in Paragrapho, qui incipit sancimus, sub Collatione tertia. Instituciones*

Czwarte Księgi zowią, *Institutiones vel Instituta,* które są iako drzwi do Innych Praw głównych Cesarzkich, iż młodzi którzy się w głębszych obierać chcą, w tych się pierwey uczyć małą, aby potym *per hac institutionum dogmata* głębsze rzeczy w Prawie, tym łatwiey mogli poiać. Z tych Księg, Prawa tak przywodzą: Nayprzod, Księgi mianują: potym tytuł: potym paragraph. przykład tego.

*Insti. de Insti. & ju. §. i,* co się tak czyta. *In libro Institutionum, sub titulo seu Rubrica, de iustitia & Jure, in Paragrapho primo.*

### Wykład niektórych słow w tey Figurze położonych.

*Liberi Juste,* Dzieci z małżeństwa narodzone.

*Potestati patriae subditi,* Co ieszcze są pod zwierzchnością Oycowską od Oycy nieodprawieni, iako pospolicie mowią: Jeszcze są na Oycowskim chlebie: nazywają ie też, *non emancipatos,* nie odprawione,

*Potestate patriae soluti,* Ktorzy iuż nie są pod zwierzchnością Oycowską, od Oycy odprawieni: iako pospolicie mowią,

Iuż są



Już są na swoim chlebie: zowią je też *emancipatos*, odprawionych.

*Fratres consanguinei*, Bracia którzy są od jednego Ojca, od jednej Matki.

*Fratres uterini*, Bracia od jednej Matki od innego Ojca: a tych oboich *Consanguineos & Uterinos* nazywają, *medios fratres, medias sorores, fratres ex uno latere junctos*. Polacy, pułbracia, pułsiostrami zowią.

*Fratres utrinque juncti, connexi, integri, ex utroque latere juncti germani*, Bracia od jednego Ojca od jednej Matki.

*Successio in Capita*, Jest rozdział przypadkuy majątności na tyle części, ile jest głów, to jest, ile jest Osob: iako gdy bracia twoi albo dzieci od braciey, albo Wnękowie, majątność twoją po twej śmierci na tyle części między sobą dzielą ile jest Osob, to zowią *successio in capita*.

*Successio in Stirpes*, Jest spadek, kiedy Wnękowie, albo Prawnękowie jeden albo więcej biorą, tyle majątności, ile Oyciec ich miał brać by był żyw: iako, jeśli by kto miał dwu Synów, od jednego trzech Wnęków, a od drugiego, jednego: tedy oni Wnękowie, choć ich jest czterey, na dwole tylko majątność między się dzielą, *secundum stirpes suas*: iż odedwu poszli, na których majątność miała spaść by byli żywi: tedy trzey od jednego syna biorą jedną połowicę, a jeden od drugiego syna bierze drugą połowicę. To zowią *Successio in stirpes, quia portionem hereditatis tollunt secundum Stirpem suam*.

*Reguły o spadku krewnych pobocznie idących, po zmarłym który testamentu nie czynił, z tey Łacińskiej Figury na Polskie przełożone.*

1. Rodzony brat, rodzona siostra, bliższy są niż pułbracia.
2. Pułbracia którzykolwiek, choć jednego Ojca inney Matki, choć jednej Matki innego Ojca, bliższy są po zmarłym

tym pułbracie niż Strykowie, Wuiowie, y inne Ołoby pobocznie idące.

3. Pułbracia y pułsiostry od Ojca tylko albo od Matki tylko, zarówno spadek biorą po zmarłym bracie, jeśli rodzoney braciey albo siostr niemasz.

4. Brat od jednego Ojca a inney Matki, z bratem od jednej Matki a innego Ojca rownie spadek biorą.

5. Jeśli by kto zmarłszy zostawił Pułbracią od jednego Ojca a inney Matki, y rodzone braty, y inne od jednej Matki a innego Ojca: tedy bracia od jednej Matki a innego Ojca dobra ktoreby po ich Matce na ich brata zmarłego przypadły, sami biorą. Ale ktoreby po Ojcu przypadły, tedy sami od jednego Ojca a inney Matki biorą.

6. Zmarłego rodzzonego brata Syn, bliższy jest niżli Syn od Pułbrata.

7. Dzieci od Pułbrata zmarłego; z dziećmi Stryla zmarłego, rowno na dziedzictwo wstępują.

8. Dzieci od rodzoney braciey y rodzonych Siostr, z pułbracią z pułsiostrami zmarłego, zarówno spadek biorą.

9. Syn od pułsiostry zmarłego Brata, a Syn od Ciotki leżących rodziców, za rowno po Spadek chodzą. Tymże sposobem przez wszystkie stopnie krewnych pobocznie idących Bliskość ma być wywodzona.

10. Wnękowie, Wnęczki, bliższe są do spadku niż Oyciec, Matka, Bracia, Siostry.

*Reguła o spadku krewnych wzgorę idących, y różne iey wyrozumienie.*

Oyciec do spadku bliższy jest niżli brat: a jeśli Ojca niemasz, Matka jest: Matka także będzie bliższa niżli brat. Tak napisano *Spec. saxon. lib. 1. artic. 17. Mater in Successione fratribus praefertur*. A jeśli by Ojca, Matki nie było, tedy inne Ołoby wzgorę idące: iako jest Dziad, Baba, Pradziad, Prababa, bliższe są niż bracia, ktoreby się w stopniu bliższym pokazały.

Tu ucze-

Opinio  
prima.

Tu Uczeni w Prawie około tych spadków na osoby górne, nie zgadzają się. Jedni powiadają, iż tylko Rodzicy sami nad bracią bliższy są, a już potem nie dziadowie, nie Baby: tak to wywodząc z przeciwnego położenia tych słów *Spec. sax. lib. 1. art. 17. Pater & Mater fratribus in Successione præferuntur.* Gdyż tak i w Prawie napisano, iż Rodzicy bliższy są niż Bracia: tedyć gdy Rodziców niemaż, już Bracia bliższy niż Dziad, niż Baba. Bo tam Prawo o dalszych wzgorę idących Osobach nie mowi, tylko o Oycu o Matce: Dziada, Baby, tam nie wspomina.

Opinio  
secunda.

Drudzy rozumieją, iż Dziad, Baba, bliższy są do spuścizny niż Brat z siostrą, to wywodząc z glosy wtorey na 17. Artykuł *libro 1.* gdzie tam o tym tak położono: *Pater & Mater omnesq; ascendentes percipiunt hæreditatem ante fratres & sorores, & omnes collaterales. Et lib. 1. artic. 3. in glosa secunda.* Podpierała też tego tym powiadając, iż pod imieniem Oyca y Matki rozumieją się nietylko Rodzicy ale y Stary Ociec, y stara Matka, nazwisko Oyca y Matki przestroń rozumiejąc, iako Łacinnicy mowią, *per latam significat*

Opinio  
tertia.

Trzeci Dziada y Babę z Bracią y z Siostrami ku spadkowi równe czynią. Tak rozumieją Maydeburczanie: a pospolity wywod Doktorow w Prawie tak pokazuje: iż áczkolwiek wedle Prawa pospolitego Cesarzkiego, Bracia y siostry z Oycem y z Matką, równie też biorą: wszakże iż się temu Statutem osobliwym Prawa Saskiego zakrociło, słowy na przodku *in art. 17. lib 1.* położonemi: gdzie tak stoi: *Pater & Mater fratribus in successione præferuntur,* który Statut jest *Correctorium Juris Communis,* to jest, po prawą przerzeczonego Prawa pospolitego: tedyć tylko sam Ociec y Matka bliższy są niż bracia, a już nie dziad nie

Baba

Babą, którzy się też pod imieniem Oyca y Matki nie mogą rozumieć. Bo inny Ociec, inny Dziad, inna Matka, inna Baba, y Osobą y nazwiskiem, y Stopniem. Przeto ten statut o bliskości Oyca y Matki, nie może się ciągnąć (*deficientibus Patre & Matre*) na Dziada o Babę, aby mieli byż bliższy niż Bracia, ale wedle Prawa pospolitego Cesarzkiego, z Bracią y z Siostrami zarówno biorą, gdyż w przerzeczonem Statucie S, S. ich nie mianowano. *Et in dubiis non est recedendum à verbo Statuti.* Wywod też na którym wtore wyrozumienie sądzą, nie jest potężny którym pokazują aby Dziad y Baba miał byż bliższy, niż Bracia Siostry. Bo podobieństwo łona albo zanadrza, które Łacinnicy *Sinum,* Niemcy Buzem, *in linea recta,* nazywają, pokazuje, iż Synowie, Wnętkowie, y inne osoby na doł idące, podobnie się zamykają w łonie Oycowskim, y innych osob wzgorę idących, a niż Ociec y inne osoby górne w łonie Synowskim, to jest, iż dzieci pochodzą od Oyca, y zamykają się w łonie Oycowskim, y innych osob gornych: a nie Oycowie pochodzą od dzieci ani się się zamykają w łonie dziecinnym. A tak onym Prawem nie może się spadek na osoby wzgorę idące ściągać, ale na doł idące, zwłaszcza w przerzeczonem Artykule 17. tak iako stary Łaciński wykład, tego słowa Buzem- na tenże 17. artykuł, na te słowa (*Eo quod successio non respicit gradus ascendentium, &c.*) iawnie pokazuje, wespół z glosą Niemiecką y Łacińską. Z tego tedy różnego rozumienia Doktorow, y z tey wątpliwości, lepiej stać przy pospolitym Prawie Cesarzkiem, które uczy iż równy spadek ma byż dany Dziadowi, Babie, z Bracią, z Siostrami, gdzieby Oyca Matki nie było. A to jest średnia droga, która w wątpliwych rzeczach ma byż zawsze chowana, zwłaszcza która się zgadza z pospolitym Prawem y sprawiedliwością. *Media via in dubiis eligenda.* Wszakże uczonym w Prawie niechay to będzie ku rozsądkowi zostawiono, któreby wyrozumienie z tych przystojniejszy było.

Eee

Pusto

## Puste dobra ktore Dziedzica nie mają.

Jeśli by kto zostawił Dziedzictwo puste, to jest, do ktorego by żadnego dziedzica nie było, y do ktorego by się żaden nie ciągnął w rok y sześć niedziel, tedy ono dziedzictwo na Krola należy. *Jure Munic. artic. 59.* ktora dawność się rozumie wedle Artykułu *Spec. saxon. lib. 1. artic. 28.* Takie dobra Prawo nazywa, *Caduca bona, caduca hereditas,* pusta albo upadła majątność, *cum bona non extantibus heredibus ad fiscum differuntur.*

Dziedzictwo się tu rozumie wszelka majątność tak ruchoma jako y nie ruchoma, y Gierada y Hergiewet, w pospolitości wszystkie dobra. Bo gdzie przyjaciot prawych potomkow niemasz, ani po mężu ani po żenie, jako mówią, ani po mieczu, ani po wrzecie, tam wszelka majątność krom wszelkiego braku a dzielności, dziedzictwem jest pustym, ktore do skarbu Krolewskiego należy. Pod imieniem Krola tu przy tey sprawie okolo pustey majątności, rozumie się wszelka zwierzchność od Krola postanowiona ku bronieniu sprawiedliwości, a tępieniu niesprawiedliwości.

Położono też tu miánowiec, iż tam majątność do skarbu Krolewskiego należy, gdzieby dziedzica nie było. A tak trzeba rozumieć niebytność dziedzica.

Niebytność dziedzica, rozumie się czworakim obyczajem. Nayprzod, Jeśli by kto zmarł żadnego potomka dziedzica prawego nie zostawiwszy. Dziedzic się tu rozumie, nie tylko Syn, Dziewka, Wnęk, Wnęczka, Prawnęk, Przwńczka, y którykolwiek krewny: ale y to jest dziedzic, ktorego zmarły choć obcego wedle Prawa uczynił dziedzicem: albo mu co darował, oddał: ktorych Prawo nazywa, *heredes legatarii, heredes testamentarii:* ktorym cokolwiek on ktory bez potomstwa, bez przyjaciot zszedł: dał, darował, oddał przed sądem gaynym, to ich dożydz ma wedle Prawa. Jeśli by też żenie swoley

co przed Sądem dał: to ona odzietzy. Jeśli by tedy kto umarł bez przyjaciot, Testamentu nie czynił, nikomu nie nie darował, nie zapisał, tam dziedzica nie masz, y tam majątność jego wszystka na Krola przychodzi: tamże *Jure Municipali articulo 59. in Glosa.* Co w glosie przy tym miejscu położono: aby ten który jest z Matrzeństwa, nie miał brać po Oycu ktory nie był z matrzeństwa, dobr przez Oycy nabytych, ażby mu je Oyciec przed sądem darował: Jako, gdyby Syn Kaptanski żonę pojął, a dzieci z nią miał, aby one dzieci będąc z matrzeństwa narodzone, nie miały brać spadku po Oycu, ktory był synem Kaptanskim: To omylnie jest w Łacińskim położono, aby takie Imię Syna Kaptanskiego, ktory z własną żoną dzieci ma, do skarbu Krolewskiego przypadać miało. Niemieckie Exemplarze inaczej uczą: iż tacy synowie po oycu swoim choć nie był z matrzeństwa, spadek biorą. Ale po starym Oycu, to jest po Księdzu nie biorą: gdyż Oyciec ich nie był godzien ku braniu, dla tego iż nie był narodzony z Matrzeństwa. Nie słusznaby to, aby prawdziwi Potomkowie po swoim Oycu, albo po innych krewnych nie mieli brać spadku ażby im przed Sądem gaynym oddane było. Nie dawa Oyciec synowi przed sądem, a wždy syn po Oycu *Jure successionis* bliżej, by tylko syn był z Matrzeństwa, od Oycy choć nie z matrzeństwa narodzonego. Przeto się trzeba pilnie baczyc na wykładzie Łacińskim, aby nie był różny od własnych Oryginałow Niemieckich: jako tu na tym miejscu się stało, gdzie miał wykładacz położyć starego Oycy (*Avum*) tam położył Oycy własnego (*Patrem*) co byż nie może, albo wiemby się to nie stosowało z innemi miejscy ktore inaczej uczą, jako jest jasny text *Spec. saxon. libro 3. art. 72. Et Jure Municipali articulo 4. de legitime natus*, w pospolitości położono temi słowy: *Legitime natus Jura retinet Patris.* A Glosa, tamże powiada: iż siła ich w tym błędzą, y fałsz to jest co nie-  
Dzieci po Oycu, który nie jest z matrzeństwa, spadek biorą.

ktorzy powiadają aby dzieci nie miały brać po tych Rodzicach spadku, na które Rodzice może być dowiedziono; iż nie są prawego łoża. Wtore, tam dziedzicow nie ma, choćby kto zostawił prawe dziedzice: ale one pozostałych dobr nie mogą brać dla występku Oycowskiego: to jest, jeśli co przeci w Krolestwu, y Rzeczypospolitey wykroczył: jeśli był Heretykiem, to jest odzuczeniem od Kościoła Chrześcijańskiego: jeśli się sam dla boiaźni przyszłej męki albo śmierci zabił: tam choć Dziedzicy są, iakoby ich też nie było: gdyż dziedzictwa za temi przyczynami brać nie mogą: wyjąwszyby się z iakiey boleści, tęskności, niecierpliwości, odeszcia od rozumu, albo dla długow, albo za iaką inną przygodą zabił, oblesił: Dobra takiego choćby Testament czynił, choć nie czynił, na potomki idą. Trzecie, choćby dziedzicy byli, ale dziedzictwa brać nie chcą dla trudności od dłużników: iako to więc pospolicie bywa, iż kiedy który dziedzic baczy, iż on po którymby majątność miał brać, został wiele dłużen, tak; iż iego pozostała majątność długow nie znieśie, uehodząc trudności którąby mógł mieć od Kredytorow, nie chce dziedzictwa brać, wiedząc o tym, iż kto dziedzictwo bierze, musi onego długi płacić, po którym bierze. Przeto przychodzi do Urzędu albo do sądu gaynego, y oświadczy się iawnie, iż po tym zmarłym przyjacielu żadney majątności nie chce brać, a tak już dziedzicem nie będzie. Taką majątność jeśli *Fiscus* bierze, tedy wszystkie brzemiona winien odprawować. *Spec. saxon. lib. 1. articulo 28. in glosa d principio. Fiscus prestare cogitur onera hereditatis, quia non proprio sed defuncti Jure utitur.* Czwarte, choćby też kto był dziedzicem, a dziedzictwa nie dochodził po zmarłym w rok y sześć niedziel, będąc, *presens* albo iako mówią pod iednym dzwonem, albo też y czafu dalszego, iako są dawności w Prawie opisane: już ten nie będzie dziedzicem, y niewiadomości nie będzie sobie mógł na pomoc brać, bo każdy o prawie swoim winien wiedzieć. *Jus suum unusquisq; scire tenetur,* wyjąwszyby iaką pomocną

pomocną przyczynę wniosł, dla której ku dochodzeniu dziedzictwa na ten czas nie był: iż albo chorował, albo w więzieniu był, albo się na wojnę wyprawował, na posłudze Rzeczypospolitey był, albo pielgrzymował, albo przed wodami przebydź nie mógł, albo mu konie wzięto: y inną, którą słuszną przyczynę gdyby opowiedział, tedy przedsię dziedzicem będzie. Ten rozdział niebytności Rodzicow potrzebny jest ku wiedzeniu tym, ktorzy się więc do imienia czyiego pustym Prawem mają, uciekając się o dar do zwierzchniego Pana ze złą sprawą. Aby się wedle tego rozdziału statecznie przypatrzyli, a wywiadowali, jeśliż dziedzicy są nie tylko przyrodzeni krewni, ale y obcy, którymby co przed Urzędem darowano, albo Testamentem oddano, choćby też byli, jeśli mogą brać, jeśli nie mają iakiey zawady do tego, aby potym czyiego imienia źle przyjętego wracać nie musieli, gdy się bliższy ozwie. Y Urzędnicy się też w tym pilnie baczyć mają, aby żadnemu Imienia zarazem po zmarłym posieć nie pozwalali, ażby był iasny dowod, iż przyjaciel nie ma: iż zmarły testamentu nie czynił: iż dawność wyszła, y innych przyczyn.

### Rozmaite Dzieci u Rodzicow.

PRzy tej sprawie gdzie się mówi o dobrach, które dziedzica nie mają: potrzeba też jest wiedzieć rozmaity rodzaj dzieci u Rodzicow, bo niektóre dzieci choć są, nie dziedziczą, niektóre dziedziczą. W rozmaitym tedy rodzaju dzieci u Rodzicow, iedne są co się rodzą z małżeństwa, zowią je Łacinnicy, *Naturales & legitimi, liberi justi*, a te słusnie dziedziczą. Drugie są sposobione tak Corki iako Synowie, kiedy kto nie mając dzieci własnych, albo mając stracił je na wojnie, albo mu którym innym obyczajem odeszły: tedy dla pociechy swojej bierze sobie kogo za własnego syna, albo którą za własną Corę, aby on wzięty za Syna, albo ona

*Naturales & legitimi. Adoptivi, Arrogati, Legitimi tantum.*

za Corę, byli dziedzicy onego, który ie bierze. Łacinnicy zowią, *Adoptivos, Arrogatos, Liberos, legitimos tantum*. Tu Oyciec sposabiający, iesli jest Dziad albo Pradziad *Pater adoptans*, tedy syn sposobiony po nim bierze spadek, nie inaczey iako po własnym Oycu: y iesliby był nieśluznie wydziedziczony może żałować o wydziedziczenie. A iesli Oyciec sposabiający jest obcy, w żadney krewności nie będący, a czynił Testament: tedy co mu testamentem odda, to otrzyma, iako inny obcy. *In Speculo saxo. lib. 2. artic. 30.* napisano: iż takie sposobienia w Saskim Niemieckim Prawie nie są zwyczajne, y żaden wedle takiego sposobienia nie bierze dziedzictwa, ale wedle bliskości. Trzecie są dzieci co się nie z małżeństwa rodzą, które Łacinnicy zowią *illegitimos sive naturales*. Te acz też są z przyrodzenia synowie albo cory u Rodzicow, wszakże Prawa chcąc ludzi przywieść ku małżeństwu, ku poczciwemu życiu, zagrozdzy temu, iż tylko te dzieci co się z małżeństwa rodzą, dziedziczą, a co nie są z małżeństwa, nie dziedziczą: dla tego też, iż prawe dzieci, to jest z małżeństwa narodzone, dwoie Prawo do dziedzictwa mają: jedno jest przyrodzone, drugie małżeńskie: a co się nie z małżeństwa rodzą, tylko jedno Prawo mają, to jest, Prawo przyrodzone: przeto co są z małżeństwa, lepszym Prawem po rodzicach do dziedzictwa przychdzą, bo dwoiem niż co nie z małżeństwa, bo jednym: a kto ma dwoie Prawo, do czego bliższy jest ku otrzymaniu tego, niżli ten który jedno Prawo ma: wszakże to bywa wedle Prawa postanowionego, nie wedle przyrodzonego: iako mówią *de Jure positivo non naturali*: bo przyrodzonym Prawem takżeby mieli brać ci co nie są z małżeństwa, iako y ci co z małżeństwa. Ale to mamy wiedzieć, a pokazuje się to z Praw, iż kiedykolwiek iakie postanowienie jest przeciw Prawu przyrodzonemu, tedy ci co Prawa stanowili, nie zgoła Prawo przyrodzone psują, ale podoblikiem iako tu w tey mierze, iż dzieci nie z małżeństwa

Naturales Illegitimi.

narodzone, Prawem postanowionym pilanym *Jure positivo* dziedziczyć nie mogą: wszakże się podają takie sposoby, za którymi dziedziczyć mogą, z których ten jest náyprzyystoniejszy: gdy Oyciec Matkę swoich dzieci poymie, albo choć nie poymie, iż albo nie była godna małżeństwa, albo Oyca śmierć zasła, tedy Krol może go uczynić iakoby był prawego małżeństwa synem: zowią takie *liberos legitimatos*, a tak w ten czas dziedziczyć mogą. *Spec. saxon. libro 1. articulo 51. Jure Municipali articulo 4.* Učení w Prawie kładą różność tych dzieci co się nie z małżeństwa rodzą: jedni, co się odedwoyga wolnych ludzi rodzą, to jest, z miłośnicce, którą sobie kto w domu miało żony chowa: Łacinnicy zowią *Naturales tantum ex concubina natos*. Tacy po Oycu iesliby im co nie zapisał, albo z łaski Krolewskiej do poczciwego łoża nie byli przywroceni, nie biorą: tylko po matce wszystko biorą, iesli matka innych dzieci poczciwego łoża nie zostawiła. Bo iesli zostawiła, tedy ten *naturalis tantum ex concubina* y po Matce nie bierze. Do Babizny też Prawo mają, iesli Wnękow poczciwego łoża nie masz: wszakże takie dzieci z dobr Oyczytych mają bydź chowane. *Spec. saxon. lib. 1. artic. 51. in Gloja.* Drugie co się rodzą od sprosney pospolitey nierządnic, Oyca nie pewne, które zowią *Spurios, Manseros, sine Patre, vulgo conceptos*, te tylko po Matce biorą. Niektóre z cudzołóstwa od cudzey żony: Łacinnicy zowią *Notos à nota seu infamia*. Niektóre z zakazanego złączenia, iako od krewney, takie nazywają, *Liberos Incestu-damnati coitus incestuosos*: Tacy ani w oyczytych, ani w macierzystych dobrach nie dziedziczą, y żywność im wedle Prawa Mieyskiego nie jest powinna. Tę różność rozmaitych dzieci y rodzicow, też wiedzieć potrzeba

Filii illegitimi.

Naturales ex concubina.

Spurii, Manseres.

Incestuosi.

trzeba ku uznaniu, które dzieci dziedziczą, które nie dziedziczą, aby y ząd pusta majątność poznana była, ktoraby do skarbu Krolewskiego należeć miała, iesliby ianych krewnych niebyło.

*Pusta majątność skąd poszła.*

**N**apisano in Legibus Imperialibus, & Jure Municip. artic. 59. in Glosa, iż te *caduca*, puste Prawa, wzięły się od wojen Miejskich Rzymskich, które Rzymianie miewali, kiedy się trafiło iż kto komu co w Mieście oddał, a potym on, komu oddano, był zabit: tedy już ono do skarbu pospolite-  
*Legatū* go dawano: y nazywano to *Legatum caducum*. A iż *Caducū*, by były te *caduca bona* do skarbu pospolitego łatwiej przychodziły: to było *Lege Papia* postanowiono, aby żadnemu po zmarłym nie godziło się dochodzić dziedzictwa, albo rzeczy Testamentem oddaney, ażby Testament był otworzon: wyjąwszyby Synowie albo Wnętkowie byli, tym się przed otworzeniem testamentu dziedzictwa dochodzić godziło. A gdzieby dziedzic albo on, komu co oddano, zszedł pierwey niż Testament otworzono: tedy rzecz oddana do skarbu pospolitego należała. Potym Cesarz Justinianus czasu pokoju obaczywszy, iż to niesłuszno było, y skarb pospolity w chciwości był podeyżrzany, nie chciał mieć tych kadukow, odmienił to Prawo, y postanowił znowu: iż dziś nie tylko synom, albo Wnękom, ale y każdemu pospolicie godzi się dochodzić dziedzictwa, skoro po śmierci testamentnika. A iesliby *Legatarius*, to jest, ten komu co oddano, zszedł, tedy jego dzieci tego mogą doysć. Nie radzi widzieli uczeni w Prawie tych kadukow, y testamentnikom bardzo były obciążliwe, przeto tego rozmaitemi drogami zabiegali, aby nie były, y Cesarz zabiegając dozwoili, iż iesliby kto przyaciół nie miał, aby to za jego postanowieniem, na inne pewne osoby przychodziło. Opatrzyli to tedy testamentem, a osobliwie tym sposobem: Kiedy kto testament czynił, a komu co oddawał, zarazem ku onemu dziedzictwu naznaczał

naznaczał innego temi słowy: Tycyula syna moiego zostawuję Dziedzicem: a iesliby ten umarł, nie do zedł, albo nie chciał, albo nie mógł doysć, tedy na miejscu jego Seius niechay dziedziczy. Nazwali to *substitutum heredem*, iako Seius, a *institutum heredem*, iako Tycyus, iż gdzieby Instituta nie było, aby *Substitutus haeres* brał, choć krewny choć obcy.

*Puste dobra z testamentów iako bywały.*

**C**hoć kto czynił testament, Prawa Cesarzkie ucza, iż dobra oddane trojakim sposobem stawały się puste. Nayprzod, kiedy kto testamentem co oddał temu, ktorego nie było, a testamentnik mniemał by był żyw: takie oddanie Prawa nazywali *pro non scriptum*, iakoby też nie były napisane. Wtore, kiedy komu co oddano, a on potym, komu oddano, umarł pierwey niż testamentnik, to zwano *in causa caduci*. Trzecie, kiedy komu co oddano, a on potym nie wzięwszy nic umarł po śmierci Testamentnika, poki ieszcze testamentu nie otworzono, albo też tym gardził co mu oddano, to nazywano *Legatum caducum*. Przeto się każdemu godziło żądać y dochodzić dobr skoro po śmierci Testamentnika, choć na części, choć na wszystkim, dziedzicem był ustawiony: wyjąwszyby oddanie było pod jakim sposobem uczynione, tedy się dochodzić nie godziło, ażby się on sposób wypełnił: albo, iesliby na dzień pewny naznaczono było, tedy się też dochodzić nie godziło aż on dzień przyzedł. *C. de Cadu: tollen. L. & nomen, Item eodem C. L. cum aut.*

Pusta majątność Prawem Cesarzkim tak się rozumie y zamyka: Iesliby kto po zmarłym dziedzictwa albo oddania testamentnego w Rok y sześć niedziel nie dochodził, a na miejscu jego ku braniu inny testamentem naznaczony nie był, albo iesliby potomkow nie było, albo choć byli, ale brać niechcieli, albo dla jakiey przyczyny brać nie mogli: to już na zwierchniego Pana przychodzi, z brzemieniem zmarłego po którym

Imienie bierze. Jeśliby też żona pozmarłym mężu zoltała, tę Prawo ku braniu nád skarb Krolewski, y nád zwierzchniego Pána przekłada. Dobra złoczyńców skazanych ná śmierć, spadają ná te osoby co ná doł y wzgorę idą, iako są Synowie, Wnęgowie, Prawnęgowie, Rodzicy, Dziadowie, y inni ná doł y wzgorę idący. Spadają też ná pobocznie do trzeciego stopnia, żony też z ich Imienia wiano biorą: á jeśliby która wiana nie miała, tedy bierze trzecią część dobr mężowych, Uząd do takich dobr nie ma nic: *Bona damnatorum non sunt lucra Judicibus aut eorum officiis.* A gdzieby tych osob wyżej namienionych niebyło, tedy dopiero takie dobra zdanych ná śmierć przypadają ná Krola: wyjąwszyby taki był złoczyńca, który przeciw Maieństawi Krolewskiemu álbó Rzeczypospolitey wykroczył, takiego dobra wszystkie ná Pana bywają zabrane. *Spec. Saxonum libro 3. articulo 84.* Występki ktoreby były przeciw Maieństawi Krolewskiemu, patrz w Regestrze w słowie *Crimen laesae Majestatis.*

*Deposit, to jest, rzecz dana ku schowaniu.*

*Z dobr zmarłego, co pierwey idzie, dług czy deposit.*

**T**Rafia się często spor między Kreditorami á między tym który dał pieniądze álbó iaką inną rzecz ku schowaniu, do wiernych rąk, á bywa to po śmierci tego u kogo była schowana: iż ten który dał schować, powiada iżem ja najbliższy swego depositu przed wszystkimi Kreditorami: z moiego depositu nie może sobie nikt płacić swolego długu co mu zmarły dłużeń. Kreditorowie zaś powiadała, iżesmy bliźszy naszych długow z dobr nieboszczykowych, mamy zapisy tego, mamy Chyrogrophy, nasze dawniejsze długi, niż twoy deposit, twoley rzeczy między statkiem nieboszczykowym nie masz, á tak myśmy do naszych długow pierwszy. O takim sporu gdy się trafi: taka jest nauka ludzi uczonych w Pra-

Prawie. Jeśli pieniądze ktorem ja dał ku schowaniu do wiernych rąk, nayduią się po śmierci tego który je odemnie przyjął, w tym worku, w tey skrzynce, tak iakom je ku schowaniu dał, a nie są strawione álbó też utracone, á mam tego pewny dowód, iżem dał ku schowaniu do wiernych rąk, jest znak moiey skrzynki, moiey pieczęci: Takowe pieniądze, álbó ktorykolwiek deposit, małą mi bydź wydane, żaden mi ich nie może bronić, przodek mam przed wszystkimi Kreditorami, choćby mieli dług pierwey zeznany, y ná majątności pewney mianowanej odnieboszczyka zapisany, co Łacinnicy zowią *Privilegia realia seu expressas hypothecas habentes:* choćby się też rozu miały właśnie bydź ná majątności krom zapisu obwiązane iakoby zapisane, co zowią Łacinnicy *Tacitam hypothecam habentes:* iako jest dług Krolewski, wiano, dług pogrzebowy: choćby też mieli długi zgoła zeznane, Cyrografem opisane, ná których się tylko zapłata obiecuie, á dług ná majątności nie jest ukazany: co zowią *Privilegia personalia,* tedy mam przodek przed tymi wszystkimi, naypierwey mi ma bydź moy deposit wydany, y żaden mi z Kreditorow naymniey nie ma przeszkadzać, á to z tey przyczyny, iż deposit moy, własna jest moja majątność, wszelkim Prawem, *naturaliter & civiliter:* á z moiey majątności żadnemu Kreditorowi dług ktoregom ja nie winien, nie ma bydź płacon. Ale jeśli się pieniądze ktorem dał schować nie nayduią między rzeczami tego który je ku schowaniu przyjął, tak iako są dane, ále są utracone, strawione, tedy nayprzod idą długi pierwsze ktoreby były przed Urzędem zeznane, ná majątności ukazane, pierwey Krolewski dług, wiano, pogrzeb, y inne ktoreby były *in tacita hypotheca.* Już tu on deposit strawiony álbó utracony, stał się długiem, y

*Deposit naleziony, ma bydź nayprzod przed wszystkimi długi wydany.*

*Privilegia realia.*

*Tacita hypotheca.*

*Privilegiū personale.*

*Deposit strawiony obra ca się w dług.*

iako

*Depositum stratum* jako dług ma być dochodzon. A zaś tenże depositum choć jest utracony albo strawiony, ma przodek przed tymi Kreditorami, którzy tylko dług zeznany mają z oblecaniem zapłaty na pewny czas, a nie jest obowiązkiem Urzędowy na majątności, jako pospolicie są Cyrografy, tam przed tymi Kreditorami depositum utracony, któryby był szusznie dowiedziony, ma być pierwey z majątności zmarłego zapłacony, niż Kreditorom Cyrografowym.

Jeśliby też *deponens pecuniam*, to jest ten, który dał ku schowaniu pieniędzy, brał od onych pieniędzy lichwę, albo pożytek jaki, już on depositum nie będzie miał takiego Prawa, jako prawdziwy depositum między rzeczami należony, od którego pożytku niebrał, ale będzie poczytany jako za dług, którego z drugiemu Kreditorami będzie dochodził kształtem długu, a nie kształtem depositum. A tu się wymuie depositum sieroty, który jest w wiernym schowaniu u Opiekunów, albo w niem choć sierota bierze pożytek od opiekuna, od pieniędzy danych do wiernych rąk, dwojako przyczyna do tego wiedzie, iż on depositum przecię po śmierci opiekunowej choć też y za żywota ma być dochodzon, jako prawdziwy depositum, a nie jako dług: jedna jest przyczyna z strony osoby, iż sierota: druga z strony sprawy, iż opieką. *Et duplex causa fortior est quam simplex.* Piłze o tym *Zazius in Digestis de Privilegiis Creditorum L. Questum § in bonis.*

*Depositum utracony, a towar nie zapłacony, który po śmierci kupcowey został, co z tego dwoyga pierwey ma być odprawiono.*

Jeśliby kto sprzedał kupcowi towary swoje, sukna albo kotołre inne, y wierzyłby mu zapłaty: dobra potym onego kupca

pca były poprzedane, albo utracone, y część onych towarow: pytanie jest, jeśli ten, który sprzedał, może się iść towarow onych, które jeszcze nie są utracone, y wziąć je, czyli ten, który dał ku schowaniu pieniądze swoje do onego kupca, a pieniądze one są utracone, będzie miał przodek zapłaty swoje go depositum z onych towarow pozostałych jeszcze nieutraconych: Odpowiedź. Tak się tu zda: iż ten, który sprzedał towary swoje, nie ma być słuchan, z tey przyczyny, iż sprzedał towary swoje, y dawszy je w moc kupcowi, przeniósł ich państwo na onego kupca, ponieważ mu zapłaty wierzył, już towary nie jego. Ale tu w tey mierze uczeni w Prawie z łaskawości y przyślowności uczą y tak kładą, iż ten, który sprzedał towary, ma przodek do towarow swoich, które jeszcze nie są utracone.

*Kreditor możeli długu swojego dochodzić z towarów po dłużnikowej śmierci zostających, na które mu pieniądze pożyczył.*

Jeśliby kto pożyczył komu summy pieniędzy mianowicie na jakie towary, albo na innej ktorej rzeczy kupienie, a potym on dłużnik zubożał albo umarł, a one towary zostały: możeli ten, który pieniądze pożyczył dochodzić swego długu na onych towarach, albo innej ktorej rzeczy za swoje pieniądze kupionej, przed innymi Kreditorami? Odpowiedź. Nie może, wyjąwszyby około tego z swoim dłużnikiem mianowitą jasną umowę miał, *pactum expressum.* Wszakże choćby też y umowy takiej nie miał, może dochodzić przed tymi, którzy Cyrografowe albo na osobie tylko nie na rzeczy długi obowiązane mają. Ale przed tymi którzy mają długi urzędnie zapisane, na dobrach ukazane, nie może na onych towarach szukać: wyjąwszy też to, jeśliby one pieniądze były sieroty pożyczane na one towary, albo na kupienie jakiej innej rzeczy: tedy ich mogą lepszym Prawem na onym statku kupionym dochodzić niż



niż Inni Kreditorowie. A jeśli by opiekunowie za sierotczyne pieniądze co kupili: tedy na wolej jest sierot, albo też rzecz kupioną przyjąć, albo pieniędzy dochodzić.

## CIBARIA DOMESTICA,

to jest, Żywność domowa.

Do żywności domowej co należy.

**J**ure Municipali articulo 24. 58. in Glosa opisano, które rzeczy do żywności domowej roczney należą. te są, które mąż ku potrzebie domowej na jeden rok zgotował. Ku temu należy, mięso solone, wędzone, słonina, izoldry, droby &c. Wieprze chowane, które są pobite y porąbane, Jure Municipali articulo 26. Sery, masło, sadła, wszelkie tłuste: Sol, miód, ryby, śledzie, krupy, grochy, jagły, jarzyny, y inne potrawy któreby na jeden rok ku żywności domowej były zgotowane. Ku tym też liczą zboże, sód, piwo, wino, miód, y inne picie ku używaniu dorocznemu domowemu sprawione.

Do Żywności domowej Wdowa po zmarłym mężu jakie Prawo ma.

**I**leby Prawa miała Wdowa do żywności domowej, która po śmierci mężowej w domu została, Prawo Maydeburkie tak uczy: Kiedy się Wdowa od dzieci albo też od dziedziców mężowych oddzielić chce, to iey z strawnych rzeczy przychodzi. Jeśli by ona miała zapisane od męża opatrzenie do żywota, co Łacinnicy zowią *provisionem vite*, na onym Imieniu, kiedy taka żywność została, tedy wszystkiey oney domowej żywności, którąkolwiek mąż sprawił na jeden rok, bierze połowę po trzydziestym dnia od czasu którego mąż umarł, a to krom oney żywności która się ku dziedzictwu ściąga. Bo ostatek coby nad zwyż nad roczną żywność było, to prawdziwy dziedzic bierze. Ale jeśli by na onym Imieniu w którym taka żywność została opatrzenia do żywota nie miała: tedy z ży-

wno-

wności domowej nie więcej bierze jedno czymby się wedle iey stanu wychować mogła, poki iey dziedzicy nie odprawią. Pokiby też za mąż nie szła, poty Imienia rumować nie winna: wyjąwszy by ią dziedzicy chcieli odprawić, tedy pieniądze wzięwszy winna Imienie rumować. *Jure Municipali articulo 24. 58.* Jest też o tym *Inter articulos Maydeburg: fol. 7.* A poki dziedzicy mężowi, wdowy pozostałej z Imienia mężowego nie odprawią, poty iey winni na strawę dawać każdy tydzień, wedle zwyczaju Miasta y wedle stanu iey, jako w Mieściech zacniejszych pospolita jest Wdowie kupieckiey na tydzień kopę dawać, rzemieślnicze młey, tak iakoby się wedle iey stanu wychować mogła. Które dawanie, jeśli jest długie, bardzo bywa szkodliwe, y dziedzicom mężowym y Kreditorom iego: gdy panienka wienna, długim braniem na strawę, mężowe Imienie wytrawić może, tak, iż potym dziedzicy mało wezmą, y Kreditorowie długow swoich nie mają na czym dościgać. Przeto prawdziwi opiekunowie, albo też y dziedzicy mają się o to nayprzód pilnie starać, aby panią wienią co nayrychley wianem odprawill z Imienia mężowego, które też Prawo pospolite między Innymi przyczynami osobliwie dla odprawy wienney przedać dozwala, jeśli pieniędzy gotowych ku odprawie nie masz, gdyż to Imienie iey fantem było w wienie, iako o tym napisano. *Jure Mun. art. 26. & inter articulos Juris Maydeburg: fol. 33.*

Niewiaśta kiedy w wienie ani w żywności nie dziedziczy.

**N**iewiaśta poki mąż żyw, ani w wienie, ani w strawnych rzeczach nie dziedziczy, wszystko to umęża w mocy jest. A zaś kiedy to po śmierci mężowej bierze, tak iżby potym żadnego męża nie miała, tedy ono wiano y żywność najbliższego po niey, nie najbliższego po mężu dziedzictwem spada. Jeśli też mąż pozostałej Wdowy takiego stanu był, iż z tych prze-

Panienki  
wienney  
wiele ma  
bydź na  
strawę da-  
no poki iey  
wianem nie  
odprawią.

przerzeczonych i strawnych rzeczy żywności szukał (iakoż jest ich wiele co strawnymi rzeczami y ku picciu należącymi handlują) te ku dziedzictwu należą: do tych niewiasta nie ma nic, tylko do połowice z onych, które są oddzielone ku roczney żywności. A to jeśli oprawę na onym imieniu ma, albo opatrzenie do żywota, gdzie te strawne rzeczy są, iako wyżej o tym *Spec. sax. lib. 3. artic. 38.*

## Posag, Wiano.

*Dos, Dotalicium.*

*Posag.* **P**osag nazywają majątność, którąkolwiek żona do męża przynosi, albo co mężowi za żonę dała, dla znoszenia przypadłych brzemion w małżeństwie:

*Wiano.* Łacinnicy *Dotem* nazywają. Wiano jest dar, który mąż względem posagu żenie przy ślubie mianuje, który też czasem znacznie na swoim imieniu stojącym, albo pospolicie na wszystkiej majątności, albo na połowicy pokazuje y oprawuje, aby żona po śmierci jego była swojego wiana pewniejsza: Łacinnicy *Dotalium* nazywają.

Ten co Łacińskim językiem Prawo wykładał, czasem nie czyni różności żadney między tymi słowy *Dos, Dotalicium*, za jedno je poczytując, albo za posag, albo za wiano, czasem czyni różność, czasem jedno za drugie kładzie. Ale iako jest różność między Polskimi słowy, Posag, Wiano, tak między Łacińskimi *Dos, Dotalicium*, w tym znaczeniu iako wyżej położono.

*Dowód wiana białym głowom opisany.*

**C**I co Prawa stanowili, folgując krewkości Białychgłom, pozwolili im tego, y Prawem pisanym opatrzyli, aby wiana swojego, gdzieby świadkow nie było, przysięgą dowodzili, aby ich przysięga bez wszelkiego sporu, ku otrzymaniu wiana mieysce miała, tyle ile przysięgą potwierdzą. Napisano to w *Texcie Spec. sax. lib. 1. artic. 20. Dotem mulier proprio obti-*

*prio obtinet juramento.* Y w *Glozie Jure Municipali articulo 22.* położono o tym: Kiedy mąż pojąwszy żonę, mianuje iey przed dobrymi ludźmi wiano, którego iey na żadnym imieniu nie zapisze, jedno tylko mianuje, a potym gdy umrze, dziedzicy niechcą iey dać wiana, ponieważ ona na imieniu nie ma oprawionego, y w Księgach żadnych opisanego, niechcą iey dać ani na świadki, ani na przysięgę, tedy Prawo tak uczy: Iż kiedy mąż mianuje wiano żenie przed dobrymi ludźmi, choćby je zapisał, choć nie zapisał: żona pozostała łatwiej otrzyma wiano za swoją przysięgą, niżby ją dziedzicy mieli oddać wiana. Były podobno lepsze czasy, kiedy to Prawo Białymgłowom o przysięganiu wiana uczyniono, iż żaden dziedzic nie znał się w tym bydź obciążonym, y krzywdy żadney w ubliżeniu swojego dziedzictwa za takimi przysięgami nie czuł. Ale tych czasow nie szczęśliwych, których ludzie skłonnieli są ku złemu niż ku dobremu, nie mając nic baczenia na to, iakoby majątności pobożnie nabywali, tylko iżby mieli, lubo źle, lubo dobrze nabyte. Bardzo to prawo o poprzy-  
poprzyśięganiu wiana jest szkodliwe, iż doświadczone <sup>Poprzyśięganie</sup>  
niektorych Białychgłom, które zarzuciwszy na stronę <sup>Wiana</sup>  
boiaźń Bożą, wstyd, wiarę, y powinność małżeńską, <sup>dzissey-</sup>  
zapomniawszy dziatek swoich, śmiały przeciw sumie-  
niu swojemu, przeciw świadectwu, wielkie summy pie-  
niędzy poprzyśięgać, które im nigdy przy ślubie nie <sup>szych czasow szkodliwe jest</sup>  
były mianowane: przez co dziatkom swoim albo przy-  
jaciołom mężowym, niemając część dobr dziedzicznych  
niepobożnie wydzierały, dochodząc onego wiana poprzyśiężonego z imienia mężowego: choć też y przeciwne świadectwa były, które odrzucali niektorzy, sądząc się na gołym textcie o poprzyśięganiu wiana, nie chcąc się najmniey od niego odchylić, choć przeciwne świadectwa daleko mnieysze wiano pokazowały, nie rozumiejąc, iż Prawa nie są dla tego uczynione, aby miały komu ku wydzieraniu czyiey majątno-

ści pomagać: ale są uczynione ku obronie wszystkich ubogich sierot, y którzyby iaką niepobożnością od kogo byli uciesnieni. Są to ubogim sierotom, y wszystkim pobożnym ludziom rzeczy bardzo żałosne około takowego poprzyśiężenia, gdy pozostała Wdowa poprzyśiężonym wianem wszystkie maletność mężowe zabierze, zabrawszy z drugim mężem utraci, a dzieci zebrać muszą. Godziłoby się Przełożonym, którzy miasta rządzą w to pilnie weyźrzeć, y temu zabięzić, a bardzoby się łatwie temu zabiężać, y słuszne lekarstwo podało, gdyby tak postanowiono, aby żadne wiano ważne nie było, y mieysca nie miało, ktoreby zarazem po ślubie przed Urzędem zeznane, y w księgi Mieyskie w wiedzione nie było: a zwłaszcza gdy dzisiejszych czasow nie tylko w Mieściech ale y w Mlasczczkach, y we Wsiach, wszędy Urząd Mieyski księgi ma, tedy nic łatwiejszego iako wiano zeznane zapisać, a przez to przyszłym trudnościom y niebezpiecznościom droge zamykać, albo gdzieby się potym okazało iżby ktora Wdowa wszetecznie chciła wiano wyżej niż jey wianowano poprzyśięgać, a iawnoby to było uczciwych mężow świadectwem (ktore *in hoc casu* musiałoby przeciwko białegłowie za wielkierzem ná to ustawionym ważne bydź) iż jey tylko nie wianowano, aby to karanie odnosiła, żeby jey tylko ławkę y kądziel przed dom wystawiono, a tam ją posadzono, nic innego jey nie dawszy, ledno onę ławkę y kądziel. O czym napisano *Jure Municipali articulo 22.* Co ácz tam jest położono o tych białychgłowach, ktorym mężowie żadnym zapisem wiana nie oprawili, (co się jednak u nas nie zachowuje: mają białegłowy wiano swole po śmierci meżowej, choć jey oprawi choć nie oprawi ná maletności, choć tylko przy ślubie mianuje, ) wszakże niewiem, by to nie przystoyniey było, iżby takim białymgłowom niebogoboynym, ktore fałszywie wiana poprzyśięgają, stołkiem y kądziela wiano przed domem płacono, y tym ich zá ich fałszywą przyśięgę karano, a niż owe ktore oprawy żadney ná Imieniu od mężow nie

małą

mają, ale wiana swoięgo mianowanego iawnego pobożnie a sprawiedliwie dowodzą y dochodzą. Dobry o tym jest Statut Koronny, ktory tak uczy: *Dos qua non fuerit in Libris seu Actis inscripta, juxta Juris ordinem & antiquam consuetudinem reformatam, nullius debet esse valoris & momenti.*

A iż na wielu mieyscach w Poliszczę w Mieściech przełożeni, gdzie widzą w czym iakie ubliżenie w Rzeczypospolitey, albo ubogim sierotom, tak bardzo są czuyjni o tym, iż gdzie widzą droge ku zabiężeniu iakiemu złemu, oney nasladują, a ia z widzenia ludzi uczonych w Prawie, podałem tę droge ku zabiężeniu fałszywemu poprzyśięganiu wiana, aby żadne mieysca nie miało, ledno ktoreby było przed Urzędem zeznane y zapisane, zdało mi się tu położyć formę takiego zapisu Łacińskim y Polskim ięzykiem, ktorey albo inney tey podobney, kto chce może używać.

### Forma zapisania wiana Łacińskim ięzykiem.

**C**oram Bannito Judicio personaliter constitutus famatus N. sanus mente & corpore, non compulsus, non coactus, sed de libera sua voluntate, etiam ex consilio amicorum suorum recognovit. Quia honesta N. filia famati N. conjugii vero suae charissima quingentos florenos dotavit in auro Ungaricales, auri puri & justo ponderis, circa sponsaliorum, ceremonias denominavit, quos eidem super medietate omnium bonorum suorum, mobilium & immobilium, hereditariorum & obligatoriorum, habitorum & habendorum, sive super domo sua lapidea, lignea, hereditaria inter domos famati N. ab una & famati N. parte, ab altera in circulo Cracov. jacen., indicando coram Jure, inscripsit, assignavit, & reformavit, per eandem N. dictam conjugem suam, praedicta bona praefati mariti sui, cum omni Jure, proprietate, & toto dominio proventibus, utilitatibus, redditibus, agris, pratis, campis, pascuis, hortis, praediis, pecoribus, pecudibus, ac singulis pertinentiis, adjacentiis quomodolibet ad praedicta bona, seu ad praedictam domum spectantibus quibuscunque dicuntur nominibus, nullis exceptis.

*exceptis, nec exclusis tenenda, habenda, possiden: cum usufructu, juxta consuetudinem Dotalitorum in Jure Maydeburgensi observatam tam diu donec sibi predicta quingentorum florenorum summa, sui dotalicii, ab heredibus mariti, quorum interest, fuerit persoluta.*

### Taż Forma zapisania wiana po Polsku.

**P**zed gaynem Sądem stanawszy oblicznie sławny N. zdrowy będąc ná ciele y ná umyśle, nie z przymuszenia, ale z dobrej wolej swoiey zeznał, iż uczciwey Pani N. Corce sławnego N. Matzonce swoiey miłey, pięćset złotych wiana we złocie Węgierskich, dobrej á sprawiedliwey wagi, przy ślubie wianował, ktore iey ná połowicy wszystkich dobr swoich ruchomych y nieruchomych, dziedzicznych, zastawnych, ktore teraz ma, y potym będzie miał, albo ná Kamienicy swoiey, albo ná domu drzewianym, ktory leży między domem sławnego N. z iedney strony, á domem sławnego N. z drugiej strony w rynku, okazując przed prawem, zapisał, nazaczył, y oprawił áby przerwczona N. małzonka iego, wyzey mianowane dobra męża swoiego przerwczonego trzymała, miała, y używała, ze wszystkim prawem, własnością, ze wszystkim państwem, dochody, pożytki, z rolami, polmi, pastwiskami, ogrody, folwarki, bydłem, y z innemi dobrami, ktemu przyległymi jakimkolwiek nazwiskiem nazwane były, albo nazwane bydź mogły, żadnych niewyimulac ani odłączając, wedle zwyczaju, jako się około wian w Prawie Maydeburkim z dawna zachowuje, á to tak długo, ażby iey przerwczona summa pięćset złotych wiana od dziedziców mężowych, ktorym to należy, zupełnie położona była.

### Odstępki wiana iaki jest bezpieczny, á iaki niebezpieczny y niepewny.

**W**dowa po śmierci mężowej wiano swoje jeśli má od męża zapisane, albo dowiedzione, albo ná pewnym Imieniu

niu ukazane, może komu chce, choć dziedzicowi, choć też komu obcemu podług myśli swey odstąpić. Ale jeśli nie ma zapisanego, albo jeśli go sama za swoiego żywota nie otrzymała, albo świadkami, albo przysięgą nie dowiodła, odstępki iey mało ważny jest: albowiemby ten dziedzic, albo który inny obcy ktoremu ona wiano odstąpi, miał po iey śmierci dowodzić y dochodzić takiego wiana, tak jako ona przysięgą albo świadkami wedle Prawa dowieść miała: toby się nie godziło, y niewiem jeśli się kiedy taka sprawa między ktorymi osobami sądownie toczyła, żeby się z niey za Dekretem u wyższych Sędziów pokazało, godzili się dziedzicowi albo komu obcemu mającemu odstępne wiano od Wdowy, dochodzić wiana ná miejscu oney wdowy po śmierci iey. Przeto odstępki wiana ktore nie jest zapisane, albo dowiedzione, albo postępkami Prawnymi doskonale pozyskane, nie jest bezpieczne ku dostąpieniu, y owszem mało ważne. To upomina nie śluzi tym ktorzy wiana kupują, áby wiedzieli jakie odstępki wian od Wdow przyjmować mają.

*Wiana dochodzić, ná miejscu wdowy, nie jest rzecz zwyczajna.*

### Forma odstępku wiana Łacińskim ięzykiem.

**C**oram Judicio bannito constituta personaliter honesta Anna olim *providi Petri N. relicta vidua, per honestum virum N. ad id sibi assumptum, & Juridicè confirmatum tutorem, recognovit, & expressis verbis fassa est se abcessisse, praesentibusq; abscedere, & cōdescēdere honesto N. summam florenorum quingentorum Dotalicii sui à memorato marito sibi circa sponsaliorum ceremonias denominati, & coram officio consulari, seu Judicio bannito, feria N. per eundem maritum, recogniti & inscripti: ac omne Jus suum quodcunq; ipsa ratione ejusmodi summae Dotalicii, super bonis N. per ductum continuatumq; habet, Vel hoc ipsum Dotalitium, quod ipsa, ad citatis supramemorati mariti sui heredibus, in praesentia eorundem, sine ulla eorum contradictione, juramento corporali, vel proberum virorum testimonio, juxta acta*

*advocati,*

advocati, ferta N. sufficienter probavit, vel quod ipsa super omnibus bonis mariti sui, mobilibus & immobilibus hereditariis & obligatoriis habitis & habendis, & signanter super domo in circulo N. inter domos N. ex una, & inter domum N. parte ab altera jacen:, ab eodem predicto marito datum, donatum, inscriptum, assignatum, & reformatum habet. Nihil penitus Juris, proprietatis, & dominii sibi, posterisq; suis, aut quibusvis aliis, propinquis, in memorata quingentorum florenorum Dotalitii summa relinquendo, nec excipien: sed totum & integrum Jus, quodcumq; ei ratione ejusmodi supranominati Dotalitii competit, in predictum honestum N. pleno, hereditarioque Jure transfundendo, ut ipse N. ejusmodi Dotalitium, seu bona mariti ejus defuncti in Dotalitio habeat, teneat, possideat, & utifruatur, tanquam ipsa met, veluti domina Dotalitialis, eadem bona haberet, teneret, habereque, tenere, possidere, & usufrui possit, tamdiu, donec sibi predictum Dotalitium, integra prænominata summa, repositum fuerit, recognoscens sibi ab eodem N. pro supradicta Dotalitii summa, universoque ejusdem Jure, plenarie satisfactum esse. De qua eundem quietavit in forma plenissima, dans eidem dicto N. plenam & sufficientem potestatem, hoc ipsum Jus supranominati sui dotalitii; Jure exigendi, repetendi, suscipiendi, de suscepto quietandi, & in usum suum beneplacitum, prout melius & utilius noverit convertendi, tanquam suum proprium.

### Taż Forma odstępku wiana po Polsku.

**P**Rzed gaynym Sądem stanawszy oblicznie uczciwa Anna N. Niebożczyka sławnego N. pozostała Wdowa, przez sławnego N. wziętego sobie ku tey sprawie, y Sądownie potwierdzonego Opiekuna, zeznała iest, iż odstąpiła, iakoż to y tym zapisem teraz odstępuje, sławnemu N, pięćset złotych w momencie wiana, ktore iey przerzeczony mąż przy ślubie wianował, y przed Urzędem Radzieckim N. albo gaynym Sądem, w ten dzień N. zeznał y zapisał, y wszystko Prawo ktorekolwiek ona z strony takowego wiana, na dobrach tych N. przewiodła, y sk.ńczyła: albo to wiano odstąpiła, ktorego ona przypo-

przypozwałszy dziedzicow męża swowego przy obliczności ich, krom wszelkiego ich odporu cielesną przysięgą, albo świadectwem uczciwych ludzi dostatecznie w ten dzień N. wedle Ksiąg Woytowych dowiodła, albo ktore ona na wszystkiej maiętności mężowey, ruchomey y nieruchomey, dziedzicznej, zastawney, ktora na on czas miał, y potymby miał, a mianowicie na domu leżącym w rynku, między domem N. z jednej strony, a między domem N. z drugiej strony, od tegoż męża swowego dane, darowane, zapisane, naznaczone, y opravione ma. Nic Prawa, własności, Państwa sobie, ani potomkom swoim, y ktorymkolwiek bliskim z przerzeczoney summy wiana nie wylmując, ani zostawując: ale wszystko całe, zupełne, wyżej mianowanego wiana swowego Prawo, ktorekolwiek iey z strony takiego wiana należy, na tego to N. zupełnie, y dziedzicznym Prawem wlewałac: tak, aby ten przerzeczony N. takowe wiano, albo dobra iey męża w wiecie miał, trzymał, dzierżał, y używał, nie inaczej, iedno iakoby ona sama, iako Pani wienna takowe dobra miała, trzymała, używała, miec trzymać, y używac mogła, poty, ażby temu takie wiano na iey miejscu, gotową summę pieniędzy, odłożone było. Y zeznała iże się iey od niego za takąową summę wiana, y za wszystko iey tego to wiana Prawo, dosyć stało, z ktorego kwitowała go y kwituie, dostatecznie, wiecznie, dając przerzeczonemu N. zupełną moc takiego wiana dościgać, o nie Prawem czynić, dochodzić, przyiąć, z niego kwitować, y ku swojemu, iakoby náylepley rozumiał pożytkowi przywieść, y obrocić, iako swoje własne.

*Pytania potrzebne około wian, wyjęte z Glozy, in Jure Municipali super Articulum 22.*

#### *Pytanie pierwsze.*

**M**Aż Jeśliby żenie pewną summę pieniędzy wianował, Ktoraby iey na swoich dobrach ruchomych y nie ruchomych,

56  
 mych, w fencie obowiązka: mogli one dobra przedać, za-  
 stawić, albo którym innym obyczajem oddać: mogli one od-  
 dalenie żeninemu Prawu co szkodzić czyli nie: Od-  
 powiedz, wedle Prawa: jeśliby mąż swojej żenie  
 zapisał wiano, pospolicie na wszystkich dobrach swo-  
 ich, które ma y potymby miał, żadnych nie mia-  
 nując, takowe dobra mąż może przedać, y odda-  
 lić, podług wolej swojej, krom wszelkiego sprze-  
 ciwienia żeninego. A to z tej przyczyny, choć  
 sumę będzie mianował, przedsię ono Imienie ie-  
 go jest. Niektorzy tego dokładają, iż to tak mąż  
 może uczynić, jeśli sobie Państwo zachowa do swe-  
 go żywota, z takowymi dobrami swoimi czynić mo-  
 że wedle podobania swojego. Niektorzy też tak  
 trzymają, choćby sobie Państwa nie zachował, ie-  
 dno tylko pospolicie na swojej majątności wszyst-  
 kiej, pewną sumę po swej śmierci oprawił: to  
 oddać może. Ale jeśliby oprawa była mianowi-  
 cie na którym imieniu, to jest na domu, na win-  
 nicy, na czynszowym imieniu, z którego by mąż  
 czynsz brał, albo na którym pewnym dziedzictwie:  
 oddać tego nie może, ani z przyzwolenia żony,  
 ani bez przyzwolenia: wyjąwszyby tej inną tako-  
 wąż nagrodę uczynił, to jest, ażby tej takąż sum-  
 mę na innym imieniu oprawił y uiscił.

Jeśliby też mąż do śmierci swojej Imienia  
 swojego nie utracił, nie oddał, jednoby się ono i-  
 mienie tak bardzo nakaziło, iżby wiano ledwie  
 wynieść mogło: tedy żona pozostała wiano odzier-  
 ży na onym imieniu przed wszystkimi wierzyciel-  
 mi albo Kreditorami, y przed wszystkimi długami, kto-  
 reby po mianowaniu wiana, albo po oprawie wien-  
 nej uczynione były. Ale jeśliby mąż, przed opraw-  
 wieniem wiana, dobra swoje komu obowiązał: taki

dług

Mąż choć  
 wiano opr-  
 wi żenie na  
 dobrach  
 swoich w sz-  
 ych pospo-  
 licie, za-  
 dnych nie  
 mianując:  
 takie może  
 zastawić  
 krom sprze-  
 ciwienia  
 żeninego.

Długi które  
 pierwej idą  
 niż wiano,  
 które po  
 wienie.

dług najprzód idzie, potym Wdowa wiana dochodzi.

Mąż jeśliby żenie swojej wiano mianował na wszystkich  
 dobrach swoich w pospolitości, a potymby one dobra komu  
 za czasu małżeństwa uwiąził, tedy wierzyciel za nią obli-  
 gacją sobie uczynioną, przed wianem dochodzi długu swo-  
 jego, potym wiano idzie.

Jeśliby też miejsce ouo na którym wiano oprawione jest,  
 żenie należało, a w posagu mężowi przyszło, tego też mąż  
 od żony oddać nie może.

## Pytanie wtore.

**M**Aż gdyby zapisał pewną sumę wiana żenie, na dobrach  
 swoich ruchomych y nieruchomych, a zachowałby sobie  
 państwo, z onemi dobrami inaczej czynić, postąpić,  
 puścić wedle upodobania swojego: potymby one  
 dobra w pewnej sumie zastawił, zapisał: a żona  
 tamże przestrzegłaby sobie to, aby ona zastawa, Pra-  
 wu iey nie nie szkodziła. Umrze mąż, wierzy-  
 ciel któremu się stał zapis, będzie dochodził na o-  
 nych dobrach długu swojego zapisem Miejskim, al-  
 bo świadkami po umarłej ręce: żona też także be-  
 dzie dochodziła na dobrach mężowych oprawy wia-  
 na swojego, wywodząc to, iż się iey pierwej opra-  
 wa stała na wszystkich dobrach jego: y będzie py-  
 tała: aczby nie była bliższa wiana swojego, na  
 wszystkich dobrach mężowych dożydź wedle Pra-  
 wa. Wierzyciel zaś rzecze: ponieważ żona uka-  
 zule zapis wiana swojego, taki, na którym mąż za-  
 chował sobie państwo, z dobrami swoimi czynić,  
 wedle upodobania swojego, y za tym zachowaniem  
 państwa pewną sumę mi obowiązał: proszę aby  
 mi to było skazano, iż jestem bliższy przy fencie  
 moim zostać, niż wdowa pozostała. Wdowa za-

Wiano gdy  
 mąż opr-  
 wi żenie na  
 dobrach  
 swoich z za-  
 chowaniem  
 państwa a  
 potym one  
 dobra uwią-  
 zi; wiano  
 najprzód  
 idzie.

się spiera,

H h h

lię spiera, iż ten zapis mojej oprawy nie szkodzić nie może, gdyżem ja dostatecznie sobie przestrzegła przy takim zapisie, iż to Prawu mojemu nie szkodzić nie ma: przeto proszę, aby oprawa moja wienna nayprzed szła: Odpowiedź. Iż pozostała Wdowa bliższa jest, z swoimi dowody otrzymać wiano swoje, przed wszystkiemi długi które po mianowaniu wiana mąż na dobrach swoich oprawił wedle Prawa. Albowiem co by to było za wyznanie, y oprawa wiana jako długu powinowatego, gdyby za zachowaniem takiego państwa mężowego, Wdowa Prawo swoje wienne y oprawę utracić miała: Byłyby to sobie rzeczy bardzo przeciwne, jakoby rzekł: zapisuję wiano y nie zapisuję: albo zeznawam dług y nie zeznawam. A tak podobnie jest, aby takie zapisanie wiana z zachowaniem państwa, tu przy tym pytaniu, wściągano się na poprawienie wiana, a niewłaśność głównego wiana, które jest jako dług pewny, a isty. A kiedy kto zeznawa dług u sądu y zapisuje, nie zachowuje sobie państwa.

### Pytanie trzecie.

**N**iewłaśta gdyby miała wiano zapisane na dobrach mężowych, a mążby potym uręczył, albo obiecał komu na dobrach swoich zapłatę, z przyzwoleniem żony, tymi słowy: Ja obiecuję wespołek z żoną moją sto grzywien: a Sędziaby spytał żony, jeśli to jest wola jej, a onaby tę obietnicę, za dobrym rozmyśleniem uczyniła, y odpowiedziała tak, iż ja obiecuję. Mąż umrze, y ledwie majątności tylo zostawi, żeby się żenie wiano opłaciło. Wierzyciel potym pozostała Wdowę przyciągnie do sądu, o obietnicę którą z mężem uczyniła. A ona odpowie, iżem na on czas nie była Prawa swojego, ale pod mocą y opieką mężową, któremu byłam winna wszelkie postużenie. A nicem też około obietnice więcej nie czyniła, ledno iżem rzekła, obiecuję,

*Zona mając zapisane wiano na iakich dobrach. A potym z mężem dług zezna albo rekoitemstwo, na iakowych dobrach nie może być wolna od zapłaty.*

obiecuję, albo przyrzekam, a z tym dowodem biorę się do sądu, y żadam aby mi było skazano, jeśli ja dla tey prostej obietnice powinna wiana swojego ustąpić, ponieważem żadnego zwykłego zapisu wedle Prawa nie uczyniła, Wierzyciel zaś przeciw temu spiera: gdyż tu Wdowa stojący, przyznawa się do obietnice, którą uczyniła krom iakiey wymowki albo okoliczności, a nie ukazuje ani dowodzi żadnego przymuszenia: proszę, aby mi było przez sentencyą skazano, mali mi wedle obietnice swojej zapłatę czynić: Odpowiedź. Gdyż żona słyszała męża swojego dług zeznawającego, a sama też usty swoimi dobrowolnie, nie z przymuszenia powiedziała iż zapłatę obiecała, a na on czas nie przypomniała aby słowem albo uczynkiem ktemu przyciśniona była: dobr też nie masz innych z którychby dług mógł być zapłacon. A tak żona nie może być wolna, od takowey zapłaty wedle Prawa.

A tu trzeba wiedzieć, iż ktemu aby kto był co dłużen, nie potrzeba wiele słow. By tylko kto rzekł: winienesz mi: a ty odpowiesz, iż tak jest: on potym rzecze: obiecujesz mi zapłacić: a ty odpowiesz, obiecuję: już cała jest obietnica. Bo w każdej obietnicy, nie żadna rzecz jest więcej potrzebna jako wola albo chcenie. A tak, kto ma dobrą wolę, kto chce zapłacić, tak krotkiemi słowy obiecuje, iako y długiem, y tak go krotkie słowa wiążą, iako y długie. Wszakże kiedy kto co obiecuje usty, ma tego potwierdzić podaniem ręki: y nazywają taką obietnicę pospolicie, ręką y usty uczynioną: a to dla tego, iż kiedyby się kto obietnice zaprzął, a przyśięgą odyść chciał, aby teyże ręki położeniem na świętości, tego potwierdził, którą ręką obiecał. A jeśli by ręki nie miał, aby to kikutem uczynił.

*Dłużnika czyni, nie wielkość, słow ale prosta obietnica.*

*Obietnica ma być uczyniona ręką.*

## Pytanie czwarte.

**M**Aż gdyby darował żenie, pewną summę wiana, po śmierci swojej na miejscu na którymby to mógł uczynić, y oprowiłley na domu, z ktoregoby panu dziedzicznemu czynsz szedł. A Pan onego czynszu będąc obliczny, widząc y słyszając on dar y Ortel na to, niesprzeciwił się takley oprawie: domby on zgorzał, mąż oney żony niszczałby albo umarł,

á Pan za swym czynszem gruntownym albo ziemnym ciągnął się do onego placu, domu zgorzałego Prawem czynszowym. Zona pozostała rzekłaby, iż mam oprawę swolego wiana, przy ktorey oprawie on będąc, nie bronit tego. Pan onego czynszu zaś rzecze: Iż twoy mąż nie mógł tobie ukazać wiana na moim fancie. Pytanie jest kto tu do onego placu lepsze Prawo ma: Odpowiedź. Iż długi dawnieysze psują poślednieysze. A tak, jeśli czynsz jest pierwey zapisany, niż wiano, musi żona pozostała ustąpić placu, onemu Panu czynszowemu który plac ma przedać, jeśli go sam sobie niechce zachować: albowiem to jest na woleyiego, chceli go otrzymać. Wszakże on plac, ma byđ szacowan przez Woyta y Przyśięźniki: á iakobykolwiek był oszacowany, na woley Pana czynszowego będzie, w oney summie go otrzymać. A coby wynosiło wyżej nad czynsziego, to żenie ma byđ dano za wiano. A jeśli by też czego do czynszu nie dobrał, żona niewinna dokładać: albowiem żadnego przedania ani obletnice na to nie uczniła. A dla tego mu nic nie winna wedle Prawa.

A tu przy tym trzeba wiedzieć, jeśli mąż pozostałey Wdowy, Panu czynszowemu czynsz był winien za rok, za dwa, albo za trzy, przed oprawą wiana albo y po oprawie, á o on czynsz nie upominałby go Pan czynszu, tedy nie może onym

że onym czynszem wianu Wdowie zaszkodzić, ale się z nią około tego Prawem rozeprzeć: jeśli by co jemu u Prawa znana, zapłacić winna: jeśli by nie znana, Prawem swoim odeydzle.

## Pytanie piąte.

**M**Aż darując albo mianując żenie wiano, podług zwyczajemiu ziemie, albo powiatu, á przestrzegiby sobie możność z dobrami swoimi czynić, puścić wedle woley swojej. A tegoby dołożył sposobu, iż po śmierci swojej wianuie, albo co takowego ku odprawieniu wiana. Zonaby umarła, nie mając dzieci, á potym Oyciec żenin domagał się wiana, namienionego Corce swojej. A mążby powiedział: Iż mnie to wiano lepszym Prawem należy, y na mię przypadło.

Pytanie jest, kto tu bliższy do onego wiana, czyli mąż, czy żenin Oyciec: Odpowiedź. Jeśli mąż mianował żenie swojej wiano, wedle zwyczajai powiatu, krom wymowienia, iż po śmierci swojej wianuie, á umarłaby żona bez płodu, takowe wiano oycu idzie. A jeśli przy wianowaniu ten sposób dołożył, iż po śmierci swojej wianuie, albo zachował sobie możność z dobrami swemi za żywota swojego czynić podług myśli swojej: tedy takie wiano lepszym prawem przy mężu zostanie, niż przy Oycu żeninym: albowiem wymowiony sposób odmienia y graniczy Prawo. *Conditio Jus mutat limitatq; Legem.*

Dołożono o tym na drugim miejscu *In Jure Municipali articulo 57. in glosa in fine*, tymi słowy: Jeśli mąż żenie wianował wiano, wedle zwyczajai ziemie, okrom żadnego wymowionego sposobu umarłaby żona, ono wiano idzie oycu żeninemu za żywota mężowego. Ale jeśli sobie mąż nazna-

*Wiano oprawione na dobrach czynszowych, choć przy bytności Pana czynszowego, czynsz zasiedziały, pierwey idzie niż wiano.*

*Zona gdy umrze bez płodu, mąż zostanie.*

*Wiano żenie od męża mianowane komu idzie.*



Wiano po śmierci naznaczył y zachował państwo, moc z dobrami i żeniną kiedy swoimi czynić, puścić wedle wolei swojej, iż przy mężu zostaje. by też wiano y po śmierci jego szło, a mążby przeżył żonę, wiano przy mężu zostało.

## Pytanie szóste.

**M**Aż oblecawszy wiano żenie swojej, zaręczyłby się oprawdano, a w tym mąż nieoprawiwszy, zmarł. Potymby wiano żądano u Rękoymich, Rękoymie broniąc się mówili, iż posagu jeszcze nie wydano z strony Paniey mężowi, podług umowy uczynionej, y byli oni zawždy gotowi rękojemstwu swemu dosyć czynić, by też jedno dosyć uczyniono obietnicy, w wydaniu posagu mężowi. A Wdowa pozostała albo

przyjaciele jej mieniliby posag już mężowi być wydany, ofiarując się tego dowieść świadectwem dostatecznym, Swiadkow którym to wiadomo iż to tak jest. A Rękoymieby mienili przedsię, iż posagu nie dano. Wdowa za onym świadectwem ( iż posag wydany jest ) lepszymi Prawem wiano swoje na dobrach mężowych może otrzymać, a niżby Rękoymie za swoją przą mieli być wolni.

*Wiano gdy będzie obisane ku oprawieniu z rękoiem swem w ten czas kiedy posag wydadzą.*  
**M**Aż umrze nie oprawisz y przydzieli wiano.  
 Odpowiedź. Mąż wianujący żenie wiano, oblecałby je w ten czas oprawić: kiedyby mu posag wydano. A rękojemstwoby zaśzło z obudwu stron, o zachowaniu wedle umowy namienionej, to jest, iż oprawa miała być po wydaniu posagu. A mążby zmarł nie uczyniłby zapisu. Przyjaciele żony pozostałej okazałby y dowiedli iż w posagu dosyć uczyniono wedle umowy. A Rękoymieby męża zmarłego znali rękojemstwo, ale zapłaty posagu nie znali. Tedy Wdowa pozostała dowiodszy zapłaty posagu lepszym prawem otrzyma wiano wedle

no wedle obietnice Rękoymiech, a niżby oni za swoją przą, rękojemstwa mieli być wolni. *Ut Speculo saxonum libro 2. articulo 6.*

**M**Aż pojąwszy żonę, mianowałby jej przed pewnymi ludźmi którzy przy ślubie byli, Wiano na dobrach swych, na domu, folwarku, ogrodzie, winnicy, a żonaby z mężem, dobra one po mianowaniu wiana na nich, trzymała rok y sześć niedziel, krom przenagabania. Mąż potym żadnego zapisu na dobrach onych nie uczyniłszy zszedł z tego świata. Dzieci mążowe, wedle niektórych zwyczajów, Wdowę chcieli z imienia wygnać, wystawili jej stołek, z kądzielą przed dom. Jeśli by ją snadź po trzydziestym dniu żałoby, gie radą oprawić chcieli: ona by się ciągnęła do imienia w wienie swoim.

*Wiana mianowanego przed ludźmi, wiary godnymi: choćby było potym zapisane choć nie: żona dowodzi przy sięg.*  
 Dziedzicy powiedzieli, iż to gotowi uczynić, co Prawo niesie, by jedno dowód miała. Wdowa się potym ofiarowała być gotową, dowieść wiano swiadkami, ludźmi osiadłymi, przed którymi jej mąż wiano oblecał. Dziedzicy świadectwa nie chcieli przypuścić, ale żądali, aby dowód był świadectwa Sądu gaynego, albo y Książ Mieyskich, albo Listowny. Gdzieby więc takowego dowodu nie miała, inzego przypuścić nie chcieli. Jeśli tu Wdowa z takim świadectwem, lepszym Prawem dojdzie wiano swoje, niżliby ją dziedzicy zeprzeć mogli: albo co jest wedle Prawa: Odpowiedź. Mąż mianując przed ludźmi godnymi wiary, którzy przy ślubie byli, wiano żenie, choćby go potwierdził zapisem przed Urzędem, choć nie: Zona łatwo otrzyma wiano swoje za przysięgą swoją. A Possessey na ktoreyby wiano jej dano, łatwo dowiedzie, y otrzyma, niżby ją dziedzicy oddalić mieli wedle Prawa.

Co się tu w Prawie czyni wzmianka około Posessyey wiana, ktoraby miała być dowodzona świadkami. To ktemu należy, iż onego grubego wieku, ná Sądziech Ksiąg nie było. Cokolwiek się przy sądzie działo, wszystko potrzeba było dowodzić y okazować albo ludźmi ná sądzie siedzącemi, albo innemi świadkami. Co się iasniey okazuje z textu *Juris Municip. artic. 57.* gdzie napisano: kiedyby kto chciał paniey wienney skazać iey wiano ktore iey ná rzeczach ruchomych przed sądem dano, tedy ona otrzyma wiano swoje, za świadectwem mężow y białychgłow ktorzy przy tym byli samosiodma. To ktemu jest, iako się wyżej namieniło, iż takiego świadectwa, onego wieku tam używano, gdzie ksiąg sądowych nie było. Ale kędy Księgi sądowe są, a Księgami się co dowodzi, albo minuta z Ksiąg, tam świadectwa innego nie trzeba.

*Ksiąg sądowych ważność.*

Także y paniey wienney ku okazaniu posessyey męża swolego ktorą trzyma w wienie, nie trzeba innego dowodu ledno Ksiąg Urzędowych.

*Co zwyczajnie niesie, nie ma być chowano.*

Co też tu powiada Prawo, iżby Wdowa, ktora oprawy wiana zapisaney nie ma, miała być przed dom wyrzucona, dawszy iey kądziel y stołek: tego zwyczaju u nas iako nikczemnego ani przystoynego nie używają: wyjąwszy to więc z zuchwalstwa Pasierbowie Macochom czynią, aleby czynić nie mieli. Bo się to u nas nie zachowuje: y iako też Prawo powiada, iż to niektorych zwyczaj był, nie wszystkich, y nie wszędzie. Przeto gdzie czego zwyczaj nie niesie, to nie ma być czyniono.

### Pytanie osme.

*Wiana jeśli by żona nie miała mianowanego:*

Niewiasta kiedyby przyniosła pewną summę pieniędzy do męża, a żadnego nie miała wiana nianowanego. Umarłby mąż, dziedzicyby rzekli iż o onych pieniądzech przyniesionych nic nie wiedzą: ktorey

ktorey niewiadomości ofiarowaliby się dowleść iako Prawo niesie, y tego, iż iey żadnego wiana nie obiecano. Gadka jest, jeśliby dziedzicy nie byli bliżsi przy swoiey przeży zostać, niżliby ie niewiasta miała pokonać, albo co jest wedle Prawa: Odpowiedź. Kto czego nie obieca nie winien płacić. Ale jeśli się niewiasta skarży ná dziedzice o dobra ktore do męża przyniosła, dziedzicy będą bliższy odeysć świadectwem po umarłey ręce, niżliby ie kto okrom sądowego dowodu mógł pokonać wedle prawa. *Ut libro 1. articulo 7. § 18. Spec. Sax.* A iż im nie jest wiadomo, jeśli ona do domu Oyca ich wniosła albo nie: tedy aby uszli mniemania krzywopysięstwa (gdyż niebezpieczno jest o niewiadomą rzecz przysięgać.) Przeto jeśliby dziedzicy Wdowie chcieli dać wiarę albo świadectwu iey, to jest ná ich woli.

*choćby do męża przyniosła pieniądze, wiano iey nie idzie. Wszakże przeciw dziedzicom może czynić o pieniądze wniesione.*

### Pytanie dziewiąte.

Zona jeśliby miała zapisane wiano ná dobrach Mężowych, mążby umarł, a ona z dziećmi mieszkała, w dobrach takowych nie dzielna w prawdziwym dzierzeniu: szłaby potym za drugiego męża. Ten drugi mąż mieszkałby z nią w dobrach onych, a ktemu żona obiecała mu posag, onby iey też przeciw temu summę wianował. Umarłaby żona w dobrach dziecinnych nie dzielna, gdzie iey wiano pierwszego męża dziedzicy nie oprawili, tak iż do rąk iey, za żywota iey, nigdy nie przyszło. Ten mąż pozostały domagał się wiana żeninego, z onego dobra, y rumowaćby imienia nie chciał, ażby mu wiano było wydane. Dziedzicy zaś przeciw temu mówili: Iże Matka ich nie dzielna z nimi do śmierci

*Wiano żenine ktore ma od pierwszego męża, wtory mąż gdy ją przeżyje (choć nie była oddzielona) odziedziczy na dobrach ruchomych.*

Oycow-

Oycowikiey w imieniu mieszkała, z którego oni się nigdy nie wyrzekli. Gadka jest, jeśli onego wiana wtory mąż doydzie, czyli nie.

Odpowiedź. Mąż gdyby wianował żenie wiano, a potom zostawiwszy dzieci, umarł, a żona mieszkałaby z nimi w imieniu zmarłego męża nie dzielna, y szłaby za drugiego męża, który też w dobrach niedzielnych z nią mieszkał, potym umarła. Tedy po śmierci żeniney, mąż wtory, wszystko Prawo żony swoiey zmarłey ná dobrach ruchomych odzierzy, które ley należało wedle Prawa.

### Pytanie dziesiąte.

*Wiana jeśli żona nie miała mianowane go, d z mężem się spolem dorobiła: trzecią część dobr bierze.*

Jeśli mąż pojął żonę z którąby żadnego posagu, ani żadney majątności nie wziął, a spólnąby pracą dobr nabyli. Potym mąż umarł, nie uczyniwszy ley żadney oprawy. Przyjaciele mężowi niechcieli nic dać, y owszem wedle niektórych zwyczajów próżny stołek z przęślicą, przed dom wynioszszy, kazali ley siedzieć. Gadka jest, jeśli żona dobr onych, których swoią pracą pomogła mężowi nabywać, lepszym Prawem doydzie, czyli nie: Odpowiedź. Jeśli mąż pojął żonę, z którą żadnego posagu nie wziął, a z obu stron żadney majątności nie mieli, ale ich spólną pracą nabyli, y rozmnożyli, a nie uczyniwszy żadney oprawy umarł: tedy żona pozostała, trzecią część dobr mężowych odzierzy. A jeśli onych dobr nie spólną pracą nabyli: tedy żona ná czwartey części musi przestać. Aczkolwiek zwyczaj pospolity ná wielu mieyscach niesie, iż żona trzecią część ma. *Spec. Saxon. libro 1. articulo 21. & 24. Jure Mun. art. 22.* Y wiecey w tym naśladowią zwyczajowi, iako w której kralnie obyczaj niesie, a niż tego Prawa pospolitego.

Pytanie

### Pytanie iedenaste.

Jeśli mąż był rozwiedzion z żoną za szuszną przyczyną, przez skazanie Sądowe, y tegoby dołożono, iżby mąż inną żonę, żona też innego męża mogli mieć. Pytanie jest, iaką żona ma mieć odprawę, jeśli wiano traci, czyli nie: Odpowiedź. *Juxta glosam Specul. saxonum libro 1. artic. 21.* Trzeba wiedzieć troiaki rozwod. Pierwszy jest, dla czystości, kiedy kto będąc w małżeństwie, chce wieść żywot duchowny, Bogomyślny, a będzie rozwod za przyzwoleniem obojga, y męża y żony. Gdy się tak rozwiodą z spólnego zezwolenia, tam oboje otrzymują, tak mąż iako y żona, co ieden drugiemu darował. Drugi jest rozwod dla niedołężności sprawy małżeńskiey: tam też za takim rozwodem żona wiano nie traci. Albowiem takie rozłączenia szuszne bywają, bez występku iednego przeciw drugiemu. O tym dwoim rozwodzie rozumie się text *Speculo saxonum libro 1. articulo 21. Divortium si fuerit Jure celebratum, mulier nihilominus Dotalitium sibi in proprietate viri donatum, obtinebit.*

Trzeci rozwod bywa: gdy iedno drugiemu ktrzywdę uczyni. A tak kto przyczynę krzywdy da: jeśli mąż, traci posag, jeśli żona, traci wiano.

Wiano Białymgłowom, Prawem Maydeburkim z łaski ley ustawione, dla opatrzenia ich, po śmierci mężowey, y żaden im tego złamać nie może, ani dziedzicy, za żywota mężowego narodzeni, ani ci którzy się po śmierci mężowey urodzą, których *Posthumi* Łacinnicy zowią. Wyjąwszyby za ich pazewinieniem iżby się czego takiego dopuściły, za czymby wiano swoje utracić mogły. *Speculo saxonum libro 1. articulo 21. in textu.*

Przy-

iii 2

*Przyczyny dla których niewiasta może utracić wiano swoje.*

Opisane są w Prawie mianowicie przyczyny, dla których białagłowa, jeśliby się mąż albo jego powinowaty za żywota jego o nich dowiedział, a dowiodł ich, może utracić wiano swoje. Niektóre też z tych przyczyny, po śmierci mężowej przeciw iey mogą być dowiedzione. Nayprzed, jeśliby imienie mężowe pustoszyła, to jest, jeśliby budowanie płowala, drzewa użyteczne wycinała, poddane z imienia do onego imienia należące rozganiała, a na świeżym uczynku poimana była, w którymby świadectwem siedmi mężow wiary godnych, mogła być pokonana. *Hic mulier convincitur testimonio.* Jeśliby też imienie mężowo z possessyey swoley puściła. Nádto, jeśliby jaką przewrotność, albo zdradę przeciw Rzeczypospolitey ukazała, przeciw państwu, zwierzchności swoley co radziła, albo z radzącymi porozumienie miała, a w tym była pokonana siedmią świadkow. Jeśliby też za żywota mężowego świętość małżeństwa dobrowolnie złamała, na cudzołóstwie poimana była. A to się rozumie o mężatce. Albowiem ktora jest wolna, a sromotnie żyje, sławę tylko sobie przez to złą czyni. Wszakże Prawa swolego y dziedzictwa cześnych dobr dla tego nie traci. Nádto, jeśliby mężowi o gardło stała, albo ktorzyby mężowi o gardło stali, a ona wiedząc to, temu nie oblawiła, ani przestrzegła. Jeśliby krom przyzwolenia mężowego z lunymi, biesiady stroiła, z obcymi się w łaźni myłała, albo w wannie kąpała, spoteczności z nieuczciwymi miewała, na miejscach nieuczciwych przy grach przebywała, albo którym obyczajem nie poczciwie żyła. Jeśliby iey doma przez noc nie było, aleby się kędy niepoczciwie zabawiła: wyląwszyby ją mąż wypędził. Za tymi przyczynami niewiasta u męża wiano traci.

*Jure*

*Jure Municipali articulo 22. Speculo saxonum libro 1. articulo 21. in textu & in glosa.*

*Przyczyny dla których mąż traci Posag; a Wiano oddać musi.*

Także opisane są w Prawie przyczyny, dla których mąż traci posag, a wiano oddać musi. A mianowicie położone są sześć. Pierwsza, jeśliby co złego przeciw Krolestwu broił. Wtora, jeśliby innych brojących przeciw Krolestwu nie oblawił, wiedząc o uczynku. Trzecia, jeśliby żenie o zdrowie stał. Czwarta, jeśliby ją na cudzołóstwo wydawał, nie szanując poczciwości y czystości małżeńskiej. Piąta, jeśliby ją o cudzołóstwo potwarzał, a tego na nie niedowiodł. Szósta, jeśliby nałożnicę u siebie w domu chował, a wygnąć iey niechciał. *Jure Mun. art. eodem 22.*

*Pytanie dwanasle.*

Wdowa mając wiano u męża na dobrach ruchomych, a zeznałaby dług wspołek z mężem, oblecując zapłatę tym sposobem: iż jeśliby mąż umarł, aby ona dług zapłaciła. A na dobrach mężowych nic innego nie miała, jedno samo wiano. Dziedzicy zmarłego męża, ciągnęliby się do onych dobr, chcąc odprawić Wdowę iey wianem. Kreditorowieby potym Wdowę pozwali, załuiąc na nią, iż ona dług zeznała, y z mężem zapłacić obiecała. Wdowaby to znała, iż obiecała zapłacić, wspołek z mężem z dobr nierozdzielnie. Ale ponieważ ona od dobr jest oddzielona, a dziedzicom już takowe dobra w ręce przyszły. Pytanie jest, nie większymli Prawem długu onego Kreditorowie u dziedzicow szukać mają a niżli u Wdowy: Odpowiedź. Iż długu onego Kreditorowie większym Prawem szukać mają u dziedzicow niżli u Wdowy. A jeśliby co niedostało ku zapłacie

*Zona zezna  
wszy dług z  
mężem: iako  
on dług  
po śmierci  
mężowej  
płacić ma.*

zapłacie długu, z dobr zmarłego męża: to Wdowa winna dołożyć, wedle zeznania swiego, z dobr swoich. *Spec. saxo. libro 1. articulo 20. in glosa.*

### Pytanie trzynaste.

**N**iewiaśta mając oprawione wiano ná dobrach albo ná domu, potym on dom był przedany z przyzwoleniem iey, by tylko przy przedaniu przestrzegła to sobie, aby *Wdowa ná to iey Prawu nic nie szkodziło. Pytanie jest, mo- domu który żeli ona, ná dobrach onych, wiana swego dochodzić: przedać Odpowiedź. Iż niewiaśta słusznie wiana swego może przyzwoli- dochodzić, choćby też ná przedanie przyzwoliła, by ta moźeli tylko przestrzegła, aby to iey Prawu wiennemu wiana nic nie szkodziło. Y owszem nic to Prawu iey nie doyżdż. nie szkodziło. Albowiem niewiaśta wiano swole ile go dowiedzie, otrzyma przed wszystkimi długi. A to jeśli dobra one, w wienie są obowiązane, pierwey niż wierzycielom długi zapisane.*

### Zwyczaj Maydeburczanow około wian.

**Z**wyczaj Maydeburczanow około wian, ten jest. Iż kiedy mąż poymie żonę: tedy mu ubieculą z nią posag, który mu potym przed radą, albo przed sądem dał. A ile posagu będzie, ile się też dobra mężowe wynoszą, rozdzielwizy one dobra ná poły, zapisane y oprawne przed Sądem do Książ wiano, ná połowicy dobr swoich. Tak Wdowa, z tego co iey będzie darowano, długow nie winna płacić. Y daią iey z Urzędu, ku onemu darowi opiekuna, bliższego po mieczu, która opieka ná potomne osoby dziedziczy. A to dla tego bywa. Jeśliby potym mąż żonę słowy przywleść, albo też przymusić chciał, ku wyrzeczeniu z dobr onych: tego nie będzie mogła uczynić, ani się iey będzie godziło krom Opiekuna. Albo jeśli by też co zeznała albo obiecała, aby ona obietnica nie ważyła. Nád to y mąż,

tako-

takowych dobr ktore iey oprawi, ani zastawić, ani sprzedać może, krom przyzwolenia Opiekunowego. Wszakże mąż poki będzie żyw, jest Panem onych dobr, ile się wściąga ku używaniu. A jest taki wielkierz w Maydeburku postanowiony, dla tego, aby kto ná dobrach swoich nie był oszukan, albo uszkodzon, coby się snadź mogło przydać, by takie postanowienie nie było, ktore słuszne á sprawiedliwe jest. A jeśli żona pierwey umrze, tedy połowica dobr onych, mężowi idzie, á druga połowica ( jeśliby dzieci nie było ) ná krewne żony zmarłej. Ale jeśliby dzieci były: tedy przy mężu takie dobra zostały. A jeśliby potym Oyciec drugą żonę pojął, albo co takowego, á dzieci by się chciały odłączyć od niego: tedy dzieciom będzie winien, oprawiony dar wydać. *Ibidem Jure Mun. artic. 22. in glosa.*

Iż u Maydeburczanow ten osobliwy zwyczaj jest około wian, y ná innych wiele miejscach, wiele się nayduje około wian zwyczajow albo wielkierzow: nie bez przyczyny to było. Musiały bydz temi wiany niemate oszukania dziedzicom, albo Wdowom trudności w dochodzeniu wiana, kiedy ktora ná imieniu mężowym mianowicie zapisanego, albo zapisem summy mianowaney nie miała. Y dzisiejszych czasow, iako się o tym wyżej powiedziało. Jeśli jest iaka wdowa niebogoboyna, wiano sobie ochrzci iako chce, ktore potym poprzyśle. A tak dziedzice z własney ich Oyczyzny odrze. Albo chociaż też będzie bogoboyna przedsię gdy zapisanego wiana nie ma, rzadko sie bez trudności odzierzy, Dziedzice pozywając, świadki wiodąc albo przyśięgając, z dłużniki się mężowymi długo Prawem rozpierałac. Ktorych wszystkich trudności łatwiey uchodzi, y w lepszym mniemaniu u dziedzicow będzie, kiedy z zapisem Urzędowym wiana będzie dochodziła.

Brze-

## Brzemienna Niewiaſta.

Dowód brzemienia, po śmierci mężowej niewieſcie, ktoraby w Imieniu mężowym chciała zoſtać.

**B**rzemienna Niewiaſta z męża, ieſliby po śmierci mężowej, dla brzemienia żądała bydź wpuszczona w poſſeſſyę, dobr mężowych, a dziedzicy mężowi nie daliby iey w tym wiary, aby miała bydź brzemienna. (*Quia olim mulieres ut mitterentur in poſſeſſionem bonorum mariti: mentiebantur ſe eſſe gravidas, ſuppoſito pulvillo in ventrem, ut tumens appareret.*) Tedy ona niewiaſta ieſliby onym dziedzicom chciała puſcić przyſięgę, aby tak przyſięgli, iż nie ieſt brzemienna. Ta przyſięga będzie miała mięysce, a ona niewiaſta będzie miała za niebrzemienną, dla ich przyſięgi. Jeſliżebym też dziedzicy zdali iey przyſięgę, aby ona przyſięgła iż ieſt brzemienna. Też ta przyſięga będzie miała mięysce, y będzie już za brzemienną rozumiana.

Tych przyſięg ten skutek ieden będzie, iż ieſliże Wdowa przyſięże iż ieſt brzemienna, już będzie w imienie mężowe beſpiecznie wpuszczona, a dziedzicy mężowi nie mogą iey obwinić, aby nie miała bydź brzemienna, a to dla iey przyſięgi. Jeſliby też dziedzicy przyſięgli za iey dopuſzczeniem, iż nie ieſt brzemienna, tedy ją z imienia mężowego wyprą, y będzie już miana za niebrzemienną, za ona ich przyſięgą, choćby też okazało iż ieſt brzemienna.

Drugi skutek. Gdyby żona przyſięgła iż ieſt brzemienna, a dziedzicy potym ſpor wiedli iż nie od męża ieſt brzemienna, ale od kogo innego. Pytanie ieſt: ieſli ona przyſięga pomocna będzie, ku temu, iż ten płod ieſt od męża czyli nie:

Odpowiedź na to. Iż Wdowa, przerzeczoną przyſięgą ſwo-

Dziedzicy  
mężowi mo-  
gą dać wdo-  
wie winę o

ſięgą ſwoją, nie może bydź pomocna płodowi iwo-  
jemu iż od męża ieſt. Sprawa ſię może toczyć u  
Sądu ku okazaniu prawdy, ieſli on płod ieſt z mę-  
żem zmarłym, oprócz tey przyſięgi choć ją uczy-  
niła. *Cauſa & veritas, an Proles ſit legitima vel non, in Iudicio ventilabitur, non obſtante priori Juramento, num ſit gravida necne?*  
Piſze o tym Zazius *in titulis Digęstorum T. de Iurejurando L. Ait prætor. §. Unde Marcellus.*

Te dowody nie darmo ſą w Prawie opiſane, musiały by-  
wać na on czas takie biaęęłowy, ktore ſzukając takley dro-  
gi, aby po śmierci mężowej w imieniu zoſtawały: okazowa-  
ły ſię brzemiennymi, choć w rzeczy nie były brzemiennymi,  
przypaſowały poduſzkę na żywot: aby były miane za brze-  
mienne. A niektore po kilku mieſięcy, iakoby potwierdzając  
brzemienia, y żądając ſobie przypadku po dziecięciu, brały  
na czas cudze dzieciętko za ſwoie. Czyniły podobno te przy-  
prawy y za żywota mężowego, chcąc Mężowi pokazać na-  
dzieię Potomſtwa.

## Uznanie płodu po śmierci Mężowej, ieſli od Męża ieſt.

**T**E wątpliwość y różnicę między Krewnymi mężowymi, a Wdową pozostałą, rozſtrzyga czas narodzenia dzieciętko, a dzień śmierci ktorego Oyciec umrze. A to tym ſpoſo-  
bem. Jeſli dzień narodzenia dziecięcia, przejdzie przez czas dzieſięci mieſięcow y dwu dniow (przez ktory matki zwy-  
kły płod w żywocie noſić, począwszy teo czas liczyć dzie-  
wiątego dnia po śmierci Oycowskiej) Tedy on płod nie ieſt od męża zmarłego: już ono dziecę do majątności zmarłego męża nie będzie miało, już dziedzicy prawdziwi mężowi, rozdziela ją między ſię. Ale ieſli ſię dziecę urodzi w dzie-  
ſięć mieſięcy y dwa dni, począwszy liczyć od dziewiątego dnia po śmierci Oycowskiej, albo ieſli ſię też pierwey urodzi niż ten czas dzieſięci mieſięcy y dzieſięci dni dojdzie. Tedy on

plod ma bydz uznan od meza, y będzie ono dzieciątko (ieſli ſię żywo narodzi) z drugimi częſtkę brało. A ieſli umrze tedy częſtka iego ná matkę iego przypadnie. A pokl wyzey mianowany czas nie minie, pokl Wdowa nie porodzi, poty w pokoju bez żadnych działow imienie meżowe ma ſtać.

*Brzemienna niewiaſta, czemu nie ma bydz ruſzona z imienia meżowego, a rychtoli ma wyniſdż z imienia, kto iey Opiekunem y dziecięcia.*

**B**rzemienna niewiaſta, po ſmierci meżowey z imienia meżowego nie ma bydz ruſzona, dla plodu który w żywocie noſi, który ieſt oczekiwającym dziedzicem onego imienia. Bo ponieważ ono dzieciątko ieſt dziedzicem, a z matki żywność bierze, ſuſzna też ieſt aby y matka z dobr meżowych wychowanie miała, a z imienia nie wychodziła, pokl ſię nie wywiedzie, albo pokl po porodzeniu do Kościoła nie wyniſdzie. Glozy ſtare uczą. Aby iey z imienia nie ruſzono, tak długo aż pierſiaml dziecię odchowa. Wyjąwszyby do tego ſuſzne przyczyny były. Wszakże to roſtropności Urzędowey bywa poruczono. Napiſano to *in Jure Municip. art. 96.*

*Specul. ſax. lib. 1. artic. 38.* A onego dziecięcia ieſzcze nie narodzonego, y matki iego, y dobr oycowskich ma bydz opiekunem naybliſzy krewny onego dziecięcia, y będzie winien opatrzeć tak matkę dziecięcą iako y dziecię, ná miejscu Oycowskim y dobra one.

**Kupno: Przedanie.**

*Pytania około kupna y przedania. Jure Mun. art. 111. in gloſa.*

*Pytanie pierwsze.*

**J**eſliby kto przedał imienie, ktoregoby dowiodł ſuſznym dowodem iż ieſt iego, y kupił ie za własne pieniądze, y otrzymał to przez Sentencye prawne, iż ono imienie może prze-

że przedać y wzdać. A on też który imienie kupił, poſſeſſyą otrzymał. Pytanie ieſt, iako długo onego kupca, ten który przedał, winien od nagabania bronić? Odpowiedź Iż ten który imienie ſwoie przedał, a miał ie w ſwoim dzierzeniu, winien bronić, tego który kupił, rok y ſześć niedziel, od tych którzy ſą pod iednym dzwonem, trzydzieſci lat y ieden y ſześć niedziel: a mianowicie pokl będzie żyw. *Et ſignanter quam diu vixerit, de forma Juris. Spec. ſax. lib. 1. artic. 29. & lib. 3. art. 4.*

Przedanie y kupno rzeczy iakiey, a mianowicie Imienia ſtojącego, potrzeba ieſt, aby było przed ſądem, y tamże potwierdzone, y wzdanie, wedle prawa opowiedziane. A to dla tego, iż ieſliby kto chciał gabać, o ono imienie, aby to czynił przed onymże ſądem, gdzie ieſt wzdane. A wzdanie nie może bydz nikędy iedno ná tym ſądzie, ktoremu ono imienie podległo.

Przedanie aby było ważne y doſkonale, potrzeba ieſt, aby było rzeczą okazane, y znacznymi, wyrozumnymi ſłowy wyſłowione. Nád to, iż by było wywiedzione ludźmi wiary godnymi, albo dowody Urzędowymi. Aby przedawca okazał zapily, za którymi ieſt ono iego imienie, iako oby czay dowodow w którym Prawie nieſie: aby ſię ono kupno dla iakiego niedostatku nie rozerwało, bez ſpolnego zezwolenia obudwu perſon, tak przedawce iako y kupca. Albowiem przedanie nie ieſt ważne, ieſli do tego nie będzie ſpolney woley obudwu, y ieſli ten który kupił, nie będzie w poſſeſſyey kupna ſwoiego.

Krakowianie mają ku temu Wielkierz bardzo potrzebny y ſuſzny, ku zabezpieczeniu wielu trudnoſciom, ludziom oſiadłym uczciwym. tak młodym iako ſtarym: iż kiedy kto dom ſwoy,

*Przedawca iako długo bronić winien kupca w rzeczy przedaney.*

*Wzdanie nie ma bydz iedno przed tym ſądem ktoremu imienie podległo. Do przedania aby było ważne co potrzeba*

swoy, który z dawna od Przodków swoich spokojnie trzymał, chce sprzedać, y wzdać, a nie mógłby mieć zapisu z Książ Mieyskich, którymby okazał, iako temu samemu y od kogo, on dom jest wzdany: tedy winien będzie wziąć od Pisarza Mieyskiego z Kancellaryey zeznanie, u Rady zapisane, iż takowego wzdania w Księgach Mieyskich nie mógł naleść. Ktore zeznanie wzięwszy, ukaże przed Sądem. Nád to, dwu świadków Mieszczanow osiadłych, wiary godnych, ludzi uczciwych, którzyby pod przysięgą dostatecznie świadczyli, iż on który ten dom chce sprzedać y wzdać, trzymał go spokojnie, od trzydziści lat y od jednego roku, y sześci niedziel.

Co gdy się stanie: tedy onemu który dom kupuje, będzie dopuszczono wzdanie, przez Przysiężniki, y będzie do Książ zapisane. Wszakże tak, iż y to w zapisie wzdania, będzie mianowicie dołożono, iż ten który sprzedał, sám od przodków swych ten dom, od trzydziści lat y jednego, y sześci niedziel, wedle dostatecznego świadectwa, w spokojnym używaniu, bez wszelkiego nagabania, miał y trzymał.

Godny przykład ku naśladowaniu innym Miastom, Młasteczkom, gdzie więc nie tylko w Księgach, człowiek uczciwy takich zapisow nie naydzie, ale y Książ, y Pisarza, y Urzędu trudno dostać ma z nakładem wielkim, wielekroć Urząd zwodzić, y z wielkim też a niepotrzebnym Urzędu zamieszaniem. Bo kto trzyma imienie od trzydziści lat y jednego, widyby się kto w tym czasie ozwał a okazał, jeśli do onego domu jakie Prawo miał. A jeśli się kto w tym czasie nie ozwie, słusznie każdy, tak dawny czas miasto zapisu, ku okazaniu, y ku przedaniu, swolej własności mieć może. Coi Prawem pospolitym jest opatrzone. Choćby też kto źle nabyte,

przez tak długi czas trzymał, to jest nie od prawdziwego dziedzica dostał wzdania ani kupna nie miał, co Łacinicy zowią, *Mala fidei Possessorem*: tedy już taką dawność, ma za pewną obronę swego imienia przeciw

wszystkim

wszystkim osobom, tak tu pod jednym dzwonem, iako y na stronie kędy daleko mieszkającym, inney mu obrony nie trzeba. Napisano o tym. *Spec. Sax. lib. 1. artic. 29.*

### Pytanie wtore.

Jeśli by czynili, około kupna, albo przedaney iakiey rzeczy, a ieden z nich targu nie dokończył, ani zapłaty namienił. Pytanie jest Jeśli ono przedanie skończyło się czyli nią: Odpowiedź. Iż w tey mierze, jeśli targu albo umowy między sobą nie zamknęli, ani zapłata jest mianowana: tedy ono przedanie nie waży, albowiem zapłatę mianować trzeba.

### Pytanie trzecie.

Jeśli by dwa umowę około kupna imienia uczynili, y zamknęli targ między sobą, tym sposobem. Iżby ten który imienie kupił, uścił albo zaręczył zapłatę pieniędzy za imienie. A w tym czasie ten który kupił, wwiązał się w imienie kupione, y trzymał je, a sprzedawca część zapłaty wziął: czas ostatka zapłaty nie był naznaczony. Kupiec siedziałby w posiadzicy, żadney lstopoty zapłaty nieuczyniłszy. Dał potym znać, iż ani targu trzymać może ani zapłaty uścić. Sprzedawca to bacząc, żądał aby mu kupiec wyprzątnął, wyrumował ono imienie: kupiecby się tego bronił, dowodząc posiadzicy samotrzeć, albo dowodem Urzędowym, ktorey posiadzicy niechciałby wyprzątnąć, ażby mu od sprzedawce pieniądze były wroczone. Pytanie jest: jeśli kupiec imienie rumować ma, y jeśli ten który sprzedał, nie ma u siebie pieniędzy zachować, gdyż kupiec imienie posiadał, a umowy kupna trzymać nie chce. Czyli kupcowi pieniądze mają być wroczone? Odpowiedź. Jeśli by kto sprzedał swolej własność, albo dziedzictwo, pod tym sposobem, aby kupiec w zapłacie, dosyć uczynił, albo zapłatę uścił: kupiec część pieniędzy dał, a

*Sposoby około kupna y przedania obacz.*

*Kto targ o imienie rzuca, winien imienie rumować, a zapotym*



datek traci potym targ zrzucił, choćby też imienie trzymał rok choć będzie y sześć niedziel, młiey albo więcey: tedy kupiec ta- w possessyey kowego imienia otrzymać nie może, ale ie winien ru- mować. A jeśli co pieniędzy przedawca wziął, ku- pcowi ich wrocic nie winien, dla tego, iż Kupiec przeszkodził mu iego possessyą, y targu nie strzymał. Wy- iąwszyby między nimi inne postanowienie było. A jeśli co przedawca kupcowi obiecał, Prawem przeciw iemu z strony obietnice może czynić. Wszakże nie pierwey aż mu imienie wyrumnie. A to dla tego, iż targ kupna wniwecz się obro- cił, y rozerwany jest nie z strony przedawce, ale z strony kupca.

## Pytanie czwarte.

Jeśli by kto imienie przedał, które już kupiec wziął w swo- ie skuteczne dzierżenie nie zapłaciwszy go, a w tym cza- sie szkoda się trafiła przez ogień, albo przez wodę: przeda- wcaby się zapłaty upominał za imienie: kupiec też odpowiedział, znając się iż dom kupił, ale mu ie- szcze nie jest wzdany, y szkoda na onym domu bez iego się wlny y przyczyny stała przed wzdaniem. A choć zapłatę umowioną zna, pyta jeśli szkodę wi- nien cierpieć, y dom zapłacić, który ieszcze nie jest wzdany: czyli on za lepszym Prawem dom ma pu- ścić, albo co jest wedle Prawa. Przedawca prze- ciw temu rzecze: Gdyż kupiec kupno zna, y w domu jako gospodarz mieszkał, a ia mu też o za- dną szkodę ani ślubował, ani ręczył, y gotowem był iemu dom wzdac, y wolny puścić, by mi ie- dno ostatek pieniędzy wedle targu zapłacił: proszę przez sentencyą aby mi było skazano: Jeśli mi kupiec pie- niądze, które mi bez żadney wymowki obiecał, zapłacić wi- nien: ponieważ już skutkiem dzierżenia dostał. Y jeśli ta szkoda która się bez moley przyczyny stała, mnle ma być ku utra-

ku utracie, a temu ku pożytku: Odpowiedz. Gdyż przeda- wca za dostatecznym kupnem, za imienie pewną sumę pie- niędzy wziął, a kupiec się w imienie wwiązał, y posiadał bez sprzeciwienia. Przedawca wzdaniu się nie przeciwił, ale y ku- piec przez danie pieniędzy kupno potwierdził, y temu pos- sessyą wziął przed szkodą: tedy pieniądze winien zupełnie do końca zapłacić, a szkoda kupcowi, nie przedawcy ma być poczytana.

Ta Sentencya ktemu się wciąga y jest pożyteczna, iż kupiec szkodę cierpieć musi na rzeczy kupioney, dla tego iż już possessyą wziął, choć ieszcze wzdanie nie doszło, by ty- lo od obudwu stron kupno y przednie było zeznane. A ie- śliby ieszcze kupiec w dzierżeniu imienia nie był, choćby też na to pieniądze dał, y mógł dowieść kupna: bliższy jest przą- odyść, gdyż ieszcze zdanie nie doszło, niżliby go przedawca miał pokonać. Wszakże pieniądze dane traci. A jeśli by potym pieniędzy chciał dochodzić, musiałby okazać skąd ten dług urości. Jeśli by przedawca powiedział, iż mu pieniądze na ten czas są dane kiedy od niego dom jest kupiony, a skąd- by kupiec znał przedanie: tam targ przedania, przeciw ku- pcowi rychley może być dowiedzion, niżliby targu miał przec. A tak kupiec otrzyma plac, onego domu, a pienią- dze przedawcy do końca zapłaci.

## Pytanie piąte.

Jeśli by kto kupił konia albo bydłę, y litkup obie stronie spity, to jest, przedawca y kupiec, y z innymi ludźmi, targ między sobą zamknęli, y jeden drugiemu zadatek pewney summy dał. Kupiec konia przejeżdżał doświadczaiąc go, a czasu zapłaty nie namleniono, y ślubowania żadnego o szkodę, albo jako mówią, o niewarunk onego konia nie było. Kupiec konia przyjął, a potym przedawce prosił, iżeby mu go w swoiey stajni do pewnego czasu postawić dopu- ścił.

Kon kupio- ny, u prze- dawce posta- wiony w tym czasie zdechl: ko- go szkoda idzie.

scit. W tym czasie koń w stajni ochromiał albo zdecht. Potym wrocilwszy się kupiec, chciałby konia wziąć, którego zastat zdechtęgo albo chromęgo, albo którą inną wadą nakażonego, y zbraniałby się go wziąć. Przedawca chciał pieniądze od niego wedle targu. Kupiec przeciw temu mieni, iż konia dobrze zdrowego kupił, ale go jeszcze w swe dzierżenie nie wziął, y owszem w stajni u przedawcę zdecht, albo tę wadę wziął, y chce tego dowieść, mieniać na tym nic nie należec, choćby się to za niedbałością jego albo za władomością stało, y żąda skazania, iesliże onęgo konia, którego przedawca zawždy miał w swolm dzierżeniu, płacić winien, albo co jest wedle Prawa: Powod tak odpiera. Gdyż tu ten stoi, y zna się iż konia odemnie kupił, y biorę się na te ludzie którzy przy kupnie byli: Nad to, konia przyjął w dzierżenie swoje, mnie tylko żądając, abym mu dopuścił w twojey stajni konia postawić, na jego szkodę, za jego kosztem. W tym się przydało iż zdecht bez moiey winy y przyczyny, ktorey przygody mnie z serca żal, y ofiaruję się w tym dowieść moiey niewinności, iako mi sąd nakaże, żądając przez sądowy wyrok uznania, iesli za taką moją obroną mnie moie pieniądze mają być dane, czyli nie, albo co jest wedle Prawa: Odpowiedź. Jesli przedawca może tego dowieść, iako jest wedle Prawa, iż kupiec konia przyjął wedle targu, y potym żądał go postawić do pewnego czasu w stajni u przedawce, y w tym czasie koniowi się ta przygoda stała, y śmie tego dwoma palcy przed Pánem Bogiem poprawić, iż ta szkoda bez jego się winy stała. Tedy kupiec szufnie konia zapłaci, gdyż się też szufny targ stał podług jego zeznania.

W sprawie około kupna y przedania to trzeba pilnie baczyć: Iż z ktoreykolwiek przyczyny między kupcem a przedawcą sposob albo wymowienie iakie zaydzie, iako Łacinnicy zowią *Conditio*: takie ma być pilnie chowane. Na przykład. Jesli by kto z

by kto z kim targ uczynił o Wino, konia, zboże, bydło, y cokolwiek takiego: a zaśłoby iakie wymowienie, to jest, aby się kugiec o zapłatę zaręczył, albo iżby dziś zapłacił, albo iżby rzecz kupiona, była wolna, swobodna, ku zastępowaniu albo obronie łatwia, albo iżby na próbę dano, albo co takowe go przy targu wymowionęgo było. A w tym czasieby, iaki niepożytek rzeczy przydaney przypadł, gdzie y kupiec pod oną wymową, rzecz u przedawce zostawił. A przedawca mógłby dowieść onę *Condycey*, y ludźmi którzy przy kupnie byli, y ktemu przysięgą wedle Prawa: takowa wy *Conditio* mowa ma być pilnie strzeżona, y ta Reguła ma być zawždy między kupcem a przedawcą na pamięci.

*Conditio inter venditorem & emptorem superveniens, maxime est custodienda.* Ale iesliby rzecz kupiona bez zachowania żadney wymowy przez kupca w dzierżenie była wzięta, u przedawce tylko dla strzeżenia zostawiona, szkodaby się w tym czasie iaka trafiła, y śmiałby tego przysięgą przedawca dowieść, iż ona szkoda w rzeczy przedaney, bez jego się winy stała: tedy na tym niema szkodować, y cokolwiek pieniędzy kupiec dał, te giną. Wyjąwszyby między nimi ina umowa była. Ale y wymowienie ktore jest między przedawcą y kupcem, więcej należy na kupca, gdy już rzecz wezmie w swoje dzierżenie. A ten u kogo onę rzecz zostawia albo poruczą, jest onę rzeczym czy stróżem. A kto cudzey rzeczy strzeże, iako swoiey własney, y tegoby wedle Prawa dowiodł, nie ma na tym szkodować. Albowiem spolna umowa, ktora się między stronami dzieje, by iedno mogła być dowiedziona, wżyskiemu Prawu zakracza. Toż też ma być rozumiano około sukna, Oleju, Wina, Imbieru, y wżyskich w pospolitości rzeczy, ktorekolwiek widzeniem, ukulzeniem, dotykaniem mogą być rozeznane. Ktore kto dziś kupi, a zarazem ich nie wezmie, a w tym czasie przyda się skaza: Kupiec przyiac musi, iesli go przedawca z targu wolno wypuścić niechce. Wszakże o oszukaniu, iesli się ktore pokazuje, przeciw przedawcy może czynić.

## Zastawa.

**J**esliby kto dobra swoje zastawił w pewney summie do czasu naznaczonego, a zaś je miał wykupić. Wierzyciel miał by je już w swoim dzierzeniu. Tedy ten który je zastawił, nie może onych dobr przedać, ani zastawić inemu daley, bez woley onego ktoremu je pierwey zastawił. A choćby one dobra wierzyciel miał w swym dzierzeniu, wszakże iesliby się w tym czasie poki nie będą wykupione, iaka szkoda w onych dobrach stała, krom przy czyny albo niedbałości dzierzawce: dzierzawca szkody nie winien, szkoda przy dobrach zastawnych ma zostać. A iesliby ten który je zastawił, wyzwolić ich niemógł szkody nie winien cierpieć, od onego komu są zastawione.

## Pytanie pierwsze.

**G**Dyż zastawienie imienia rownie jednego wiąże iako y przedanie, tak go za zastawą nie ma, iako y za przedaniem. Pytanie jest, w czym zastawienie od przedania jest różność. Odpowiedź. Zastawa y przedanie w tym różność mają, iż rzecz przedana nie może zaś być wykupiona. Zastawna może być wolno wykupiona. A ztąd się pokazuje, iż ten komu jest rzecz zastawiona, nie może jej przedać bez woli onego który ją zastawił.

## Pytanie wtore.

**J**esliby jeden drugiemu uczynił zapis, y zastawił dobra swoje, szcząc dług y obiecując go zapłacić na pewny czas, a zapłacić y wyzwolić dobr nie może. Potym wierzyciel ktoremu są dobra zastawione, postępowałby wedle Prawa z takowemi dobrami zastawnemi, opowiadając Urzędnie onemu który je zastawił, iż je gdzieby niewykupił, chce przedać. Potymby takowe dobra przedać. Pytanie jest, iesli one dobra ktoremu są zastawione, y ktore przedać może zastępować

wac czyli nie: O powiedź. Aczkolwiek kto zastawił Jmienie pod tym sposobem, iż ten komu jest zastawione, może je przedać, iesliby go na czas naznaczony nie wykupiono: choćby mu też przez Sądowny wyrok skazano, iż by. mógł przedać, y przedać skutecznie: tedy zastępować onego Jmienia nie może, bo je tylko w fante swoim miał, y owszem on który je zastawił, albo ktoremu by dopuścił, wykupić je może, choćby też wyszedł rok y sześć niedziel. Albowiem w rzeczy zastawney żadna dawność nie idzie, poki zastawa może być dowiedziona. Zastępowania więtszego nie winien przedawca w rzeczy zastawionej, iedno aby dowiedł iż mu jest zastawna w tej a wtey summie, do tego czasu. A iż z zastawą albo z fantem postępował wedle prawa, iż przedał fant dla tego, iż ten który je zastawił, wykupić nie mógł, wedle umowy.

## Pytanie trzecie.

**J**esliby ten komu jest Jmienie zastawione, zbudował Jco na onym Jmieniu zastawnym. Winienli on który chce wyzwolić Jmienie swoje, odłożyć budowny nakład, pierwey niżliby mu Jmienie rumowano: Odpowiedź. Jesli jest potrzebne budowanie, winien je odłożyć ten, który dobra wykupuje wedle prawa.

## Pytanie czwarte.

**J**esliby kto zastawił dobra swoje takie, z których pożytek idzie, iako są role, winnice, chmielniki, sady, myta, dochody, kramy, iatki rozmaite, chlebne, gabarskie, rzeźnicze, także y domy, pod tym sposobem, iż je chce wykupić na pewny czas, z których dobr zastawnych pożytek na każdy dzień idzie. A nie byłoby to przy zastawie wymowiono iż dobr onych ze wszystkimi pożytkami ma używać, aż do wykupienia. Pytanie

Dobra zastawne iesliby kto przedał: winienli przedać ca z stro-ny ich bronieć. Zastawd żadney dawności nie ma. Przedawca zastawnego imienia zastępowanie winienli.

Budowny zastawnego Jmienia

Dochody y pożytki zastawnego imienia brano ma ieli byds na gło-wną sum- mę wyra-żone

jest. Jeśli one pożytki na główną sumę mają być wyrażone: Odpowiedz. Jeśli dobrą, z których jaki pożytek idzie, były zastawione: tedy on pożytek na główną sumę ma być wyrażony. Wyjaśziby przy umowie wymowiono było, iż dobr onych w tej summie wolno używać ma. Albo *Lichwa* wiem tesliby pożytek brać, a to w wymowie wyrażono niebyło. Lichwa to jest. *Spec. Sax. lib: 1. art: 54.*

Ostrożniey dziś na złe dłużniki w zapisiech dokłada ją, iż kiedy kto w summie jakiego Jmienia używać ma, a chce sobie dobrze obwarować, aby mu onego używania na główną sumę niewyrażono tak w zapisie dokłada mianowicie. *Obligavit bona cum usufructu, usufructum ad principalem summam non de faciendo.* To jest zeznał iż to Jmienie zastawił, y w używaniu dał, którego używania, na główną sumę niechce wierzyć ciolowi swojemu nic wytrącać. Gdzieby tych słow w zapisie nie dołożono, tedy używanie z obzarowania, ile ono Jmienie do roku pożytku czyni, wyrażają na główną sumę.

Wiele się dziś dziwują, czemu tak długie zapisy z rozmaitymi wymowami czynią. Nie trzeba się dziwować, bo tak być musi, przeciw złym a wykrętnym dłużnikom, których się dzisiejszych czasów narodziło dołyć, którym y długie zapisy, nie niepomogą, przed się im dziury najdują: albo jakim niedołożeniem, albo dziwnym rozumieniem. Choć *Wykręty* jasnie rzecz będzie położona jako słonce, przed się ją *przeciw* zły dłużnik nicule, y forytarzow do tego wiele sobie *zapisom* nabędzie, którzy mu za szklenie wina, albo za iaki *na fanty* ki mały upominek, także rozumieć pomogą, y rzecz *naasto* ku skutkowi wedle onego wykrętnego wyrozumienia *gotow-* przywodzą. Jako to dziś już nastąpiło. Choć się dłu- *ych pie* żnik zapisze pewną sumę zapłacić gotowymi piądzmi, żadnym się fantem nie lczycąc, przed się ten co *niędzy.* pożyczyl pieniądze, y na gotowe pieniądze jasny zapis ma, nie pieniądze, ale fanty a ktemu nikczemne brać musi. Choć się dłużnik na Jmieniu stojącym zapisze,

w fantie je wierzycielowi swojemu da, y już je wierzyciel w zakładzie swoim będzie miał, Urzędnie się w nie wwiąże y w wiazawszy się, zaś dłużnikowi naymie: przed się wierzyciel przeciw iasnemu pospolitemu Prawu, przeciw zapisowi od dłużnika swolego, musi fanty brać. Takle wykręty nastąpiły, tacy forytarze niepobożni, bez bólaźni Bożey, Nad to, ci wykrętnicy to czynią, choć się dłużnik od pisze wszelkich obron, listow gleytowych, żelaznych, y wszelkich innych pomocy. Kiedy czas zapłaty przyjdzie, przed *Wykręty* się będzie miał list gleytowy, którym się naprzeciw *przeciw* swemu Kredytorowi broni, tak mówiąc: Aczem się ja *zapisom* odpisał listow Krolewskich, alem tego nie mogł uczynić, *listy żelaznymi.* niemogłem zawrzeć ręki Panu swemu do łaski, którą mi ukazał: a tak proszę abym przy tej wolności, a łasce Pańskiej był zachowan.

Kreditor zaś powiada, iż się tym nie możesz bronić, gdyż się mianowicie odpisał listow gleytowych, odrzuciłeś na stronę pańskie dobrodziejstwo, wzgardziłeś nim. &c. Z którego sporu, więc urząd wątpli, ku czemu się skłonić ma, czy ku zapisowi, czy ku listowi, choć rzecz jest iasna, jako się kto związać każe, tak związany chodzić musi: kto się nieprzyjacielowi mieczem bronić niechce, przymusić go nikt niemoże: kto czym dobrodziejstwem gardzi, niegodzien go: kto się czego wyrzeczce, już ktemu przyść niemoże: także, gdy się kto swemu Kredytorowi odpisze bronić listy gleytownemi, szusznieby się bronić niemiał. Y urząd szusznieby takiego przy takiej odpisaney obronie zachować niemiał. *Quoniam super his omnibus, volenti non fit injuria.* Zwłaszcza gdy kto jest ku krzywdzie Kredytorowi, przeciw iasney wedle zapisu sprawiedliwości. Aczemuby zapis, jako ku zeznaniu długu jest ważny, nie niemiał być ku temu ważny, gdzie się dłużnik listow gleytowych odpisze: Bo tesliby to odpisanie nie miało być ważne: tedyby ni ku czemu innemu nie służyło, jedno ku łatwiejszemu na bliźnim pieniądze wymataniu: A zapisy nie ku temu

Kużyć mają, ale ku pewney zapłacie długu, y mają być w mocy tak iako pisać, *in omnibus Punctis, clausulis, & articulis.* Ale snadź rzeczysz: Pan Bog na mię przygodę dopuścił, więc

niemam lekarstwa szukać: lepiejbyś daleko uczynił, jeśli Pan Bog na cię upadek iaki dopuści: abys szedł

*Objectio debitoris contra ob debitorē.* do Kreditora dobrodzieia twego, a przetożywszy mu przygodę twoię prosił go mówiąc: *Patientiam habe in me & omnia reddam tibi.* A Kreditor jeśli jest człowiekiem

Chrześcijańskim, bacząc twoy upadek, iżeś tego nie ma nie utracił, iż na cię przygoda przyszła, mam za to, iż ci nie tylko pofolguie, ale y częśćkę odpuści. A to by tobie z lepszą sławą było, niż gdy się listow odpi-  
*Iz dzia trudno pienie- dzy na- byc zka- do idzie* szesz, a przedsię listow ku obronie nabywasz, a niż gdy się gotowymi pieniędzmi płacić zapiszesz, grata-  
*Alia ob- jectio de bitoris.* mi odbyć chcesz. Czym y sobie y innym iako mówią Kredyt, to jest, wiarę psujesz. Zatem ta *Pestis in Re-*

*publica* idzie: iż ubogiemu trudno naleść ktoby go w po-  
*Solutio debitorū mobilibz sit in ac- tione per- sonali.* trzebie iego założył. Kazdy się boi, aby pożyczwszy gotowych pieniędzy, nie musiał potym brać leda gra-  
*Porządek płacenie długi rze- czami.* tow, albo iakich towarow ztych nieodbytych. Ale rzeczysz, iż wedle Prawa pierwey ma być zapłata dłu-  
*gum ruchomeml rzeczami: prawda. Ale tam gdziebyś mi zgoła dług zeznał, a na stojącym go Imieniu nie uka- zał. Nie rozumieją niezbożni forytarze, iż płace- nie długu fantami, albo ruchomeml rzeczami, nie idzie*

jedno tam, gdzie kto zgoła dług zezna. a na żadnym go Imieniu nie uści. Iako łacinnicy mówią: *Vbi est actio personalis.* Nie rozumieją porządku w płaceniu dłu-  
*gow in actione personali,* co w Prawie dostatecznie opi-  
*lano tymi słowy. In actione personali super capiendis pigno- ribus, talis ordo tenendus. Vt primo accipiatur pecunia si ex- eat. Secundo, res mobiles, exceptis deputatis ad agricul- ram vel prouisu quotidiano vestium uxoris vel liberorum- tjo his deficiantibus, recurritur ad res immobiles. Qu*

gów *in actione personali,* co w Prawie dostatecznie opi-  
*lano tymi słowy. In actione personali super capiendis pigno- ribus, talis ordo tenendus. Vt primo accipiatur pecunia si ex- eat. Secundo, res mobiles, exceptis deputatis ad agricul- ram vel prouisu quotidiano vestium uxoris vel liberorum- tjo his deficiantibus, recurritur ad res immobiles. Qu*

*nomina debitorum. Quinto ad incarcerationem.* Mianowicie tu dołożono, gdzie ma być ruchomeml rzeczami za-  
płata długu, tam gdzie jest *Actio personalis,* to jest, gdy kto tylko dług zgoła zezna, czas zapłaty namieni, a na Imieniu go nie ukaże. Ale gdzie kto dług ze-  
znany na Imieniu stojącym ukaże, imienie stojące w tym uwiąże, w fance da: tam już wierzyciel nie wi-  
nien brać rzeczy ruchomych w zapłatę długu swojego. Bo już imienie stojące pierwey w fance ma, już tam jest iako łacinnicy zowią *Actio realis actio hypotecaria.* Już tam fanty, przeciw fantowi pierwey danemu, mley  
*Actio res- alis.* sca nie mają: nie winien wierzyciel imienia puścić, aż mu gotowe pieniądze dadzą. Nie luszny jest kształt  
*Actio hy- potecaria* fantu stojącego, jedno iako y ruchomego. Kiedy mi kto fant ruchomy zastawi, nie winienem go puścić z ręku na przemianę za inny fant, aż mi sumnę położy. Tymże sposobem. Kiedy mi kto ukaże dług na sto-  
jącym imieniu, y wwiąże się w nie, trzymam ie skutkiem lużem niepowinien innych fantow przyimować, aż mi moja summa będzie położona. Napisać to w Prawie: *Pignus, non nisi solutione pecunie liberatur. Et obligatio principalis naturaliter, non alio modo nisi solutione pecunie. invito creditore tollitur.* A nazywają to w prawie: *Pignus luere ut habetur in Codice Titu. de Luitone Pignoris. U- nusquisq; debitor pignus suum eliberare poterit, cum videlicet pecuniam soluerit.* Tu iasna rzecz, iako dłużnik, fant raz w summie dany wyzwalać ma, nie fanty innymi, ale pieniędzmi. A choćby też na stojącym imieniu dłu-  
gu nie ukazał, jedno iż pieniądze gotowe wziął, gotowe pie-  
niądze zeznał, y zapłacić obiecał: Prawo przyrodzone y pisane do tego wiedzie, abyś wierzycielowi, twojemu dobrodzieielowi, któryć czasu twey potrzeby dobrze uczynił, nieco innego da-  
wał, jedno to c s zeznał, coś obiecał. Jako napisano *Spec- Sax: lib. 2. artic. 6 in glosa. Naturale est ut eo modo quis libe- ritur.*

retur quo pacto obligatio facta fuit. A na drugim miejscu: *Spec. Sax. lib. 3. art. 40. in textu* napisano: *Qui nummos aut argentum solvere debet, si pro hoc pignora praeberit, per id non sit liber nisi sic inter eos pactum fuerit.*

Trzebaby na te fantowniki, ktorzy wziawszy gotowe pieniądze albo kosztowny towar od kogo, chcą to płacić lada jakim gratami, jeszcze nie swoimi, ale od kogo ma i go na wzgardę a na szkodę wierzycielowi swojemu nabytemi: trzeba mowię wzbudzić, y ku skutkowi zaś przywieść ono Prawo, dzisieyszemu czasowi bardzoprzystoyne, ktorym opisano iako wierzyciel od dłużnika fanty przyjmować ma. Nietak iakoby je oszacowano, ale iakoby mogły być za gotowe pieniądze sprzedane. Aby je urząd kazał lawnie wyłożyć, a temu je sprzedać ktoby więcej za nie dawał, aby wierzycielowi z przedania fantow, pieniędzmi dług oddawał. Uczy tego iasny text w Prawie *Spec. Sax. lib. 1. art. 70 in textu.* Jz kiedy dłużnik niema czym płacić, ma w długu bydź fantowan, ktory fant wierzyciel trzykroć, każdy raz przez dwie niedzieli winien Dłużnikowi opowiadać, iż tylo zań dał. Jeśliby go dłużnik, iako bliższy fantu swiego nie wyzwolił, tedy on fant iuz ma bydź wyłożony y przedany. Jeśliby fant, wynosił dług tedy to coby wyżej było, dłużnikowi má bydź dano. A jeśli co do długu niedostało. dłużnik ma bydź dotąd fantowan, aż się zapłata długu wypetni.

Tak uczeni w Prawie uczą: *Et Carasini sub titulo de executione rei judicate* ta jest sentencya.. Gdzie ku temu *Art. rykułowi lib. 1. artic. 70.* tak pisze *Si pignus nullum omnino fructum, nullaq. emolumenta ferat, ex quibus Creditori possit satis fieri. Eo in casu pignus est publico distrahendum, & creditori interveniente cautione si caret possessione, tradendum, ut illud ter in locis publicis de quindena in quindenam venui exponat, adhibitio etiam Praecone, cujus ore venditio publicetur. Quae quidem*

ve.

*venditio ipsi etiam debitori semper est denuncianda, si forte pignus suum velit redimere. Quibus rebus sic gestis, & precedente ejusmodi denunciatione, si debitor redimendi curam abjiciat, pignus vendendum est ei, qui plus numeraverit: sin vero nullus contingat emptor, Juxta revolutis sex septimanis, pignus in satisfactionem debiti Creditori tradet, & si haud quanquam respondeat quantitati aeris alieni, aliis pignorationibus erit repetendum, quidquid defecerit.*

Zachowywano się dosyć niedawnych czasow wedle tego Prawa, iż kiedy wierzyciel przyjmował fanty od dłużnika, y przedawał je, przypozywał dłużnika z świadkami, ktorzy świadczyli iż mu za on fant wlecey niedawano. Potym, jeśli dłużnik w sześć Niedziel nie wykupił fantu swiego iuz go wierzycielowi sąd wedle onego kupná przysądzał, y tak skazywał. Gdy ten dłużnik swiego fantu, w sześć Niedziel nie wykupił, nic do tego czasu nie czynił, tedy iuz wierzyciel ma się przy tym targu a przedaniu zostać wedle Prawa. Ku temu służyło ono skazanie, ktore y dziś czynią, ale go Prokuratorowie niewiem czemu ku skutkowi nie przywodzą, aby wierzyciel przedawał fanty: pod świadectwem dobrych ludzi, sronie to opowiadając. Często y owszem zawnždy około fantow takie skazanie bywa. *Decre- Szacunek fantow dla*  
*tum est Actorem, posse vendere pignora, sub evidentia proborum hominum, parti hoc ipsum denunciañ: de forma czego by-*  
*Juris.* A wedle tego skazania się nie sprawnia, iedno ubogi Kredytor wedle iednego skazania, iako fanty oszacują, tak przyjmie. Drugiego Dekretu *Exekucy*  
*cyi zaniecha.* Szacunek rzeczy nie dla tego bywał, aby wierzyciel wedle onego szacunku przyjmował, ale iżby tak, iako oszacowanego przedawał, aby wierzyciel ku szkodzie dłużnikowi, po swey myśli nie przedawał.

Tegoż uczy Pytanie iedno napisane *in Legibus Imperialibus in Autenti: Hoc nisi debitor C. de solutio:* A napisał je człowiek uczony w Prawie, *Joannes de Ferrariis in sua Practica* temi Rowy.

Mmm

Pytanie

## Pytanie Piąte.

Często się przydawa, iż nędzni Litigántowie, to jest mizer-  
ne strony prawujący się, y ich przewrotni Prokuratorowie  
to czynią, aby wierzycielowi do stojącego Imienia nie przy-  
szło: ná iego wzgárdę, dáją mu ruchome rzeczy, tak swoje  
własne iáko y cudze, y indzie nábyte, y ktemu nikczemne  
á sprosne, áż do garnków albo kroźlików, y niekiedy ię od są-  
siadow swoich ná płácenie potáiemnie skupują. Pytanie jest.  
Mali byđż wierzyciel przymuszon takie rzeczy podte, w za-  
płátę dżugu swolego przyimować czyli nie? Odpowiedź. Nie  
winien takich przyimować. Albowiem rzeczy ruchome, kto-  
re dżużnik ná zapłátę dżugu dáć, mają byđż takowe, ná kto-  
reby się kupiec łatwo nálázt, aby nie były niepo-  
żyteczne, albo zbytnie, albo wierzycielowi szkó-  
dliwe. Ale tu rádá jest wierzycielowi, aby takie

Ródá Kre-  
ditorowi  
co z fanty  
ma dzia-  
łai.

ruchome rzeczy Urząd dáć wyłóżyć ku przedánku,  
iż ktoby więcej zá nie dáwał, aby temu były dáne,  
aby się z tego przedánka wierzycielowi pieniádzmi  
zapłátá stáła. Tym obyczajemby się zábleżało, aby  
żli dżużnicy swoich wierzycielów nieoszukowali. Poty pytá-  
nie y náuká z niego. A poniewáż tá náuká tych czáłow jest  
bárzo potrzebna około odbywania fantów dżużnikowych.  
Połóżę to pytanie po Łácinie, tak iáko jest w osoble ná miej-  
scu námlenionym, aby tym iáwnieysze było.

*Quid dices de eo, quod facere nituntur plerumq; miseri litigantes,  
& eorum subditi Procuratores, qui ne perveniatur ad immobilia, & ut  
magis vituperium faciant Creditori, exponunt & produunt, tam pro-  
pria sua mobilia, quam aliena, & quaecunq; vilissima, & quandoq;  
ea latenter emunt a vicinis, usq; ad incisoria & bocalia la-  
pidea & stagna. Nunquid sit cogendus Creditor talia re-  
cipere in solutum? Puto quod non. Quia res mobiles de-  
bene esse tales, quae de facili reperiant emptorem, & non  
sint*

*sint inutiles vel superfluae, aut damnosae ipsi Creditori. Sed  
consilium est melius pro Creditore, quod talia bona mobilia  
faciat exponi per Judicem venalia, ut plus offerenti dentur,  
& ipsi Creditori eorum pretium exoluatur. Et hoc modo  
obviabitur fraudibus talium malignantium.*

tor od dżu-  
żniká przyi-  
mować i iá-  
ko z nimi  
postępo-  
wać má.

Nie trzeba się tedy dziwować, iż przeciw złym dżużnikom  
tak dżugie zápis y przewrotności ich rozmaitymi  
Condyciami zábiegáją, y ieszcze podobno przeciw tym fun-  
townikom, inákże náycić muszą. Co pierwey dżużnik zá-  
pisował summę *super omnibus bonis suis mobilibus & immobilibus*,  
musi tak postawić. *Reformavit super omnibus bonis suis, tam im-  
mobilibus quam mobilibus*, y inne ostrożności, aby wierzyciel  
wolność miał przyimować coby chciał w zapłácie swego dżu-  
gu, jeśli *mobilia* albo *immobilia*. Jákożby to máło byđż y we-  
dle Práwa. Kiedy się dżużnik zápisze ná wszystkich dobrách  
ruchomych i nieruchomych: Już wierzyciel má wolność obie-  
rać sobie z dobr dżużnikowych ktore chce, ku zapłá-  
cie swolego dżugu. Nápisano *Spec. Sax. lib. 3. artic. 39. Creditor habet optionem inter omnia bona Creditoris.*  
Zkąd się też pokázuie, iż dżużnik gdy chce płácić Kre-  
dytorowi swolemu dżug fantami, winien znieść wszy-  
stek swój ruchomy státek cokolwiek má, z ktorego  
Kredytor ku zapłácie swolej má wolność obierać co  
chce. Nie trzeba się też dziwować, iż kto płát od  
pieniędzy bierze, zwłaszcza od dżużniká niedbátego,  
ktory záplátę z uporu odwłacza. Bo tego y Prá-  
wo dozwała, y lichwą tego nie názywa, chcć to jest  
nie iáki kształt lichwy. A w tey mierze, gdy dżu-  
żnik mogąc płácić, niechce płácić, niedbáły w tym  
jest, może od niego płát bráć, ktorego Práwo nie ná-  
zywa lichwą, ále nágradą szkody. *Talis inquit usura,  
non est proprie usura, sed recompensatio damni, cum quis  
solutionem iniquè & dolosè protrahit. Spec. Saxon. lib. 1.  
artic. 54. in glosa.*

Kredytor  
má wol-  
ność obie-  
rać z rze-  
czy rucho-  
mych dżu-  
żnikowi ku  
zapłácie  
ktore chce

Płát od  
pieniędzy  
kiedy Prá-  
wo dozwa-  
lá bráć.

## Pytanie szóste.

Jeśli by który dłużnik ku zapłacie długu swolego nie miał, ani pieniędzy, ani rzeczy ruchomych, ani stojącego Imienia, ale by też miał dłużniki, na którychby wierzycielowi swolemu ukazać zapłatę swolego długu, iako się tu wierzyciel sprawować ma? Odpowiedź. Jeśli by mi moy dłużnik ukazał zapłatę moiego długu na swoich dłużnikach, winien mi one dłużniki stawić przed Sądem, którzy stánawszy, na pytanie Sędziego, mają zeznać, jeśli on dług, który u nich moy dłużnik ukazuje, winni albo nie? Jeśli zeznał, tedy ich Urząd Prawnymi postępkami przypędzić do tego aby zapłacili. A jeśli by rzecz ruchoma w zapłatę dana byłaby, a okazała się cudza, iaki tu ratunek wierzyciel ma? Odpowiedź. Iż wierzyciel może za takim nieużytecznym daniem zapłaty ieszcze przeciw swemu dłużnikowi czynić. Bo nie zniszczył sobie pierwszego postępkami przeciw iemu. I zda się też, iakoby pod tym sposobem ukazanego dłużnika przyjął, y pod tym sposobem pierwszego Prawa odstąpił, jeśli by ona rzecz w zapłatę podana, iego była, albo jeśli by się stuszna zapłata, bez szkody, bez prawowania stała. Tak napisano w Prawie: *Quia per inutilem dationem, non est sublata prima Actio, contra debitorem.* Y dla tego to sobie przy ukazowaniu dłużnikow, pilnie przestrzegają. Bo rzecz niegodna, aby wierzyciel z ukazanym dłużnikiem tak długo Prawo miał wleść, z swoją szkodą, iako z pierwszym włodł.

## Pytanie siódme.

Dłużnik iako má być chowan w Więzieniu.

Text uczy *Spec: Sax: lib. 3. artic: 39.* tymi słowy. Ktoby przed Sądem dochodził długu od dłużnika, któryby nie mógł mieć rękoymiego, Sędzia ma go podać Wierzycielowi, y będzie

y będzie go on Wierzyciel winien chować na strawie y na robocie, iako inną swoją czeladź: y jeśli by chciał, może go w pięto okować, inaczey nie má go dręczyć. A jeśli by uciekł, albo go na czas puścił, przez to od długow niezapłaconych nie jest wolen, poki zapłaty niedowiedzie. Na drugim miejscu *Jure Municip: artic: 27.* text jest taki słowo od słowa. Jeśli by Sprawa była około długu, który dłużnik zna, a obżalowany má dziedzictwo w mieście ktore się wynosi nad on dług, może się dziedzictwem szczylić na sądowy stusny rok. Jeśli by dziedzictwa nie miał, będzie podan wierzycielowi za rękę w moc iego. A jeśli by ten był gościem komu jest podany, możego z sobą odwieść, jeśli go nie może zachować w tym Prawie. Wszakże on wierzyciel winien rękoymie postawić, iż onego dłużnika bez obrażenia zdrowia iego będzie chował, albo iż go zaś stawił. Jeśli by wierzyciel Rękoymiego nie miał, tedy go w tymże Prawie w káźni miejskiej má zostawić, pięto może nań włożyć. A nad to żadnego innego kárania nie ma mu żądawać, bo się dobrowolnie w więzienie dał. Opátżyć go winien żywnością y robotą, tak iako inną swoją czeladź. Bowiem nie jest złodziejem, ani kiedy ze złodziejmi towarzyszył. Jeśli by uciekł pierwey niż dług zapłacił, może go znowu zatrzymać, a ostatek pieniędzy, gdzieby go kolwiek przyścignął, y powtore go osiárować do Sądu, gdzieby go kolwiek przyścignął. Poty text

W Glozie dokłada: Gdyby dłużnik obiecał zapłatę Wierzycielowi swoiemu pewnie, jeśli by z łaski Bożey miał opátżenie nad żywność a rękoymie stawił, nie trzeba go podawać w moc wierzycielowi. Podają dłużnika wierzycielowi w moc albo do więzienia, nie tak dla tego iż nie má czym długu zapłacić, iako też dla tego, iż się zdrádliwie w tym sprawował, dobrodzieystwa cudzego źle używał, dobrá swoje albo cudze przetrował, rozproszył, przemłował, przegrał, źle się sprá-

Dłużnika dla czego dać do więzienia



się sprawował, Kredytora swego chytrą okradł, pieniądze na  
nim albo towar gładkimi słowy, obietnicami wymatał, co nie  
innego nie jest, iakoby go pocziwie okradł: przeto też to  
więzienie, ma iakoby słuszne karanie za tę występki. Bo y  
Prawo uczy: Kiedy uboństwo na kogo za temi występkami  
przyjdzie, aby Urząd naiego uboństwo baczenia nie miał. Go-  
dna rzecz jest, aby ubogi który swoją złą sprawą, albo iakie-  
mi występkami w uboństwo wpada, pomocy żadney nie miał,  
aby uboństwo cierpiął. *Quoniam paupertas in delictis non excu-  
sat.* Nie má też bydz wiecznie więźniem. Boby to było  
przeciw Prawu, które nie każe nikogo dla pieniędzy więzić,  
tylko poty poki się robotą swoją nie wyzwoli, która má  
bydz wierzycielowi oszacowana, y na summę długu wyrażo-  
na.

Nápisano tamże *in Glosa*: iż ustarych ludzi onych Rzy-  
mianow w obietnicách, w znowach, z wielką pilnością wiare  
chowano, y przeto ná te dłużniki ktorzy się nie iscili *Legis 12.  
tabularum*, nád inne káránia które im tam opisano, káránie też  
ná gardle ustawiono: albo je za Morze zaprzędawano. A  
ieśliby było wiele Kredytow, tedy dłużnika na części roz-  
siekiwano. Kiedy jeden Philozoph faworyn pytał lednego u-  
czonego człowieka w Prawie *Sextum Cecilium*, Czemuby to ta-  
kie okrutne Prawo na dłużniki uczyniono: Odpowiedział, iż  
dla zachowania wiary, *fidei servandae gratia*, to uczyniono. aby  
sym Prawem karano tego który w mowach, w pożyczaniu, w  
zapłacie długu wiary niechował: aby się dłużnik warował  
żeby ku taklemu karaniu nieprzyszędł. To przy Niemieckim  
Prawie nie dla tego położono, aby się tak u nas z dłużniki  
sprawowano, ale dla okazania, iako u onych starych Rzymia-  
now, wiary pilnie przestrzegano. Aby też dzisiejszego wie-  
ku ludzie, á tym więcej Chrześcijańscy, wiare między sobą  
chowali która się tych czasow bardzo naszczerbiła, a niewlára  
za niekarnością bardzo się rozkorzeniła, iż jeden drugiemu, choć-  
by mógł statecznie dług zapłacić, lada gratami wierzycielá  
dobro

dobrodzieia swego odbywa. Ale ta złość dłużnika, niezymby  
się rychley nie pohamowała, iedno kiedy by się wzbudziło to pra-  
wo, iako pierwey kredytorowie z fanty postępowali. to leśt, iż  
je Kredytor przyjmował, tak iako je mógł przedać za gotowe  
pieniądze, pod świadomiem dobrych ludzi: od powiadaiąc dłu-  
żnikowi u Sądu trzykroć przez sześć niedziel de Quindena in  
Quindenam. ieśliby fant swoy, iako bliższy wedle targu chciał  
odkupić. Ieśli by nie odkupił przez sześć niedziel, aby iuż Kre-  
dytor tak przyjął iako mu dał gotowe pieniądze. Iako wyżej  
otym.

### Pytanie osme

Ieśliby kto komu zastawił Dobra swoje w Pewnym długu, á  
zastawiwszy, też dobra przedał innemu. Pytanie jest. Ie-  
śli ten, któremu były zastawione, długu swolego na onym kto-  
ry mu dobra zastawił, ábo nadobrach zastawnych, á potym lu-  
nemu przedaanych szukać ma: Odpow. Ieśliby kto zastawił  
Dobra swoje, a przedał je zaś innemu bez woley onego  
któremu je pierwey zastawił: tedy ten który przerze-  
zione dobra zastawne w dzierzeniu ma, iako mowią, *Dłużnik  
kiedy za-  
stawne i  
mienie  
przeda-  
Wierzy-  
ciel na  
czyndlu  
guszkac  
ma: na O  
sobie dlu-  
żnikowej  
czyli na  
imieniu  
przeda-  
nym*  
leśt w possessyey, habet optionem, to jest wolno mu o-  
bierać, chceli swolego długu szukać, ábo na osobie o-  
nego który Imienie przedał, ábo na dobrach zastawnych.  
Tu y z tey gadki ábo pytania, iasnie się nauka podawa:  
kiedy kto ma w zastawie Imienie długu, wolno mu szu-  
kać onego długu, chceli na zastawnym Imieniu, chceli  
na osobie która zastawiła. Także chceli y ruchome  
brać nie może go cisnąć do tego, aby miał co inego  
brać nad to co mu pierwey dano, nie tak iako dziś po-  
wstało choć kto Imienie w fance w zastawie ma, przed-  
się dłużnik dawszy iakle graty á przyśiągłszy iż pienię  
dzy nie ma, Kredytora z Imienia wypiera, przeciw pra-  
wu iasnemu wyżej mianowanemu. *Solutione pecunie  
pignus liberatur*

Pytanie

## Pytanie dziewiąte

Jeśli by kto dochodził prawem iakiego Imienia, powiadał je bydz w fencie swoim, y miał na to List Przodkowi swojemu tylko należący. Odpiera strona, żądałaby dowodu od tego który się ma do Imienia. Ten się brał na dowod Przodka swojego. Odporna strona rzekłaby: Gdyż się ten ciągnie do moiego Imienia, powiadając je bydz fantem swoim, y chce dowieść Listem który Imieniu Dobre za służę, żądam aby mi było skazano przez Sądowy wyrok, jeśli on może dochodzić Imienia moiego: Powod zaś rzecze: Gdyżem ja jest poniebosczyku N. Dzie-  
 Dzieć bliższy, y Dobra wszystkie, ze wszystkim prawem na mię przypadły, tak własne iako dziedziczne, y dłuż-  
 gi, tak ruchome iako nieruchome dobra, żądam aby mi było skazano, jeśli ja tego Imienia, które w zakładzie Przodkowi mojemu jest, doysć mogę, abo co jest wedle Prawa: Odpowiedz na te spory. Aczkolwiek żaden prawley a przystoynie zakładu albo fantu pozyskać nie może iako ten komu je zastawiono: wszakże jeśli kto jest dłużen, a dobra swoje w długu zastawił, tedy Dzie-  
 dzieć po zmarłym Wierzycielu, tego dłużnika winować może. Ale jeśli dłużnik zeznał albo przeciw temu dług dowiedzion był, iż dobra jego są w zastawie: tedy Dzie-  
 dzieć Kreditorow do zastawy przyść może, ze wszyst-  
 kim prawem, w tych pieniądzech tak iako przodkowi jego należało wedle prawa.

## Pytanie dziesiąte,

W do-  
 brach za-  
 stawio-  
 nych gdy  
 się szko-  
 da stanie

Jeśli by Dobra choć ruchome choć nieruchome były zastawione, a przydałaby się na onych dobrach iaka szkoda, Ten który zastawił, chciałby je wykupić, żą-  
 dając, aby ten który je trzymał w zastawie, naprawił: On zaś który trzymał Imienie powiedziać je bydz w

za

zastawie swojej, y strzegł go iako najlepiej mógł, iako swolego własnego. Jeśli by mu dłużnik w tym wia-  
 ry niechciał dać, ofiaruje się gotowym otrzymać to iako mu Prawo nakaze, żądając o Sądowy wyrok, ie-  
 śli na tyw winien szkodować czyli nie: Odpowiedz. Jeśli komu iaka rzecz zastawiona była, a strzegł jej pilnie y wiernie: przydałaby się szkoda na oney zastawie, iako jeśli by zgorzała albo ukradziona była z innemi tego dobrami: jeśli by tego śmiał dowieść przysięgą, iż się ona szkoda bez tego winy a niedbałości stała, tedy żadnego w tym nagabania nie winien mieć wedle Prawa.

## Pytanie jedenaste.

Jeśli by kto w moim Domu, z moją wolą a przyzwoleniem mieszkał, choć czynsz obłecał choć nieobłecał. Albo jeśli by też Imienie Czynszowne mnie zastawne u mnie niał, Potym się chciał wyprowadzić z onego domu zbrańlając się czynszu płacić, y zatrzymałbym go, domostwo tego zamkną-  
 wszy: potym ta rzecz przyszła do Urzędu, y stała się skarga na mnie, iżem ja domostwo tego zamknął. Jabym się bronił mówiąc: Jże to domostwo tego zachowane jest w possessyey moiej, albo w imieniu moim czynszownym albo własnym miało czynszu, który czynsz ikoro mi zapłacił, tedy domo-  
 stwo tego będzie wolne. Naiemnik zaś przeciw temu mówił iżem mi nic niewinien y nic mi nieobłecał. Ja zaś na to odpowiedział: Gdyż ja statek a domostwo tego w Possessyey imienia moiego mam, Pytam, jeśli ślim ja nie jest bliższy abym był zachowan przy czyn-  
 szu moim. a niżli on przeciw mogł, albo coby było na Prawie: Odpowiedz. Kiedy kto dom naimać cokol-  
 wiek domostwa do domu onego naiemnego albo umo-  
 wionego wniosł, a w onym domu siedział Rok, puł-  
 roka, choć cwierć roku. Jeśli gospodarz niechce stra-  
 cić albo opuścić czynszu, tedy komornik, musi go za-  
 płać

kto ja  
cierpieć  
winien.Gospo-  
darz bliż-  
szy jest do  
przysięgi  
o czynsz  
przeciw  
komor-  
nikowi,  
niż ko-  
mornik  
su za-  
przeniu.  
płać

zapłacić, y może domostwo jego, wszystkie skutek w gmachach pozamykać, choć czynsz oblebał, choć nieobiecał. Y jeśli będzie śmiał potwierdzić tego przysięga iż: to w czynszu uczynił: tedy rychley y lepszym prawem Czynsz otrzyma, niżliby naieinik przą wolen bydz miał. *Speculo Sax: Gospo- lib: 1. artis: 54.* A tu przy tym pytaniu: trzeba darz Ko wiedzieć, iż niektore dobra same przez się są fantem morniczny y załadem, choćby ich też kto nie dał ani naznaczył statek mo y w fance, iako to: Cobykolwiek Naieinik albo komor kę zam- nik w dom do Gospodarza swolego wniosł, to wszystko knę w czynszu. jest fantem gospodarzowi, y może to wszystko gospodarz w czynszu swoim zamknąć y zachować wiernie, jeśli chce aby go nie winowano.

### Pytanie dwanaście.

*Dobra Opiekunowe są fantem sierocie.* Jeśli się kto opiekował majątnością sieroty, a wziął ją onę majątność w opatrzenie swoje. Opiekun miałby też także dobra swoje. Pytanie jest, jeśli dobra Opiekunowe, są fantem sierocie wedle Prawa: Odpowiedz. Jeśli się opiekun opiekował majątnością sieroty, a opiekę przyjął: tedy dobra tego, są fantem sierocie, tak iż opiekun nie ma mocy dobr swoich oddać, zastawić, ani sprzedać. A to ma bydz rozumiano o Opiekunach danych, ktore łacinaicy *Dativos tutores* zowią nie o tych, ktorzy na Testamencie bywają naznaczeni.

### Pytanie trzynaście.

*Imię nie gdy.* Jeśli by jeden drugiemu zapisał w zastawie Dobra swoje, z tym wymowieniem, y z tą obietnicą: iż gdzieby onych dobr zastawionych niewykupił, aby on komu je zastawiono, mógł sprzedać, albo też innemu zastawić: aboby iaka umowa między nimi była. Pytanie

tanie jest: Możli Pan onego fantu, zarazem skoro dzień wykupienia przejdzie, dobra takowe oddać, a imianowicie: jeśli by tego na zapisie dołożono, iż to może uczynić krom pomocy prawa, iakoby na to wszystko Prawo miał przewidzione: Odpowiedz. Jeśli by dobra komu zastawione były: a on który je zastawił, na pewny czas ich niewykupił, ma bydz pozwany na trzy sądy, ku odpieraniu, miałiby co przeciw temu mówić. Jeśli by na trzeci sąd nie stanął, tedy Pan onego fantu, ma bydz w więzaniu w dobra one, tym Prawem, iako zapis pokaze. A żaden go zamtąd niemoże wyrzucić, jedno urządnie, za obżalowaniem Sądowym. A jeśli by stanął do Sądu obliczny: tedy Powoda czytać zapis, albo Księgi sądowe, albo którym imieniem obyczajem dowiedzie, iako ten a ten się obowiązał: pytając na Prawie, miałiby co przeciw temu mówić: Jeśli by nie przeciw temu niemówił, tedy ma bydz wolno puszczony fant wierzycielowi przed Sądem. Tamże Urząd skaze, iżby fant był wyzwolony do dwu niedziel. A jeśli by nie wykupił, będzie po tym Wierzyciel pytał, co z onymi dobrami choćby były własność choć Dziedzictwo. czynić ma. Y zaś przez dwie niedzieli także pytać będzie. Skazą mu, iż dobra one trzykroć ma opowiadać przez troię dwie niedzieli. Co kiedy się już stanie, skazą mu, iż to ma oznaymieć w domu albo we dworze jego, Urzędem: y będzie jeszcze miał czas czternaście dni. Potym wierzyciel będzie tak pytał: Jakom ia tu wszystko Prawo y wszystkie stopnie Prawa w tym fance albo w zakładzie przewidł, iako mi Woyt z Przysiężniki skazali, do ktorych się ciągnę: żadam, aby mi było przez Sądowny wyrok nakazano gdyżem ia wedle porządku Prawa, do tego imienia jest w wiedzion y w więzaniu: mali mi to imienie ramować: Odpowiedz. Gdy ten N. Urzędnie wedle postępku Prawa w to imienie

Nana.

jest

jest wwiązany, tedy takowe imienie ma być temu ru-  
mowane.

**Q** Potym Pan onego fantu, po przysądzeniu ru-  
mowania ma przyjąć possessyą onego imienia, albo  
tam innego miasto siebie puścić, albo dom zamknąć,  
wziawszy go w possessyą. Y będzie pytał daley, co  
z takowym fantem, a mianowicie z domem ma czy-  
nić: Odpowiedź. Jz on dom ma w cale trzymać rok  
y sześć niedziel, a w tym czasie może ie wykupić y  
wyzwolić. A po roku po sześć niedziel, może on do  
przedać, oddać y zastępowanie, obiecać tak dalece ia-  
ko sam miał, a nie wietrze wedle Prawa. *Spec: Sax:*  
*lib: 1. artic: 17. Iure Municipali articulo. 74.*

Opiekun  
możeli  
Dobra  
sierot  
przedać  
albo za-  
stawić.

### Pytanie czternaście.

**M**ożeli Opiekun dobra sieroty oddać, sprzedać, za-  
stawić, albo czynsze na nich zapisać: Odpowiedź.  
Opiekun dobr sierotek, ani sprzedać, ani zastawić ani  
zapisać może: tak, iżby to cierpieć mieli kiedyby do-  
lat rostopnych przyszli. Wyjąwszyby to Opiekun o-  
kazał y wywiedł, iż się to stało z pożytkiem sierot, iż  
one pieniądze na pożytek sierot obrócił: inaczey nie  
może tego uczynić wedle Prawa.

### Pytanie piętnaste.

Kościel-  
nerzeczy  
mogali  
być za-  
stawione.

**K**ościelni, to jest Opatrzyciele kościołów, Plebani,  
Opaci, Gwardyanci: mogli za jakim niedostatkiem  
rzeczy kościelne, iako są, Ornaty, kielichy, y inne  
apparaty zastawić czyli nie: Odpowiedź. Jz żaden  
ani Duchowny, ani świecki, ani mnich, ani Podaw-  
ca, ani Patron, albo obrońca Kościelny, nie może od-  
dalić ani zastawić żadnych rzeczy kościelnych za za-  
dną

dną potrzebą iakakolwiek, tylko na wybawienie wię-  
źniow wedle Prawa.

**Q** Item. Ludzie wolni y Dzieci, niemoga być w  
fancie ani zakładzie dawani.

### Pytanie szesnaste.

**J**esliby najemnik przyniósł iakie rzeczy, do domu  
Jmiego, którym ia iemu najął: potym zastawił one  
rzeczy, albo domostwo swole, pierwey niżli moy czynsz  
miał zapłacić. W tym czasie ia przyszedłem, docho-  
dząc czynszu na rzeczach: a on komu są zastawione  
powiedział ie być w zakładzie swoim. Pytanie jest,  
iesli one rzeczy temu ktoremu są zastawione, czyli  
mnie lepszym Prawem przydą: Odpowiedź. Jz  
rzeczy wszystkie y domostwo wszystko, ktorebykol-  
wiek Najemnik albo komornik, do domu najemnego  
wniósł, są fantem onego, czy dom jest, w czynszu  
iego: ktorych komornik nie może innemu zastawić.  
A iesliby zastawił, tedy pan onego domu, skoro się o  
tym dowie, Prawem ich doydzie. Jesliby on zaprzął,  
ktory ie zastawił, tedy w tey sprawie, ma być prze-  
ciw iemu postąpiono, iako jest wedle Prawa. A iesli  
zezna, tedy on komu są zastawione, musi ie wrocić,  
a Najemnik zapłaci winę stronie y Urzędowi.

**Q** Jesliby zakład zginął w domu gospodarskim, Pan  
onego domu musi go zapłacić: albo się przysięgą bro-  
nić, iż się to stało bez winy a niedbałości iego.

### Pytanie siedmnaście.

**J**esliby Kto nieuczynnie dochodził imienia, y żadnego  
Prawa niemając, był tam do onego imienia wpu-  
zczon: a ten czyle jest imienie, omieszkał się z Prawem  
swoim. Pytanie jest: mall mu to omieszkanie szkodzić  
czyli

Ludzie  
wolni,  
niemoga  
być w  
fancie da-  
wani ani  
dzieci.

Komor-  
nik rze-  
czy swo-  
ie ktore  
do gospo-  
darza w-  
nieście,  
możeli  
zastawić.

Doszedł  
by kto  
imienia,  
nie ma-  
jąc Pra-  
wa do  
niego za  
niedbalo-  
ścią stro-  
ny prze-  
ciwney:

Możeli  
to co pra  
widziwe  
mu Pa-  
nu szko-  
dzie.

czyli nie: Powładają niektórzy, iż to nie stronie szkodzić niemoże, dla tego, iż ten niekufznie dochodził tego imienia, y uczynił krzywdę temu: a Prawo nie każe nikomu krzywdy czynić, y co z przodku jest nie sprawiedliwego, choćby też y sto lat trwało, tedy nie-  
sprawiedliwe będzie: y zaś, żaden się nie ma bogacić z cudzą szkodą. Wszakże, ta jest na to lepsza od powiedz: iż wedle Praw Cesarzkich (które ku pospolitemu pożytkowi z rządzenia Bożego są uczynione) tak jest postanowiono: że od dobr odsądzą onego, który miał do nich jakie Prawo, kiedy pozwany trzykroć nie stanie, a z Prawem się swoim y z obroną niepokaze. Stawa się to dla nieposłuszeństwa, kiedy kto Urzędowi nieposłuszen: tedy Prawo jednemu majątność bierze, drugiemu daie.

Wszakże tu pilnie trzeba wiedzieć, a na baczeniu każdemu mieć, iż, aczkolwiek ten którego dobra są (kiedy się ich kto imie) zamieszka z swoim Prawem y obroną: prawem ludzkim wedle Ustaw tracie. Ale nie prawem Bożym. Albowiem sąd ludzki, możeć oszukać ludzi: ale sąd Boży nie może oszukać. Pan nikomu szkodzić niekaże: każdemu co jest jego każe dać. Ale y dobr tak dla nieposłuszeństwa straconych może dożyć, za szusznym obżatowaniem poki ich ten który je posiada, dawnością sobie nieutwierdzi, *Spec: Sax: lib. 2. artic. 24. Iure Municipali artic: 140. in Glosa.*

nie-  
waża.  
Boć su-  
mniemie  
dobre ty  
ściawiad-  
kow.

### Arest Zapowiedź

Postępek około uczynienia Zapowiedzi która bywa na czy-  
ię majątność osobliwie: albo na wszystkie pospolicie.

**K**iedy mam Dłużnika o którym rozumiem, iż jest nieosiadły, a niepewny, który mi upornie długu mojego zapłacić niechce, a dowiem się u kogo,

o la

o jakiej majątności jego: poydę do Woyta, y będę żądał, aby mi użyczył sługi z Urzędu swojego ku uczynieniu; Arestu, na onę majątność dłużnika swojego: co mi Woyt winien uczynić. Y poydzie sługa z rozkazania Woytowego. do onego szłowieka w dom, uktorego jest majątność dłużnika mojego: y rozkaże z Urzędu, aby majątności, pieniędzy, albo jakich pewnych rzeczy dłużnika mojego nie wydawał, dla tego długu który mi winien. Rozkazawszy, poydzie zaś do Urzędu, y zezna, iżem Urzędnie zapowiedź uczynił, na majątność tego: ktore zeznanie, tak pisarz zapisze.

Droga  
do Arestu.

*B. G. Fecit Iuridicum Arestum super pecunia. bonis rebus famati N. apud N. in summa floreno centum, nolens talium bonorum, siue rerum, siue pecunie admittere extraditionem usq; ad litis decisionem. Quod arestum predictus N. suscepit per relationem providi N. Praconis jurati.*

Forma  
Arestu

Tymże sposobem bywa zapowiedź, nie tylko na te rzeczy ktore są dłużnikowe u kogo mianowicie, ale y wpospolitości na wszystkie ruchome y nieruchome, kędybykolwiek były, tak tu w Koronie iako y w innym państwie, na którymkolwiek miejscu, u ktorey-  
kolwiek Osoby. Aby ona majątność przez dłużnika mojego, krom moiey wiadomości nie była utracona, aby innym kreditorom, krom moiey wiadomości nie płacił. Taki Arest, tym sposobem piszą.

osobliwie  
go.

*B. G. Fecit Iuridicum Arestum super omnibus bonis mobilibus & immobilibus, ubicunq; locorum, tam intra quam extra Regnum Poloniae, apud quascunq; personas existen: famati N. tum super universis eius debitis quocunq; modo, tum quibusvis personis contractis: nolens talium bonorum premissorum & debitorum admittere alienationem vel nolens admittere quidquam usq; ad litis decisionem: per relationem providi N. Praconis jurati.*

Forma  
Arestu w  
pospolito-  
ści.

za

*własność arestu po spolitego*  
 Za takim Arestem dłużnik swoiey mieniałości, nicmoże bez moiey woli utracić, nikomu płacić, przedawać, ani żadnym sposobem oddać: wyląwszy by się tego mieniałość tak delecte wynosiła, iżby y mnie szkodliwa zapłata bydź mogła. Gdzieby inaczej uczynił: tedy ono wszystko cobykolwiek pod Arestem moim Urzędowym sprzedał y innym płacił, cobykolwiek przeciw temu *autentice*, to jest ważnymi dowody mogło bydź dowiedziono; winien zaś do Urzędu położyć: choć gotowe pieniądze za sprzedane towary wzięte, choć towary albo *valorem* rzeczy utraconych, to jest tylą sumę ile pod Arestem utracił, albo sprzedał. Y najprzód Prawo każe czynić zapłatę z położonych pieniędzy, albo rzeczy, temu kto był zapowiedź uczynił, a potym Prawo z zapowiedzi, dowiodszy długu, przewodził. Uczy tego świeży Dekret prawa wyższego Maydeburckiego Zamku Krakowskiego, y Kommissarzow sześciu Miałt nprzywieleciowanych, ostatnich sędziow, ktorych dekreta za jedno Prawo bywają poczytane. A jeśli by ten u kogo z strony moiey zapowiedź Urzędnie jest uczyniona, na rzeczy pewne moiego dłużnika, nie przyjął zapowiedzi: tedy ten który nie przyjął, ma bydź odemnie pozwany także zarazem przy zapowiedzi, przez służbę Urzędowego, y winien mi się bydź pozwany, przed Urzędem sprawić, dla ktorey przyczyny, moiey Urzędney zapowiedzi, niechciał przyjąć. Jeśli rzecz, dla tego, iż u mnie żadney mieniałości, żadnych rzeczy, żadnych pieniędzy tego dłużnika niemasz, a iabym mu w tym wiary niechciał dać: tedy na swoię przą, winien przyjąć, którą przysięgą będzie wolen. Jeśli by też nad moię zapowiedź wydał dłużnikowi mojemu statek tego, tedy mi na miejscu moiego dłużnika o moy dług winien odpowiadać.

Postępek

Postępek z Arestu, kiedy dłużnik przypożwie Kredytora, chcąc swoje rzeczy z zapowiedzi wyzwolić.

Jeśli ten u kogo się zapowiedź stała zapowiedź przyimie, a dłużnik mię do Urzędu pozwie ku wyzwoleniu z arestu, swoiey mieniałości: tak dłużnik będzie postępował przeciw mnie. Panie Woynie, ten N. mi zapowiedział statek moy, u tego N. dałem go tu do sądu przypożwać, chce się mu sprawić o co mi winę da [co Prokuratorowie mówią, Terminem nie wiem skąd wziętym] chcę Prawo dać Prawo wziąć: pytam na Prawie, mająli mi bydź moie rzeczy z Arestu wolne: Skaże Urząd: Gdyż ten N. Powod chcąc rzeczy swoje z Arestu wyzwolić, chce się temu N. pozwanemu sprawić, albo chce Prawo dać, Prawo wziąć; tedy gdy się sprawi, albo kiedy Prawo da, Prawo weźmie, będą jego rzeczy z zapowiedzi wolne. Spytá potym dłużnik: Miał mi strona w dobrej wolej zawiść dla czego mi Arestowała: Skaże Urząd, iż ma w dobrej wolej zawiść. Tam ja, ktorym był pozwanym ku wyzwoleniu z zapowiedzi: będę zarazem powodem przeciw mojemu dłużnikowi: na ktorego, także położę żałobę, wywodząc przyczynę dla ktoreyem mu mieniałość jego za Arestował. A dłużnik wysłyszawszy moię żałobę, będzie się sprawował y będzie mu wolno będzie chiał, używać przeciw mnie postępkow prawnych, y dylacyi na Prokurátora, na zmowę, y na odpowiedź &c. A rzeczy przed się będą pod zapowiedzią, tak długo aż się sprawi. Wyląwszyby osiadłości dowiodł, kędy mu mają bydź wolne. Bo inż dłużnik Kredytorowi swoiemu, na oney osiadłości dowiedzioney, ukazue to, coby potym prawem utracił.

*Zapowiedź na osiadłego kiedy może bydź.*  
 Bywają też aresty, na o siadłe, w ten czas, kiedy kto będąc osiadły. wiele dłużen, a sława jest o niem, iż chce osiadłość swoię sprzedać, wzdać, oddać, darować, uwięzić, albo ktorymkolwiek obciążem od siebie

bie oddalić. Albo kiedy dług na imieniu jest zapilany. Tę za-  
powiedź, tak piszą.

*B. G. Fesit Iuridicum Arestum, super venditione, resignatione, do-  
natione, commutatione, & quavis alienatione domus, horti, arce, &c.  
famati N. inter domos Nobills N. ab una & Nobilis N. parte ab altera,  
ob non solutum sibi debitum florenorum centum. Nolens admittere quis  
quam ad litis decisionem per relationem providi N. Praecons jurati.*

*Postępek z Arestu, kiedy Kreditor pozwie  
dłużnika a dłużnik pozwany nie stanie.*

**T**en postępek na różnych miejscach różnie zachowują.  
Niekiedy Kreditor uczyniwszy Arest na statek dłużnikow,  
postępuje prawnym porządkiem, to jest, pozywa dłużnika trzy-  
kroć do trzech Sądów blisko po onym Arestie będących, ku  
wyzwoleniu swoich rzeczy, chceli dług zapłacić, a rzeczy swo-  
ie z zapowiedzi wyzwolić. Jeśli trzykroć pozwany obliczule  
albo raz pozwany a dwa opowiedziany nie stanie: zachowują  
mu pomocną rzecz we dwie Niedzieli, na czwarty Sąd wnieść,  
dla których na onych trzech Sądach nie stawał. Jeśli nie sta-  
nie ku wniesieniu pomocnej rzeczy: Już Sąd skazuje kredito-  
rowi dochodzić długu swojego na rzeczach zapowiedzianych,  
przedając je jako może pod świadomościem dobrych ludzi, albo  
wedle szacunku, jako kędy Prawo albo zwyczaj niesie. A  
jeśli jest wiele Arestatorów na jedne dobra: tedy się rozpię-  
rą u Sądu o lepszość Prawa. Ktoryby ukazał lepsze Prawo,  
ten náyprzed dochodzi zapłaty z dobr Arestowanych. Potym  
drudzy Arestatorowie dochodzą z ostatek będąc tak wiele  
dobr stawało ku wypłaceniu długow. A jeśli by zapowiedź by-  
ła na stojące imienie dłużnikowe: tedy za tymże postępkem  
Kreditorowi przysądzią w ono imienie, w wiazanie, aby je trzy-  
mał, tak długo ażby mu summá była zapłacona. Albo ażby  
sobie z onego imienia pożytkow, dług swoy, z świadomościem  
Urzędowym, wybrał y z nakłady przez Urząd oszacowanymi.

A ten

A ten postępek z Arestu jest szkodliwy wedle Prawa z niewiel-  
kim nakładem, y niedługi.

**N**iekiedy tak się zachowują. Kiedy Kreditor uczyni Arest  
na czylę majątność: ustanie Sąd pierwszy, ustanie przez  
dwie niedzieli y wtory. Potym do trzeciego Sądu da przy-  
pować dłużnika oblicznie. A gdy dłużnik pozwany nie sta-  
nie, da to Kreditor zapisać, iż dłużnik do trzeciego Sądu po-  
zwany nie stanął. Potym na czwartym Sądzie, Kreditor da-  
wszy z Księg czytać, iako dwa Sądy ustał, y iako dłużnik  
do trzeciego Sądu pozwany nie stanął, będzie tak pytał, gdy-  
żem Arest na tego uczynił y ustał Sąd pierwszy, wtory, a  
dłużnik do trzeciego Sądu oblicznie pozwany nie stanął, ma-  
li mię czwarty Sąd doysć. Skażą mu, iż go ma doysć czar-  
ty Sąd (Prokuratorowie zwykli mówić: mali mi bydz folgowan)  
tamże ustanie czwarty Sąd folgowany. Potym na piątym Są-  
dzie dawszy czytać z Księg, iako czwarty Sąd jest przysądzon  
będzie pytał: Gdyż mi czwarty Sąd jest przysądzon, za moim  
szkodliwym postępkem z Arestu, a strona pozwana oblicznie,  
nie stanęła iako Akta Urzędowe świadczą, mali mi dano bydz  
w wiazanie w moiego dłużnika imienie. Skażą, iż  
ma bydz dano w wiazanie, przez podwoyciego przy się-  
głego y czeladz Urzędową, kiedy strona będzie chcia-  
ła. Nazywają to w wiazanie niektorzy *Indicatio*, a zwła-  
szcza kiedy się sprawa z Arestu toczy u Sądu, około <sup>Indicatio</sup>  
majątności ruchomey. tedy za przewodem Prawa ska- <sup>to rzeczy</sup>  
zują, indykacją w one Arestowane rzeczy, to jest, u <sup>co jest.</sup>  
kazule Urząd Kreditorowi, *Indicat.*, Aby już długu  
swoiego dochodził na onych rzeczach, na których u-  
czynił zapowiedź, y za zapowiedzią Prawo na nich  
przewiodł.

0002

wwią-

**Wwiązanie albo Indykacya w dłużnikowe Imię, które jest w Areście mianowane. tak zapisują.**

**P**ER Famatum N. viceadvocatum juratum Cracovien: datā est Intromissio, Indicatio, famato N. in omnia bona mobilia & immobilia ubicunq; locorum existen: signanter in domum lapideam famati N. inter domos N. & N. parte ab utraq; sitam, vel. in summam pecunie famati N. apud N. existentem: idq; in summa debiti floren: centum, juxta Decretum sacre Majestatis Regie Domini nostri Clementissimi: vel juxta obligationem in Actis Scabinalibus contentam juxta sententias advocati & Scabinorum superius pronunciatas, presentē familia Iuris N. & N.

To wwiązanie nazywają pierwszym stopniem. Aczkolwiek wedle Prawa, tylko ten jeden stopień jest opisany, y za tym pierwszym stopniem, już skuteczne imienia dzierzenie, aż do zapłaty długu. Wszakże niekiedy zachowują ten zwyczaj, iż za przysądzeniem z okazania pierwszego stopnia, dają z Urzędu Przez dwie niedzieli, drugi stopień rumowanie, co zowią *Evacuatio* y zapisują Rumowanie tymiż słowy iako wwiązanie tylko miało tego słowa, *Intromissio*, albo *Indicatio*; napiszą *Evacuatio*. Dają także za przysądzeniem z okazania wtorego stopnia: trzeci stopień przez drugie dwie niedzieli wymiatając, co zowią *Executio-  
evacuati nem Evacuationis*, y zapisują ten trzeci stopień tymiż słowami, iako y rumowanie: tylko za słowo *Evacuatio* pomiatanie łożą *Executio evacuati nem*. Które trzy stopnie zachowują, dla tego, aby przez ten czas dłużnik czuł o sobie, Kredytora przednie: albo niemali czym płacić, na czas odprosił, łaski żądał: wiedząc o tym, iż przy ostatnim stopniu Powod, z urzędem, z Ceklarzami albo Opráwcaimi, potężniey niż pierwey przychodzi w dom le-

go: statek jego który jest w domu, Urzędnie zamyka, Pi czę-  
tule, inwentuie, na ostatek wymiata, y w domu już prawie skutecznie aż do zapłácenia summy zostawa.

**Postępek z Areštu przeciw Dłużnikowi, kiedy do trzeciego Sądu pozwany stanie.**

**K**reditor uczyniwszy Arešt, y ustawiwszy dwa Sądy, pozwie dłużnika, do trzeciego Sądu. A dłużnik kiedy stanie: tak Kreditor przeciw temu postąpi, przypowiadając się zwykłym obyczajem. Panie Woycie, uczyniłem zapowiedź Urzędną na statek tego N. y ustawiłem dwa Sądy: ku trzeciemu Sądowi, dałem stronę przypożwać, y pytam na Prawie, chcieli dopuścić trzeciego Sądu. Jeśli dłużnik dopuści trzeciego Sądu, już przez to dopuszczają przewodu Prawa na swoy statek arestowany. Tak już za tym dopuszczeniem, Kreditor będzie dochodził długu swolego, na statku albo na imieniu Arestowanym, zwykłym postępkem prawnym. A jeśli dłużnik pozwany nie dopuści trzeciego Sądu przeciw sobie ustać, ofiarując się usprawiedliwić (albo iako mówią, Prawo dać Prawo wziąć) będzie żądał aby mu Kredytor dobrowolnie ziawił. Tam Kredytor dłużnikowi swolemu winien dobrowolnie ziawić o co mu statek jego Arestował: wywodząc wszystkie przyczyny, winności, skąd dług urosł, y ma być zawsze gotow ze wszystkiemi dowody ku okazaniu, aby pozwany obaczywszy nie gotowego, Gwarem go niezawiazał. Tam dłużnik wysłyszawszy załobę, może chcieli zarazem, jeśli jest gotow, odpowiadać, może też przeciw Kredytorowi Dylácii y wszystkim obron Prawa używać wedle Postępku w Porządku opisanego, fol: 118.



Ten po-  
stępek jest  
wedle  
Wielkie-  
rza Kra-  
kowi-  
now,

### O Zapowiedzi na majątność zmarłego dłużnika, y o postępku z Zapowiedzi

Postępek  
za zapo-  
wiedzią  
w dłu-  
gach ia-  
wnych,

Jeśli by kto na imienie umarłego, Zapowiedź uczy-  
nił, a Dzieci jego lat rostopnych nie miał, a tako-  
wy dług byłby iawnny y dowodny, albo na Testamen-  
cie wyznany, albo przed Urzędem Radzieckim, albo  
Sądem zapisany, aboby szło o Wiano zenie, zostały  
Wdową. Tedy ustawy pierwszy Sąd, y wtory, mają  
bydź przypozwani Exekutorowie, y Opiekunowie, o-  
piekalcicy dzieci, którzy trzeciego Sądu dopuścić  
mają. Niedbając tego, że dzieci lat niemają, a tak  
zapłata ma bydź folgowana, tyle ile się imienia ściąga.

Postępek  
za zapo-  
wiedzią  
w dłu-  
gach nie-  
iawnych

A jeśli dług niebędzie iawnny, to jest, iż nie jest  
przedradą albo Sądem prawem zapisany, ani na Testa-  
mencie wyznany, jedno tylko Szulbryfftem, które pod  
czasem bywają zatrzymane. Tedy ustawy pierwszy  
y wtory Sąd, y trzeci Sąd, naywięcej dwakroć albo trzy  
kroć ostrzeższy, a dawszy do Książ swą pilność zapi-  
sać, Nie powinien daley Sądow ostrzeżać: ale za tako-  
wym zapisem ta sprawa má stać, aż dzieci do lat rostro-  
pnych przydą, które potym mają bydź przypozwane:  
y daley postępować wedle prawa. A do tego czasu o-  
no Imienie zapowiedziane, ku szkodzie onym którym  
dłużno, nie ma bydź żadnym obyczaiem przedano. ál-  
bo zafrymarczono y owszem żadna rzecz z takowego  
Imienia niema bydź ruszoną albo sprawowana, krom,  
albo bez wiedzienia tych którym dłużno. Chybá terze-  
czy iako towaty któreby się miały zepsować, te mogą  
pod świadomiem dobrych ludzi przedać, a pieniądze do  
Práva mają bydź położone.

Postępek  
na dłu-  
żnika  
zbiegłe-  
go.

A jeśli by Zapowiedź była uczyniona na dłużni-  
ka, który by był zbiegły to jest, żeby się w Kląsttorze  
chowal

chowal, alboby list G'eytowny od Krolá albo od miasta  
miał ku szkodzie Kreditorowi, albo którymkolwiek o-  
byczaiem dowiodłby go bydź zbiegłym. Tedy po ta-  
kowym dowodzie, temu który zapowiedź uczynił, trze-  
ci Sąd ma bydź dopuszczon, y Prawo swole na takowym  
Imieniu przewieść ma, postawiwszy dostateczne Ręko-  
mie Prawu o nagabanie ktorychkolwiek person, za ta-  
kowe rzeczy zapowiedziane.

A jeśli by przeciw takowemu dłużnikowi dowleść  
nie mógł, żeby był zbieg, tylko że się od miasta na *Postępek*  
czas chroni tedy uczyniwszy zapowiedź, ustawy pier- *nadłużni-*  
wszy, y wtory Sąd, tedy trzeci Sąd ma ostrzeżać, Rok *ka nie*  
y dzień. A w tym czasie má wziąć pozew od Woytá *zbiegłego*  
Miejskiego ku pozwaniu takowego dłużnika gdzieby  
go mógł naleść. Po roku potym y podniu, jeśli go pozwem  
ku dopuszczeniu trzeciego Sądu niemógł naleść, a jeśli przy-  
nieść świadectwo z inąd że, pilność miał, a niemógł go mieć ku  
pозwaniu, tedy trzeci Sąd iemu ma bydź dopuszczon w tako-  
we imienie, y Prawo swole na to przywieść może. Obręczy-  
wszy się prawu o nagabanie takowego imienia przezeń zapo-  
wiedzianego, a przez Prawo iemu przysądzonego.

*Forma Pozwu, iako ma bydź pisany do onego U-  
rzędu, pod którym dłużnik jest, aby na  
pierwszy Sąd ku Arestowi stawał*

*V* Niversis & singulis Iudicibus, Advocatis & Scultetis eorumq;  
vicesgeren: omnium ac singularum Civitatum, Oppidorum, ac vil-  
larum in & extra regnum Poloniae, dominiq; eisdem subiecta consti-  
tutis, Dominis amicis charissimis ac honorandis. Signanter tamen,  
nobili viro N: Advocato Civitatis N. N. Advocatus civitatis  
N. salutem, & omnem felicitatem. Generosi famati ac providi do-  
mini, amici charissimi Notum esse D. vestris cupio presentes, fam-  
matum

matum N. civem Cracoviensem secundum Iuris ordinem & observan-  
tiam in Iudicio nostro civili Cracovien: fecisse Iuridicum & officio-  
sum Arestum, super omnibus bonis mobilibus & immobilibus, famati N.  
Civis N. Quare prefatus N. postulavit a me citationis literas,  
quibus ipse N. prefatus N. nunc absens ad primum Iudicium  
huc citaretur. Cum vero officii mei sit ea, quae aequitatis ratio poscit  
cujus admittere. Proinde auctoritate officii mei plenam facio pote-  
statem omnibus ministris apparitoribus ac praconibus Iudiciorum & of-  
ficiorum vestrorum, etiam si opus fuerit ministerialibus quos designare  
ad hoc voluerint ut ad instantiam prefati N. personaliter citent,  
praedictum N. ad primum Iudicium super bonis arestatis terminum  
ei comparandi in Iudicio nostro civili bannito exposito quod feria sex-  
ta post Conductum Paschae proxima ante meridiem celebrabitur aut  
in die transpositionis ejusdem Iudicii ob solennitatem festi) praefigen-  
di. Proinde D. vestros communis justitiae causa, plurimum rogo,  
mandare velint ministris & praconibus Iudiciorum & officiorum ve-  
strorum ut personaliter accedentes prefatum N. citandum curent  
ad locum & terminum praefatum, mihiq; rursus literas testimonia-  
les transmittant quibus constare possit, quo loco & tempore insuper ad  
quem terminum praefatus N. fuerit citatus ut partem ea de re pos-  
sem reddere certiore. Quod vicissim simili officio & omnibus ami-  
citiae studiis id V. D. referendum curabo. In praemissorum fidem Sigil-  
lum officii mei praesentibus est subimpressum. Datum Crac.

### Taż forma po Polsku.

Wszystkim y każdemu z osobna, Sędziom, Woytom, Szol-  
tylom y ich namiestnikom, wszelkich Miasł, y Miasłte-  
czek, wsi tak w Królestwie Polskim jako też y w innyech pań-  
stwach będącym Panom, y przyjacielom miłym á osobliwie  
Sławnemu N. Woytowi Miasła N. N. Woyt mieyski N.  
zdrowia y wszego dobrego pomnożenia życzy. Urodzeni szla-  
chetni Sławni á opatrzni Panowie przyjaciele mili oznaymie-  
my w. m. tym listem, iż Sławny N. mieśczanin Krakowski wedle

po-

porządku Prawa, y wedle zachowania u Sądu naszego, uczynił  
szperunek Urzędny na wszystkie dobra Ruchome y nieruchome  
Sławnego N. Mieśczanina. Dla tego, przerzeczony N. pro-  
sił mnie o listowny Pozew, którymby, wyżej namieniony N.  
ktorego tu na ten czas niemasz, był ku pierwszemu Sądowi po-  
zwany. A gdyż to na Urząd moy należy, każdemu nieodma-  
wiać tego, co sprawiedliwość pokazuje: przeto władzą á zwie-  
rchnością Urzędu moiego, dawam moc y pozwalam wzyst-  
kim Sługom Urzędowym, Podwoyskim, Sądow y Urzędow w.  
m. y Wożnym byłoby potrzeba: ktorychby w. m, ktoremu  
naznaczyli, albo im to poruczyli: aby na przeciw przerzecz-  
nemu N. oblicznie pozwali przerzeczonego N. ku pierwsze-  
mu Sądowi na dobra szperowane, Rok temu dawając ku sta-  
niu przed Sąd nasz Mieyski Gayny wyłożony, który będzie w  
Plątek pierwszy po Przewodney Niedzieli przed południem (al-  
bo na ten dzień na który Sąd on dla święta będzie odłożony.)  
A przeto względem pospolitey sprawiedliwości, w. m. proszę  
aby w. m. przykazali Sługom Sądow, y Urzędow swoich, aby  
oni przerzeczonego N. pozwali na miejsce y na czas wyżej  
mianowany. A mnie zaś listem swoim oznaymili, naktorymby  
mieyscu, y kiedy, y na który dzień, przerzeczony N. był po-  
zwany, abym to słonie mógł oznaymieć, co iateż w. m. tym-  
że sposobem y wszelkiemi przyjacielskiemi powołnościami od-  
sługować chcę. Ku ktorey rzeczy świadectwu pieczęć urzędu  
moiego, dałem przyciśnąć. Dan z Krakowa, &c.

Tymże sposobem wtory y trzeci pozew ma być napisany  
ku wtoremu y trzeciemu Sądowi: odmieniwszy tylko na tym  
mieyscu gdzie położono: Ku pierwszemu Sądowi: położyc: ku  
wtoremu y ku trzeciemu. Wszakże, iż niekiedy tylko ku  
trzeciemu Sądowi pozywają, ustawszy pierwszy y wtory Sąd,  
wtory ostrzegając. Tego pozwu ta jest forma.

PPP

Forma

*Forma pozywania ku trzeciemu Sądowi, u-  
stawszy pierwszy y wtory Sąd.*

**V**Niversis & singulis, &c. Generosi, &c. Notum esse D. vestria cupio per praesentes famatum N. Civem N. secundum Iuris ordinem & observantiam in Iudicio nostro Civili N. fecisse Iuridicum & officiosum Arestum, super omnibus bonis famati N. dictiq; aresti juxta juris gradum & observantiam, primum ac secundum asstitisse iudicium, & tertium iudicium, in hunc usq; diem praecustodivisse. Quare a me praefatus petiit citationis literas, quibus praedictus N. ad tertium Iudicium huc citaretur. Cum vero officii mei sit ea, quae aequitatis ratio poscit, cuius admitere: Proinde autoritate officii mei, plenam de potestatem omnibus ministris, apparitoribus, ac praecombus Iudiciorum & officiorum vestrorum, etiam si opus fuerit ministerialibus, quos designare ad hoc voluerint, ut ad instantiam praefati N. personaliter citent praedictum N. ad tertium iudicium, alias pro admittendo tertio iudicio, super bonis arestatis, terminum ei comparandi, in Iudicio nostro Civili bannito exposito, quod feria &c. ante meridiem celebrabitur, praesigendo. Proinde D. vestras communis iustitiae causa plurimum rogo mandare velint Ministris & Praecombus Iudiciorum & officiorum vestrorum ut personaliter acceden, memoratum N. citandum curent, ad locum & terminum praefatum, ut tertium Iudicium admittat, aut Iure se defendat mihiq; rursus literas testimoniales transmittant. &c. ut supra.

**T**En pozew ku trzeciemu Sądowi, tymże kształtem będzie pisany, iako wyżej. Przypisawszy tylko na miejscu swoim, to, iż ten a ten uczynił urzędny szperunk na tego a natego dobra, y wedle zachowania tutecznego porządku, pierwszy y wtory Sąd ustał, y trzeci aż do dnia dzisiejszego ostrzegal, y prosił mnie o Pozew listowny, którymby ku trzeciemu Sądowi był przypozwan. Ku trzeciemu Sądowi, &c.

*Odpis*

*Odpis Woyta pod ktorego Prawem dłużnik  
będzie pozwan.*

**E**GO N. Iudicij civilis N, juratus aduocatus publice profiteor, ac significo, Univerfis & singulis quorum interesi, signanter Aduocato Cracovien: Quia ex officio meo advocatiali, literas citationis honorati viri N. Aduocati Cracovien, die tali N. scripam ad legitimam executionem deduxi, famato N. Civi N. per publicum Iudicij ministrum seu praeconein juratum personaliter infinuando, ut ad instantiam famati N. civis N. ad primum, vel ad secundum, vel ad tertium iudicium bannitum expositum, quod Cracoviae feria N. ante meridiem celebretur, compareat. Ut ipsum iudicium, aut admittat, aut Iure se defendat, juxta vim & tenorem praefatae citationis. In cujus rei fide & testimonium, sigillum officii mei est subimpressum. Datum. &c.

*Taż Forma po Polsku.*

**J**A. N. Woyt mieyski N. wszystkim, y każdemu z osobna komu należy wiedzieć: a mianowicie, sławnemu N. Woytowi Krakowskiemu, tym listem moim wiadomo czynię, iżem ja z Urzędu moiego Woytowskiego, Pozew listowny przerzeczonego Woyta Krakowskiego, ten a ten dzień pisany ku skutkowi przywiodł, to jest, Opowiedziałem sławnemu temu a temu, oblicznie, przez służbę moiego Urzędowego przysięgłego: aby naprzeciw sławnemu N. na pierwszy na wtory, albo na trzeci Sąd, który w Krakowie ten a ten dzień przed południem będzie, stanął aby takiego Sądu dopuścił, albo się prawem broił: wedle pozwu przerzeczonego. Ku ktorey rzeczy świadectwu pieczęć urzędu moiego dałem przycisnąć. Dan: z Przemy: &c.

*Pozwu pospolitego krotka Forma, do Woyta  
bliskiego.*

**P**Aulus N. Advocatus juratus Casimirien: famato N. Aduocato N. Clepardien: Salutem & omnem felicitatem. Famate N. domine Aduocate; amice charissime ac honorande; notum esse D. tuae, cupio  
Pppa N.

honestum N. a me postulare citationis literas in & contra prouidum N. Quia vero officii mei est unicuique iusta & licita petenti non denegare. Quare D. tuam plurimum rogo ut presentes hujus citationis literas meas, per famulum seu præconem officii sui exequi mandet: terminum præfato N. N. coram iudicio civili N. ad instantiam dicti N. ad feriam sextam &c. assignari, mihiq; hujusmodi executionem, literis suis indicet. Ego vero me in similibus & majoribus D. tuæ semper promptum offero. Quam bene valere cupio. In præmissorum fidem, &c.

### Taż forma po Polsku

**P**AWEŁ N. Woyt Przyśięgły Kazimierki, Sławnemu N. Woytowi Kleparskiemu, Przyśięgłemu, zdrowia y wżyskiego dobrego życzy. Sławny a uczciwy N. Panie Woycie przyiacielu miły, Oznaymie W.M. iż ten sławny N. Mieszczanin N. żadał odemnie listownego pozwu naprzeciw sławnemu N. A. iż na moy Urząd należy każdemu słuszney rzeczy proszącemu nie od mawiać: Przeto W. M. wedle tego pozwu kazał słudze Urzędu swolego, pozwać tego N. y naznaczyć mu Rok, y do Sądu naszego Mieysckiego, który w ten a w ten dzień przed południem będzie. A to od przerzeczzonego N. a mnie zaś ten pozew listem swoim oznaymieć. A iá w rownych y w węższych rzeczach W. M. się chutliwym ofiaruję. Ku tey rzeczy świadomie pieczęć swoię dałem przyciskać. Dan z Kazimierza. &c.

### Forma pozwu od rady na Osobę, w tym prawie Imienie mającą.

**P**ROCONSUL & CONSULES CIVITATIS N. tibi famato Cui N. vigore bonorum tuorum: quæ Iuri nostro N. subjecta habes. Mandamus ut coram nobis in loco iudicij consveto, per te vel tuum legitimum Procuratorem compareas feria &c. ad instantiam famati N. Qui te citat primo, vel secundo, vel tertio ad audiendum & decernendum sibi admitti, per nos intromissionem, in bona tua N. in debito centum florenorum juxta contenta obligationis tuæ, per te coram officio nostro factæ

Ad

Ad hæc & alia tibi in termino citationis objicienda, judicialiter respondurus. Alioquin sive comparueris sive non, nos ad ea quæ Iuris fuerint procedemus, contumacia tua non obstante. In cuius rei fidem & testimonium, Sigillum Officij nostri præsentibus est subimpressum. Datum &c.

### Taż forma po Polsku.

**B**urmistrz y rada, Miasta N. tobie sławnemu Mieszczaninowi N. względem dobr twoich które Prawu naszemu podległe masz. Przykazujemy: abyś przed nami na mieyscu zwykłym sądowym, przez się albo przez twego własnego procuratora, w ten a w ten dzień, naprzeciw temu N. stanął który cię pierwszy raz, albo wtory, albo trzeci pozywa, ku słuchaniu Sądowego skazania temu, wwiązania w dobra twoje N. w długu sta złotych, któreś mu winen, wedle zapisu twoiego przed nami uczynionego. Na tey na inne rzeczy, które tobie na Roku będą szerzey powiedziane, abyś Sądownie odpowiadat. Wiedząc to, choć staniesz choć niestaniesz, my ku temu co wedle Prawa jest, daley postąpimy. A ku tey rzeczy świadectwu, pieczęć Urzędu naszego jest przyciskiona. Datum &c.

### List do Rady o exekucyą tegoż Pozwu.

**P**ROCONSUL & CONSULES CIVITATIS N. universis & singulis Iudicibus præsertim verò Spectabilibus ac famatis Dominis Proconsuli, & Consulibus Advocato, Scabini Civitatis N. Officiorum suorum diligenti commendatione præmissa.

Spectabiles ac famati Domini amici nostri charissimi. Petiit a nobis famatus N. literas citationis, ad citandum famatum N. quas illi ex officio nostro denegare non potuimus. Quare obnixè rogamus, Spectabiles D. vestras, ut eas quas mittimus citationis literas super famatum N. ministro officij sui sive præconi, sive etiam ministeriali Castrensi exequendas mandent prout ex officio suo, communis iustitiæ causam dare debent. Cui quidem officij vestri ministro, sive præconi sive ministeriali Castren, & nos præsentibus plenam damus potestatem, ut ejusmodi

modi nostras citationis literas, prout consuetudo & jus vestrum exigit, predicto N. offerat, terminum eidem coram nobis comparandi feria tali N. iuxta praefatae citationis contenta, assignan. & spectab: D. vestras rogamus ut de hoc negotio literas testimoniales; nobis per eundem nuntium transmittant. Quos bene valere optamus, &c.

### Taż Forma po polsku.

**B**urmistrz y Rada Miasta N. wszystkim y każdemu z osobna, Sędziom, Urzędnikom, a z wlaszcza zacnym a sławnym Panom, Burmistrzowi, y Radzie, Woytowi, Przysiężnikom Miasta N. powinowactwa swoje przyjacielskie, pilnie zaleciwszy. Zacni a sławni Panowie, przyjaciele naszzy miłi, żadał jest od nas sławniy N. listownego pozwu naprzeciw sławnemu N. czego się nam z Urzędu naszego odmówić niegodziło. Przeto w.m: prosimy, aby W. M. ten listowny pozew, który posyłamy na sławnego N. swemu Sądze Urzędowemu rozkazali oddać. Co W.M. dla pospolitey sprawiedliwości uczynić powinni. Ktoremu to Sądze, choć podwoyskie mu, choć Woźnemu, y my tym listem dajem moc, aby takowy pozew jako prawo, y zwyczaj u W.M. niesie, przerzeczonemu N. oddał, dając mu Rok, aby przed nami na ten a na ten czas, wedle pozwu stanął. A W.M. prosiemy, abyśmy otym pozwanu listowne świadomie, przez tegoż posła od W.M. mieli. A przytym W.M. zdrowia y wszego dobra od Pana Boga żadamy.

### Przeciw niestusznyim a szkodliwym z Arestu postępkom.

**C**erastini  
contra  
nep:os  
in aresta-  
tionibus  
progresso  
sub Titu.  
**P**ostępki ktorych prokuratorowie, uczyniwszy Arest u Sądow używają, wiele ich widzimy bydz nie wedle Prawa. Naprzod, to rzecz jest niestuszna y nieprzyystyna, co powiadała, iż Arest mocy niema, kles dy go na każdy Sąd wyłożony przez dwie niedzieli nie

ustawa

ustawa. Powiadała, iż trzeba ustać pierwszy y wtory Sąd, y lone Sady, chceszli aby Arest nie zpełził. Zkąd to Prawo urosło, kto je uczynił: gdyż w Prawie May deburskim o tych Arestiech. eprocz arestowania konia, bardzo mało jest napisano. A otym ustawianiu Sądow, prosto nic. ktore ustawianie Sądow, też niewiedzieć co się rozumie, tak z Polskich słow, jako y z łacińskich, *Astare Iudicia, Astitio terminorum*, nie wiedzieć co jest. Kto tego nie uczyni z zwyczaju albo u Prawa niebywa. Ani naylepszy łaciłnik z łaciłkiego *ad stare iudicia*, ani naylepszy Polak z polskiego, jako mowią, ustawać Sady, nie będzie rozumiał co jest. Tak nikczemnemu, a niepotrzebnemu postępkowi, nikczemne też słowa dano. Ustawianiem Sądow nazwano, Postępek: ktorogo Prokuratorowie uczyniwszy Arest, używają. to jest, kiedy kto uczyni Arest na czylem a na uczynionym Arestie, blisko będzie: y tam stanawszy opowie się pierwszy raz, iż uczynił Arest na tego a na tego statek? y da to sobie zapisać; uczyni także na drugi Sąd przez dwie niedzieli, także na trzeci na czwarty, y czasem cały rok to u Sądow będzie opowiadał, ktore opowiadanie nazywa, ustawianiem Sądow. Byłoby daleko słuszniey y ku zachowaniu poważności Urzędowey, barzo pożyteczniey, kiedyby te Aresty ktore przez służę Urzędowego czynią, dotąd były w swoiey mocy krom tego ustawiania Sądow, aż by zaś po rozstrzygnienu Prawnym zroskazania Sędziego, przez służę urzędowego, były wolno puszczone tak jako się u lonych Sądow zachowuie około sequestrow. to jest, około tych rzeczy, ktore w zatrzymaniu do Urzędu albo do kogo innego raz bywają dane, aż do ziednania, albo do rozstrzygnienu Prawem. Ku czemu naymniey niebywa potrzeba takiego ustawiania Sądow.

Seque-  
stratio,  
Arestatio

Ustawa-  
nie Sądow,

nie wiedzieć  
co jest.

Ustawa-  
nie Sądow

co nazywa-  
ją.

Seque-  
ster cona

zrywają.

Sądów już za pierwszym zatrzymaniem, z podania czyiego będą rzeczy w pokoju, nikomu niewydane, aż się strony albo zgodzą albo Prawem rozepną, co nazywają *sequestrum sequestrationem*. Takżeby też rzeczy zaareflowane, miały być w pokoju, krom ustawiania Sądów, aż do zgody albo rozstrzygnięcia Prawem. Jako *Arrestum* y *Sequestrum* jedną są rzeczą, tylko w słowach odmiana. Aby też taki za Arrestem był postęp, jaki za Sequestrem: Wszakże tym czasem pokiby rzeczy z Arrestu niebyły puszczane, wolno jest temu Kreditorowi, który zaareflował, czynić albo przeciw Osobie dłużnikowej albo na statek jego areflowany, zachowawszy w tym *Arrestu* a *Sequestro* słuszny porządek Prawa, przez przypozywanie strony. Wolno też jest dłużnikowi kiedy chce swoje rzeczy z zapowiedzi wyzwolić: zachowawszy także słuszny porządek Prawa w przypozowaniu strony. Ku czemu najmniej niebądź wadziło, choćby żadnych ustawiania Sądów niebyło, które żadnego pożytku, owšem wszelką szkodę z wielkiego nakładu, prawującym się zwykły przynosić.

Tu też niewadzi przypomnieć daley około tego ustawiania zachowanie u Sądów, nie wedle Prawa. Jż ci ktorzy zapowiedzi czynią: ustawia (iako to oni zwowią) pierwszy y wtory sąd, tedy tego ktorego dobra są, pozywają ku trzeciemu sądowi, albo iako oni mówią, ku dopuszczeniu trzeciego sądu, niewiedząc co za mowa jest, iako y po łacińsku *Vocare ad tertium* *Dopniti iudicium, seu pro admittendo tertio iudicio*: ktorey mow trzeciego wy, oni ludzie uczeni w Prawie Serwius. Sulpijus, sędu co Ulpianus, Zazyus, y inni nayuczenni by teraz byli jest. żywi, nierozumieliby. Tak te sądy, y zachowania y nazwiskow nikczemnych dosyć mają. Dopuścić trzeciego sądu, niewiedząc co jest. Wylawszyby to, aby temu, który statek czyi areflował, iakoby z trzeciej

Con

Kontumacyey pozwanego, albo iakoby za trzecim pozwanym już było dopuszczono otrzymać te rzeczy, ktore zapowiedział: a raz pozwany gdy nie stanie, aby go już zdano w utraceniu onego statku który mu zapowiedziano. Y ktoby się takim postępkem szkodliwym nie brzydził, którym pozwanego za pierwszym pozowaniem, na pierwszym Roku, dla niestania w upadku zdadzą: co jednak podług Prawa Maydeburckiego byź nie może, jedno ten któryby trzykroć pozwany nie stanął, ma byź skazan na upad ku utraceniu tego wszystkiego, o co jest obżałowan, na pierwszym roku, na wtorym, y na trzecim. Tak napisano *Jure Mun: artic. 23. in Glosa.* y na innych miejscach. *Ter citatus si quis non paruerit, mitti debet Actor in possessionem.* Gdzieby inaczej było, tedy skazanie przeciw temu, który nie jest trzykroć pozwany, nie nie waży. *Sententia contra absentem lata, non ligat.* Ale snadź rzeczesz, iż to pozwanie ku trzeciemu Sądowi, nie jest rok pierwszy ale trzeci. Bo przedtym było dwoie ustawianie Sądów. A tak pozwanie ku trzeciemu Sądowi nie jest rok pierwszy ale trzeci. Nie możesz tu, żadnym obyczajem trzeciego Sądu, nazywać trzecim rokiem. Gdyż na pierwsze dwa Sądy, dłużnika nie przypozywał, tylkoś Sądy, iako mówisz, ustawiał, to jest, stawaleś przeciw stronie, kiedyś iey nie pozwał, którym takim ustawianiem nie nie możesz słusznie wygrać. Bo to wszystko cokolwiek przeciw twojemu adwersarzowi u Sądu nie pozwałeś go, poczynasz, nie nie waży. *Omnia qua absente, & nullo terminum habente parte, gesta sunt, pro infectis habentur.* Tamci rok nazywają, kiedy kogo na słuszny czas przez usługę Urzędowego pozowieś: nigdzie tego nie będziesz czytał w Prawie, aby to twoje pierwsze albo wtore ustawianie, było rokiem pierwszym, wtorym: ani przypozwanie do trzeciego Sądu trzecim rokiem: Byź to nie może, musi ten trzeci sąd

Qq q

ci sąd

ci sąd za pierwszym pozwem, nazywać pierwszym rokiem. Bo pozwem czyni rok, nie ustanie sądu. A na pierwszym roku, nikogo w upadku zdać nie możesz: Bo Prawa Mieyskie nie dopuszczają tego co inne dopuszczają, abyśmy mieli używać albo rozumieć, jeden pozwem miało trzech, iako mówią *Citat te uno verbo pro tribus*. Błędy to wszystko ubogim ludziom, ku dochodzeniu sprawiedliwości szkodliwe: które, Boże day to, aby kiedy były od tych którym należy, poprawione. Nie lednemu takim złym a nie wedle Prawa postępkami majątko ginie: szuszneryby każdy y z lepszym sumnieniem otrzymał zapłatę długu swojego, za takim postępkami, kiedy kto uczyniłszy Arest na dłużnika, trzykroć go będzie pozywał do trzech sądów po onym Arestie, a nie do trzeciego tylko sądu. Wszakże tu niechay kto chce naśladować zwyczaj, niewiem skąd wziętego, Prawu pospolitemu bardzo przeciwnego, jedno to każdemu z iasnego Prawa może być wiadomo, iż żaden dla nie stania, za jednym pozwem, nie może nic utracić, nie może mu to pierwsze nie

*Postępek  
prawa mieyskiego  
prawy.*

stanie nie szkodzić wedle Prawa, nie może być skazan na upad: w tego imienie żaden Kreditor nie może być szusznery wpuszczon: tylko kiedy pozywany trzykroć, nie stanie, jeśli by niestania albo nieposłuszeństwa swojego iaką szuszną przekażą nie wymówił, iako mówią, jeśli by pomocney rzeczy nie wniósł. Musi być wedle Prawa to tworzyć nieposłuszeństwo, iako słonce iasne, dla którego by pozywany, o to o co nań żaloba wyszła, y o szkody, miał być na upad skazan. Przeto, kiedy kto na kogo przewodzi Prawo, náy pilniey tego strzeże, aby Podwoyskiego zeznanie iż pozywał, było zapisane. Bo do zepsowania przeżytkow, albo przewodu Prawa, nic nie jest gotowszego, iako kiedy nie jest iawnno, aby strona była pozywana, tak wtory y trzeci raz iako y pierwszy. A jeśli by

*Przewodowi  
Prawa,  
co náywię-  
cej wadzi.*

dłużnika)

dłużnika na pozwem nie mógł dostać, przedsię ma być pozywany trzykroć listownym pozwem, który ma sługa Urzędowy przylepić na mieycu, kędy ludzi náywięcej przebywa, albo gdzie dłużnik zwykł bywać: o tym masz z Prawa w Porządku szerzey napisano *fol. 97*. Bo gdzieby inaczej było, tedy dłużnik ani na osobie swojej, ani na majątku, wedle Prawa, z tego ustawiania sądow, y z pozywania pierwszego, do tego trzeciego sądu, nie cierpieć nie może. Wyjąwszyby kędy za jakim przywileciem albo wielkierzem, to przypozywanie do trzeciego sądu, było zawitym rokiem (ktory Łacianicy nazywają, *terminum peremptorium, a perimendo, quod ulteriores dilationes perimit*, Rok zawity, po którym już żadna dalsza odwłoka nie idzie, żadnego dalszego przypozywania nie trzeba) tam mieysce mieć może. O czym Krakowianie mają swoy osobliwy wielkierz. Przeciw któremu, nie się tu tym pisaniem nie mówi, ani uymuie: iako y przeciw ustawom innych miast osobliwym. Tylko tu jest upominanie, a ukazanie drogi, ku szusznemu a sprawiedliwości bliższemu postępkowi: którego kto chce może naśladować, albo się tego coby sobie rozumiał być pożyteczniejszego domawiać: gdyż około dochodzenia sprawiedliwości, są drogi rozmaite: jedne sprawiedliwości bliższe wedle Prawa pospolitego, albo zwyczajem dobrego. Drugie dalsze, z nieumiejętności w zwyczaj wzięte z szkodą ubogich ludzi, y z wielką przewłoką sprawiedliwości.

*Rok za-  
wity.*

Toby była droga z arestu prosta: uczyniłszy Arest, to jest, zapowiedziawszy statek dłużnikow Urzędnie, przez sługę Urzędowego, pozywać dłużnika trzykroć do trzech Sądow wyłożonych, blisko potym będących, chciałiby swoy statek z zapowiedzi wyzwolić. Nie mogli dłużnika na pozwem

*Postępek z  
Arestu słu-  
żny.*

Qqqa

dostać,

dostać, dać nań trzykroć pozew listowny, na lawnych miejscach sędzie Urzędowemu przybliżyć, albo do onego Urzędu, pod którym jest Urzędem, pozew *Pozywanie zbiegłego.* posyłać, aby tam był pozwan, albo raz, mozeł być oblicznie pozwawszy, drugi y trzeci w mieszkaniu tego opowiedzieć, aby stanął, *juxta Jus scriptum, Specul. Saxon. lib. 3. artic. 63. in Glosa. Si solus non est, debet sibi in domo denunciari, vel uxori ejus.* Iuż to tak trzy pozwy, skutkiem będą przeciw zbiegłemu, gdy sęga zezna przyśięgły, iż tak uczynił: iuż tu nie będzie *unum edictum pro tribus*, co się w Mleykim Prawie nie zachowuje. Ale będą *tria edicta pro tribus*. Trudno mię masz namowić, aby ieden pozew miał być trzemi, iako y trzy iednym. Ale ieden Pozew iednym, trzy trzemi prawdziwie, podług Prawa Maydeburkiego.

Dłużnik zaś także chciałby swoy statek z arestu wyzwolnić, tedy tego który mu arestował, trzykroć pozwać ma: a ieśliby pozwany nie stanął, tedy statek za arestowany, wolno ma być z arestu skazany sądownie.

Tego się też tu zamilczec nie godzi, nieślusznego postępkę, nie wiedzieć skąd wziętego, kiedy kto uczyni arest, y ustanie dwa sądy, do trzeciego tylko przypozwie. Tam na onym roku, gdy stronę pozwana stanie, ten który przypozwał, będzie mówił: Panie Woyle, strona tu jest pozwana ku trzeciemu sądowi: pytam na Prawie, chcieli dopuścić trzeciego sądu czyli nie: A strona pozwana rzecz:

*Prawo dać,* Nie dopuszczam trzeciego sądu, ale żądam dobrowolnego zjawienia, chcę Prawo dać, Prawo wziąć, *Prawo wziąć.* mali moy statek z arestu być wolny, y skązą tak: iż w ten czas ma być wolny z Arestu, kiedy Prawo da, Prawo weźmie. Ta mowa y ten postępek, nie wiedzieć skąd się też wziął: pytałem nie iednego Prokuratora, coby to było Prawo dać, Prawo wziąć: żaden tego gruntownie

townie nie umiał powiedzieć, tylko powiadają, iż tak zwyczaj starodawny. A niektorzy powiadają, iż to pytanie y to skazanie, gdzie tak skążują (iż w ten czas wolno ma być z Arestu kiedy pozwany prawo da y weźmie) tak się rozumie, to jest, kiedy się sprawi, kiedy się usprawiedliwi. Jeśliże tak jest, tedyć wedle tego skazania rzeczy nie mają być z Arestu wolne, aż się strona usprawiedliwi. Czemuzby strona pozwana tak zgoła po polsku rozumnie nie mówiła albo iey Prokurator: Já nie dopuszczam na swoy statek żadnego przewodu Prawa, niechay tak będzie w Arestie, aż się sprawię, mali mi arestator dobrowolnie zjawić, dla czego mi arestował, ja się wedle Prawa usprawiedliwię. Taby mowa przystoynie u Sądu mleykie miała, miało też nie dopuszczam trzeciego Sądu, chcę Prawo dać, Prawo wziąć.

### Sequester.

Sequester y arest iedno się rozumie, tylko odmiana jest w słowach. Jedno, to jest *Sequestratio* po Łacinie, ktorego słowa albo temu podobnego, *interdictio*, uczeni w Prawie, pisząc używają. A drugie słowo, to jest arest, z zwyczajem wzięte, też iakoby na Łacińskie kopyto uczynione, ktorego Prokuratorowie za zwyczajem y w mowieniu y w pisaniu używają. Wszakże między temi słowy w tym czynią niejaką różność, iż Arestem albo Szperunkiem pospolicie nazywają rzeczy iakie przez Urząd u kogo zapowiedziane. A Sequester, kiedy dwie stronie albo też y iedna, y więcej ich z spólnego zezwolenia podadzą iaki statek do kogo, albo też y do Urzędu, aby tam był on statek w pokoju dotąd, ażby się okazało komu się ma dostać za Prawem, albo za ugodą.

Tego do kogo rzecz kłopotna bywa podana, nazywają *Sequester & Depositarius rei, in Judici-*

*um deducit.*

*Arest, sequester co jest.*



*Sequestra* *um deducite.* Ktorego ta jest własność, aby rzecz, *własność.* w Sequestr, to jest, w zachowanie albo zatrzymanie przyiętą wydał temu, który ją Prawem wygra.

*Sequester* *dlu czego* *bywa.* Sequestru pospolicie Prawa bronią, tylko z tych przyczyn go dopuszczają. Pierwsza: kiedy się strony zezwolą podać do kogo, albo do Urzędu rzecz kłopotną, aby po dokończeniu Prawa, była temu wydana kto Prawo odzierzy.

Wtora: kiedy osoba jest podeyżrzana, iż się kryje, albo iżby z rzeczą nie uciekła, a tam rzecz z potrzeby w sequestr bywa dana.

Trzecia: kiedy osoba w tym jest podeyżrzana, aby oney rzeczy, albo z niej pożytku, poki się Prawo toczy nie utraciła. Albo kiedy jest podeyżrzenie o tym u kogo jest rzecz, iżby mu nie wierzono, aby jej nie miał wydać temu, ktoby ją wygrał. Albo się boją, aby się u tego nie nakaziła złym chowaniem, złym używaniem. A potym nie mogła być dla nakazania przedana, y dla innych przyczyn ktoreby się pokazywały być słuszne za potrzebą, rzeczy kłopotne w Sequestr bywają dawane.

### O Dochodzeniu albo imowaniu się swych rzeczy u kogo, co Łacinnicy zowią.

#### *Vendicatio.*

*Vendicare,*  
*est coram*  
*Judice rē*  
*suam esse al*  
*legare.*

**P**Rzy dochodzeniu swojej rzeczy albo majątności, Imienia, statku jakiego u kogo należonego: to nayprzod trzeba wiedzieć, aby Woyt z Przyśięzniki, y żaden Urząd ná największe czytanie żądanie, albo usiłowanie, nikogo z Possessyey, to jest, z dzierżenia y Imienia nie wyrzucił, ażby Prawem był przewyciężony.

Druga:

Druga: kto ma swoją własność, albo jakie do- *Przy docho-*  
bra ruchome, choć nieruchome, ktoreby było u *dzeniu rze-*  
kogo w trzymaniu, nie godzi się, temu czyie jest, *czy swych,*  
brać go, ani przywłaszczać sobie mocą własną, ia- *co trzeba*  
ko mówią, swą wolą, kromia Urzędu. *wiedzieć*

A iż dwojaki są dobra, iedne ruchome, kto- *Urzędowi*  
re może z miejsca ná miejsce ruszyć: drugie nie- *y stronie.*  
ruchome, jako domy, kamienice. Nayprzod odo- *Sposob do-*  
chodzeniu ruchomych dobr, ten postępek jest w *chodzenia*  
Prawie opisany, ktorym ich sposobem dochodzić *rzeczy, z*  
co z tego przykładu może poznać. *przykładu.*

Jeśliby Jan konia swojego, albo ktore ruchome rzeczy swoje zastał u Pawła, ktoreby albo kupił, albo zastawne miał, albo nálaźł, albo mu w powódź przyptynęły, albo mu je zboyce złodzieie odieśli, albo mu ktorymkolwiek innym obyczaiem przypadły: y przyśzedzszy do niego mówiłby tak: Pawle, ten koń, albo ten statek, moy jest, mnie koniecznie ostatnim Prawem należał: iedno iż mi jest odieyty, chcę aby mi był przywrocony: y wziąłby Jan onego konia gwałtem: a Paweł przyszedł do Woyta, skarżąc się ná Jana, iż ten przeciw BOGU y przeciw sprawiedliwości, wziął mi gwałtem konia mojego, albo tę rzecz ktorą ja w moim dzierżeniu miał, lawniem trzymał, nikomum się Prawa nie bronił, y gotowem był zawždy każdemu sprawić się Urzędem, ktoby mię kolwiek iedno nagabiał: a tak żądam, aby mi przeciw Janowi było skazano, co jest, wedle Prawa. Jan zaś odpowiedział: iżem ja konia mojego albo rzecz moją ruchomą, ktora mi jest ukradziona, alw powódź upłynęła, albo ktorymkolwiek innym obyczaiem odemnie oddalona, u Pawła nálaźł, y jątem się jej, y wziątem, chcąc ją zastąpić y wolną sobie uczynić jako mi Urząd skaze, y proszę aby mi było skazano, jeśli się dotego mojego statku słusznie ciągnąć mam, albo nie: Paweł potym rzecze: świadczcie wami Panie Woycie, Panowie Przyśięznicy

siężnicy zeznanie Janowe, iż maie on bez dozwoienia Sędziego, nie Urzędnie to uczynił, gdyż ia, gotowem się był iemu sprawić, a tak żądam aby mi było nakazano sprawnie to uczynić: odpowiedź: iż to Jan nie sprawnie uczynił, nie słusznie wziął ten statek Pawłowi, ponieważ gwałtem, swą wola a nie Urzędnie wziął. Bo kto sobie co przywłaszcza przeciw sprawiedliwości, bez przyzwolenia Sędziego, nie dobrze czyni. Daley będzie Paweł pytał, co za to Jan przewinił, co zasłużył: Odpowiedź. iż kto się nie Urzędnie w czyie dobra wtrąca: powinien to zaś wrocic, z winą Urzędowi y stronie. Co gdy się już stanie a Pawłowi będą dobra przywroczone, y będzie zaś w Imienie wpuszczon, y rzeczy mu będą przywroczone. Potym Jan może skarżyć na Pawła, o takie dobra: a Paweł będzie się winien bronic, przez odpowiedź swoię.

Zaden sobie sam sprawiedliwości nie może czynić, ani gwałtem brać, choćby co swojego u kogo zastał. Ale iesliby wątpił o nim, zatrzymać go może, y do Urzędu dać. *Jure Munic. artic. 27.*

Tymże obyczajem żałoba może bydź uczyniona, iesliby kto komu Imienie stojące gwałtem posiadł.

Trzecia rzecz, którą Urząd przy dochodzeniu jakiego statku ma zachować, ta jest: iż się Woytowi y Przysiężnikom nie godzi skazować, iako kto dziedzictwa albo possessyey rzeczy dowodzić ma, aby dowod pierwszy był przysądzony. Bo też Sędzia, nie na każde pytanie Prokuratoroskie ma skazować: trzeba porządek w wydaniu Dekretu zachować. Jako, kiedyby Prokurator żałował tak na kogo: Panie Woycie moy pan się żałuje uá tego N. iż mu konia ukradł, y żąda, aby temu było nakazano karanie wedle Prawa naznaczone. Tu w tej mierze nie zarazem na takie pytanie, albo żądanie, ma bydź skazanie wydane: albowiem, iesliby skazanie, na pytanie strony Powodney zarazem było dane: tedy obżałowany, ku odpowiedzi y ku obronie swoiey, nie mogłby przysć: a tak naj-

przed trze-

przed trzeba dowiesć y pokonać, iesli ten jest złodziey albo zboyca kogo wlnią. Potym pytać iakie karanie zasłużył. Także też pierwey ma bydź skazany dowod, potym iaki ma bydź dowod. *Spec. sax. lib. 1. artic. 18. Non debet per sententiam ostendi, qualiter hereditatem aut possessionem quis debeát probare, nisi prius fuerit probatio per sententiam adjudicata.*

Czwarta: iż zaden nie ma bydź z possessyey wygnany azyby był słusznymi dowody pokonany: co się pokazuje z tego pytania.

Pytanie jest: Jesliby Woyt z Przysiężnikami pewnie wiedzieli, iż kto źle trzyma Imienie, mali Woyt zarazem rozkazać, aby on który trzyma Imienie z niego stąpił, na czyie fołdowanie, krom prawney obrony: Odpow. iż zaden nie ma bydź wypędzon z Possessyey, z dzierżenia Imienia, choćby też źle kto trzymał, y choćby też to Sędzia dobrze wiedział. Bo Sędzia iako Powodowi żałoby, tak oskarżonemu odpowiedzi y obrony wlnien pozwolic.

Jesliby też kto rzekł, iż to jest possessya moja, *De possessio-* y biorę się do Sędziego, y Przysiężników, którym *ne nemo eti-* to jest wiadomo, iż jest moja, y żądam aby mi było skazano, mali mi ten słusznie z moiey possessyey stąpić. Odpow. iż nie może bydź wypędzon, *ciendus, ni-* azyby był obżałowan, y słusznymi dekrety z żałoby, possessyey odjądzon, y owizem przy obliczności tego, który imienie trzyma, ma bydź żałoba y okazanie Prawa zaktorym się kto bierze do Imienia. Bo *si Jure vi-* gdzieby kto inaczey dochodził Imienia, krom obliczności dzierzawce, ona possessya nie będzie ważyła. Wyjąwszyby dzierzawca do Urzędu nie stawał. Który też to dzierzawca, trzykroć ma bydź pozywan, niżby przeciw iemu skazanie miało wyniżdzć: Toż gdzieby tak pozwany trzykroć nie stanał: tedy ten co się ciągnie do Imienia, ma bydź w Imienie wpuszczon wedle Prawa, *Aut, etiam* *si male pos-* *sideat.*

*Jure Municipali in Conclusioni Privilegii, post Articulum Cxxxix. in Glosa per totum*

Rrr

To Pra-

To Prawo około dochodzenia Imienia albo też jakiej rzeczy, bardzo służy temu dzisiejszemu zuchwałemu wiekowi, kiedy kto za jakimkolwiek Prawem, przyjdzie do Urzędu sam zgoła z Przyjacieli, z towarzysztwem (Possessora nie dawczy ktemu obeścić) częścią prosi, częścią grozi, aby go Urząd w Imienie wwiązał, powładając, iż kiedy będzie w imieniu sprawię się każdemu. Nie tak: Urząd ma náto pilnie pamiętać, nikomu kwoli nie czynić, nikogo z Imienia nie wyrzucać, nikomu nic nie brać, ażby był obeściany, pozwany, Prawem przekouany. Y owszem y ten kto się ciągnie do czyiego Imienia, bez Urzędu ie sobie przywłaszczając, bez strony, á posiadłby ie: niechay o tym wie, iż iego possessya zła, á

*Kto Imienia komu gwałtem bierze, traci ie, choćby Prawo miał do niego. A niemali prawa na gardle bywa karan*  
 musi zaś z niego pierwszemu dzierżawcy z winą Urzędowi y stronie wystąpić, aż się potym Prawem z nim rozepre. A jeśliby gwałtem á zbroyną ręką kogo. Prawem nie przekonanego z Imienia wygnał, á wygnany czyniłby o to sądownie, *civiliter*, tedy on gwałtownik od Akcyj odpada, y ono Imienie, choćby jakie Prawo do niego miał, traci ie. A jeśliby się to jeszcze okazało, iż tam w onym Imieniu nic nie ma, y nie iego jest, á pierwszy dzierżawca czyniłby przeciw temu *criminaliter*: taki ná gardle ma być karan: tak Prawo powiada: *huic cedit in vitam*. Jeśliby przeciw temu czynił *Civiliter*: tedy on komu się gwałt stał, ma sobie oszacować szkody, które mu gwałtownik będzie winien nadgrodzić. Napisało o tym *Speculo Saxonum libro 2. articulo 43.*

*Criminaliter albo Civiliter czynić co jest.*  
 Cierpiącemu gwałt y szkodę, będzie wolno czynić przeciw gwałtownikowi, chcieli *Criminaliter*, chcieli *Civiliter*, to jest, chcieli ná gardło chcieli tylko o nadgrozienie krzywdy, albo o szkody fołdrować. A ma wiedzieć, iż jako pocznie czynić albo *Criminaliter*, albo *Civiliter*, tak tuż musi kończyć.

Jeśliby

Jeśliby kto komu co wziął gwałtem, mniemając żeby iego rzecz była własna: dwoiako winien wrócić, to jest, jeśliby prawdziwe mniemał być swoją rzecz. Bo gdzieby inaczej było, iżby wiedząc nie swoją, gwałt czynił, tedy iako rozbójnik ma być karan. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 70. in Glosa*. Przeto temu kto się jakiej rzeczy imować ma, trzeba trzy rzeczy wiedzieć, iako napisano ná innym miejscu, *Speculo Saxon. libro 2. articulo 36. in Glosa*. Nayprzód, aby to z wiadomością á dozwoleńiem Urzędu czynił. Druga, aby pewnie wiedział, iż ona rzecz jest iego, ktorej się imuje. Albowiem choćby mu też Urząd dozwolił, á iego by rzecz nie była, ktorej się imuje, będzie ná tym szkodał: żaden się Urzędem nie wymowi. Bo Urząd nie może nikomu więcej dopuścić, iedno ile Prawo dopuszcza. A jeśli co przeciw Prawu dopuszcza, to nie czyni iako Urząd: przeto ono dopuszczenie nie waży. Trzecia, iż on kto się ma rzeczy imować, ma to czynić ile mu Prawo pokazuje. Bo gdzieby inaczej było, może od swej rzeczy odpaść.

*K* Torych się rzeczy imować nie może, napisano w porządku *fol. 118.* Nad to, kiedyby komu którą rzecz ukradzioną, á ona rzecz ukradzioną za inną przemieniono: tam oney przemienionej albo frymarzonej, imować się nie może. Jako, jeśliby kto moiego konia kradzionego kupił, á kupiec kupiłszy go u złodzieja, mniemając iż u prawego pana, wziąłby zań wołu albo krowę: tedy iá onego wołu miało moiego konia nie mogę się imować. Choćby też on który konia kupił, zeznał, iż za onego wołu, konia takiego dał. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 32. in Glosa.*

Rrrr

Aby kto

*Kto czyje rzecz gwałtem bierze, mniemając by swoją, co traci.*

*Kto się ma czego imować, co trzeba wiedzieć*

*Kradziony rzeczy frymarzonej, niemogę się imować.*

*Aby kto rzecz dostapioną prawdziwie tuż  
trzymał. Do którego ją czasu trzeba  
trzymał.*

*Rzecz kra-  
dziona, da-  
wnością nie  
ginie.*

**J**EŚLI kupił rzecz kradzioną, od tego który ją u-  
kradł: albo jeśli wiedział rzecz bydź kradzioną:  
ta nigdy dawnością nie ginie. Może iey dochodzić  
ná Personie zawždy, u kogo ją zaстанie. Ale ie-  
śliby kto kupił rzecz, od tego przedawce, który-  
by mniemał zapewne bydź swoię: iako, ieśliby kto  
przedał dziedzictwo, które mu po czyley śmierci  
przypadło, a mniemał iżby ie on pierwszy dzierża-  
wca sprawiedliwie trzymał, potym ie sprzedał: tam  
ruchomy statek dawnością przez trzy lata ginie.  
Albowiem tu wina nie jest ná personie ale: ná rze-  
czy. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 36. in Glosa.  
in fine.*

## R E P R Æ S S A L I Æ.

To jest,

*Ciążanie ludzi nie winnych miasto winnych z in-  
nego Państwa.*

**Z**A Aresty y zá rozmaitym dochodzeniem sprawiedliwo-  
ści, chodzi czasem ciążanie, albo iako mowią, stawo-  
wanie ludzi niewinnych miasto winnych z innych państw:  
które ciążania, iż się dzisieyszych czasów zá złością ludzką  
á zá niesprawiedliwością Przełożonych wczynają, á bywa to  
nie porządnie, nie podług Prawa: y przychodzą z tąd wielkie  
zawzięcia między Pany y między poddanemi. Zdało się tu zá  
rzecz potrzebną nieco o tym położyć z Prawa Cesarzkiego,  
iako takowe ciążanie, kiedy, y poki bydź ma: By ci kro-  
izy ma-

rzy mają dłużniki w innym państwie, á nie mogą tam z nich  
doyść sprawiedliwości, wiedzieli iako się około takiego cią-  
żania ludzi obcych, w swoim Prawie zachować mają, dla u-  
wiarowania trudności większych y stracenia maletności. Co  
napisał *Jodocus Damoderius* w Książkach, *in praxi rerum crimi-  
natum.*

*Obyczay tego ciążania. Od kogo, y przeciw  
komu bydź ma.*

**S**Prawę tę około ciążania obcych ludzi, z tey *Repræssalie*  
Szlemie z ktorey jest dłużnik, uczeni w Prawie-  
nazywają, *vim publicam, pignorationes, rapinas, re-  
predationes*, á pospolicie *Repræssalias*, które tak o-  
pisują: *Repræssalia, est potestas pignorandi, contra quemlibet de  
terra debitoris, data Creditori pro injuriis & damnis.* Jest moc  
ku hamowaniu ludzi z obcego Państwa, z ktorego dłużnik jest,  
Kreditorowi dana dla nádrody krzywd y szkod iego. Al-  
bo jest ona moc ktorey ludzie z rożnych Krolestw, czasu  
pokoju zwykli przeciw sobie wzajem używać, sprawiedliwo-  
ści swoiey dochodząc, gdy iey innym sposobem dostąpić nie  
mogą. A wedle oney pogańskiej sentencyey: *Vim vi repel-  
lere licet.*

**T**O tedy ciążanie tym sposobem bywa: Jeśliby który czło-  
wiek z innego Narodu, za czasu pokoju, co moiego gwát-  
tem wziął, ájbo mi wydarł, bądź ná ziemi, bądź  
na morzu. Nayprzod mam iść do Pana albo Sedzie-  
go iego, prosząc o sprawiedliwość, áby mi swoie-  
mu poddanemu moy statek przykazał wrocić, albo  
dług zapłacić. A gdzieby mi on Pan sprawiedli-  
wości uczynić niechciał, albo mi ją uczynić od-  
właczał, albo się niejako uczynić okazował á nie uczyniłby:  
tedy się mam uciec do Krola Pana moiego o pomoc, żadając,  
aby mi

*Droga do  
ciążania lu-  
dzi z cudze-  
go państwa.*

aby mi do onego list przyczynny dał, aby mi dobra moje, ktore mi tego Poddany wydarł, były wroczone. A gdzieby mi on Pan powtore za przyczynnym moiego Pana listem, sprawiedliwości nie uczynił: mam się zaś wrocić do Krola Pana moiego, opowiadając y okazując to, iż sprawiedliwości mieć nie mogę: y będę prosił pokornie, aby mi innym sposobem podług zwierzchności y władzey swoley, ku dostąpieniu statku albo długu moiego dopomógł, to iest, aby mi list takowy dał, za którymby mi wolno, na ktoregokolwiek onego Państwa [ z ktorego dłużnik iest ] poddanych, którzyby się tu w tym Państwie pokazali, moiego statku albo długu nadgrody ściagać, onych poimać, majątność ich hamować y przedawać, do tąd azby mi się w moiey summie dosyć stało. A takowy list, Krol Pan moy, wnet mi da, iżby się mnie z przedania dobr Poddanych onego Pana dosyć stało. Ponieważ iá ku nadgrodzie swoley majątności, drogą sprawiedliwości przyść nie mogę. Ale też tu trzeba różnicę, jako nie może byc sprawiedliwość. Bo *Nie czynienie sprawiedliwości iako rozumieć.* iá będą drugiemu Prawnym postępkem czynić. A on nierozumiejąc temu, będzie sobie miał za nieuczynienie sprawiedliwości, będzie się próżno uciekał do Pana swojego: będzie próżno wańić Pany między sobą: y sobie wiele złego uczyni, y do słuszney sprawiedliwości sam sobie drogę zamknąć może. Przeto w ten czas tobie nie iest sprawiedliwość, kiedy twoiey załoby Sędziá słuchać nie chce, kiedyć sprawiedliwość rozmaitemi niepotrzebnemi á nie wedle Prawa dylacyami odwołczy.

Albo cię skazaniem jakim niczemnym, co ku rzeczy nie służy odbywa. Albo kiedy też wyższego Sędzięgo niemasz, do ktoregoby miał appellować. Boć to iestcze nie sprawiedliwość, kiedy twoiey krzywdy takiego masz Sędzięgo, od ktorzgo obciążliwego skazania, możesz do wyższego Sędzięgo ap-

go appellować, ktory skazanie niższego Sędzięgo może skazać, wnlwecz obrocić, poprawić. A tak kiedyby y on Sędziá wyższy sprawiedliwości, tobie obyczalem wyzey namienionej uczynić niechciał, dopiero się skłonił do Krola Pana twoiego, o list ciężania, iako wyzey iest opisano.

*Słuszneli to iest takie ciężanie niewinnych  
miało winnych.*

Al e takie dochodzenie Sprawiedliwości, będzie się podobno w wiele ludzłom zdało nieśluszne, á więcey gwałt w sobie niż sprawiedliwość mające, zwłaszcza gdy my dla naszey szkody, ktora nam źli ludzie uczynili, mamy się nad niewinnym mścić, ziego majątności szkodę swoię, mocą tych praw, sobie nadgradzać: Jakieć to są Prawa, tu się około tego nie chcę wdawać, tylko to przypomniałszy, dosyć nam tego Państwa tym mam, iż ktokolwiek te Prawa około takiego ciężania wymyślił, nie duch Ewangelley, ale afekt cielesny mu je podał. Bo Ewangelia nie każe gwałtu gwałtem odpierać, Pogańska to iest sentencya, *Vim vi repellere licet.* Y owszem Ewangelia: Ktoby kogo uderzył w lednę stronę twarzy, każe drugiey nadstawić: nie każe złego za złe oddawać, niewinnego za winnego karać. Tu na tym musimy stanąć, iż to ciężanie, może się pokazać z rozmaitych Praw, ktore tego za słusznemi przyczynami dozwalają. Albowiem, gdyż wszelka sprawiedliwość, tego potrzebuie, aby każdemu było dano co iest iego: A coby komu nieślusnie było wzięto, aby było słusnie wroczone. Nad to, gdy niewinnemu człowiekowi bronią sprawiedliwości: pokazało Prawo inną drogę ku dochodzeniu swey krzywdy. Klin klinem wybić, złym złego zhywać. Aby tak człowiek niewinny, czego za miłością sprawiedli-

*Gadka oko-  
ło ciężania  
ludzi nie-  
winnych  
miało win-  
nych z inne-  
go Państwa  
słuszneli  
iust albo  
nie.*

wiedliwości odzierać nie mogli, gwałtem przez takie ciążanie, ku sprawiedliwości swojej przyszedł. Które ciążanie, ázci jest z obrażeniem niewinnego człowieka obcego, wszakże obrażony człowiek tuteczny, który sprawiedliwości mieć nie może, ponieważ to czyni za służnymi przyczynami, y za dozwoleńiem swojego Pana, którego sobie za obrońcę ma, swowolnie się w to nie wdawa, Urząd mu tego dopomaga: tym sobie przy takim dochodzeniu sprawiedliwości, ciesz się sumnienie swoje: ponieważ też y to ciążanie bywa z niejaką sprawiedliwością, onego pospolstwa wszystkiego, którego on człowiek z statkiem swoim poimany członek jest. Bo tak mówić mogą: Służnie się to nad nami dzieje, gdyż mamy Pana takiego który sprawiedliwości czynić niechce, a winien ją czynić każdemu, tym więcej y rychley Pielgrzymowi y gościowi. By nam nie była sprawiedliwość, samby się też tego nad obcemi domyslił czynić, co nam teraz czynią, &c.

*Przyczyny dla których takie jest postanowiono ciążanie.*

**P**ierwszą jest, iż Krol y każdy Pan, gdy widzi iż jego poddany, z obcego człowieka sprawiedliwości mieć nie może: tedy on iako Urząd od Pana BOGA dany, nie cierpiąc też despektu, y krzywdy poddanego swolego, więcej sprzyła swolemu poddanemu niż obcemu, y radnieyszy widzi, iż postronny człowiek cierpi krzywdę, niż ją poddany tego cierpieć ma. Druga: aby za tym ciążaniem, którego Prawa dowalają, obcy Krolowie, Książęta, panowie chutliwzy y ławieyszy byli ku czynieniu sprawiedliwości, gościom Pielgrzymom: Sąsiedzi Sędziowie aby sobie nie tak szkodzili, poddanym swoim za czalu pokoju, kupców cudzoziemskich łupić y zbilac nie dopuszczali. Albo też dla tego, iż jeśli by w czynieniu sprawiedliwości nie byli pilnemi, ta szkoda nie

tylko się

tylko na niego z statkiem poimanego, ale na wszystkich poddanych wciągają, a snadźby na tych więcej na których by oni łaskawczy byli.

*Którym ludziom takie listy ciążania mają być dawane.*

**W**Tey to sprawie około takiego ciążania, aby od Krolow listy służnie na to były dane y otrzymane: te są rzeczy potrzebne. Nayprzod, ma się iasnie okazać szkoda wielka, a ciężkość nieznośna, dla którejby Pan swojemu poddanemu miał taką władzę albo list ciążania dać przeciw ludziom z innego Państwa. O małą rzecz, nikomu się takowey władzy niegodzi wyprawować, ani ley dawać: y owszem, jeśli by komu była dana, nic nie waży. Albowiem te *Repressalia* są ostatnie lekarstwa, od zwierzchniego Pana pomocne, a nienawisni y niebezpieczności pełne, tak na zdrowiu iako y na maletności: co uczeni w Prawie zowią *Remedium subsidiarium Principis*. Jako też, kiedy kto Akcyą swolę sądownie straci, a chce ją ku nowey audienicy ku nowey sprawiedliwości przywieść (co niekiedy wedle Prawa w pewnych przypadkach u zwierzchniego Pana otrzymać może) ale też to jest bardzo nienawisna, trudności pełna, a rychley ku stracie niż zyskowi pewnieysza, co uczeni w Prawie nazywają, *in integrum restitutio*, *Actio revocatoria*, *Actio subsidiaria*. Przeto iako taka Akcyą o małą szkodę tak też y *repressalia* nie małą być dopuszczone.

Druga: Krol, albo inny zwierzchny Pan, któryby ku takiemu obcych ludzi ciążaniu w swoim

*Przyczyny listow ku ciążaniu.*

*Repressalia sunt ultima remedia.*

*Restitutio causa in integrum co ict.*

Państwie,

Państwie, swojemu poddanemu władzey dopuścić miał, mus mieć zupełną a pewną, nie nieomylną wiadomość, wszystkich rzeczy ku temu należących: iż iesliby iaka trudność albo niebezpieczność, albo wojna zatym w Państwie iego urosta, aby bez sfluzney iasney przyczyny nie była. Nad to, aby ten człowiek, który tey władzey ku ciężaniu żąda, był prawdziwie Krolewski poddany, któryby cła, podatki y inne brzemiona pospolicie wespołek z innemi poddanemi w Krolestwie odprawował. Oprocz Osob uprzywilejowanych, które za Przywileymi swoimi żadnych podatkow takich niewiñni: iako są Studenci w Kollegiach, żacy, ktorzy z drugimi sobie należącemi, choć od swoich rzeczy ku nauce potrzebnych,

które z sobą niosą, albo wiozą, albo też chowają, żadnych podatkow nie dają. Przedsię poddanymi Krolewskimi są: oprocz też Gleytownych ludzi, Jurgieltników, żołnierzow Krolewskich, ktorzy za pieniądze wojnę sfluzą. Oprocz Rady, y Urzędnikow Krolewskich: ktorzy, acz też od Cła, myt, poborow, y innych wszystkich podatkow są wolni: wszakże iż są poddani Krolewscy: także y tym list ciężania w potrzebach opisanych ma bydź dany, iako y innym wszystkim poddanym od podatkow niewolnym. A nie iada też poddanym ta władza ma bydź dana, ale tym tylko, ktorzy na ten czas kiedy szkodę popadli, poddanemi byli, y do tego czasu poddanemi są. A nie tym, ktorzy na ten czas, kiedy ich szkoda popadła, nie byli poddanemi. Albowiem, gdyby Krolowie każdemu tę łaskę mieli okazować, wieleby ich w trudnościach a w szkodach swoich będąc, obłudnie się pod obronę Krolewską, albo możnego Pana uciekali, a poddanemi czynili: by tylko za takley władzey dozwoleciem, swoley szkody nadgrode mieli, którą otrzymawszy, zaśby się do pierwszego Pana udali.

*Przeciw*

*Przeciw ktorym ludziom takie listy ciężania nie mają bydź dane.*

Nayprzed takowe listy ciężania nie mają bydź dane przeciw swym poddanym: boby to nie sfluznie było, aby się poddani iednego Pana tak ciężać mieli: gdyż każdemu Panu przystoi swoje poddane obiedwie stronie wysłyszeć, wysłyszawszy osądzić y sfluzną sprawiedliwość uczynić. Nie dają też takich listow mianowicie przeciw białym głowom, przeciw duchownym, Studentom, Sędziom, sfluzom ich, towarzyszom, sprawcom: przeciw Posłom ktorzy w wielkich sprawach do innych Krolow bywają posyłani, przeciw sfluzom ich. Albowiem tacy, ani na drodze, ani tam kędy iadą, ani na żadnym miejscu nie mają bydź hamowani. Nad to, przeciw tym ktorzy na iawne iarmarki idą, albo iadą. Przeciw ludziom dla sfluzby Bożey na miejsca święte idącym. Przeciw kupcom żeglarzom, ich sprawcom, ktorychby niepogodne wiatry do portu przypędziły. Albowiem na takim porcie zapędzeni, nie mogą bydź zatrzymani. Przeciw tym ktorzy do iakiego sądu oblicznie bywają pozwani: albowiem takie Osoby z tego się Prawa weselą, ktorym każdemu bywa dana wolność do sądu przylechać y odiechać, przyść y odyść. Ale tych wszystkich wymowek nie wszędy zachowywają, zwłascza w Osobach złego uczynku winnych. Wyiawizy w niewinnych ktorzyby miało winnych wedle tych Reprassalia, mieli bydź hamowani, nieiaka wymowkę mają, iż nie wszystkich ciężają z przyczyn wyzey opisanych, iż jest białagłowa, Duchowny, Student, Sędzia, Wielki Posel. &c.

*Jako się kto ma z takim listem ciężania zachować.*

Gdyby tedy kto sobie u Krola Pana soiego, list takowy ku ciężaniu

ciężaniu ludzi postronnych z państwa, z którego jest dłużnik, ziednał: potrzeba jest, aby nie sam przez swoje sługi, tego ciężania używał. Ale przez Urząd ktoremu to należy. A ktemu nie w obcey ale w swolego Pana Jurisdykcyey.

*Karanie tego ktoby sobie taki List u Krola źle ziednał.*

**K**Toby sobie takowy list ku ciężaniu ludzi postronnych omylną sprawą ziednał, albo go źle używał, czworaką nadgroda bywa karan. Nad to, Prawo swole traci. A następok, wszystkich uciążonych szkody y utraty nadgradzać winien.

*Wyzwolenie z powołania.*

**N**apisano *in fine Glosæ Speculo Saxonum libro 2. articulo 4.* Iż ten ktory jest powołany, a nie był pozwany, może się od powołania skutnymi dowody wyzwolić, tymże sposobem, nie przypozyciają powodu. tylko ku sprawie przywoływałac, także iako go on też przywoływać dał. Ale jeśli tento powołany, był pozwany, a dla swego nieposłuszeństwa (iako mowią, *ex contumacia*,) był powołany: tedy bez wolej Powodu, y bez przypozyciania, nie może się od powoływania, wyzwolić.

**J**ako powołany przychodzi ku Prawu swolemu, y iako się ma z powołania wyprawić, jest napisano w porządku *fol. 57.* Jedno iż się tam forma zapisu tego wyzwolenia opuściła. Także y skazanie wyzwolenia nie jest dostatecznie wypisane: te rzeczy zdało mi się tu przypisać.

*Forma Zapisu wyzwolenia od powołania.*

**F**orma zapisu może być ta, albo ktora inna wedle postępku, ktory się u sądu dzieje, przez okazanie Gleytownego listu,

go listu, dowodow, powołania, świadectw, y innych ktorychkolwiek. Wszakże ta forma niżej napisana, może być niejakim kształtem innych.

**C**oram Judicio bannito, constitutus personaliter, honestus Caim, Occupans se a proscriptioe ( in quam absens, feria N. ad instantiam samati Adami intrusus erat ) liberum reddere, & de insinuato honesti Abelis homicidio justificare: Statuit ante omnia fidejussores Officio; samatos viros N. & N. qui coram Judicio constituti personaliter, solenniter fidem pro prædicto Caimo dederunt, quod idem Caimus, in tribus proximâ sequentibus Judiciis, paratus erit ad respondendum unicuique, si quis eum super eodem homicidio impedire, vel quicquid ab eodem expetere voluerit, vel etiam fidem præstiterunt, pro eodem, ratione multæ per eum Judici solvendæ &c.

Facta itaq; ejusmodi fidejussoria, cautione, prædictus Caimus, volens se de insinuatione ejusmodi homicidii purgare: asserbat & deducebat, se hic absentem & innocentem, super eo homicidio, ad instantiam Adami, die tali N. incusatum, & inde proscriptum fuisse, prout eam proscriptionem Actis advocatilibus abundè probavit, tanquam honestum olim Abel interemisset, de vivoq; mortuum fecisset. Quapropter secundum Juris observantiam, postulavit per Procuratorem suum N. sententia Judicii, sibi dari Præconem juratum, qui publicis proclamationibus, consuetudine solenni, vocaret, adcitaret, & accederet omnes & singulos præfati Abelis interempti consanguineos, amicos, & propinquos, si qui essent, qui huic ejus purgationi, de insinuato homicidio contradicere, aut ei actionem litemve movere voluerint. Itaq; providus N. Præco juratus, sententia Judicii banniti median: ad hunc actum designatus, in quatuor circuli aciebus seu quartalibus, vel primùm in eo loco ubi homicidium patratum est, secundo, in medio viæ, tertio circa cadaver exhibitum, quarto coram Judicio, juxta observantiam & consuetudinem hujus Civitatis publicis proclamationibus, voce sonora: primo, secundo, tertio & superabundanti quarto, solenniter vocavit, & advociferatus est; omnes & singulos dicti Abelis consanguineos, amicos & alios omnes, quibuscunque contra eundem Caimum, in causa commissæ cædis actio, quocunque modo de Jure competere possit. At cum nullus eorum omnium, neque per se, neque per suos legitimos Plenipoten., Procuratore sue comparuit, neque hanc purgationem secundum Juris formam impugavit: supranominatus Caim postulavit per sententiam decerni,



cerni, ab infuato homicidio & proſcriptione abſolveretur, Jurique ſuo priſtino juxta juris formam reſtitueretur.

Decretum eſt, quandoquidem providus Caim, cupiens ſe ab inſinuato honeſti ojim Abelis homicidio, & a Proſcriptione liberare, citandos & advociferandos dedit omnes & ſingulos, dicti Abelis interempti amicos, conſanguineos & propinquos, ſi qui eſſent, qui etiam liberationem impugnare vellent. Quorum quidem conſanguineorum, amicorum, propinquorum, cum nullus, neque per ſe, neque per ſuum legitimum Procuratorem, comparuiſſet. Quapropter dictus Caim ex ſententia & decreto Judicii, tam in cauſa inſinuati homicidii, quã etiam, a proſcriptione, in quam abſens intruſus erat, libere pronun- ciatus eſt. Deinde per Judicem & ſcabinos, conſveta Juris theuto- nici Maydeburgenſis ſolennitate, Juri ſuo priſtino reſtitutus eſt. Cu- jus etiam uxor pronunziata eſt legitima, & liberi, ſucceſſores legi- timi, ipſe etiam receptus eſt ab inimicis, & reſtitutus eſt amicis. Denique per omnia, Juri ſuo ita reſtitutus, ut in cauſa hac, a ne- mine mortalium, amplius impediatur, neque etiam hujusmodi præſa- ta proſcriptio ei, aut ſucceſſoribus ejus aliqua ex parte noceat, de forma Juris. &c.

### *Dekret tego wyzwolenia po Polſku.*

**K**iedy na żądanie powołanego, który ſię z powołania wy- zwala, żaden z przywołanych ku odporowi nie ſtanie: tam już Woyt z Przyſiężniki onego powołanego, ſkażą wolnego od powołania, y podwyższą Prawo tego wiſyſcy powſtawszy, y podnioſzą dwa palce wzgorę, prawey ręki, iako napisa- no *Spec. Saxon. lib. 2. artic. 4. Verbis & digitis eum abſolvere debe- bunt, quemadmodum eum proſcriptioni incluſerant.* Powtarzając trzy- kroć za Woytem. Albo też Woyt z Przyſiężniki za Piſarzem te ſłowa niżej napisa- ne.

**G**Dyż tu na żądanie N. powołanego, ten N. ani żaden z przyziaciół nieboſzczyka N. zamordowanego przywołany, po pierwsze, po wtore, po trzecie, y po czwarte mimo Pra- wo, ani przez ſię, ani przez żadnego mocnego człowieka nie ſtaneł: którym przrzeczony N. powołany, o zamordowanie nieboſzczyka N. gotow ſię był uſprawiedliwić, y tu przed

ſędem

ſędem ukazał niewianność ſwoją. Przeto powołanego, pod- wyższamy Prawo, y od powołania czyniemy go wolnego. Bierzemy go z rąk nieprzyziaciół tego y przywłaſzczamy go, przyziacielom tego, żonę tego iemu za własną Małżonkę, działki tego za własne ſyny oddawamy, y ku wiſyſtkiemu Prawu pierwſzemu przywracamy, tak iżby iemu y tego po- tomſtwu, powołanie nic nie ſzkodziło.

Niekędy ieſt obyczay, iż przy tym wyzwoleniu, Woyt powołanego trzyma prawą ręką, za pierſi: Przyſiężnicy po- wſtawszy, podnieſą każdy dwa palce, y mowią te ſłowa wyżej napisa- ne za Woytem.

## I N T E R R O G A T O R I A

To ieſt,

### *Pytania przy wodzeniu ſwiadkow.*

**P**Rzy wodzeniu ſwiadkow, Urząd na wielu mieyſcach nie tak ſię zachowuje, iako Prawo uczy: ale ten obyczay cho- wiają: iż ten który ſwiadeſtwa potrzebuje, zmawia ſię po- tajemnie pierwey z ſwiadkami, co u Urzędu ſwiadczyć mają, potym ie da pozwać: y iako ſię potajemnie z nimi zmowi, tak też przed Urzędem potajemnie ſwiadczą. Urząd tylko gotowego ſłucha, o żadną rzecz ſwiadkow nie pytając, choć dobrze, choć źle: porządnie nieporządnie, potrzebnie niepo- trzeba ſwiadczą. Prawo opisuje, *Interrogatoria*, to ieſt, py- tania ktore ſtrona, kiedy ſwiadki przeciw komu wleść ma, powinna przed tym Urzędowi dawać ſpisa- ne na Cedula, we- dle ktorego ſpisa- nia Woyt, albo ſtarſzy Przyſiężnik, albo Pi- ſarz, iako kędy ieſt obyczey, ſwiadkow pytać ma o czasie, o mieyſcu: widzieli to co ſwiadczy, ſłyſyali o tym: byli ſam przy tym: byli ich więcey: y inne okoliczności y po- trzeby ſprawy wedle ſpisa- nych Artykułow. Napisa- no o tym *Speculo Saxonum libro 2. articulo 22.*

Te

Te *Interrogatoria*, uczeni w Prawie zowią też *Affertiones*, *Articuli*, *Capituli*, *intentio*.

Pożytek ich ten jest, iż Urząd ku powiedzeniu prawdy, w rzeczy potrzebney, może przymusić świadka, czego bez tych *Interrogatoria* czynić nie może. Gdyż niewie o co ma pytać, tylko gotowego słucha. Ktemu świadek, to tylko będzie świadczył za pytaniem co potrzebnego jest, y nie przepomni co świadczyć ma, porządnie świadczyć będzie: nie trzeba się z nim na świadectwo zmawiać. Bo to już za pozwem, za pytaniem Urzędym, za przysięgą, co ku świadectwu należy, co się z artykułów spisanych pokaze, uczynić musi. Tym oby- czajem świadectwa bywają porządnieysze, gdy świadek na pytanie Urzędne, krotko odpowie, co ku sprawie należy: y świadek łatwiey świadectwo wyda, nie potrzeba się długą powieścią bawić, tylko słowem dwiema na pytanie odpowiedzieć. A ponieważ te *Interrogatoria* są wedle Prawa y pożytek ich jest, mianoby je zachowywać.

Aczkolwiek gdzie tego zwyczaj nie niesie, iż ich nie używają, to postępku Prawnego nie gwałci, nie psuje, *non vitiat Processum*. Wszakże iż się tych *Interrogatoria* pożytki pokazują, mianoby się w tey mierze więcej na prawo niż na zwyczaj oglądać. Gdyż się też przeciwnym oby czajem, gdzie się w tym nie wedle Prawa sprawują, te niepożytki pokazują. Iż świadek wiele niepotrzebnie, nie porządnie, będzie powiadał, wiele przepomni, z rzeczy się nierychto wyprawi: świadczy co chce, y czasem temu który go dał pozwać będzie świadczył ku szkodzie. Za czym to więc bywa, iż ten który ku świadectwu pozywa, onym świadectwem sam sobie rychley zaszkodzi, niż pomoże, gdy tego na co się wziął statecznie nie dowiedzie. Dla których niepożytków, często- kroć się przysłuchiwamy, iż świadek swojego świadectwa, musi raz y dwa poprawować. Zaczem ono świadectwo już bywa podeyżrzane: iakoby nie za potrzebą, ale za groźbą, albo za prośbą albo przenaigęty świadczył. Te niesprawne swia-  
dectwa,

dectwa, niskąd inąd nie przychodzą jedno iż Urząd tych *Interrogatoria* nie zachowuje.

Przykłaniają się na niektórych miejscach ku takim *Interrogatoriam*, ale nie przez pisanie Ceduły, ale wielkim podobieństwem przez obżałowanie iawne, to jest, gdy ten który dał kogo pozwać ku świadectwu: Nayprzod przed Sądem zawią głosem rzecz wszystkę, o co onego świadka dał pozwać, które zjawienie Pisarz nie Inaczey spisać do Książ, jedno iaką inną żalobę, wedle ktorey potym Urząd świad- kow pozwanym na każdy Artykuł pyta, każdego z osobna, jeśli tak jest albo nie.

*Przykład iakoby takie Interrogatoria do sądu mia-  
ły być podawane ku wysłuchaniu świadkow,  
pierwey, niż będą słuchani.*

Artykuły, o ktore pozwani świadkowie, proszę, aby przez Urząd pilnie byli pytani.

Nayprzod, proszę Pana starszego Przyśięźnika, albo Woyta, albo Pisarza ( iako kędy zwyczaj niesie kto świadkow słucha ) aby obiema świadkom pilnie przypomniał, iżeby przy tym świadectwie pamiętali na przysięgę, y na wieczne zbawienie swoje. A na pytanie wedle Pana BOGA, wedle szczerości a dobrego sumnienia swojego y wiadomości nay- lepszey, zeznawali.

Wtore proszę, aby był pytan świadek, bytli przy tym, widziałli to, kiedymia o ten towar z Pawłem zmwę uczynił, na którym miejscu, ktorego czasu się to stało.

Trzecie: Jeslim zarazem po zmwie od Pawła towar odebrał, a odebrawszy czymem mu go płacił, jeśli gotowymi pieniędzmi, czyli innemi towary.

Czwarte:

Ttt

Czwarte: Za wielką sumę zembą targ o ten towar uczynił: którym sposobem: na który czas zapłata miała być: miał być zapis tego, czyli Cyrograf, czyli na wiarę.

Piąte: Wiele tych towarów było, jeśli świeże, jeśli nakazane. &c.

Szoste: Proszę, jeśli by świadek przy świadectwie co wątpliwie powiadał, aby pan starszy Przyśięźnik rzeczy niepewnych za pewne nie przyjmował, y Pisarz aby nie pisał.

Siódme: Jeśli by świadek na który artykuł odpowiedzieć nie umiał, aleby zgoła odpowiedział, iż nie wie: aby na on Artykuł więcej nie był pytan: y inne rzeczy które przy słuchaniu świadków bywały potrzebne, poruczam panu Starszemu albo Sądowi, który wedle powinowactwa swojego y przyśięgi swojej, przyda pilności, aby się prawda okrom wszelkiego ochylenia okazała.

Ten przykład jest ku spisowaniu y podawaniu *Interrogatoria*, do Urzędu pierwej niżli by świadek ku świadectwu był przypuszczon. Wedle tego przykładu inne wszystkie *Interrogatoria*, jako która sprawa potrzebuje, mogą być łatwiej spisowane. Albo też y krom spisowania mogą być świadkowie pytani z żałoby przez Pisarza spisane. Kiedy by świadek pozwany pierwej był jawnie obżałowany o co, a ku jakiemu zeznaniu jest pozwany.

Zachowują też niekiedy ten zwyczaj a dobry, iż świadek aby w swoim świadectwie czego potrzebnego, nie opuścił albo nie przepomniał: daie sobie spisować Cedulę świadectwa. A gdy pozwany przystąpi do sądu, y będzie ku powiedzeniu prawdy przyśięgą obowiązany: poda onę Cedulę, miasto tego, coby miał ustnie powiadać: którą Cedulę gdy Pisarz przeczyta, spyta starszy Przyśięźnik świadka takli jest, jako to słyszał czytanie. Świadek odpowie iż tak jest.

Obycza-

## Obyczaje Przyśięg.

Rozmaitym Osobom w Prawie opisane: a osobliwie o dwu palcach u przyśięgi: y na czym prawa przyśięga należy.

**S**pory się dziś wielkie między ludźmi wszczęły: jako ten, którego do przyśięgi wiodą, dwa palca prawey ręki trzymać ma. Jedni powiadają, iż ie na Krzyżu winien położyć: drudzy powiadają, iż na Ewangelię: trzeci ie każą podnieść wzgorę, y niemały spor około tego, ile ia baczę, niepotrzebnie wiodą. W czym, acz tych jest rozsądek, który się około pisma świętego obierają: wszakże iż ia tu niektóre rzeczy polskim ięzykiem z pisanego Mieyskiego prawa podawam: z tegoż Prawa, pokaże sposoby przyśięg różnym ludziom, roznie opisane. A to ku temu końcowi, aby każdy obaczywszy ważność tych wszystkich przyśięg: obaczywszy też, iż niektóre Osoby innych obyczajów, miasto sobie opisanych używają, a przez to przyśięgi swojej nie gwałcą: jeden ku drugiemu uporu nie wiodł: gdyby ktoregokolwiek z tych sposobów u przyśięgi swojej używać chciał, aby w tym wolność była: oglądając się więcej na co innego, w czym prawa przyśięga należy, a niż na położenie palców, albo też na inne obyczaje, zwłaszcza, iż o tym palców położeniu nigdzie znacznie nie jest opisano.

**S**ędziom y w pospolitości wszystkim przełożonym *Judices Spirituales, vel Seculares, Jure Municipales, Imperatores, Reges, Omnes Principes, &c.* opisana jest przyśięga, iż mają czynić, trzymając w obu rękach Ewangelię. *Jure Municipales, Imperatores, Reges, Omnes Principes, &c.* tak napisano: *Juro ego per DEUM omnipotentem, & Filium ejus unigenitum Dominum nostrum Jesum Christum, & Spiritum sanctum, & per quatuor Evangelia, quae in manibus meis teneo.* Tenże sposób przyśięgi jest opisany, tym którzy zwierzchnim Pa-

Ttt 2

nom

nom swoim hołduią, albo wierność przysięgaią. *Spec. Sax. libro 3. artic. 54.*

**Consules.** Raycom opisana jest ceremonia, kiedy przysięgaią, aby podnieśli dwa palca ku słońcu. *Jure Municipali articulo 44. Consules postquam Prætorium convenerint, electioq; sufficiens juxta determinatum numerum facta sit. Extunc Consules noviter electi, primum obtinenti locum, Antiquiores vero post sequuntur, & jurant omnes illi uno juramento, erectis digitis contra Solem.*

**Testes.** Świadcowie z wyczaiu kiedy przysięgaią, dwa palca, wzgorę podnoszą, y tak wżędy w świadectwach piszą, *Erectis duobus ad sacra digitis.* A Urząd to samo podniesienie dwu palców, choć słow przy tym żadnych nie będzie, rozumie, że prawą przysięgę ku Panu BOGU. Bo do onego świadectwa, skoro spusi na dół dwa palce tak mówi: Pod tą przysięgą którą ku Panu BOGU uczynił, abys zeznał prawdę, o coś jest pozwana. Ono samo podniesienie, nazywając uczynieniem przysięgi.

**Præcones.** Podwoyski kiedy przysięgać ma, tedy go Sędzia powiedzie za rękę na stołek poduszką nakryty, y posadzi go przeciw sobie, y położy mu Krzyż, albo inne Reliquie na łonie jego. A on je trzymać będzie. *Speculo Saxonum libro 3. articulo 56. Juxta pedem eum ducendo, super sedem cussino tectam, in opposito sui locare debet, & Reliquias aut Crucem in sinu ejus collocabit. A w Glozie dołożono: Reliquias tempore Juramenti in sinu tenebit.*

**Trahen, se ad equum.** Jeśli się kto imował konia u kogo, má się ująć Jucha końskiego lewą ręką, y przysiędz na głowę onego konia, iż tego był, y do tego czasu jest, iż mu go ukradziono, zginął, odleży. &c. *Jure Mun. art. 135. Trahens se ad equum, debet manu sinistra apprehendere equi auriculam, ac jurare super caput equi.*

Wszystkim

**W**szystkim zaś polpolicie u sądu przysięgę z sądownego dekretu czyniącym opisano, iż przysięgaiąc, mogą palce położyć y złożyć krom dozwolenia Sędzięgo, winy za to żadney choć położą, choć nie położą, choć złożą albo nie złożą, Sędziemu nie przypadaia. *Jure Municipali articulo 97. si vir Juramentum coram judicio prestare debeat, licite & sine pœna supra apponere & deponere poterit, absq; licentia Judicis, & per id nihil amittit.* Z których słow Prawa textu jasnego nie pokazuje się, na czym y co ma bydź położono: Acz Gloza na kraiu przy Textcie pokazuje, iż palce na Krzyżu. *intellige digitos super Crucem,* (czego gruntem Prawa ani Cesarzkiego ani Maydeburzkiego nie może dowjeseć) wżakże y z tey Glozy nie znaczy się ktore palce mają bydź na Krzyż położone. Podobieństwo iż wykładacz z zachowania a nie z żadnego opisanego Prawa tę Glozę położył. Z ktorey nic innego nierozumieia polpolicie, ledno iż dwa palce prawey ręki mają bydź na Krzyż położone.

**O**bietnice ktoby uczynił, a potym onego, co obiecał zaprztał, chcąc przysięgą odysć, ręką którą to obiecał, na świętości winien uczynić. A jeśli by ręki nie miał, tedy kikutem. *Jure Municipali articulo 22. in Glosa. Si quis promissum negare voluerit, juramentoq; evadere velit, manu illud, per quam promissum fecerat, ad Sacra confirmare tenetur, vel si manum non habeat, Trunco Manus id faciat.*

**T**U w tych przysięgach opisanych pokazuje się, iż Sędziowie, przełożeni świętocy, Duchowni, Cesarze, Krolowie, inny sposob u przysięgi mają, inny Rayce, inny świadkowie, inny u sądu przysięgaiący, inny Podwoyski, inny obietnice czyniący, y ręki nie mający: a z tych niektorzy odprawiają przysięgi sto-

*Juramentum  
judicialiter  
facien.*

*Różnych  
Osob oby  
czaje u  
przysięg*

iący,

jęcy, niektórzy klęczący, niektórzy leżący. A wszystkie te przyśięgi są ważne mamy, choć różnych Osob różne obyczaje, albo ceremonie widzimy. Tu áczkolwiek różne osoby różne obyczaje do przyśięgania mają. Przedsię, widzimy to dobrze, iż niektórzy, innego nad opisany sobie używają: jako na wielu miejscach, Rayce, choć mają opisany obyczaj, aby podniosły palce przeciw słońcu przyśięgali, nie podnoszą, ale zgoda wzgorę ku Panu BOGU trzymają, albo na Ewangelią kładą: y inne osoby nad opisany obyczaj, inny sobie ku przyśiędze biorą. A w tym ich żaden o to nie strofuie, ani za niedostateczną przyśięgę potępia. Dla tego iż ten obyczaj palce ku słońcu, gdy wysoko wznidzie podnosić: albo gdy wschodzi, dwiema go palcy na prośt ukazować, co w sobie pogańskiego ma, iż też przyśięga nie na tych obyczajach, albo Ceremoniach, ale na Imieniu Bożym, na słowach, na dobrym sumnieniu należy. Co gdy tak jest, czemu by też y onego przyśięga nie miała być ważna, który Mieyskie Prawo przyjmując, albo o co innego za skazaniem przyśięgać mając, przy słowach, które mu z Urzędu bywają przepowiadane, dwa palce także jako y inzy podnieść chce, a położyć niechce: nie czynią sporu przełożeni, choć opisany obyczaj mają aby trzymając w ręku Ewangelią, albo podniosły dwa palce ku słońcu przyśięgali, gdy oprócz tego sposobu opitanego, używają innego. Czemubym też miał być spor y przeciw temu, który przyśięgając, palce podnieść chce, a położyć niechce: ponieważ ty który opisanie masz, abyś przyśięgając podniósł wzgorę, a przedsię nie podnosił: ale odmieniając opisany obyczaj, na Ewangelią kładziesz: przez które odmienienie, nic twojej przyśiędze nie uchodzi. A dobrze jest, iż tu żadnego sprzeciwienia nie masz, choć miało podniesienia, położy na Ewangelię, takżeby y między poddanymi spor nie miał być, ani przełożonych przeciw poddanym

Odmiana opisane obyczaju y przyśięgi nie gwałci.

danym zastrzeżenie, zwłazcza ktoby tego pragnął, ku swoim słowom którym ma przyśięgać, dwa palce podnieść, albo którego innego sposobu u siebie ważnego używać. *quoniam diversitas ceremoniarum in juramento, non mutat essentiam juramenti.* Ja, gdybym kogo na przyśięgę przywieść miał, wołałbym aby mi onego sposobu używał, który u niego jest ważny, a niż tego którego sobie zanic nie ma. Bo jeśli bym go wiodł do tego obyczaju, który u niego nie jest ważny: tedybym to o nim rozumiał, iż y przyśięga nie u niego nie będzie ważna. A takbym się bał, aby mię złą przyśięgą nie oszukał. Przeto tak się wszędy pospolicie zachowule, kiedy obżalowany Rusin, Zyd, Turczyn, przyśięgać ma. Zawždy ten który na przyśięgę instiguie, przedstawia na tym sposobie, którego on Rusin, Zyd, albo Turczyn używa, który sobie za ważny ma, y boi się go. Choć on sposob u Instigatora nie innego nie jest, ledno śmiech, gdy Rusina widzi, a on iawszy się u Bożnice wrzeclądza, przyśięga: zyd na swinicy skorze, albo na Rodale stol. Nie wiedzie go Instigator do takiego sposobu przyśięgi, do takiej Ceremoniey, która u niego nie waży, y owszem go od takiego sposobu odwodzi, którego sobie za nic nie ma, a do tego przywodzi, który sobie wielce waży: aby iego przyśięga, wedle sposobu iego, przed oczyma iego, w sumnieniu dobrym sprawiedliwa była. Napisał jeden uczony w Prawie: *Si tempora respexeris, veritatem docui, quod ratum est hodie juramentum. Judaei, Saraceni, Turcae, cum ex propria superstitione jurant, nec sunt ad aliud juramentum cogendi, ne ludo exponatur eis Christus.* Także gdybym takiego Chrześcianina miał, któryby mi się przyśięgając, zbrał na Krzyż dwa palce położyć, a podnieść chciał, nie trzymałbym sporu z nim o to, y owszem wołałbym go widzieć, aby podniosły dwa palce przyśięgł: ponieważ położenie u niego nie jest ważne, dla tego iż nikędy w Prawie zna-

Obyczaj u przyśięgającego ważny, ma być chowan,

Zazius in Dieb: T. de Jurjurando L. Ait Prat. § jurati.

wie znacznie nie jest opisane, albo też dla ktorey inney przy-  
czyny. A mnie po nim ważney u niego a sprawiedliwej przy-  
śięgi trzeba. Jako też, gdyby kto położyć na Krzyż chciał,  
a podnieść nie chciał, nie byłbym uporny przeciw temu.  
Rowniebym wolał po nim widzieć sposób położenia dwu pal-  
cow na Krzyż, a niż podniesienia wzgorę: gdyż położenie u  
niego jest ważniejszy, niż Podniesienie. Mowlłbym, *Si tem-  
pora respexeris, ratum est hodie iuramentum, in genere omnium, cum  
ex propriae religionis ritu jurant.* Nam za to iż Przełożeni prze-  
ciw poddanym y sami między sobą nie mają się o co zruszać,  
kiedy kto miało położenia podnieść, albo miało podnieście-  
nia, dołożyć chce. Dobrzeby każdy używał przyśięgi, z tą  
ceremonią ktora u niego jest ważna, albo żadney nie używał,  
ieśli żadna nie ważna. Aby żadnego ku temu nie cisłono.  
Przykładem wiele zacnych, y mądrych ludzi tak Rycerskie-  
jako Mieyskiego, Duchownego y świeckiego stanu, ktorzy,  
dzisieyszych czasow, gdy komu z Urzędow swoich przyśięgę  
rozkazują, *respiciendo tempora & charitati serviens;* uważając też  
u siebie, iż przyśięga nie na położeniu albo wzniesieniu pal-  
cow, nie w żadnych ceremoniach zależy. Ale na Imieniu  
Bożym, *in sinceritate & veritate verborum:* nie cisną nikogo gwał-  
tem ku żadnym takim ceremoniom, zwodow ani poswarkow,  
około tego nie czynią żadnych: Każdemu w tym wolność  
dawałac, a na słowach przyśięgi przedstawiając skromnie.

Obiectio de  
digitorum  
positione.

**A**Le podobno rzeczesz, iż kładzenie palcow na  
Krzyż, dla tego bywa, aby na Pana BOGA pa-  
miętał, ktorego Obraz przed sobą widzi: Toż a  
nie co innego podniesieniem palcow sobie przypo-  
mina, podle słow ktoremi przyśięga, ieszcze potę-  
żniey ukazując palce do onego, *qui habitat in Caelis,  
in monte sancto suo,* ku ktoremu palce wzgorę podno-  
si, ktorego tym podniesieniem, prawdzie swojej za  
świadka przyzywa, y słowy przypomina, tak na  
początku

początku iako y na końcu przyśięgi. Kiedy przy-  
śięgę poczyna, tak mowi: Przyśięgam Panu BOGU *podniesienie*  
Wizehmogącemu. Kiedy dokonywa przyśięgi, tak *palcow BO-*  
się przeklina: Tak mi Boże pomagay. Pytam cię *GA poka-*  
na coby innego miał pamiętać, jedno na tego, kto- *zuie wzgo-*  
rego słowy na początku y na końcu przyśięgi mia- *re.*  
nule, y ku ktoremu przez wzystkę przyśięgę rękę  
wzgorę wznosi. Mam ia za to, iż tym sposobem  
nie tylko na BOGA pamięta, ale się go prawie  
fercem y wiarą dotyka. Jeśli tu tylko o pamiętkę  
BOGA idzie: byłby wielkim prostakiem, by miał  
na co innego pamiętać, oprócz tego co usły wła-  
swemi wystawia, y co palcy wzgorę pokazuje.  
Słowa więcej u przyśięgi niż co innego do Pa-  
na BOGA wiodą. Acz w każdej przyśiędze, *Słowa u*  
ale w niektórych osobliwie, tak iż prawie do ser- *przyśięgi*  
ca przenikają: a nie wiem by co było z drogi: *wiązka nie*  
kiedyby każdą przyśięgę taklemi słowy zamykano, *ceremonie.*  
iako to w tey przyśiędze Przełożonych, ktora jest  
zwierzchu mianowana, są takowe słowa, ktoremi się ieden  
przeklina, ieśliby tego, co ślubule nie zachował. *Extendatur*  
*super me horribile iudicium Domini nostri Jesu Christi, & sim parti-*  
*ceps Judae, invadat me lepra Gese, & tremor Caim, & gladius sit*  
*super me.* To jest, ieślim tego winien: albo ieśli się tak nie  
zachowam, iako przyśięgam: niechay się nademną wykona  
straszliwy Sąd Pana naszego Jezusa Chrystusa: niechay będę  
uczestnikiem Judaszowym: niechay mię ogarnie boiaźń y  
drżenie Kaymowe: niechay mię zarazi trąd Giezy, a nie-  
chay będzie nademną miecz albo Sąd święcki, ktory na fa-  
łeszne Sędzie jest postanowiony. &c. Tu każdy przyśięga-  
jący. niewiem na coby innego pamiętać miał, ledno na Pa-  
na BOGA, za tymi albo tym podobnymi słowy: choćby  
palcow nie podniósł, choć na Krzyż nie położył, choć nic w  
ręku nie

ręku nie trzymał, ani żadney ceremoniey nie używał. Słowa tedy w każdej przyśiędze więcey niż co innego wiążą, y do Pana BOGA wiódą. *Prze-*  
*Obyczay od* to BOG kiedy ludowi swojemu przyśięgać kazał, *Boga roszka-*  
*zany.* nie wspomniał palców, ale Imię swoje mówiąc: *Boy*  
*\* Deut: 6.* się Pana BOGA twego, a przyśięgay przez Imię ie-  
*10. Esa: 56.* go. \* A Krol Dawid kiedy przyśięgał Bersabie,  
*Qui jurave* iż nie inny jedno ley Syn Salomon po nim krolo-  
*rit, jurabit* wać miał: nie używał do słow żadney ceremoni-  
*per Deum* ey, tylko te słowa mówił: Oświadczam się ży-  
*verum.* wym Panem, który mię z trudności wybawił: iż,  
*1. Reg: 1.* iakom przyśięgł przez Pana BOGA Izraelskiego, iż  
 syn twoy Salomon, po mnie krolować będzie, tak  
 uczynię. A to tylko oświadczanie pismo przyśię-  
 gą nazywa, mówiąc: Przyśięgł Krol Dawid tymi  
 słowy, Oświadczam się żywym Panem. Y sam  
 BOG, kiedy Abrahamowi przyśięgał, a nie było  
*Gen: 21.* przez coby przyśięgę uczynić miał: przyśięgł sam  
 przez się: opowiadając mu zapewne, iż tego plemię  
 rozmnożyć miał. A Święty Paweł pisząc o przy-  
 śięgach, ludzkich, powiedział tak: *homines per ma-*  
*jozem se jurant.* To jest, Ludzie przyśięgają nie przez  
*Hebr: 6.* co innego, nie ná co innego, jedno przez tego, kto-  
 ry jest większym, to jest przez Imię Boże. A tak  
 przez taką przyśięgę wszystkim sporom, bywa ko-  
 nlec, ku potwierdzeniu prawdy. Baczcie iż się tym  
 nic nie uymnie prawey przyśiędze, choć kto nie  
 podniesie, albo nie położy dwu palców. *Ná przy-*  
*Przyśięga* *wszystkim* *sporom, ko-*  
*niec czyni.* zywaniu Imienia Bożego, ná słowlech to należy.  
 Czego też nie opuścił uczony w Prawie Zazyus do-  
 łożyć, mówiąc: *Juramentum nulla alia re constat, quam*  
*vi Divini numinis.* Co gdy tak jest, nie masz się ná-  
 przeciw bliźniemu twemu o co zruszać, gdy do swo-  
 iey przyśięgi którykolwiek sposob, choć podniesienia,  
 choć

choć położenia dwu palców sobie weźmie: y choćby  
 też ani podnieść ani położyć chciał, tylko słowy *Ná czym*  
 przyśięgł przed sądem przez Imię BOGA wiecznie *prawa przy-*  
 żyłącego, przy obliczności wiele ludzi, już to jest *śięga nale-*  
*ży.* dostateczna przyśięga. A koby ceremoniey uży-  
 wać chciał, tedy nie inney w piśmie Bożym więcey  
 czytamy o onych Oycach Świętych, o Angelech  
 Bożych, iako podniesienie rąk. Tak Abram przy-  
 śięgał, kiedy mu Krol Sodomski pozwałat wśytkę  
 maletność pobrać, aby mu tylko ludzi wrocit:  
*Levo manum meam ad DEUM excelsum, Dominum caeli* *Genesis 14,*  
*& terra. Ne quisquam accipiam ex omnibus quae tua sunt.*  
 A u Daniela Proroka o Angele pismo powiada: *Sub-* *Dan: 12.*  
*latis in caelum dextra & sinistra manu, juravit per Deum*  
*viventem.* Ten obyczay podniesienia ręki przyśię-  
 dze, y z strony modlitwy ku BOGU, jest bardzo  
 przystoyny. Bo kiedy się BOGU modlimy, ten po-  
 spolicie obyczay chowamy, iż ręce wzgorę wznosi-  
 my. A przyśięga też nic innego nie jest, jedno  
 iako modlitwa ku BOGU, wzywanie Imienia Boże-  
 go ku potwierdzeniu prawdy. Acz ia tu przy tym  
 innych ceremoniy słusznych w Prawie opisanych,  
 które się u przyśięg zachowują, nie ganię. Bo oto  
 widzimy, iż ie oni Oycowie Święci, Aniołowie Bo-  
 ży zachowywali: nie przez co innego, jedno iżby  
 oną ceremonią, rzecz ozdobnieyszą, poważnieyszą,  
 w większey uczciwości była. Przeto te y oni kto-  
 rzy przyśięg przyśluchają, nieiakiie ceremonie przy-  
 tym czynią. Czapki zdeymują, oczy wzgorę po-  
 dnoszą, wdychają, powstają, tak iakoby ná kola-  
 na swoje przed obliczem Bożym upaść mieli. *Zá* *Przyśięga*  
*co jest.* *bywają.* *ceremonie*  
 tąż to przyczyną y inne ceremonie bywają. Kie-  
 dy się BOGU modlimy, ręce wzgorę wznosimy:

kiedy komu słowy co obiecujemy, ręce sobie na znak pewnością wiary podawamy. Nie ganią (mowlę) y innych ceremonij, y ustaw w tej mierze przelozonych, ktore są u przysięg opisane: tylko pokazując odmianę opisanych obyczajow, ktora przysięgi nie gwałci: Pokazując, iż potym ktory przysięga, takiej przysięgi trzeba, iaka u niego jest ważna: Pokazując też na czym prawa przysięga należy: A nakoniec pokazując oto ważny obyczaj albo ceremonią przysięgania Oycow naszych, y Aniołow Bożych. Tego uporu niechwalę, iż drugi tak się bardzo przeciw bratu swojemu załatrzy, iż gdy go widzi a on dwu palcow na Krzyż niechce położyć, a podnieść tylko chce: przysięgi tego nie ma, za prawną przysięgę, y radby go zarazem ziemia pożarta. Jakoby y przy onych słowach, na końcu przysięgi (Tak mi Boże pomagay) kiedy nie przyczyni: Y wszyscy Święci: wnet gniew zapalczywy. Który jest ze złego wyrozumienia, mniemając aby przysięga na położeniu dwu palcow zależała: albo, iakoby BOG ktory jest Wszemocnym Panem, a przez Imię swoje tylko przysięgać kazał, sam nie mógł spomoc bez innych pomocników. *Habet zeluzia 23. Jofua 23. Jeremia 5.* *lum sed non secundum scientiam, & non secundum charitatem ambulat.* A ono w przysiędze, naywięcej trzeba baczyć y przypominać sobie *essentia non accessoria, interiora non exteriora,* rzeczy główne, wewnętrzne, nie zwierchne, Imię Boże, prawdę, szczyrość, dobry rozsadek, sprawiedliwość: aby przysięganiem nie było zdrady, oszukańia, iako Dawid Prorok mowi: *Qui jurat proximo & non decipit.* Gdzie z tych ktorey niedostawało, tam zła przysięga: nie tam gdzieby kto dwu palcow nie położył, albo nie podniósł. Większa jest dusza, którą położyć musi kto fałsznie przysięga, a przysięgą swoją bliźniego oszukiwa: iako tenże Dawid mowi: Ten kto przysięgá, a oszukiwa, w Przybytku Bożym niebędzie mieszkał, y na gorze Świętey nie będzie odpoczy-

odpoczywał. Na co się naywięcej u przysięgi oglądać trzeba, Napisałano *Speculo Saxonum libro 2. articulo 11. 34.*

## Testamenty.

**W** Prawie Maydeburkim y Saskim, bardzo mało o Testamentach pisano. Albowiem onych ludzi w Saskiej ziemi, ten był zawždy umysł: aby majątność każdego na Dziedzice tego, nie tak z odkazowania Testamentnego, iako z spadku bliskości, na Osoby ktore się bliźsze naydowały, przychodziła. Dla tego Gloza *Jure Municipali articulo 65.* kaze się w tym Praw Cesarzkich dokładać.

**T** Testament, to słowo Łacińskie, uczeni w Prawie tak opisują: Jest dobrowolne, a słusne postanowienie albo oświadczenie, wolej naszej, o tym co chcemy, aby po naszej śmierci wypełniono było. Ktore opisane z samego Łacińskiego słowa się podawa, ktore się nie inaczej wyklada, jedno oświadczenie wolej, albo myśli naszej. *Testamentum, à testatione mentis dictum.*

**W** Tym opisaniu słowo (dobrowolnie) uczy, iż testament z przymuszenia uczynione nic nie wazą: tak iako y zapisy z przymuszenia uczynione, nie są zadney ważności. Słowo (słusnie) uczy, aby wola nasza na Testamentcie, około naszej majątności, nie była przeciw Prawu pospolitemu, przeciw wielkierzom, dobrym obyczajom, przeciw pobożności, y wszelkiej uczciwości. Bo taka wola nie będzie wypełniona. Słowo (po śmierci) uczy, iż żaden przed śmiercią tego, ktory Testament uczynił, nie może sobie Prawa testamentnego, to jest odkazania, albo opieki, y innych Praw przywłaszczuć. Albowiem Święty Paweł powiada: Testament nie jest ważny, aż przez śmierć Testamentnika będzie potwierdzony. Przeto Testamentnik poki żyje, poty testament swoy może odmienić, kiedy chce, choćby też od Pana był po-



był potwierdzony, y umowa zaśła, áby nie był odmieniony. By też dobrze y państwa sobie w pierwszym nie zachował. Nie może sobie żaden drogi zamknąć, áby się mu nie mla-  
*latoria est enim hominis voluntas usq; ad mortem.*

**T**estament gdyby kto miał czynić, będąc ná Woy-  
*Testament woienny.* nie, w niebezpieczności zdrowia swoje-  
 go, będzie ważny iako goj kolwiek wedle możno-  
 ści swey uczyni: choć gołemi słowy, okrom cere-  
 moniey Prawnych, oznaymi wolą swoię, choć iako-  
 kolwiek wypisze, coby mógł wyczytać: by ledno  
 dwiema świadkami był dowiedziony. Ale ieśliby  
*Testament domowy.* kto doma chciał czynić Testament: taki chcieli áby  
 był ważny, musi czynić wedle Prawa pospolitego.

Prawo pospolite tak uczy czynić Testament:  
 Kiedy kto chce dobra swoie odkazować, potrzeba  
 iest áby to czynił zá dobrego zdrowia. Aby był  
 pisany przy obliczności siedmi świadkow: ktorymby  
*Prawa po-* wolą swoię oświadczył, y ktorymby poruczył. Ta-  
*spolite o te-* kiej postanowienie będzie miało moc, á świadkowie  
*stamenciech* iako mdy o wolej iego będą świadczyć pod pieczęcią, było-  
 bydź czy-  
*ntone.* liby potrzeba przed sądem, ábo ktorym Urzędem.  
*Jure Munic. artic. 65. in Glosa, in fine.*

**S**wiadkami Testamentnemi, te osoby nie mogą bydź, kto-  
 re innych świadectw wedle prawa wydawać nie mogą, ia-  
 ko są opisane w porządku fol. 137.

**K** Rakowanie w czynieniu Testamentow, inny obyczaj za-  
 chowują. Albowiem iesti ma bydź Testament ważny:  
 tedy potrzeba áby był uczyniony przed sądem gaynym, ábo  
 Urzędem Radzieckim *Jure Municipali articulo 65. glosa margi-*  
*na.* y innych wiele miast, á pospolicie wszędy ten porzą-  
 dek około testamentow zachowują: przed świadkami go nie  
 czynią. A dobrze y bezpieczniey przed Urzędem niż świad-  
 kami.

kami. Bo Urząd co sie kolwiek przed nim dzieje, zwyki do  
 swoich Ksiąg zarazem zapisować, ábo w skrzynce swoiey te-  
 stament (ieśli zamknięty będzie podany) do śmierci testa-  
 mentnika zachować. A tak choćby iedni z Urzędu pomarli:  
 u drugich ktorzy będą ná zmarłych miejscu, testamentu doy-  
 dzie. Czego od świadkow ieśliby pomarli, ani od żadnego ná  
 ich miejscu mieć nie może.

### Testamentu te Osoby czynić niemogą

**T**estamentu te Osoby czynić nie mogą: Nayprzod  
 Mężczyzna, który ieszcze nie ma czternaście lat. *Masculy*  
 Białogłowa, ktora nie doszła dwanaście. *Famina*  
 Zakon-  
 nik, albowiem ten nie ma nic własnego, gdyż sam  
 siebie y swoje dobra wszystkie BOGU oddał.

Wszakże Kapłani inni, ktorych świętckiemu zo-  
 wia, z dobr swoich własnych, ktorych z dziedzictwa *Clerici.*  
 ábo rzemioła ábo z nauki nabyli, wedle wolej swey,  
 mogą komu chcą oddać. Ale z dobr Kościelnych  
 żadnego testamentu czynić nie mogą, gdyż to nie ich  
 iest własność: ále używanie. A tylko ná żywno-  
 ści á odzieniu winni przestać. A coby nad zwysz  
 było, to ubogim ma bydź rozdano. Co Kościelne-  
 go iest, tego Kścioł iest potomkiem. Wszakże mier-  
 nego oddania, Prawo im dozwała, z ruchomych dobr,  
 krewnym y nie krewnym, obcym, sługom względem  
 służby albo latmużny.

**N**A śmierć skazani, przez skuteczną sentencyą, dla *Ad mor-*  
 takiegokolwiek złoczyństwa. Bo kto traci gar- *tem da-*  
 dło dla złych uczynkow, traci y rozprawienie o ma- *mnati.*  
 letności swoiey.

**S**yn który iest pod mocą Oycowską, choćby też y *Filius a-*  
 Oyciec pozwolił. Wszakże z własnych dobr wła- *lieno ju-*  
 sną pracą ábo zá dozwoleńiem Oyca, ábo Pana swe- *ri subje-*  
 go na- *ctus.*

go nabytych, albo na ktore się na wojnie zdobył, ktore zowią Łacinnicy *Castranſe peculium*. Bo te zupełnym Prawem jest jego dziedzictwo, z tych testament może czynić.

**T**en ktory jest dan w zakład, pod zwierzchność czyją, iakoby w więzieniu, dla wypełnienia, iakiey rzeczy: iż, jeśli by on ktory go dał, nie wypełnił tego na co się podjął, aby ten komu jest w zakład dany, nad jego zdrowiem móc miał. Zowią takiego Łacinnicy *Obses*. A po polsku może nazwać, Zakładnik albo więzień, nieprzyjacielowi w zastawę dany. Taki też (Prawo powiada) Testamentu czynić nie może.

**Prodigo** **M**arnotrawca, ktory w wydatku ani miary ani końca nie ma: ktoremu rządzenie własnych dobr, od Urzędu z rąk jest odjęte: testamentu nie może czynić, przeto iż nad małętnością swoją mocy żadney nie ma.

**Mente captus.** **N**ie pełnego rozumu człowiek. Wszakże gdy go furja opuścza, może czynić testament. Był go jedno w ten czas począł y dokonał, kiedy go furja opuścił. Bo jeśli by go zaś nadeszło poki nie dokonał testamentu, nie będzie ważny. Musi go znowu czynić, kiedy go potym opuści.

**Mutus.** **N**iemy: Bo mówić nie umie, a do Testamentu mowy trzeba. Niemy się tu rozumie, ktory nic wymówić nie może, nie ten ktory nie rychło mowił.

**Surdus.** **G**łuchy, iż nie słyszy a niewie iako swoje rzeczy sprawić ma. Głuchego też rozumieć trzeba, tego ktory nic wysłyszeć nie może, nie tego ktory nierychło słyszy. Wszakże iż częstokroć nauczeni ludzie przez rozmaite przypadki, słuch y mowę tracą: głuchy y niemy niekiedy mogą czynić testament. Jeśli z przygody jest głuchy, albo niemy, a pisać umie, swoją ręką testament napisze. A jeśli chce aby mu inny pisał, ma to u Pana sobie pismem swej ręki uprosić,

ręki uprosić, aby było ważno. A Pan mu tego ma pozwolić, y potym testament jego potwierdzić. Ale jeśli z przyrodzenia jest głuchy y niemy pospołu, nie może czynić testamentu. A jeśli by kto pouczynionym testamencie, wpadł w chorobę iaką, albo się jaka przygoda stała, za którą mowę y słuch stracił, przedsię testament jest ważny.

**K**tory wykroczył przeciw Majestatowi Królewskiemu. Bo taki y gardło y małętność utracił. *Majestatem ledens*

**N**iewidomy na obiedwie oczy. Bo taki łatwo może być oszukany przez sprawy a znaki ktorych nie widzi. Wszakże za pewnymi postępkami, przez ktoreby się zabiegało, aby żadne oszukanie nie było: iako, gdyby miał swego przyziaciela, ktoremby dufał, aby od niego powiedział, albo napisał, albo co innego: taki testament od niewidomego będzie ważny.

### Testamenty z ktorych przyczyn bywają.

**T**estamenty dla tych przyczyn bywają. Nayprzod, aby między przyziacielami, nieprzyziaczami, poswarki, różnice nie były o małętność, ktora po zmarłym zostanie. Potym dla ubogich, na rozmaitych miejscach, lub w szpitalach, lub w klasztorach, w szkołach będących: aby ich za rozkazaniem Bożym, ten co testament czyni, nie zapomniał. Bywają też dla dzieci, z strony przyrodzonego powinowactwa, dla przyziaciół, z strony krewności. Zonom y innym powinowatym dla okazania przyziaczności. Naostatek dla sług, aby Testamentnik w tym wszystkim oznajmił wolę swoją.

### Mianowanie Dzieci na testamencie.

**O**yciec, ktory czyni testament, a ma dzieci rozmaite jedne i drugie

ieszcze pod swą mocą, drugie już odprawione: winien wszystkie na testamentie mianować: jeśli które dziedzicmi czyni, albo też wydziedzicza: jeśli którym co osobliwie naznaczył, albo niektóre odprawił, Y tego też któryby się po śmierci jego narodził miał (ktorego *Posthumus* zowią) nie ma opuścić. A to dla tego winien wszystkie mianować, by między nimi, około jego majątności rosterki nie były: aby też testament w swoiey mocy słusznie wedle prawa trwał. Bo jeśli by ktorego syna zamilczał, źle uczyni testament: y może mówić przeciw takiemu testamentowi do pięci lat, ten któryby się czuł krzywdę mieć.

*Posthumus* wedle Prawa, po Oycu także dziedziczy, *posthumi* czy jako y drugie dzieci, które się przed Oycową *prerogativa* śmiercią rodziły. A ma to przed innymi, iż nie może być wydziedziczony. Bo on który się jeszcze nie narodził, nie mógł się nic takiego dopuścić, przez coby go Ojciec miał wydziedziczyć. *Speculo Saxon. libro 1. artic. 33.* Drugie dzieci Ojciec wydziedziczyć może, położyłszy na testamentie słuszną przyczynę dla ktorey to czyni, jako są w Prawie opisane, a w tych przydatkach po Polsku położone. *Fol. 25.*

### Wydziedziczenie na Testamentie którym sposobem być ma.

**W**Ydziedziczenie tak bywa. Ten co czyni testament, jeśli ma syna jednego, może go ku wydziedziczeniu, własnym imieniem nie mianować chceli, tylko synem. Jeśli ich ma więcej, musi mianować tego ktorego wydziedzicza: y to wydziedziczenie znacznemi słowy, y znaczną przyczyną opisać. Bo gdzieby przyczyna wydziedziczenia, opisana nie była, nic nie będzie wydziedziczenie ważyło. Y ten któryby był bez przyczyny wydziedziczony, może przeciw takiemu

takiemu testamentowi jako nieporządnie, nie wedle Prawa uczynionemu, mówić, do pięci lat. Wydziedziczenie tedy tak ma być opisano: Iż ja syna tego N. złego od majątności moiey, od części spadku dziedzictwa, ktoraby nań po moiey śmierci przypaść miała, wydziedziczam, tymto niniejszym moiego testamentu postanowieniem: a to dla jego łotrstwa, złych uczynków, których się dopuścił zapomniawszy BOGA, Rodziców, y wszelkiey uczciwości. Przeto nie jest godzien aby go za syna swojego miał poczytać, y do dziedzictwa moiego z drugimi przypuszczać, z przyczyn które są w prawie opisane, z których się on jedney y drugiey &c. dopuścił. połaćlate tak może być pisano: *Filium meum N. scelestum & iniquum, ab omni hereditatis portione & successione paterna excludo, & prorsus exclusum & alienatum atque exheredatum esse volo, ac presenti ordinatione exheredo: qui propter sua malefacta & latrocinia, quae immemor honestatis suae commisit, indignus est, ut pro filio meo reputari debeat. Proinde ad successionem tam paternam quam maternam admittendus, nulla ratione est, ex causis in Jure nostro descriptis.*

Takie wydziedziczenie takiemu synowi jest wielce *Wydziedziczenie* sromotne. Przeto synowie y corki uważając u siebie takowe sromotne wydziedziczenia, mają się tak *nie dzieciom test sromotne* sprawować, aby się nic takiego przeciw Rodzicom swoim nie dopuszczali, dla czego by ich mieli wydziedziczyć. Aby dla takiego wydziedziczenia wieczney zelżywości, na sobie, y potom na potomstwie swoim nie nosili. Mają rodziców nie gniewać, y owizem miłować, usługować ze wszystką chucią. Gdyż też za tym osobliwe są przydane obietnice od BOGA który mówi: Czeć Oycy y matkę, aby tobie dobrze było, abyś długo był żyw na ziemi. A jeśli za takim ku rodzicom zachowaniem idzie dobre mienie, błogosławieństwo y długi żywot na ziemi: Pewnie za złym zachowaniem, idzie na wsze strony złe mienie, przeklęstwo y krotki

y krotki żywot ná swlecie, y wieczna hańba. A ktemu oto Prawa, takiego wydziedziczać dopuszczają. Mają się tedy synowie warować przyczyn wydziedziczenia. Oycowie też y Matki nie mają dzieciom swoim do złych spraw przyczyny dawać, przez ktoreby je mieli wydziedziczać, y tak haniebnie sromocić. Ale owszem w karności nie pobudzając ich ku gniewu wychowywać, iako Pimo uczy, *Ephe. 6.*

### Testament z ktorych przyczyn nic nie waży.

**T**estament uczyniony rwie się y wniwecz obraca, z tych przyczyn: Nayprzod, jeśli wtory testament jest Urzędnie y dostatecznie uczyniony: pierwszy nie jest ważny, choćby sobie państwa w pierwszym niezachował. Bo to zachowanie państwa, ktore sobie ná testamencie czynią, nie jest wedle Prawa. Zaden sobie przez to, do innego testamentu ręki, nie zawiera, wolno mu zawždy odmienić wolę swoją. *Ambulatoria est hominis voluntas usque ad mortem.* Druga: Jeśli się Testamentnikowi po testamencie syn albo wnuk urodził, ktorego ná testamencie nie mianował.

Trzecia: jeśli ktora Osoba czyniła Testament z tych, ktore testamentu czynić nie mogą, iako są wyżej opisane.

**D**ziedzić áby po zmarłym dziedzictwo ku swoim rękom dotrzymał, ktorymby bez opiekuná władał: trzeba, áby mu minęły czternaście lat. Bo jeśli będzie młodszy, nie może być bez opiekuna. Trzeba też áby był taki, żeby mu co ná rozumie nie odchodziło, *ut sit compos mentis.* Bo takim pospolicie do majątności, Kuratory dawaia. Nádto, áby pewnie wiedział o śmierci tego po ktorym chce być dziedzicem. Aby też o testamencie pierwey wiedział, ktorym sposobem jest dziedzicem ustawiony. Albo jeśli mu pod nielakim obligiem co odkazano.

Których

### Których dobr Testamentem nie może oddać, ktore może.

**K**toze rzeczy ná testamencie mogą być oddane, ktore nie. Prawo Maydeburkie tak uczy, *Jure Mun. art. 65. Speculo Saxonum libro 1. artic. 52.* Zaden Mężczyzna áni Białogłowa w chorobie, z dobr swoich nie mogą nikomu więcej dać nad trzy szelągi: okrom przyzwolenia dziedzicow swoich. Białogłowa też nie może nikomu nic dać krom przyzwolenia Opiekuna: nic nie może nikomu oblecować áni darować. Zona Mężowi, stojącego Imienia, áni Gierady, nie może darować, áni w chorobie, áni zá czasu dobrego zdrowia. Albowiem dziedzicy nie powinni by tego cierpieć, ná ktorych takie dobra wedle prawa przypadają. Mogą ich prawem dochodzić, dla tego, iż Testamentnik to od nich oddał, czego oddać niemógł. Także y Hergewetu, testamentem od bliższych oddać nie może.

**W**Textcie co napisano, że w chorobie nie może nic dać. &c. Stąd się podawa: iż zá czasu dobrego zdrowia, dobrego rozumu, kazdy to co jest jego może komu chce darować, y oddać: iako tamże w Glozie to mianowicie położono: *Unusquisque id quod suum est, alienare poterit, dum ia fiat tempore perfecta sanitatis perfectaue discretionis.*

**C**zemu w chorobie nie może oddać spadku od swoich rodzicow. Przyczyny tego są położone *in glosa Speculo Saxonum libro 1. articulo 52.* Pierwiza: iż sam tych rzeczy używać już nie może, á tak nie lego są. A zaden tego co nie jest jego, nie może nikomu darować. Przeto jeśli by to darował czego już sam używać nie może, y co nie jest jego: dar on nie będzie ważny. Druga: iż też to nie przystoi, aby kto miał swoje ubożyć, á obce bogacić: jest to przeciw przyrodzoney miłości.

Mieyski

Mieyski człowiek stojące Imienie, które nie z spadku iakiego, nie poczyty śmierci nań przypadło, może oddać, jeśli ma tak wiele zdrowia, iżby bez pomocy tak długo usadu stać mógł, ażby się dar skończył. Ruchome wszystkie, krom przyzwolenia dziedzicow, może darować. O tym patrz mało szerzej w Regestrze porządkowym *in litera L.* przy słowie, Imienie, iakie się godzi dobra oddać, iakie nie godzi wedle pisanego prawa, y w Artikulech *fol. 10.*

Krakowianie o Testamenciech, ten swoy mają Wielkierz.

Ostateczne wole albo testamenty, lubo będą iawnie przed Urzędem Radzieckim, albo przed prawem uczynione, lubo do prawa albo do Urzędu Radzieckiego zamkione, z dobrego zdrowia albo też w chorobie położone, za pieczęcią tych którzy testament czynić będą: tak: iż oni iawnie w tych testamenciech sprawiają ostateczną wolą ich byż położoną: y będą żądać, żeby wedle iego iako oni zamknęli w swym testamencie, takby wszystko po ich śmierci miało byż sprawiono. To na wieczne czasy ma byż mocno. Gdyby jedno nic w nich nie było położono, coby było przeciw Prawu y wielkierzowi Mieyskiemu. &c.

W Takowych Testamenciech, lub iawnych lub zamkniętych, cobykolwiek mąż żonie albo żona mężowi, albo komu obcemu, na Imieniu ruchomym dali, darowali, zapisałi, na iakimż oddali, dług iaki wyznali, Opiekalnika ku swej wolej wybrali, y inne rzeczy sprawili, to ma byż mocne. Ani przez żadnego dziedzica, bliskiego, przyiaciela, albo cudzego, nie ma byż odmieniono albo nagabano.

To też ostrzegając: Jeśli w takowych Testamenciech, iawnych albo zamkniętych, która część, jedna albo więcej byty nalezione, któreby byty przeciw Prawu a Wielkierzowi Mieyskiemu: Tedy dla tego wszystek testament nie ma byż odrzucać: jedno część, którąby była przeciw Prawu a Wielkierzowi Mieyskiemu, ma byż odrzuconą a inne rze-

cze rzeczy podług testamentu mają byż przy mocy zostawione. A wszakoż dziedziny y Imienia stojące, na niemocyne pósteli, nie mają byż od bliskich oddalone. Albowiem by to było naprzeciw prawu pospolitemu. Ale summy niektóre pieniężne, na takowym Imieniu dziedzicznym w Testamencie wedle wolej tego co Testament działa, mogą byż zapisane y oddane.

CZasu też powietrza morowego, Jeśli który z Mieszczanow Mąż, albo niewiasta, Urzędu Radzieckiego, albo sądu, nie mogliby mieć, przed którym Testament y wolą swoję mogliby przepowiedzieć: wziąwszy dwu albo trzech z starszych Cechowych: Albo zaś dwu z sąsiadow, ludzi wiary godnych, przed którymi swoję wolą ma przepowiedzieć. A oni potym przed Urzędem Radzieckim albo sądem iego wolą pod ich przysięgami zeznawać będą. A tak ten testament przy mocy ma byż wpisany. Jeśli nie będzie przeciw Prawu, y y Wielkierzowi uczyniony.

A Jeśli by ktokolwiek swowolnie przez się albo przez kogo innego, którymkolwiek obyczaiem to złamać, albo takowym rzeczom się przeciwieć *Poty Wielkierz Krakow.* ten iako przeciwny a skażca pospolitego Prawa ma byż karan. *Poty Wielkierz Krakow.*

### Odkazowanie Testamentne, którym osobom nie może byż,

Odkazowanie Testamentne, może byż tym wszystkim osobom, które odkazaną rzecz słusznie przyjąć mogą. A może odkazować ludziom rozmaitym, wolnym, y nie wolnym, lata mającym y nie mającym, ubogim, bogatym, zdrowym, chorym, duchownym, świeckim. A nie tylko ludziom ale też na pożytek miejsc rozmaitych potrzebnych, iako są Szpitale, Kościoły, Kollegia uprzywilejowane, Szkoły, y inne miey-

ne mieylca ku chwale Bożey, ku pobożności, ku ćwiczeniu, Rzeczypospolitey pożytecznemu założone. Wszakże w prawie są opisane Osoby, którym na testamentnie odkazować nie może. Jako żydom, odziczepieńcom, slugom, którzy się cudzołóstwa z żoną Pana swojego dopuszczają: dzieciom z porubstwa, z cudzołóstwa narodzonym. Albowiem takich Prawa, nie tylko od spadku oyczystego oddalają, ale y żywności zabraniają.

### Testament, iako rychło ma być exequowan.

**K**Ażdy Testament ma być przez Exekutory, do Roku wypełniony: wyjąwszyby iaka słuszna przyczyna na przekazie była. Jeśliby dziedzic był opiekunem, a napomniany przez urząd testamentu nie pełnił: taki, spadek traci. A jeśli jest *Legatarius*, to jest ten ktoremu testamentnik co oddał, rzecz oddaną traci. Jeśli obcy opiekunem jest, wszystkie szkody, któreby z jego niedbałości albo odwłoki urosły winien nadgrodzić. A jeśli opiekunowie odkazane rzeczy samiby potrawili: wszystko wedle oszacowania winni płacić. A gdzieby nie mieli skąd płacić, tedy tak długo mają być w więzieniu aż zapłacą. Przeto opiekunowie mają tego pilnie strzedz, aby wolę tego który testament czynił, wedle opisanja iego nie pełnili, a w tym szczyrość, wierność zachowali. Bo to czynić wszelkie Prawa a przodkiem Boskie rozkazują: y uczciwemu człowiekowi to przystoi, aby się w tym ziścił, czego się mu obogi człowiek idąc z tego świata, uspokajając we wszystkim sumnienie swoje, prawie iako Oycu swemu, zwierzył: y w opiekę żonę, dziaćki miłe, majątność, długow płacenie, ubogich opatrzenie, podał. Przeto takiego prawa nazywają też *Fidei commissarium*, Porucznikiem wiernym: dla tego, iż *Legata, fidei ejus committuntur*, iż się mu Testamentnik we wszystkim wolej swej zwierzył, mając o

*Fidei commissarius.*

mając o nim iako o Oycu dufanie, iż ją wypełni. Ale y w tym dzisiejszego wieku, niewiem by się wiara w ludziach nie naruszyła, niewiem jeśli to nieztąd idzie, co często słychamy: iż ten co ma czynić testament, nie tak się na to ogląda, iako swoją majątność rozprawić ma, iako na to kogo żenie, dziadkom swoim miłym, ubóstwa swojego opiekunem zostawić komu się tego zwierzyć. Niewiem jeśli ta niewiara, za jakim nieprzystoynym skutkiem nie chodzi. Podobno się muszą nuydować tacy, którzy oddane Szpitalom, ubogim iakmużny y inne legata źle szafują, albo iefami na swoy własny pożytek obracają. Co jeśliby tak było, a to się tym więcej szczyrość, tedy się ztąd nic innego nie trzeba spodziewać, jedno tego, iż każdy będzie wolał sam za swojego żywota, ubogim wedle możności swojej dobrze czynić, y na swoy uczynek patrzeć. A niż po śmierci odkazować. Wedle nauki Pisma świętego, które dobrze uczy: *Operemur bonum, dum tempus habemus*. Przystoi zaprawde iako w każdej uczciwej rzeczy, tak y w tym, aby Opiekunowie wiarę swoją zachowali, aby w tym nayprzod BOGU, potym bliźniemu swojemu winni nie zostali. A nakoniec, aby oto tey lekkości albo karności którą Prawo pokazuje, na sobie y na Potomstwie swoim nie odnosili.

### Odkazowanie Testamentne może być pod Winą.

**T**estamentnik testamentem swoim może komu co nie zgoła, ale y pod winą oddać y poruczyć: dla tego, aby ku wypełnieniu tym chutliwszy był: iż gdzieby tego co mu poruczono nie wypełnił, winę ustawioną na sobie odnosił. Jako, kiedyby kto tak co odkazał, iż ia temu oddawam sto złotych wezłocie, aby łaźnie w tym szpitalu dla ubogich zbudował, A gdzieby tego nie uczynił, aby też tey summy

Y y y

nie brał. Pod takimi wiaunami, y tym podobnemi, testamenty mogą być pisane:

*Rzecz testamentowa do ktorego Prawa należy.*

**D**Ozywanie, albo iako mowią, Akcya testamentu, który będzie przed Krolem albo przed Prawem ziemskim, zamkowym, Mieyskim, Wieyskim, przed Woytem, y Przysięźnikami, *in summa*, przed którymkolwiek Urzędem świeckim uczyniony. Do Prawa Duchownego nie należy, żaden o takie testamenty przed Sądem Duchownym nie winien odpowiadać. Ale w tymże Prawie ma być rozsądek przed którym się testament stał.

*Forma Testamentu.*

**T**estament, każdy sobie wedle myśli swej formować może, tak ten który bywa przed Urzędem iawnie, iako y zamknięty, który Urzędowi podawają, by tylko w nim Prawa, Wielkierzom y dobrym obyczajom przeciwnego nie było. Wszakże testamentu który przed Urzędem bywa, to jest, nieiaki podobieństwo, ktore innych testamentow kształtem być może.

**S**tało się przed zagaionym sądem w piątek po świętym Bartłomieju, Roku 1566. w domu tego N. między domy N. N. leżącym.

**P**przed tym sądem, Sławny N. Mieszczanin, aczkolwiek chory na ciele, ale zdrowy na umyśle, z dobrym rozmysłem, z poradą przyjaciół swolch, taki testament około wszystkich majątności swojej uczynił, y tę ostatnią wolę swoją oznajmił. Nayprzod, uczciwej N. małżonce swej miłej, dla iey przeciw sobie uprzemey Wiary y zyczliwości, usługowania, oddał tysiąc złotych wiana w monecie, ktore iey na tym N. Imieniu N. ukazał: albo też gotowe naznaczył.

Nad to

Nad to iey oddał wszystkie sprzęty domowy, kleynoty, cynę, y inny, z ktoreykolwiek matercy uczyniony: y ktemu szaty, żadnego sprzętu domowego nie wyjmując: aby to ona trzymała, wedle myśli swej, nikomu się tego nie sprawowała, y Inwentarza nie czyniła.

*Item*, na budowanie szpitala N. tę sumę N. oddał. Na pogrzeb ten N. Kreditorom, Sługom &c. A cobykolwiek nad zwyz było, iego dobr, ruchomych y nieruchomych, żadnych nie wyjmując, tych ustawił y własnymi usły namienił dziećmi syne swoje, w rowny dział: -ktorym też y opiekę wespółek poruczył, rozkazując im, aby tę wolę iego w tym a w tym czasie po śmierci iego wypełnili. A w tym wszystkim zachował sobie moc y państwo, poki będzie żyw: na każdy czas kiedykolwiek będzie chciał odmienić, uiać, przyczynić, wniwecz obrocić wedle upodobania swojego. Który testament jest potwierdzony: ileby się w nim nic nie zamykało Prawu pospolitemu y Wielkierzowi Mieyskiemu przeciwnego.

*Zamkniętego Testamentu ta summa być może.*

W Imię Pana BOGA Wszechmogącego, Amen.

**Z**Bawiciel nasz Pan Jezus Chrystus prawdziwy syn Boży, raczy nas upominać: ponieważ nie wiemy godziny śmierci naszej: abyśmy czuli, na każdy czas modlić się BOGU, iżebysmy mogli z lepszym sumnieniem stać przed sądem Bożym. Za tym napominaniem: Ja N. aczkolwiek chory na ciele, ale zdrowy na umyśle, albo też dobrze zdrowy, z dobrym rozmysłem y z poradą przyjaciół swolch, o majątności mojej ruchomey y nieruchomey, ktorey mi Pan BOG z łaski swej raczył użyzyć, chcąc postanowienie uczynić, ten

Yyyz

niemy-

nieczyzy testament moy spisuie, iako nizey porzadkiem i-  
dzie.

Nayprzed zeznawam, y przez ten nialeyzy testament  
BOGU Sworzycielowi moiemu, y wszystkiey Rzeczy Nieble-  
skiej, y kazdemu Chrześcianańskiemu czlowiekowi oswiadczam,  
tu y na Sądzie Bozym: iż ia prawdziwey, świętey, powrze-  
chney wierze Chrześcianańskiej, ktorą Chrystus Pan Zbawiciel  
nasz postanowić raczył, umrzeć chcę. Duszę moję grze-  
szną w ręce miłosierdzia Bozego poruczam, mając zupełną  
á nieomylną wiarę w iego Oycowski miłosierdziu, y wza-  
studze męki Syna Bozego, iż nie będzie w sąd zemną wcho-  
dził, ále mię w łaskę swoję do wieczney chwaty przymie.  
Ciało moie ku pogrzebowi przy tym N. kościele obyczaiem  
Chrześcianańskim, áby do tąd w ziemi odpoczywało, áż BOG  
z Anioły swoimi w Maiestacie y wszehmocności twoiey  
przyidzie.

Item, Małżonce moiey, Ubogim do tego szpitala, stu-  
gom, to odkazuie. &c. &c.

Exekutory ábo opiekuny tego testamentu moiego, mla-  
nuie y postanawiam tych N. N. mając to o nich ufanie do-  
bre, iż oni tę wolą moję ostateczną wypełnią. A osobliwie,  
iż o dziadkach moich pracą będą mieć, áby były wychowa-  
ne w boiaźni Bozey y w cwiczeniu dobrym.

Tu na końcu, Państwo sobie może chceli także zacho-  
wać, iako y przy Testamencie iawnym.

Okolo mianowania y naznaczenia Exekutorow na testa-  
menciech, jest wielki nieporządek w tym iż ich wiele w tych  
imionach Tutor, Exekutor, żadney różności nie mają y dla  
tego na testamenciech nie bacznie kładą Exekutora za Tuto-  
ra ábo Tutora za Exekutora: ábo oboie wespótek. Prze-  
to Testamentnik, kiedy ma mianować Sprawcę wolcy swey na  
testamencie. Jeśli ma dzieci małe nie letnie: tedy sprawce  
ábo Poruczniki swego testamentu, ma nazywać *Executores* &  
*Tutores*. Jeśli dzieci nie ma: tedy tylko *Executores*, to jest  
Sprawce

Sprawce á Szafarze Testamentu twoiego. Bo gdzie dzie-  
ci niemasz, tam tylko jest *Executoria: ab exequendo, ut exequa-  
tur voluntatem testatoris.* A gdzie są dzieci, tam właśnie Tu-  
toria.

*Testamentu zamknionego, jeśli ie kto do Urzę-  
du położy, ono położenie, tak Pisarz  
zapisze.*

*Feria secunda post Lucie Anno Domini 1566. Judicium  
Bannitum.*

**C**oram hoc Judicio, personaliter comparens famatus N. sanus men-  
te & corpore, cupiens remove omnes controversias, & dissensio-  
nes, si quæ post decessum suum ex hac vita, inter suos hæredes de  
bonis per eum relinquendis: quavis ratione oboriri possint: exhib-  
uit eidem judicio, testamentum suum clausum, sigilloque suo obsigna-  
tum, volens ut juxta illius tenorem, de rebus suis disponeretur. At-  
que postulans illud vigore Privilegiorum Civitati huic concessorum,  
aut juris ordine, confirmari. Quod quidem confirmatum est hac  
lege, si & in quantum nihil intro contineatur, quod juri Maydebur-  
gen:, & Plebiscitis Civitatis hujus repugnaret. Dans & concedens  
hæredibus suis omnibus, & in aliquorum absentia præsentibus. Aut  
his & his Executoribus vel Tutoribus N. N. plenam & sufficientem  
potestatem ac auctoritatem, ut post decessum suum ex hac vita, ade-  
orundem instantiam & petitionem, testamentum hoc possit aperiri, pu-  
blicè legi. Actisque judiciariis inscribi absque quarumvis persona-  
rum contradictione & impedimento. Dominium tamen sibi ipse testa-  
tor, ac plenam facultatem reservavit, in iis omnibus, quo advixerit,  
testamentum hoc suum à Judicio rursus accipiendi, mutandi, cassan-  
di, in toto vel in parte, aliudque condendi, quandoctunque vo-  
luerit.

Ták iuz



Tak już testament zamknięty, kiedy będzie do Urzędu położony, y położenie zapisane: potym Pisarz na wierzchu onego testamentu tak napisze.

*Testamentum famati N. de cuius repositione, vide in Actis Iudicialibus vel consularibus Cracovien.; feria secunda post S. Lucie Anno Domini 1566.*

Testament w Akta wpisany, jeśli by Testamentnik chciał odmienić, wniwecz obrocić. Albo położony zaś do siebie wziąć: ono odmienienie, albo położenie tak Pisarz zapisze.

**P**zed tym sądem zagaionym stanawszy oblicznie sławny N. Mieszczanin N. na rozumie y na ciele zdrowy, zeznał: iż testament swój który w ten á w ten dzień uczynił, iako w Księgach Miejskich opisano: odmienić, kasłował, wniwecz obrocić y umorzył we wżyszkim, od mała do wiela: nie chcąc aby w najmniejszey części miał być ważny. Albo testament, który do Urzędu w ten á w ten dzień położył zapieczętowany, zeznał, iż wziął ku odmienieniu, wedle npodobania swiego. Z ktorego Testamentu Urząd kwitował.

## Opieka.

**O**pieka nic innego nie jest jedno moc nad człowiekiem lat nie mającym: który zostawszy po śmierci Oycowskiej, sam siebie, dla swojej młodości, rządzić nie umie, dana, od tego co czynił Testament, albo od Urzędu. Aby on komu taka moc jest dana, miał na swej pracy sierotę: rządził go, bronił, wychowywał iako Oyciec: maletność jego w mocy miał, opatrzał, aż do lat sierot rostopnych. Łacinnicy *Tutelam* nazywają. Opiekun jest, który taką moc y pracą nad sierotą, lat nie mającą podejmie. Łacinnicy *Tutorem*

*Tutela  
descriptio.*

*Tutoris  
descriptio.*

*Tutorem* zowią. Bywa też opieka y nad tym, który lata ma, jeśli jest marnotrawcą, albo głuchy, albo niemy, albo którym innym niedostatkiem nawiedzony, dla ktorego sam siebie rządzić nie może.

Albo iż jeszcze jest młodzińcem, a maletności swojej nie umie opatrzyć. Ale pospolicie takiego, który nad dorosłym taką moc ma, y maletność jego opatruje, Łacinnicy nazywają *Curatorem*. Po Polsku własnie go może nazwać, Rządzicielem, albo sprawcą, niż opiekunem. Kuratora ten jest własny Urząd: pierwey opatrzać maletność sieroty, potym osobę jego: iako opieka pierwey się wciąga na osobę sieroty, potym na maletność sieroty.

**O**pieka trwa do czternastu lat sieroty, kiedy jest mężczyzna. A kiedy jest dziewczeczka, tedy do trzynastu. Kurator trwa, byłoby potrzeba, w swym urzędzie, do dwudziestu y pięci lat.

**O**pieka sierot, od opieki mężowej, który się opieka maletnością żenią, różna jest. A trzeba to wiedzieć. Bo niektorzy mówią tak: Mąż jest opiekunem żony: Opiekun sierocinnego Imienia nic sobie przywłaszczyc nie może: Przeto y mąż gdyż jest opiekunem żony, nie żeninego brać nie może. Opieka sieroty iuna jest, w ktorey Opiekun z dobr sierot, nic sobie przywłaszczuć nie może: A takie opiekuny, własnie zowią *Tutores pupillorum, tutores minorennium*. Ale mąż, choć się opieka żoną, bierze jej maletność ruchomą Prawem własnym. Takie opiekuny, iako y opatrzyciele albo Poruczniki, wszystkich starych ludzi, zowią y zwac by mia-no *Curatores & Administratores*. Napisano *Spec Sax. lib. 1. articulo 31. in Glosa*.

**O**d opieki te osoby się wymowie mogą. Jest młodszy niż dwadzieścia y pięć lat.

*Curatoris  
descriptio.*

*Opieki y  
kuratorzey  
własność.*

*Opieka pa-  
ki trwa.*

*Różność o-  
pieki sieroci-  
ney od opie-  
ki żeniney.*

*Tutoria pu-  
illi & uxo-  
ris quo dif-  
ferunt.*

*Jeśli osoby od o-  
pieki wolne-  
na siedm.*

ma siedm dziesiąt lat. Jeśli dziątek swoich nie ma to ma. Jeśli jest ubogi, a może okazać, iż tej opieki nie zdoła. Jeśli urząd jaki lawny na sobie ma. Na ostatek ten, który z Rodzicami sieroty iakie zaszcie albo nieprzyjaźń miał. *Jure Municip. articulo 26.*

zwada między bliskimi o opiekę

Jeśli by się wiele krewnych po zmarłym do opieki łączyli a wadzili się, mając równe Prawo do niej: Na urząd należy, z tych obrać, ktoreby na to sprawnieysze y sierotom pożytecznieysze rozumiał. *Jure Municip. articulo 26.*

Opiekun o szkodę sieroty kiedy winien odpowiadać.

Opiekun o szkodę która się w mająności sieroty z przygody trafi, nie winien sierocie odpowiadać. Wyjąwszyby za jego niedbałością a niedoyżrzeniem stała, iż mogąc temu zapobiec nie zapobiegał, mogąc temu rozumieć, niechciał rozumieć: iako Łacinnicy mówią, ktoraby szkoda była uczyniona, *de dolo & lata culpa*, taką winien nadgradzać.

Praca opiekunow, y Kuratorow, nie spada na ich Dziedzice: *Spec. Sax. lib. 1. articulo 23.*

Opiekunowie, ktorzy byli oczekawajęciami spadku po śmierci sierot, nie winni liczby z opieki czynić: Ani się o mająność sieroty ręczyć. *Speculo Saxonum libro 1. articulo 23. Jure Municip. articulo 26.*

Opiekunowi, nie godzi się rzeczy sierocinnych kupować, przez nastroioną na to osobę. A to dla uwiarowania podeyżrzenia, w ofzukaniu sieroty. *Spec. Sax. lib. 1. articulo 44.*

Sierota kiedy już ma czternaście lat, może sobie innego Opiekuna albo Kuratora u Urzędu żądać. *Jure Municip. articulo 26.*

Opieka kończy się na ten czas, kiedy Kuratorowie to jest rzadziciele od pana będą dani, na ktorych już potym wleższe wszystkie sprawy sieroty będą należeć.

Prawa Cesarzkie, o mająności sierot tak wielką pracą każą mieć,

żną mieć, iaką najlepszy gospodarz o rzeczach swoich ma. Przeto, y pieniądze sierot po śmierci testamentnika, w sześć miesięcy każą w Płat dawać.

Opieki iako wielkie prace y niebezpieczeństwa w sobie mają, pilać o tym nie trzeba. Wiele ich za doświadczeniem to czują. Między ktoremi niebezpieczeństwami, ta jest jedną ciężką a niebezpieczną. Gdy za temi Prawy, za ktoremi opiekunowie, mająności sierot rozmnażać, y pieniądze w płat dawać winni: z onego rozmnażania, pożytki zawždy się na sieroty wciągają, a na opiekuny nie idą do szkody, fraunki. Kto się temu przypatrzy, każdego te y inne niebezpieczeństwa od opieki łatwie odstrążyć mogą. A przedsię jednak w Rzeczypospolitey, jest to potrzebna, abyśmy sierot nie opuszczali. A iż do Praw Cesarzkich nie mamy się uciekać ledno w tych przypadkach, ktoreby w Prawie naszym nie były opisane. Dla tego w tym przypadku, około pieniędzy sierot, opuściwszy tę srogosć Praw Cesarzkich: lepiej się sadzić na Glozie. *Jure Municip. articulo 26.* która o tym iasnie opiewa. Co acz w

Prace y niebezpieczeństwa w opiekach.

Cerasini.

Łacinnim Exemplarzu Prawa Maydeburzkiego, nie wiedzieć z ktorey przyczyny, jest opuszczono: wszakże się w Niemieckich Exemplarzach wedle słusznego wykładu naydole tymi słowy: *Bona pupillorum, neque aliquid lucri parare, neque damni quippiam sustinere possunt, propterea quod illa tutor, suo proprio & non pupilli periculo expendit, quippe qui tenetur ab anno in annum, de pupilli bonis rationem reddere, & summam capitalem salvam conservare, nisi forte illa absque ejus culpa, negligentiaque perierit: de quo per juramentum unica manu se purgare cogitur, pupillis adultis & nemini alteri &c.* to jest: Dobra sierot, ani zysku przynosić, ani szkody iakiey cierpieć nie mogą: dla tego, iż

Dobra sierot, iako mają być opatrzone.

Pieniądze sierot.

le opiekun z swolą nie sieroty szkoda wydawac albo szafowac ma, który z dobr sierocinnych Rok od roku winien liczbę czynić, y główną summę zupełnie zachowac. Wyjąwszyby ona summa z lakiey przygody a Bożego dopuszczenia bez tego wlny a niedbałości zginęła. Co iesliby się przydało, tedy Opiekun sam wlnien się oczyścić sierotom dorosłym. A nikomu innemu. &c.

Nád to między ludźmi Rycerskiego stanu, y w Krakowie do tego czasu jest zachowanie, iż Opiekunowie dawszy na pewne a bezpieczne miejsce schowac pieniądze, nic więcej nie byli przymuszeni oddawac, iedno onę summę. Inna jest, iesliby kto wziąłszy sierocine pieniądze obrocil le na swoy albo ná czyi inny pożytek: tam pobożny pát wedle wiedzienia dobrych ludzi ma byđz bran.

Opiekuny Białymgłowom, pospolicie z Urzędu dáwalą ku sprawom sądowym. Ale ich opieka poty trwa, poki sąd siedzi, *Spec. sax. lib. 1. artic. 47.*

Inne rzeczy o opiekunach ku wiedzieniu potrzebne, są w Artykułach opisane. *fol. 53. 54. 55.* y w Porządku *fol. 190 191.* A ktoby ieszcze szerzey o tym chciał wiedziec, musi Cesarzkie Prawa czytac, w których bardzo szeroko o Opiekach za słuźnemi przyczynami, y za rozmaitemi przypadkami pisano.

Tu się nie godzi zamilczec zwyczaju nie dobrego, który u Sądow Mieyskich chowaią, ná którym białogłowy co mężow nie małą, albo dziewki dorosłe, kiedy maia przedac, albo którym innym sposobem oddalic Imienie swoje stojące, biorą sobie ku tey sprawie y ku innym wszelkim ważnym sprawom za Opiekuna, kogo chcą, wedle myśli swoiey, kto się jednokolwiek ná ten czas trafi, okrom brakowania, nie mając żadnego baczenia ná to, iesli on człowiek wzięty za opiekuna, jest znaiomy, iesli obcy, iesli krewny, przyrodzony, iesli ku tey rzeczy sprawny, iesli z gotową radą do sądu przy-

du przyzedł, iedno kto się kolwiek ná ten czas nawinie, tedy go sobie za Opiekuna biorą: a sąd go też wnet potwierdzi za Opiekuna. Takze za onym obraniem y potwierdzeniem, on niewiedziec skąd przypadły opiekun, mowi od oney białogłowy, która Imienie oddała, albo iaką poważną sprawę u sądu ma. A bardzo się wiele tego traia, iż ieszcze nie on opiekun mowi, y nie ona białogłowa, ale ten ktoremu się co ku pożytkowi od oney białogłowy dziele. A opiekun tylko na wszystko cokolwiek słyszy, choć nierozumie, imieniem oney białogłowy przyzwala. W czym bywaia niemale oszukania ubogich białychgłow, które się w tym sprawowac nie umieia, wespołek y z Opiekunem. Co z wielu świeżych przykładow może byđz zawždy obaczono. Lepiey się około tego w Prawie Ziemskim szlacheckim sprawuią, iż gdy niewiašta grunt swoy albo iakie prawo swole oddalic má, musi ku sobie wziac przyiaciela powinowatego, albo po Oycu albo po Matce, za ktorego władzą a radą, y dozwoleciem wszystko się dziele, a bez niego nic: y ieszcze nie iednego ale dwu ku sobie bierze, bez których sprawa białogłowy nicby nie ważyła. Te domowe przykłady miałyby nas ktemu wieśc, abyśmy tego co jest lepszego, naśladowali. Naymnieyby z drogi nie było, aby w ten czas kiedy białogłowa, ma iaką poważną sprawę u sądu, a zwlaszcza kiedy Imienie ma przedawac albo zastawiac, przy niey był krewny powinowaty, albo Opiekun testamentny, albo iaki człowiek uczciwy roztropny, z Urzędu dany, za ktoregoby się radą wszystko działo. Aby nie tak pisano: *Honesto N. per tutorem sibi assumptum, & iudicè confirmatum.* Ale tak: *Honesto N. habens penes se hunc & hunc amicum, consanguineum, patrum, avunculum, de linea paterna vel materna, ad infra scripta consentientem.* Ale niewiem co się dziele, iż te rzeczy z trudnością maia byđz opuszczone, które się z zwyczaju dawnego zastarzały. Napisa-

plano o tych opiekunach, co ich tylko ku iakiey sądowney sprawie ná mały czas sąd dale. *Speculo saxonum libro 1. articulo 47.* Gdzie takiego Prawo nazywa, *Tutor Judicialis.* Tamże w Glozie wykłada: Iz taki opiekun nie inaczey się ma, ledno iako Prokurator. Albowiem iako Prokurator mówiąc od kogo czyie słowa, żadney szkody z tąd nie odnoś, także y taki opiekun z Urzędu dany, ktorego też opieka poty ledno trwa, pokł z strony iey u sądu sprawę ma.

**N**iewlasta, ieśliby była pozwana do sądu, á Opiekuna w ten czas nie miała: powinna sobie przed sądem zarazem obrać opiekuna, albo on żądać: gdzieby tego nie uczyniła, npada w swey sprawie. A ieśliby miała własnego prawego opiekuna, ktoregoby ná ten czas nie było doma, tedy iey z Prawa winno dać czas czternaście dni do męża, áby z nim wespołek stanęła, á przezeń iako Opiekuna własnego, swolę rzecz sprawowała. *Speculo Saxonum libro 1. articulo 46. in Textu & in Gloza.*

### Forma Kwitu z Opieki.

**C**oram nobis in Consensu Consulari, personaliter comparens, ingenus N. filius olim famati N. habens annos perfectæ discretionis, pro sua parte, & tanquam tutor naturalis, aliorum fratrum & sororum minorennium, videlicet N. & N. cavendo de eorum rationabilitate sufficienti, postquam adoleverint, sub bonorum suorum omnium hypotheca, ultrò factus est, quia nobiles N. & N. Cives Cracov: tutores ipsius testamentarii, sive per D. Consules deputati & delegati, sufficientem ei rationem fecerunt, de universa ejusmodi tutela deq; tota administratione bonorum omnium mobilium & immobilium, à morte prædicti N. patris sui relictorum, ad se & ad prænominatos fratres, sororesq; minorenes, ex paterna & materna successione devolutorum, & quocunq; juris titulo, conjunctim aut divisim pertinentium: Recognoscens; sibi à præfatis N. & N. tutoribus, omnia tam in summis capitalibus pecuniarum, & lucris sensibusq; inde provenien; ac mercibus & debitis, quam in aliis rebus omnibus & singulis, sub

sub eorum tali dativa, vel testamentaria tutela curaq; & administratione habitis, quocunq; nomine nuncupatis & censendis, nullis penitus exceptis, plenariè & in toto extradita esse: Ita quod nihil penitus rerum & bonorum, ad se memoratosq; pueros minorenes spectantium, apud eisdem D. tutores, conjunctim vel divisim, ad præsentem usque diem sit relictum. Itaque prædictus N. pro sua suorumq; præfatorum cohæredum sorte, ipsos D. tutores quietat, liberosq; pronunciat, de ratione facta, de præfata dativa, delegatâque sive testamentaria tutela & cura, bonorum administratione, & rebus omnibus singulisq;, modo præmissis acceptis, perpetuò & in ævum. Promittens, ac se sub omnium bonorum suorum mobilium & immobilium, ex paterna, materna, aut alia quacunq; successione, vel quomodocunq; ad se pertinent, hic Cracoviæ & ubivis locorum habitorum & habendorum oppignoratione obligans; de & pro avertenda omni impetitione & molestatione, tam minorennium cohæredum suorum, quam etiam quarumcunq; aliarum personarum, quæ contra eisdem D. tutores eorumq; hæredes & posteros omnes oriri unquam possint, occasione administrationis tutelæ curæque rationis redditæ, ac occasione omnium rerum, & bonorum, quæ per eisdem D. tutores juxta tenorem inventarii & rationis, eisdem effectu aliter & plenariè extradita sunt. Quinimo prædictus N. pollicitus est (solenni obligatione interveniente) se intercessurum, evicturum, defensurumque propriis sumptibus, in quibuscunq; Judiciis, eisdem supranominatos tutores, omnes insinuul, ac quemlibet eorum seorsim, eorumque hæredes & posteros. Tum denique se præsentem quietationem inviolabiliter servaturum, tanquam omnes clausulæ necessariæ, quæ temporis successu contra eam opponi possent, de verbo ad verbum insertæ nunc conspicerentur. Renunciando per expressum, omnibus in universum Juris remediis, Appellationibus, & aliis rebus subsidiariis, quocunq; nomine vocitatis, nullis penitus exceptis, sub quocunq; colore & prætextu, adversus istam recognitionem excogitandis: ita ut quicquid contra præsentem quietationem, in Judicio vel extra Judicium actum, gestum, & attentatum fuerit: id totum debet esse irritum, inane, & nullius penitus roboris aut momenti. Non secus ac si per Sac. M. R. supremum instantiæ Judicem, in legitimo judicio, ex partium controversiis, ea omnia pro irritis; inanibus, & nullius momenti aut roboris, per suæ Majestatis sententiam, pronunciata & decreta essent. Cæterum ibidem personaliter adstans, honesta N. prædicti N. *Consens uxor legitima*, per famatum N. ad id sibi cum præsentaneo *xoris ad in præfati mariti tui consensu*, sumptum tutorem liberè, *scriptionē verbisque expressis consensit*, per omnia in præmissam totam *mariti.* inscriptio.

scriptionem quietationis, cautionem & obligationem hypothecariam, per suum præfatum maritum; supradictis D. N. & N. tutoribus factam, approbando illam, in omnibus suis punctis, clausulis, & conditionibus. Renunciando insuper per dictum suum assumptum tutorem, universo Juri & Privilegio Dotis, dotalicijque sui, à marito suo sibi denominati, [idque quo ad præsentem actum] nolens omnino eodem iure ac Privilegio dotalicij, adversus præfatum inscriptionem & cautionem obligationemque hypothecariam, per suum maritum, D. tutoribus; modo (ut præmissum est) factam, ullis modis unquam uti.

Jeſt innych wiele zapisow, około opiek, wedle spraw y przypadkow rozmalych, ktore zapisy, każdy Pisarz wedle sprawy á zeznania stron łatwie formować może, iako y kwity. Na ktorych iz jednak Oplekunom ku słuſznemu zamknienu trudnoſci ſwoich, ktore z strony opieki miewała, nie mało należy: położytem tu tylko takiego kwiku ostrożnego kształt, Łacińskim językiem, wedle ktorego inne kwity łatwie sobie każdy formować, y ná Polskie, chcell, przełożyć może.

### Zrzucenie z Rzemieſta dla Psa y Kotki.

**P**Sa ieſliby kto zabił, albo ktore inne zwierzę, ktoreby mu ſzkodę uczynić miało, karania za to nie ma żadnego odnoſić, ieſli dowiedzie przyſięgą, iz za potrzebą w obronieniu ſwoiey ſzkody uczynił. Napisano *Speculo Saxonum libro 2. articulo 123. in Textu. Interficiat si quis canem, ursum vel aliud simile animal, sibi nocere volens, manet indemnis, si juramento probare audeat: quod causa necessitatis id fecerit.* A w Glozie mianowicie dołożono: Jeſliby kto ranił Psa w przednią nogę, albo w bark, á dowiodłby tego dwiema palcy przed Panem Bogiem, iz to za potrzebą w obronieniu ſiebie albo ſwoiey ſzkody uczynił: nie ma ná tym nic ſzkodować.

Tu Rzemieſlnicy ná Miałteczkach w Cechach ſwoich, nie pamiętała ná to Prawo, albo też o nim nie wiedzą, gdy tego  
ktory

ktory w obronieniu ſwoiey ſzkody, psá albo kotkę zabić: karzą niepobożnie, rzemieſto mu odeymą, y nie będą go między ſobą cierpieć, iakoby iakiego bezecnego człowieka. A mężoboyca, Cudzołożnik, Płanica, Gracź, Łupieżca, gdy ledno za ſwoy zły uczynek pieniędzmi iaką nadgrode uczyni: á drugi też żadney nie uczyni, łatwie ſobie u nich winę przeiedna. Już między nimi będzie tak dobry iako y pierwey. Wielkie w tym niebaczenie między Rzemieſlniki, ktore nie wiedzieć ſkąd ſię między nie tak bardzo wkorzeniło, iz człowieka o beſtyę haniebniey ná dobrej ſławie, ná żywnoſci karzą niż o te występki, o ktore Pan BOG nie tylko ná żywnoſci, ale y ná gardle karać kazał. Przełożeni, Ráda Mieyſka (pod ktorych zwierzchnoſcią Cechowie ſą) miewały ná to pilne baczenie mieć. W czym u Rzemieſlnikow w Cechach nierząd widzą, nie dopuszczają tego drogę im do ſprawiedliwoſci pokazać, á nauczyć iako ſię ſprawować mają. Bo oni wedle Prawa mają byđż poſlušni Burmiſtrzewi y też Radzie Mieyſkiej. A nie tylko oni, ale y wſzyſcy w poſpolitoſci Mieszczanie, mają byđż pod poſlušnictwem Radzieckim, doſyć czyniąc ſwoiey przyſiędze. Tak Prawo uczy *Jure Municipali artic. 19.*

Alaby kto ſpytał. Jakaż ma byđż nadgroda za pſa: powiedziateſ, iz ieſli kto zabić pſa, á przyſięże iz to w obronieniu ſwoiey ſzkody uczynił, tedy ma byđż wolen. A kiedy kto umyſlnie zabić pſa, iakoż ma byđż karan. Bo ſobie drugi waży pſa iako konia, y ſzacuje go ſobie bardzo drogo, dla pożytkow y kunſztow tego: gdy mu domu ſtrzeże, złodzieła od domu oſzczeka, Przepiorkę ugoni, kaczkę doptynie, ſzladem Pana naydzie, kalety, ſuknie, ruſzyć nie da, y inne krotofile czyni: dla ktorych go Pan z ſobą za  
stoł

Niepobożne  
karanie o  
pſa.

Pospolstwo  
ma byđż pod  
poſlušnictwem  
Radzieckim.

stoł sadza, teyże mu potrawy z tálérza dawa, którą sam iada: więc tego nie karać kto go zabije z człóści, á on ná niego ani zaszczecknie: Także y o kotkę bardzo się gniewaią, gdyż ona też wielki pożytek czyni w domu, mylzy, szczurki łowi: á tak wielkie plugastwa z domu gubl. więc tego nie karać, kto ją zabije: Y w tym iest Prawo opisane, czytay sobie na mieyscach, wyzey námlenionych, choćby też umyślnie zabił, tedy zá to ná dobrej sławie nie ma bydz karan, áni z rzemieśta zrucon: ále go zapłacić winlen. Dołożono tam

*Kto psa umyślnie zabije jako ma bydz karan.* ielzche, znak po którym umyślnie zabicie psa poznać może, to iest, ielzi go w zad ranit. Bo tu iuz znak iest nielaki iz uciekajúcego, á nie szkodzącego uderzył. *Si in partem posteriorum vulneratus sit canis, non potest sine damno manere.*

*Exolvere enim canem oportet cum Statuto Vergeldo, vel secundum valorem & estimationem si statutus Vergeldus non sit. Spec. Saxon. libr. 3. Artic. 49.*

By też to Prawo nie było, y sam przyrodzony rozum mogłby od tego okrucieństwa odwieść. Człowiek iest rzecz nie przepłacona: zabije go kto, choć też y umyślnie, przychodzi do tego mężoboyca, iz zá nadgodą pieniężną, miewa mieysce między poczciwemi: także cudzołożnik, drapieżca, y inni złoczyńce. A o psa, który do Człowieczey ważności, żadnego przyrownania nie ma, oprócz cielesnych zmysłów, iz także widzi, słyszy, czuje: Człowiek ná dobrej sławie ma bydz naruszony z uczelwego zgromadzenia wyłączony, żywność mu ma bydz odięta: każdy łatwo uznać może, ielzi to wedle BOGA á miłóści Chrześciańskiej Rzemieślnicy między sobą ten obyczay wnieśli. Musiał to ten pierwey wymyślić, który sobie psie kunszty za osobliwą krotosilę miał, á psa więcej niż człowieka szanował. Nie mowię o tego, któryby zabiwszy iednego psa, chciał drugie bić: temu by iuz przystało, iedno rzemieśto odiać, á drugie przy nim zostawić. Ale który zabiwszy zá iaką przyczyną iednego psa,

ktemu

ktemu ielzche z przygody, choć też y umyślnie, załule tego, lednania szuka, nadgodzić chce, ábo też wedle Prawa okazać chce, iz choć zabił, szkodować ná tym nie winien. Przecię to náń wieść chcesz, áby rzemieśta ostradał, o dobrą mu sławę stoisz: nie w miłóści Chrześciańskiej chodzisz, czyniąc nádprawo Boże y Ludzkie, burząc się przeciw bratu twojemu z nienawiści, albo z zazdrości. Bog kazał bydłę zá bydłę dawać: Ludzkie prawo każe płacić: A ty z rzemieśta zrzucasz, o sławę przyprawiasz. Co czyniąc, sam więcej grzeszysz, niż ten co psa zabił: y dalekoby przystoyniey, áby ty zá takowym okrucieństwem, ktore ná bratem twoim przeciw BOGU y prawu ludzkiemu czynisz, sam z rzemieśta byt zrucon, y z pośrodku cnotliwych wyłączon. Dobrze ieden Pan w Polzche w Mieście swoim uczynił, gdy się dowiedział, iz Szewcy nie dopuścili robić rzemieśta lednemu Mistrzowi między sobą, iz psa kopytem zabił, w ten czas gdy mu był kołacz z masłem uchwycił. Kazał w Mieście zapuścić sieci ná psy w święto, kiedy rzemieślnicy schadzki miewała. A gdy ich niemało nagnanych było: rozkazał wszystkim szewczego cechu, począwszy od starszych áz do młodszych áby każdy po psie zabił: co wszyscy uczynić musieli. A izby byli od przełożonych w mieście nagany nie mieli, musiał y Burmistrz y Rayce po psie zabić, y sam też Pan ná ostatek psa zabił, chcąc im to pokazać przykładem swoim, áby to znali, á dobrze się nauczyli, iz pies bestya nigdy tego nie godzien, áby człowiek w takley wżgardzie y odrzuceniu dlá niego bydz miał. Także gdy wszyscy po psie zabili, uczynili się wszyscy krom żadnych Przywilejów lednako godnymi, y poczciwemi, nie inaczey iakoby też sarny albo zające w sieci, będąc ná najlepszym myślistwie, pobili. Dopiero ná sobie poznali, iz nie słusznie ná bratem swoim czynili, gdy go dlá psa z rzemieśta zrzucali, á prawie iakoby bezecnym czynili. Acz

iest fro-

A a a

*Psa zabić jest fromotna rzecz* psa zabić y bardzo podeyżrza-  
*na.* B kiedy kto czyiego psa zwłazcza domo-  
*wego zabic,* w tym jest podeyżrzany, iż onego  
 czyi jest pies, chce okraść: ponieważ mu zabił  
 psa, ktorego strożem domowym nazywają. Y  
 przed Panem Bogiem jest to rzecz brzydliwa, co  
 się też pokazuje z onych słow u Ezaiasza, gdzie  
 między innymi podobieństwa, ktoremi pokazuje,  
 jako się BOG onemi ofiarami ludu swolego brzy-  
 dził: pokazał też y podobieństwo o psie mówiąc:  
*Isa: ulzi:* Ktoby ofiarował wołu, iakoby człowieka zabił.  
 Ktoby ofiarował owcę, iakoby psa zabił. A gdyż  
 to rzecz jest przed Panem Bogiem sprosna á omie-  
 rzła, przed ludźmi fromotna: każdy się warować  
 ma, áby tego prožen był.

Wszakże nie taki to jest występek o psa, áby  
 Człowiek stworzony ná obraz Boży, tak haniebnie  
 odrzucony byđz miał. *Exolvere enim canem, non ar-  
 tificio deponere, oportet.*

*Wargelt  
 zá psa.*

Jakiby miał byđz wargelt álbó nadgroda zá psa.  
*Napisano Speculo saxonum libro 3. articulo 51. in Te-  
 xtu: canis custodiens curiam seu canis fundi, sicut & is qui  
 ovile sequitur tribus solidis exolvitur.* A Gloza wedle  
 starego textu powiada: *Canis fundum custodiens, uno  
 solido, pastoricius verò tribus exolvitur solidis.* to jest,  
 pies, który jest stroż domowy, y pies co przy pa-  
 sterzu chodzi, owlec strzeże, trzemi solidy bywa  
 płacon. *Solidus* wedle Prawa Saskiego niekiedy  
 dwanaście pieniędzy Polskich, niekiedy też czer-  
 wony złoty waży. Już tu około płacenia psa,  
 choćby się rozumiał *Solidus*, złoty, choć dwanaście  
 pieniędzy: przystoynleyby, jeśli inaczej nie może  
 byđz, trzy złote zá psa, najlepszego stroża y nay-  
 krotochwilnieyszego kunsztarza dać, niż rzemieślnika  
 y wszystkiey

*Solidus w  
 Prawie co  
 jest.*

y wszystkiey żywności odstradać. Wszakże ta  
 płaca wedle psiey godności, w uznaniu ludzi, ro-  
 stropnych zależy. Także y kotki. Tak napisano:  
*Si statusus vergeldus non sit, tunc secundum valorem  
 & estimationem.*

*Napisano Jure Municipali articulo 44. in Gloza.*  
 Dlá czego ma byđz zrzucenie z rzemieślnictwa, iż, jeśli-  
 by się kto upornym á nieukaranym w Cechu ukar-  
 zał: tedy go starszy do rady mają opowiedzieć, á  
 Rada wedle zastrużenia ma go skarać, y z rzemie-  
 ślnictwa złożyć: ktorego potym nie może robić áż zá  
 dozwoleńiem rady. A jeśli by się jeszcze więcej  
 upornym, nie ukaranym ukazował przeciw Ceho-  
 wi więcej wykraczając, á to starszy pod swemi  
 przysięgami zeznał: już ná wieki rzemieślnictwa nie może robić.  
 Potym jeśli by iako z łaski Radzieckiey kurzemieślnictwu przyszedł:  
 Rzemieślnictwo swoje będzie mógł robić. Ale już bez nagany  
 y naruszenia poczciwości nie może byđz: już áni świadczyć,  
 áni w Cechu skarżyć, áni między mistrzami bywać, áni urzę-  
 du miewać może: y o rzemieślnictwo łatwo go zaś każdy przy-  
 prawia. Takiego Łacinnicy *Jure privatum* zowią.

Wieleby innych obyczajow przypadło podobnych, prze-  
 ciw ktorymby się godziło nie co mówić, ktore rzemieślnicy  
 między sobą nieślusnie zachowują, nie wedle Prawa, nie we-  
 dle Wielkierzow, nie wedle przywileiow, jedno z swolego  
 własnego postanowienia, á obyczaju zastarzałego: iako o wy-  
 prawowaniu psiey skóry, iż się jednym rzemieślnikom godzi  
 wyprawować, á drugim nie godzi. Także o Łaziebnych  
 álbó Balwierzkich dzieciach, ktorych w rzemieślnictwa z ktorey  
 przyczyny nie przyimują. Jeśli dlá tego, iż Balwierze około  
 zdrowia człowieczego chodzą, to nieślusna przyczyna: nie-  
 wiem czemuby miał byđz godnieyszy Kowal co konia bestyą  
 leczy, niż Balwierz co około zdrowia człowieczego pracą ma:  
 Ná ten

Na ten czas dotyc jest to namienić, oltatka się mądrzy domy-  
sła, y co jest nieślusznego obaczą.

*Pies kiedy szkodę uczyni, Pan jego co za  
nądgradę winien.*

**P**sa ktoby chował, a on pies jaką szkodę uczynił, człowie-  
ka albo ktore jego zwierzę ukąsił, ochromił, zjadł: tedy  
ten czyi pies jest, winien szkodę nądgradzić, wedle ustawio-  
ney płacey, albo wedle ślusznego szacunku szkody. A to  
ieśliby onego psa od onego czasu ktorego szkodę uczynił,  
przyjął do siebie. A ieśliby go od tego czasu ktorego szko-  
dę uczynił, od siebie wygnał, niechcąc go daley chować ani  
karmić ani polć, nie winien będzie szkody. A ten kto jest  
uszkodzony, weźmie go sobie za nądgradę, ieśli chce. Wszakie  
ieśliby uszkodzony, samotrzcć mógł dowieść przeciw onemu  
czyi był pies, iż do tego czasu ktorego się szkoda stała, jego  
był, winien szkodę nądgradzić. Tak w Textcie stoi. *Jure  
Municipali articulo 123.*

**J**ieśliby czyi pies gonił bydlę przed domem na ulicy a szko-  
dę uczynił, Pan onego psa winien szkodę nądgradzić.  
**J**ieśliby pies na ulicy mężczyzną albo białogłową obraził: a  
obrażony psa onego zabił albo ranił, nie mogąc się inaczej  
gwałtowi obronić, nie winien szkody: ieśli iako Prawo nie-  
sie tego dowiedzie, iż to w obronie uczynił.

**W**ilk, Niedźwiedź, Liszka, Ryś, Leopard, Lew, ieśliby  
szkodę uczynił, Pan ich nie może byź od nądgradze-  
nia szkody wolen, choćby ono zwierzę chciał wygnać. A  
to ieśli uszkodzony samotrzcć dowiedzie, iż ono zwierzę  
aż do czasu szkody chował. Przyczyna tego jest, iż ta-  
kowych bestyi szkodliwych nie godzi się chować. Przeto  
ten kto je chowa, winien szkodę nądgradzać wedle szacunku.

MONOPO

## MONOPOLIUM.

**M**onopolium Greckim słowem zowią, występ-  
ki w Rzeczypospolitey, kiedy kto sam jeden  
albo kilka ich, zmowiwszy się w towarzy-  
stwie, zakupią jaką rzecz, którą potym sami ku  
swolemu pożytkowi, iako chcą przedają. Ta-  
kie zakupowanie, iako wielką szkodę pospolitemu  
człowiekowi przynosi, ztąd się pokazule, iż wnet  
wszystkich rzeczy, wielka drogość przychodzi, zwła-  
szcza onych, ktore sam kto jeden albo dwa, zmo-  
wiwszy się zakupią. Dla tego ten występ Pra-  
wa bardzo karzą. Albowiem na te wszystkie Ku-  
pce, kramarze, przekupnie, ktorzy na swoim ku-  
piectwie, tak się sprawują, iż tajemne porozumie-  
nie między sobą mając, sami wszystkie rzeczy, tak  
ku ledzeniu y picciu należące, iako też y towary  
wszelkie zakupią, na zakupowanie zachodząc, aby  
potym one zakupione rzeczy, Sąsiadom swoim dro-  
żey, wedle swey woley przedawali: ponieważ oni  
wielkich szkod y wielkiej drogości są przyczyną:  
jest na te wszystkie karanie opisane, aby względem  
występku, wedle uznania Urzędu, Imienie ich na  
Krola brano, albo od miasta odkazowano, albo z  
ziemie wyganiano, albo, iżby się więcej kupiectwem  
nie obchodzili.

**Z**akupowanie też w ten czas bywa szkodliwe,  
kiedy ktorzy chytrze temu zabiegają, aby wtey-  
scy ludzie, rzeczy strawnych na targ nie przywo-  
dzili: ale sami do nich zaieżdżają, aby tam sku-  
powali, a potym do domow swoich przywiozły,  
z nienagła pospolitym ludziom po swey myśli prze-

*Fodoci Da  
muderii in  
praxi rerū  
Criminaliū*

*Monopolia  
szkodliwe  
bardzo pra-  
wa karzą.*

daią.



dają. Na takie, Prawa winy opilują, dwadzieścia złotych we złocie, z nadgrózeniem szkody, którą Rzeczpospolita ztąd podjęta.

*Monopolia  
każdy skur-  
żyć może.*

**K**U oskarżeniu tego występku w zakupowaniu, każdy ma być do Urzędu przypuszczon, choćby też taka osoba była, ktoreyby się o taki występ za jaką przyczyną, nikogo winować nie godziło. O takie *Monopolia* winować może, *in genere* każdy.

Wszakże tu iż zaden wedle Prawa nie może być na to przymuszon, aby swoje zboże, albo inne żywności przedawał, trzeba przy tym występku zakupowania y przedawania dobrze baczyć, co ma być dozwolono: Jesliby który Kupiec wynosił albo wywoził tę kupią, ktoreyby obfitość miał, w ten czas, gdyby też infzy takąż rzecz długo przedawali: tego Prawa nie przymuszają, aby swoje rzeczy taniej przedawać miał, niż kupił, albo nie pierwey przedawać ażby drudzy sprzedali, albo ażby ku przedaniu wykładali. Albowiem każdemu godzi się z pracy swojej zysku nabywać, a wedle targu się zachować. Wyjąwszyby taka potrzeba albo drogość przypadła, iżby ludzie dla niedostatku żywności o zdrowie przychodzić mieli. Tam w takowych przypadkach przełożeni, takich rzeczy zwłaszcza strawnych, pewną płacą ustawić mogą: a wywozić ich nie dopuszczają: zabiegając przez to, aby ludzie, dla niedostatku żywności, nie ginęli.

**K**Toby czasu wojny, żywności swojej nie znaszal, albo indziej wywoził, niżli do wojska Pana swojego, aby indziej drożey przedawał: taki ma być karan zabranem maiętności na Krola, y wygnaniem z ziemie. A jesliby te strawne rzeczy do nieprzyjacielskich zamkow albo miast potajemnie wynosił, albo jakimkolwiek obyczaiem, choć przez się choć przez

przez infzego podawał: taki iako zdrayca Oyczyzny swojej, y iako winny malestatu Krolewskiego, ma być na gardle karan, y maiętność jego na Krola ma być zabrana.

**K**Toby czasu drogości za pieniądze, albo iako chytrze wywoził żywność z ziemie, z miast, nad zakazanie, iżby indziej drożey przedał, ten jest iako zakupień w Rzeczypospolitey szkodliwy, y ma być wedle uznania występku karan, a zwłaszcza jesliby z onego wywożenia, Rzeczpospolita wielką szkodę miała.

**R**Zemieślnicy w teyże winie są, ktorzy między sobą iakie statuty nieustufne, Sąsiedzkiem miastom przeciwne stanowią, za ktorem robotę swoją sąsiadom swoim, drożey niż pobożny zwyczaj niesie przedają, albo takie zmowy między sobą czynią, aby zaden roboty swojej taniej nie przedawał, iedno wedle ich uchwały. Toż ma być rozumiano o Lekarzach, Aptekarzach, ktorzy także między sobą nieustufnymi kontrakty Rzeczpospolitą obciążają, wyciągając za swoje drogi do chorych, za lekarstwa nie pobożną płacą, bacząc to iż każdy chcąc zachować zdrowie, dałby wszystkie maiętność swoją. Także Rzeźnicy, Plekarze, Karczmarze, Szykarze, y pospolicie wszyscy iacykolwiek Rzemieślnicy y handlownicy, ktorzy tajemnymi rozmowami między sobą stanowią co takiego, co jest ku ich własnemu pożytkowi, a ku ubliżeniu Rzeczypospol. wszyscy y każdy z osobna, mają być karani, wedle ich maiętności, wedle Konstitucyi, a uznania Urzędu, krom żadnego ochylenia, aby się tak przeciw drogości, karnością, zawždy zabiegało, która niskąd inąd więcej nie roście iedno ztąd, kiedy ieden kto albo dwa, zmówiwszy się, iedną rzecz sami zakupują, a potym niepobożnie przedają, nie mając żadnego baczenia na pobożność Chrześciańską, iedno iżby się spanoszyli, drą bli-

*Rzemieślni-  
kow postano-  
wienia szko-  
dliwe są też  
Monopolia.*

*Monopolia,  
mają być  
karane,  
krom folgi.*

źniego

źniego iwego, sprzedawając wyżej za troje pieniądze, niż sami kupili: które drapiestwo potym pocziwym zyskiem sobie nazywają. A wynaszaią się tak dalece takim zakupowaniem, iż nie tylko to na ludziach, nad swoją sumę wyciągają, czymby swojemu zbytkowi, w pysznym mieszkaniu, w kosztownym używaniu, w biesiadach, w zbytnich ubiorach, dosyć czynili. Ale czymby też sobie Urzędy sposobili, y przyłazni u nich jednali, aby im takich y innych fortelow dopuszczali. Czynią to równie iako on Uerres, który nie tylko dla tego kradł, aby swojemu zbytkowi dosyć czynił, ale iżby też ztąd miał to, coby obrońcom swoim także y Sędziom dawał, aby przez to karania za swoy występki łatwiej uchodził. Gdyż tedy takie Monopolia, są wielką zarazą w Rzeczypospol. ubogie ludzie ieszcze więcej ubożą, y miłości Chrześciańskiej bardzo są przeciwne: małą bydź w Mieście z pilnością strzeżone y bronione. Nad to, Przywileje, Konstitucye, ięśliby między Kupcy albo rzemieślniki takie były, któreby się ku własnemu czyiemu pożytku ścigały, z szkodą Rzeczypospolitey, miałyby bydź kassowane, w niwecz obrocone. Bo Uczciwemu człowiekowi nie przystoi szukać własnego pożytku z cudzą szkodą. A jest taki *Bellua non homo*. iako jeden powiedział: *Nominę & re bellua est. qui sua commoda, aliorum incommodo querit.*

*Jure Mun. art. 44. in Glosa.* **R**zemiślnicy w swoim Cechu, nie mogą żadnego postanowienia ku pożytkowi Cechowemu, krom przyzwolenia Radzieckiego, albo Pana swojego, albo tego któryby nad Miałtem zwierzchność miał. Co ma bydź rozumiano tam, gdzieby na co w wielkich rzeczach potwierdzenia potrzebowali, tam nie sami stanowić nie mogą. Ale w sprawach małych które się nie ścigała ku szkodzie Mieyskiej pospolit. tam bez potwierdzenia stanowić mogą. Przeto ięśliby mistrzowie w Cechu na iakie swoje

ustawy

ustawy Listu potrzebowali. Albo ięśliby list od miasta na iaką wolność sobie dany stracili, małą innego od rady żądać. Ale ięśliby ona wolność od Krola im była nadana, takiey Rayce ku potwierdzeniu żadney mocy nie będą mieć, iedno sam Krol.

**R**zeznikow postanowienie w Maydeburku to zachowują. Náyprzod Raycom y ich Urzędowinni winni przyśiądz, iż oni rzemieślo swoje, y po polstwo tak chcą opatrzyć, aby żaden w Cechu żadnego bydła wrzodliwego ku przedaniu nie śmiał bić. Ktoryby to przestąpił, taki miastu y Cechowi wedle wielkierza albo ustawy przewini.

**J**ęśliby bydło było ranne, kłote, krwawe, z świeżą raną, nie ma bydź ku przedaniu bite, ani wykładane, krom przyzwolenia starszych mistrzow. Ktoryby to uczynił, przewini miastu y Cechowi. Mięso bitego bydła, solone, albo wędzone sprzedawać może. A ięśliby onego sprzedawcę kto obżałował, iż ono mięso które sprzedał, jest bydłectą chorego, albo iż zakazane sprzedał: taki obwiniony, bliższy będzie sam odeyść przyśięgą, niżby go kto pokonać miał.

**J**ęśliby mistrzowie Rzeznicy u kogo mięso zastali bydłectą chorego, któreby się nie zdało bydź godne ku przedaniu, a zakazali aby go nie rąbano, ale iżby tak zawieszone było, do tąd ażby uznano, ięśli się godzi sprzedawać albo nie. a uznano by iż się nie godzi sprzedawać, a ono potym bydłę obaczył na sztuki bydź zrabane, nad zakazanie swoje: tedy choćby je sprzedał, choć nie sprzedał, przewini wedle ustawy. Także bydłę ięśliby z roboty było zadawione, nie godzi się ku przedaniu, ięśliby to od mistrzow było doświadczono. A ięśliby to zadawione albo które luno ku przedaniu niegodne, iawnie sprzedawał, choć świeże, choć sone, choć wędzone, przewini miastu y cechowi.

Bbbb

Jeśli

*Rzeźnicze ustawy około bicia y przedawania bydła.*

*W iawnym  
uczynku,  
powod bliz  
szy pokonać  
pozwanego*

Jeśliby kto w Cechu od swej braciey przed star-  
szemi był oskarżon, a uczynkiemby się to o co  
go winią nie pokazało, ani by go na tym załtano:  
jeśliby się przął, bliższy będzie odejść wedle Pra-  
wa. A jeśliby się uczynek pokazał, tedy ska-  
rzący, bliższy go pokonać. Te wszystkie rzeczy  
wyżej opisane, dwa Mistrzowie starši winni opa-  
trzyć: przestępcę, Burmistrzowi y Raycom opowie-  
dzieć, aby wedle przewinienia był karan. Toż  
ma byż rozumiano o wszystkich innych śniednych  
rzeczach, jeśliby ie kto fałszował, albo przedając  
w czym wystąpił, ma byż wedle ustaw mieyskich  
karan, albo przed Przyśiężniki postawion. Albo  
u pręgiarza wśadzón, albo innym karaniem karan,  
iako kędy iest obyczaj, tak występne karać.

*U pręgi, ni  
kogo nie bi-  
ią iedno o  
złodziey.  
stwo.*

Także kramarze, Przekupniowie, wszelakich  
rzeczy, iedwabnych, płociennych, y inne ktorey-  
kolwiek kupiey, y rzemieślnicy, ktorzybykolwiek  
w mieście byli nalezieni, pilnie mają chować wiel-  
kierze, y to cobykolwiek mistrzowie w Cechu zam-  
knęli pod winami wyżej namienionemi: Wszystko  
to Mistrzowie mają moc opatrzyć, karać ile się nie  
wściąga ku pienezney winie, ku karaniu u pręgi, albo in-  
nemu zwyktemu karaniu, o ktorych samym Raycom sąd na-  
leży. Ku tey rzeczy iako się starši w Cechach z nieposku-  
sznemi sprawować mają, iest nieco opisano w tych przydat-  
kach pod Tytułem, o zrzuceniu z rzemieśła dla psa.

Kramarze też y Rzemieślnicy w Mieściech mieszkający,  
choćby wszystkie podatki Mieyskie, strożne, y inne brze-  
miona odprawowali, nie mogą żywności zabraniać inszym  
Kramarzom, Rzemieślnikom, z inąd przychodniom. Wy-  
jąwszyby oni Kramarze, Rzemieślnicy w mieście mieszkają-  
cy, osobliwy ná to przywilej od Krola nádany mieli, y o-  
kazaliby

kazaliby olobliwe wolności ná to, ktoremiby im to mogli  
zabronić. Napisano o tym *Jure Municip. artic. 44. in Glosa.*

### Apellacye: Sentencye.

**A**pellacya iest naleziona dla dwoiey przyczyny.  
Albo dla złości, albo dla prostości tych, ktorzy  
sentencye wydają: aby to, co iest od niższe-  
go Sędziiego ze złości albo z prostości skazano, przez  
wyższego Sędziiego byto poprawiono, albo zepszo-  
wano.

**A**pellacya, nie ma byż nikomu broniona. Nie-  
ktorzy Ławnicy mniemają, aby to byto ku ich  
zelżywości, kiedy kto od ich skazania apelluie. Ta-  
kich Prawo nazywa, *Scabios fatuos*. A niekto-  
rzy w tym są tak bardzo uporni y niebaczni, iż  
rozmaitemi obyczajmi, groźbami, pieneznym za-  
kładem, temu zabiegają, aby od ich skazania nie  
apellowano. Co niema byż, ale wolno iest ka-  
żdemu apellować, kto się iedno czule byż skaza-  
niem Przyśiężniczym obciążony. Albowiem nie  
dla tegoć ten dostatecznie umie prawo, iż iest przy-  
śiężnikiem: y owszem wiele ich naydzie, bardzo  
prostych, ktorzy tylko w Ławicy zawadzała. A  
przydawa się, iż ci, co przed nimi stola, lepiej Pra-  
wo rozumieją niż oni. Przeto się niemają gnie-  
wać, ani to ku swej zelżywości rozumieć, kiedy  
od ich sentencyi apellują. Napisano o tym *Jure  
Municip. artic. 14. in Glosa.*

**A**pellować się nie godzi od ostatnich Sędziow, ná  
to wysadzonych iako są u nas Kommissarze z  
szęści miał ná to uprzywilejowani. A iako Gwar,  
tak zagrodzenie apellacyom iest dla tego uczynio-  
ne, aby

*Apellacya  
dla czego  
naleziona.*

*Apellacyey  
nie mają ni  
komu bron-  
nit.*

*Sędziowie  
się niemają  
gniewać, kie-  
dy od nich  
apelluie.*

*Apellować  
się niegodzi  
z ostatnich  
Sędziow.*

ne, aby strony swarow prawnych rychty koniec mieli, aby iuz rzecz przez dekret ostatnich Sędziow osądzona, skutek swoy ná dalszym dniu wzięta.

Juz ná dalszym dniu nic innego nie ma bydź, iedno Exekucya. Apellować iuz daley nie może.

Nadalszym  
dniu Exeku-  
cyey, kiedy  
może apel-  
lować.

Wyląwszyby Urząd Exekucyą z krzywdą czynił, nie tak iako dekret w sobie omawia, tam apellować może, *Et in Executione rei iudicatae*, iako napisano *C. de Apellationibus. Ab injuriosa iudicum executionem appellare licet à modo exequendi.* Ale tu Prokuratorowie

Postępek ná  
dalszym  
dniu wy-  
myslny.

nie wiedzieć skąd wwiedli w obyczay, iż tam gdzie nic innego nie ma bydź iedno Exekucya, przyczyniają sobie niepotrzebnie dalszych postępkow, to iest, iесли strona ná dalszym dniu z dekretu ostatnich Sędziow nie stanie: znowu ją przezyksuią, pozywiając trzykroć do rzeczy osądzoney, ná upad, na fantowanie pytając, tak iakoby nigdy nic przeciw stronie Prawem nie otrzymali. Ktory postępek nic

innego nie iest, iedno iako kiedyby kto przeciwniká swojego zwycięzonego, albo ná poły umorzonego, ná się ożywił, á macał iесли ieszcze żyw. Bo z tych postępkow niepotrzebnych, wielekroć się przydawa, iż przeciwnik przyczynę sobie do apellacyey łatwie naydzie, ktora go doysć może: y powlecze sprawiedliwość tak długo, iako y pierwey. A onoby przeciwnika swojego spornego, sprawiedliwością swoją, lepiej Exekucyą dokonywać, á niż go niepotrzebnym postępkem ná się ożywiać.

Postępek ná  
dalszym  
dniu iaki  
má bydź.

Jeśli ná dalszym dniu stanie, nic tam nie ma bydź wznawiano, iedno aby się rzeczy osądzoney dosyć stało, to iest, aby ten ktory iest zwyciężony, nayprzod zwycięzcy nakład prawny odłożył: potym zarazem w główney rzeczy dosyć czynił, tak iako pospolicie w dekreciech ostatnich Sędziow

Sędziow piszą. *Partem victam in litis expensis condemnamus earum solutionem in termino diei ulterioris sex Septimanarum victori prestandam pronuntiamus. Denique ad sententiae nostrae executionem, in praefixo termino diei ulterioris sex septimanis faciendam, partes ad iudicium primae instantiae remittimus.* A gdzieby nie dosyć czynił, aby tam został. A iесли nie stanie ná dalszym dniu ku dosyć uczynieniu, tedy Powod nic daley nie ma wdawać, iedno to nie stanie, á nie dosyć uczynienie u Woyta ná dalszym dniu, kiedy słońce zachodzi, dać zapisać. Potym nazalutrz albo kiedy chce, ma onemu Urzędowi, ná ktory Exekucya należy, Prawo swoje ukazać, á o Exekucyą prosić, aby prawem przewyciężony był ku zapłacie przycisnion fantowaniem, w Imienie wwiązaniem, albo ná ostatek, iесли majątności nie masz, więzieniem, aż do zapłaty.

Sentencya albo skazanie, ktore Sędzia wydaie, iest *Accessoria* Sdwoiakie. Jedno, ktore bywa nie o główną *sententia* rzecz, o ktora iest żałoba: ale o iaką obmowę albo zadanie po żałobie, przed odpowiedzią wrzucone: iako kiedyby kto wysłyszawszy żałobę, nie odpowiadając ná nią, wrzucił miasto odpowiedzi co innego, albo nieślusność pozwu wywodził, albo czalu na rozmyślenie, ná Prakuratora żądał, albo sobie co oprowiał, albo około Gwaru spor czynił, albo wywody, iż kto do czytania, do świadectwa przyść nie może, y co takiego podobnego, cobykolwiek po żałobie, przed odpowiedzią wtoczono było, ocoby się spor stał, á skazanie ná to wyszło: takie skazanie Łacinnicy nazywają *Sententia Accessoria, Interlocutoria.* Po Polsku, może bydź nazwane, Przytoczne skazanie, od ktorego nie ma bydź doposzczona apellacya dla próżnego przewłoczenia sprawiedliwości. Wszakże bywają też takie *Sententia Accessoriae*, od ktorych apellacya ma bydź dopuszczona, ktora się równa główney sentencyey, ná żałobę á ná odpowiedź wydanej, iako mówią Łacinnicy, *habet vim definitivae*, ktora to w sobie zawiera

zuic,

*Accessoria* znie, iż kto krom odpowiedzi wrzuceniem iakley *sententia*, rzeczy może uczynić wolnym, choć winny, albo *habēs vim diffinitiva.* też stronę żałującą od dalszego postępkę odegnąć: iako, kiedyby kto wywodził, iż nie winien ná żałobę odpowiadać, albo iż temu nie należy żałować, á skazanieby ná to wyżło: od takiego skazania albo temu podobnego, ma byđż ápellacya dopuszczona. Bo to skazanie *accessorium*, albo *Interlocutorium*, iest takie, którym jeden może siebie naprawić, drugiego skazać, siebie wolnym uczynić, drugiego akcyą zniszczyć. Drugie sentencie bywają z żałoby z odpowiedzi ná żałobę wydane, takie zowią *Diffinitivas sententias*, dla tego tak rzeczony, iż koniec sporu między stronami główne rzeczy czynią. *A fine, quia finem controversie imponunt, damnationem vel absolutionem in se continent.* O czym też iest w Porządku dotknięto, *folio 105 & seq.*

*Sprawa oko-  
ło sentency-  
ey wyższe-  
go Prawa,  
ná dalszym  
dniu.* Sentencya ktora będzie przyniesiona z wyższego Prawa ná dalszym dniu, ma byđż u sądu przy obliczności obudwu stron otworzona y iawnie czytana. Jeśliby ktora strona ná roku ku otworzeniu nie stanęła, winę zapłaci, także powtore, potrzecie: jeśliby nie stanęła, pomocney rzeczy nie wniośła, iż ná ten czas stanąć nie mogła, skazą ją ná winę. Potym ná żądanie strony pilnuiącey, Sentencya ma byđż otworzona, ktora iесли będzie ku szkodzie tego który iest u sądu, á ku pożytkowi onemu który nie stanął, postaby nie miał, który sentencyą przyjął, albo czego (przeciż nie stanął) nie wymowił: ten który nie stanął traci Prawo swoje. Albowiem prawo żadnemu niewdzięcznemu nie pomaga. Przeto dla niewdzięczności traci Prawo swoje. A jeśliby strona będąc odpowiednią stanęła: tedy ley Prawo *Aktoratum* przysądzi, to iest żałowanie, áby była powodem, á onemu który pierwey był powodem, żałowa

żałowanie odeymie, á to nie z strony sentencyey ále z strony nieposłuszeństwa. Wszakże też potym może przeciwnemu czynić, á ten się zaś będzie bronił. *Jure Municipali articulo 11. in Gloja.*

*Sentencye ktore są ważne, choć od nich ápelluie.*

Sentencye albo wyroki, choćby od nich apellowano, ważne są y wiążą czworakim obyczajem. Nayprzod, kiedy ie wydają oni ktorzy nád się wyższych nie mają, iako iest Papięż, Krol. Albowiem ápellacya ma byđż od niższego do wyższego.

Wtore, jeśliby oni sentencyą naganiáli, ktorzy ley naganić nie mogą: iako są ci ktorzy ná świeżym ztym uczynku bywają poimani, y do sądu przywiedzeni, przeciż ktorym żałują ná gardło.

Trzecie, jeśliby kto sentencyey naganić, albo od niej apellować zamieszkał. Bo prawem naszym czas iest apellowania zarazem poki Prawo siedzi.

Czwarte, jeśliby była wydana od tego, kogo sobie kto za Sędziego obierze, ktorego Łacinnicy *Arbitrum* zowią. Bo też od tego apellować nie może. W tych przypadkach, choćby kto od sentencyey apellował, albo chciał apellować, nic mu nie będzie pomocno, wedle Prawa: przedsię sentencya wiąże, y ma ley byđż exekucya. Proźno się ma przeciż Urzędowi świadczyć Woźnym, Szlachtą. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 11. in Gloja. Jure Munic. artic. 11.*

*Sentencye, ktore nie są ważne, choć od nich nie apelluie.*

Sentencye choć od nich nie apelluie, w tych przypadkach nie są ważne. Nayprzod, jeśli ją kto kupił, to jest, jeśli kto w osobliwości przyięźnikowi albo innemu Sędziemu co darował, aby za nim skazanie wyszło. Jeśli była wydana w dzień święty. Jeśli przeciw osobie, ktorey u sądu niemasz, a ieszcze się jego nieposłuszeństwo z pozwu nie pokazało. Bo sentencye przeciw temu, kogo pozywają, a on nie stawa, są ważne, choć będą w niebytności osoby wydane.

Nád to, jeśli w sentencyey nie są położone słowa, ktoreby lednego albo wolnym czyniły, albo wiązały, y co temu podobnego. Jeśli przeciw onemu jest wydana, który ieszcze nie ma dwudziestu y pięci lat, a jest bez opiekuna. Jeśli ją wydał Sędzia ten, pod ktorego zwierzchnością, osoba nie jest, ktoremu to sądzić nie należy, ktorego zowią *Judicem non competentem*. Jeśli była wydana od Stugi, od Zyda, Heretyka niewiernego. Jeśli Sędzia święcki w sprawie Duchowney sentencyą wydał, taka nie waży. Jeśli była wydana po innych sentencyach, od których się stała apellacya. Jeśli jest wydana ná miejscach podeyżranych, nie uczciwych. Jeśli w wydaniu nie jest zachowany iaki porządek, albo gościniec prawny, który jest w użycowaniu: iż albo się ná żalobę nie stała porządna odpowiedź, co zowią *Litis contestationem*, albo świadectwo nie było spisane, ani iawnie czytane, y inne porządki albo goścince opisane, ktore w zwyczaju są. Nie waży też sentencya, jeśli jest przeciw prawu pisanemu, albo Konstitucyom wydana, *si continet expressum Juris errorem*. Wyjąwszyby się nie pokazał wyrażony błąd, tedy choćby skazanie było przeciw Prawu, jeśli od niego nie apelluie, wchodzi w rzecz osądzoną, y ważne

y ważne jest. Też nie waży sentencya, jeśli ją Sędzia wydał, opuściwszy inne towarzysze swoje, ktorzy sprawę także mieli sądzić. Wyjąwszyby to miał w poruczeństwie aby sám sądził. Kiedy też kto nie jest trzykroć pozwany, albo (wedle zachowania ná jakim punkcie Prawa) lednym pozwem zawitym miało trzech. A jeśli by same go nie było, ma temu to bydź w domu opowiedziano, albo żonie jego. Jeśli przeciw umarłemu, wyjąwszyby przeciw heretykowi albo niewiernemu: albowiem oni y po śmierci, z pocztu wiernych bywają wyłączeni. A ktoby był wyłączony, albo jako mówią, klęty, y po śmierci jego może bydź około niego badanie. Jeśli co niepodobnego skazują. Jeśli sam Sędzia jest klęty. Jeśli Prokurator fałszywie sprawował: wżakże poty sentencya ważna jest, aż fałsz będzie uznan. Jeśli przeciw szalonemu albo od rozumu odesztemu będzie wydana, choćby y po sentencyey kłobie przyszedł. Jeśli oni, ktorzy z powinności sprawować y bronić mają, pieniądze brali, a przewyciężyć się dopuścili. Jeśli też nieprawy Opiekun sprawował rzecz sieroty, sentencya wydana nie może nic ubliżyć sierocie. Napisanó o tym *Spec. Saxonum libro 2. articulo 11. libro 3. articulo 63. Jure Munic. articulo 11.*

*Lekarstwo ostatnie, przeciw obłędliwemu skazaniu, y o ostatnich Sędziach.*

Jeśli kogo Urząd obłędliwym skazaniem uciążył: uczeni w Prawie do tego dają naukę y lekarstwo ostatnie. Aby taki obciążony który od skazania nie apellował, albo mu też apellować nie dopuszczono, uciekł się do zwierzchniego Pana swolego, pod ktorego moeą oni są, ktorzy ono obłędliwe skazanie

skazanie wydali: a tam okazawszy błąd onego skazania, żądali, iżby onę wszystkę sprawę przywrócił ku pierwszemu punktowi, w którym przed obciążeniem była. Aby znowu sam przą wysłuchał, wyrozumiał y osądził, iako ten który poddanemu swojemu ucisnionemu, naywyższym jest po BOGU Sędziem, mając wszystko w mocy swojej, y będąc swoim poddanym iako za jedno Prawo. Zowią to przywrocenie, uczeni w Prawie, *Restitutionem causae in integrum, ad novam audientiam, qua de jure subvenitur oppressis ex legitima & justa causa.* Aczkolwiek w Prawie Sakskim o takim przywroceniu nie pisano, y rzadko słychamy, aby się kto o to kuśił. Wszakże iż uczeni w Prawie tę radę dają, a in *L. imperialibus* o tym pisano. Nie bez przyczyny, to jest. Byli podobno tacy Sędziowie, którzy się od sprawiedliwości złością albo dary, albo prostością, nie pilnym sprawy wysłuchaniem, nie dobrym wyrozumieniem unależali. Nie darmo też w Prawie położono, *Appellationes inventae sunt, vel propter maliciam, vel propter stulticiam eorum, qui sententias pronuntiant.* Musiała bywać malicia y stulticia. Y dziś też także są ludzie iako y pierwey. A Boże day aby ieszcze tacy iako y pierwey. Nie słychać tak było pierwey często uciekania do wielkich panów pod obronę, tak częstych mandatów, wybijania się z jurisdycyi, z posłuszeństwa Urzędów, Szemrania poddanych przeciw przełożonym, przełożonych zaś nieprzyjaźni przeciw poddanym, Wasni poddanych samych między sobą. Wszystkie te rzeczy niewiem jeśli dziś nie za tymiż przyczynami iako y pierwey idą. Panie Boże day nam takie Sędzie, w którychby nie malicia ani stulticia, ale bonitas, prudentia, Jurisperitia była. Choć nie do końca umiejętność prawa. Bo nie mogą być zwłaszcza na Miałeczkach wszystko uczeni w Prawie Solonowie. Ale wždy przynajmniej aby bywali z dobrym, z przyrodzenia dowcipem, BOGA się bojący, sprawiedliwość miłujący. Bo nieumie-

nieumiejętność Sędzięgo częstokroć bywa ucisnieniem niewinnego, iako ieden cudnie powiedział: *Ignorantia Judicis plerumq; calamitas est innocentis.* Trzeba roztropnych Sędziów, zwłaszcza onych, którzy ich wyroki posądzaią, których zowią, *ultime instantiae Judices*, gdzie już ubogi człowiek gdy się mu apellować nie godzi, trudno swey krzywdy poprawić ma, gdzie mu już o tego maiejętność, iako mówią, idzie, albo Szach albo Meth. Aby tam byli wysadzeni ludzie stateczni, w Prawie dobrze ćwiczeni, wierni, z dobrym sumnieniem, *viri in jure probe versati, qui omnem aetatem in studio juris prudentiae contrivissent.* którzyby swoje lata, nie na czym innym jedno na nauce Prawney strawili. Bo kto się tego nie uczy, trudno rozsądek ma dać albo co powiedzieć, kiedy przyjdzie sprawa o głównych artykułach prawnych, około których uczeni w Prawie wiele pracowali. Przeto oni święci Cesarze, Krolowie, fundatorowie Praw y przywilejów, pilnie się zawždy na to oglądali, iakie ludzie na ostatnie sądy mieli obierać. Otto Cesarz, który Maydeburckie prawo dał y uprzywilejował, bacząc iż na państwie swoim Innymi pracami wielkimi był zabawiony, prze które w rozładzeniu spraw, które przedeń przychodziły, nie mógł dosyć uczynić: obrat dwadzieścia y ośm mężów z duchownych y świeckich. Nayprzod, czterech mężów poważeńnych z Sartawy, którzy tam naystarszy mogli być nalezieni. Potym czterech Prałatów od Tumu, Proboszcza, Dziekana, Wikaryego Biskupiego, y Kancelerza. Czterech bojarów Kościołowi Maydeburckiemu za nadaniem posłusznym z tamtegoż Biskupstwa, to jest Marszałka, Trukcasa, Podcza-

*Judices ultime instantiae iacy maię byż.*

*Cerasini Tit. de Appellat.*

*Ostatni Sędziowie w Maydeburku.*

szego,

szego, Podkomorzego. Potym jedennascie Przy-  
 siężnikow mieyskich, y szołtyśa dwunastego. Nád  
 to, troie Książąt świetckich, ktorzy w obieraniu  
 Cesarza są nayprzednieysy, to jest, Margrable Bran-  
 deburskiego, Książę Saskie, Woiewodę z Rhenu, y  
 ktemu naywyższego Woyta Burgrabię Maydeburkie-  
 go. Ktorem 28. mężom, zasadził stolicę w May-  
 deburku u Tumu, (którą Łaciński wykładcza Pa-  
 lancyą nazwał) y dał im ná mieyscu swoim tę moc,  
 iż coby w Maydeburku nie można rozsądzić, albo  
 tam naganiono było, aby oni 28. Mężow osądził.  
 A cobykolwiek tam skazali, aby to iuż w Mayde-  
 burku y po wszystkiey Saskiey ziemi za Prawo cho-  
 wano. Od ktorych Sędziow, iuż się apellować  
 nie godziło, iuż tu był koniec wszystkich swarow.  
 Wyjąwszyby kto dufając BOGU á sprawiedliwość  
 swoiey chciał tym ieszcze poprawić, wólno mu by-  
 ło przeciwną stronę wyzwać ná rękę, y potykać  
 się o swoię sprawiedliwość: iż kt by zwyciężył,  
 tego dowód był prawy, á zwyciężonego niepra-  
 wy, którą bitwę nazywali, *Duellum*, iakoby dwoy-  
 ga ludzi bitwę á potykanie w szrankach ku oka-  
 zaniu prawdy z zwycięstwa. Ktore *Duellum* Sas-  
 sówie z starego zwyczaju, między sobą zachowywa-  
 li, y od Cesarza potwierdzone mieli. *Jure Municip-*  
*articulo 13. in Glossa.* U nas w Północy tego *Du-*  
*ellum* nie zachowują, ani się też do Maydeburku do-  
 oney palancyey odzywają. Odmienił to Kazi-  
 mierz wielki świętey pamięci Krol Polski, *in Anno*  
*Domini, 1356.* y inni Krolowie tego potwierdzili,  
 iż miasto tey apellacyey, która bywała do Mayde-  
 burku, zasadził wyższe Prawo ná Zamku Krako-  
 wskim, do którego wedle przywileiu apellacya i-  
 dzie od Woytow, y Przy siężnikow, szołtyśow, tak  
 z Miast

Palancya w  
 Maydebur-  
 ku.

*Duellum.*

O tym też w  
 Porządku  
 folio 107.  
*Jure Mu-*  
*nic. art. ii.*  
 glosa mar-  
 gin.

z Miast iako ze Wli, aby tam u nich strony pra-  
 wujące się sentencyey żądali z Książ Prawa May-  
 deburskiego ná Zamku Krakowskim, w skarbie  
 schowanych, aby ich wyrok za Prawo przymowa-  
 li. Wyjąwszyby strony sporne, rozumieli swoiey  
 sprawy lepiej poprawić, wólno im jest brać się do  
 wyższego Prawa do Maiestatu Krolewskiego, albo  
 do Kommissarzow sześci miał, wedle tegoż przy-  
 wileiu. W ktorym on święty Krol nie mniey tego  
 nieopuścił, iako y Otto Cesarz, iacy ná takie są-  
 dy ostatnie mają być oblerani, mianował: iż,  
*Viri honesti, circumspetti, in Jure Maydeburgensi periti,*  
*qui Sede Scabinati fuerint digni.* aby iuż strony pra-  
 wujące się: ná tych wyroku, widząc ich powa-  
 żność, w Prawie umiejętność, pobożność, pilność,  
 skromnie przedstawali, daley się o żadne pomocy á  
 ni lekarstwa nie wyciągając.

Ostatni Sę-  
 dzi wie, u  
 nas w Pra-  
 wie Niej-  
 skim.

### Obieranie ná Urzędy: przedawanie y kupowanie Urzędow.

K U końcowi tych Tytułow Prawa Maydebur-  
 skiego, zdało się ieszcze za rzecz potrzebną  
 nieco przydać około obierania ludzi ná urzę-  
 dy z prawa Bożego, y z tego z ktorogo te Tytuły  
 są wzięte, gdyż wszystkie Prawa, by były naypil-  
 niey pilane y wykładane, Rzeczypospolitey nie nie  
 są pożyteczne, iesli do tego Urzędnicy nie będą ta-  
 cy, iakich BOG y prawa ludzkie chcą mieć, kto-  
 rzyby praw strzegli, á poddane w posłuszeństwie  
 wedle ich zachowali. Prawo tedy Boże, takie  
 ludzi uczy obierać ná urzędy, iako mówił Moy-

*Quoniam*  
*Magistratus*  
*est custos Le-*  
*gum.*  
 zelsz



żelz do ludu Izraelskiego: *Date ex vobis viros sapientes, & intelligentes & spectatae probitatis, in tribubus vestris, & constituam eos, ut praesint vobis.* Obierzcie (powiada) między wami Mężę mądre, roztropne, y zacne z pokolenia waszego, a te ia nad wami postanowię przełożonemi. Ktoremi słowy daie znać nayprzod, aby przełożeni byli obierani mądrzy. A gdy początek mądrości jest, boiaźń Boża: chce tego po przełożonych aby się BOGA bali, a prawdziwie go chwaliłi. Druga, aby, byli roztropni, ktorzyby za długim ćwiczeniem, w wielu rzeczach biegłemi byli. A przypadłe sprawy y krzywdy ludzkie ku prawu stosować umieli. Trzecia, aby byli cnotliwi, świętobliwego przykładnego żywota, z przeszłych spraw dobrze doświadczonego, stateczni, poważni, aby nimi iako lekkimi ludźmi nie gardzono. Na drugim mleyacu BOG mowi do tego który na urzędy obiera: *Ex omni populo prospice & diligenter consideranda delige, viros virtutis, viros veraces, odientesque avaritiam.* Ktoremi słowy to daie znać, aby Przełożeni byli obierani (możni, to jest, tacy ktorzyby to, na co le obierają, mogli y śmleli uczynić. Możliwość ta zależy na umyśle, nie na ciele, aby byli mądrymi, sprawnymi, statekami y cierpliwymi, ku wysłuchaniu krzywdy łatwymi. Aby też byli prawdziwymi, z ktorychby ust ciepło y zimno nie wychodziło, aby nie obiecowaniem ale rzeczą, skutkiem, ludzi odprawowali. Na ostatek aby nie byli na dary łakomemi. Bo żadna rzecz więcej nie psunie Przełożonego, iako łakomstwo, a darow chciwość. *Avaris & munerum cupidis, venalia sunt iura, sententia libertas, iustitia, adeoque patria ipsa.* Aczkolwiek dary

Prawo Bo-  
że, iakie lu-  
dzie na U-  
rzędzie  
mieć chcą.

Sapientes.

Intelligen-  
tes.

Speclata  
probitatis.

Viros vir-  
tutis.

Viros vera-  
ces.

Odientes a-  
varitiam.

dary dawać y brać, jest nieiaki znak miłości jedne-  
go ku drugiemu, jeśli tym względem bywają bra-  
ne. Ale iż ta jest do natury człowieczey wada,  
iż dary od mądrości y sprawiedliwości łatwie uwodzą.  
Przeto BOG naywyższa mądrość, rozka-  
zał, aby żaden który jest na Urzędzie, darow nie  
brał. Tak mowi: *Ne accipias munus. Nam Exodi 23.  
munera excaveant oculos sapientum, & pervertunt senten-  
tias iustas.* Deut. 16.

Prawo Maydeburckie też tego około obierania  
na Urzędy, iako rzeczy potrzebney nie opuściło, *Prawo May-  
deburckie ia-  
Jure Municipali articulo 44.* Wszystkich w pospoli-  
kości ktorzy na urzędy obierają, uczy, iakim umy-  
ślem y iakie obierać mają: y iakie obieranie nic nie  
waży. *każe obie-  
rać.* Pilnie się (powiada) Przełożeni wiaro-  
wać mają, aby żadnego dla darow, dla boiaźni, dla  
gniewu, dla krewności, y iakiegokolwiek powinowactwa  
na urzędy nie obierali. Albowiem jeśli-  
by to potym przez radę doznano było, iż się kto  
tak w obieraniu obchodził: tedy y ten kto obierał,  
y ten kto jest obrany, stanie się krzywoprzysięcą, y na do-  
brey sławie naruszony. *Perjurus, & jureprivatus.* Nayprzod,  
z strony darow. Jeśli by kto Urzędu żądał, a żądając, dar  
iaki obiecał, taki się stawa świętokupcą, iakoby iaki Urząd  
Duchowny, albo iaką rzecz świętą kupił, y jeśli by w tym  
był przekonany, stawa się nie pocziwym. Wyjawłszyby ta-  
kiemu miało iaką folgę uczyniło, albo taki przez dzieścięć  
lat od miasta bywa odkazowan. Z boiaźni zaś bywa o-  
bieranie, kiedy się kto obawia, jeśli by tego nie obrał, aby  
mu przyjaciele jego w czym nie zaszkodzili, takie obieranie  
nic nie waży. Jeśli by też kogo obrano z zazdrości, to jest  
tym umyślem, aby na onym Urzędzie będąc zubożał, gdy-  
dla Urzędu żywności swey patrzeć nie mógł. Albo iż by  
na onym urzędzie będąc, ku iakiey szkodzi przyszedł, takie  
też obra-

też obranie nie nie wazy. Nad to, ten który na urzędy obiera, pilnie się oglądać ma na poczciwość a na wiarę swoją, y przez to strzedz dusze swoje, aby nikogo nieobierał, za przyjaźnią, za prozbą, z nienawiści, z zazdrości, albo jakiegokolwiek złego umysłu. Ale wedle każdego wiary, poczciwości y prawdy, z miłości Rzeczypospolitey. Nie ma obierać bardzo możnych, bogatych. Bo takl możnością swoją, będzie się wywyższał, pospolity pożytek uciskając, swoy rozmnażając, ubogim gardząc.

Nie ubogich też. Bo lepiej jest, iż ubogi służyć będzie, niż temu służyć mają. Szredni tedy z Pospolstwa na takie urzędy mają bydz obierani, ktorzyby przedstawiając na swoim, cudzego nie pragnęli. Potrzeba też, aby na urzędy nie obierał, głuchych, ślepych, niemych, trędowatych, ułonnych, lunatykow, szalonych. Wyjąwszyby się im ten mności na urządzie będącym przydały: tedy z Urzędu dla tego nie bywają złożeni. Nad to klęty, odzuczeniec, wywołany, nie poczciwego łoża, nie mający dwudziestu y pięci lat, obcy, z innego Prawa człowiek, ktorzyby doma rzadko mieszkał. Ktoremuby też było siedmdzieśiat lat, takich na urzędy nie mają obierać. O tym szerzey *Jure Municipali articulo 44* y w Porządku fol: 11. *Speculo Saxonum libro 3. articulo 49. in Glosa.* Gdzie też opisane są szeroko przy czyny, dla ktorych obieranie nie bywa ważne: iako iesliby Porucznik innego obrał, niż mu poruczono. Iesliby iakie umowy z tym pierwey czytał ktoregoby obrał, albo z przylacielmi tego pierwey niżby był obran. Iesliby kto pierwey był obran, niż ciało przodka tego pogrzebiono: iesli jest nie z małżeństwa narodzony: iesli pilma nie umie: iesli nie uczony, albo się ukazuje iżby co umiał, a on nie umie: iesli nie przykładnego żywota: iesli mu niemasz trzydzieści lat: iesli jest obrany na mieyscu niezwykłym, y inne przy czyny, tam długo opisane, przez ktore obranie na Urząd nie bywa ważne.

Obyczaje

O Byczaje powołania na urzędy, albo iako zowią, ceremonia, są rozmaitym miastom rozmaite. Tu jest wolność kazdemu miastu swego używać obyczaju. Wszakże uczeni w prawie, *Kreowanie na urzędy.* to Kreowanie naylepsze bydz piszą, gdzie pompa nie wielka, a upominania niemało przed wszystkim ludem, iako się każdy na swoim urządzie sprawować ma, aby ie każdy znał, iako oycce a obrońce swoje, ktorym też cześć y postulzeństwo wienien, y modlić się Bogu za nimi, iako święty Paweł upomina. *1. Tim. 2. Adhortor primum omnium fieri obsecrationes, orationes, interpellationes, gratiarum actiones; pro omnibus hominibus, pro Regibus & omnibus qui in sublimitate constituti sunt, ut quietam & tranquillam vitam agamus, cum omni pietate & gravitate.*

Na niektórych mieyscach, ci ktorych na urzędy obierają, bywają przymuszeni do tego *per Collegas suos,* aby na ten czas kiedy ie obierają, y innych czasow, kiedy Urząd swoy sprawują, kolacje kosztowne czynili, na ktorych się wielkie zbytki dzieją, zbytni koszt. To nie ma bydz. Albowiem przez to ludzie godni, chronią się urzędow, gdy czują, iż ich majątność takowych kosztow nie znieśie: przez to też BOG bywa obrazon, y błogosławieństwa swiego urzędowom nie daie, gdy te dary Boże nie bywają przyjmowane z nabożeństwem a wzywaniem Imienia Bożego, odrzuciwszy na stronę wszystkie pompy, zbytki ludzom Chrześciańskim nie przystoyne.

Tak tedy Prawo Boże y ludzkie uczy, iacy mają bydz na Urzędy obierani, aby się ci, co obierają, pilnie temu przypatrzali, a na tym się nie mylili, iakie obierać mają. Ale (powiada *Jodocus Damoderius, in Praxi rerum criminalium,* y inni ludzie uczeni o tym piszą) Iż tu przełożeni y swietcy y Duchowni bardzo występują, więcey się oglądając na dary, na pie-

Dddd

*Principum  
praposterū  
judicium in  
committen  
dis officiis.*

*Ambicio  
co iest.*

*Urzeddy  
wszystkie sa  
na miejscu  
Bozym.*

ná pieniądze, ná krewności, niż ná tych, w ktorých przystoyną urzędowi godność, cnotliwe sprawy rostopność, dobre obyczale, uczciwe nauki, w wielu rzeczach biegłość, y inne dary Boże lawnie widzą. Ktorých darow Bożych, oni prawie zaniechawszy, y prawdziwe świadectwa dobrych cnot, obyczalow, rostopności, biegłości, ná stronę zarzuciwszy: ná onych tylo patrzą, ktorých świat, pieniądze, przyiaciele, y insze ozdobności, wedle świata wystawują. Zaprawde poki (powiada) te nie porządne Przełożonych świeckich y Duchownych postępkę w obieraniu Urzędow trwałą, poki tu Przełożeni namiętnościom swoim wlecey niż rozumowi folgować będą, nie strzegąc prawdziwey godności, wedle BOGA y Praw pisanych, poty się w Rzeczypospolitey nieszczęśliwie powodzić musi. Poki też ta ambicya, to iest, chciwość dostoięstwa w poddanych nie ustanie, którą wiele świętokupcow, nie przestają się u Panow tak świeckich iako y Duchownych, prośbami przyiacielskimi, przyczynami, pieniędzmi, y innemi rozmaitemi prawami starać, aby nád inne godnieysze, ná Boskie, Urzeddy. (Bo wszystkie Urzeddy, są Boże urzeddy,) wysadzani bywali. Kto się kiedy szczęśliwego powodzenia między ludźmi ku chwale Bożey doczeka: Z obu stron tu, przy ambicyey iest nie mała wina, y tego kto zá dary, ná Urzeddy obiera, y tego który zá pieniądze urzędow szuka. A snadź wlecey tego który się Urzędow dokupuje. Bo taki przez to dokupowanie, Pana swego psuie, iż mu swemi dary do prawdziwey godności, oczy zastania: Rzeczypospolitey szkodzi, iż się będzie starał, iakoby sobie ono ná Urzędzie nagrodził zá co Urząd kupił: Ludziom pobożnym do nabywa-

nabywania godności drogę zatnyka: bo się rzadki uczyć będzie, gdy urzeddy zá dary á nie zá godnością dają. Nakoniec, y sobie złą sławę czyni. Będzie mniemał, aby swoję podłość urzędem osłachcić miał, á ono wlecey ostawi. Bo już ná takiego ludzie pilnie oczy y uszy nastawią, y pilnie się, kto iest, dowiadować będą. Płyną z tey ambicyey y inne *Pestes in Repub.* szkodliwe. Ktorem *Justinianus Imperator* zabiegając: dla tego był postanowił, aby ten który miał bydz ná urząd obrany, przysięgł pierwey, iako dla otrzymania tego urzeddu, żadnemu zá zalecenie do Pana nie dał, áni dać obiecał, áni żadney ná to z żadnym zmowy nie uczynił, iż też ten urząd który darmo przyjął, darmo go sprawować będzie, przedstawiając skromnie ná tey płacey, która z porządney ustawy nań przychodzi. A iż się z tey ambicyey wiele złego w Rzeczypospolitey dzieie, zabiegają temu prawa y karaniem. Ktoby się zá jakim kontraktem, zá umową pieniężną, nie wstydał potajemnie, bez wiadomości pańskiej, urzeddu dostawać: ten się sam przez to niegodnym onego urzeddu czyni, y przez to go traci, y przez to się ná wieczną niegodność ku dostąpieniu napotym iakiego urzeddu podawa. Aczkolwiek kontrakt, któryby był uczynion o Urząd w iakiey godności, tak, iżby one pieniądze ná pospolity pożytek obrocone były, Prawa Mieyskie omawiają, ile u świata, iako mowią, *in foro temporalis*: ále wedle Pana BOGA ná sumnieniu, iako mowią, *in foro Conscientiae*, żaden taki kontrakt, żadne kupowanie Urzędow, nie iest bez wielkiego grzechu. Bo pobożność Chrześcijańska, żadnym obyczajem tego nie clerpi, aby kto iakich urzędow, zwłaszcza Sądowych zá pieniądze albo iakimi kontrakty nabywać miał.

Przeto Boże y ludzkie Prawa tak szeroce y ostrożnie uczą, iako, y iacy ludzie ná Urzeddy małą bydz obierani. Zabiegając temu obyczajmi rozmaitemi, aby niegodni nie byli

byli na urząd obierani. Ale mało na tym, tymi drogami temu zabiegać, y godności przez zwierzchnie znaki doświadczają: bo na zwierzchniej postawie w obieraniu, często się omylamy: sądymy czasem człowieka niegodnego za godnego, złego za dobrego, głupiego za mądrego. Przeto najlepsza y nayszybsza jest droga do tego, nie opuszczając tych środków, prosić pilnie Pana BOGA, aby on sam ludzkie umysły tak raczył sprawować, aby żaden Urząd takich, na które się niegodnym czuje, albo go też inni niegodnym rozumieją, albo poki na się godniejsze czuje, od Przełożonych nie żądał, ani kupował, aby też y *Plura de his vide apud* Przełożeni urzędów y nayszybszych niegodnym, *Fodcum* wedle namiętności cielesnej, za dary, za krewnością, nie dawali. Ale się na godne wedle Bożego *Damudarium, Tit. de emptione* rozkazania y wedle Praw oglądali. Trzeba też *Officiorum, Cap. 131.* Pana Boga o to pilnie prosić, aby on sam godne Przełożone nam raczył dawać. Tak iako Moyżesz prosił mówiąc: *Numer. 27.*

*O Panie Boże, sprawco Duchu w każdym ciele, postanówże ty sam człowieka iakiego, nad tym ludem, któryby szedł przed nimi, gdyby się ruszyli albo wrocili. Któryby ie wiodł y oawiodł, aby zgromadzenie Pańskie nie było iako Owce bez Pasterza.*

Tymi sprawami y środkami dawa Pan BOG dobre Przełożone za których dobrą sprawą Rzeczpospolita kwitnie,

Sądy, sprawiedliwość dobrze idą, Pán BOG na wszystkim błogosławi, obfitość żywności dale, y wszystko cokolwiek człowiekowi ku zachowaniu żywota jest potrzebne.

*Tytuł Prawa Maydeburckiego do pierwszego Porządku przydanych na ten czas koniec.*

Prawa

*Prawa między Gospodarzem y Komornikiem krotko spisane.*

N A I E M N I K.

Gospodarz, Pan.

Komornik,  
Czynszownik.  
Naiemnik.

**N**aiemnik, tym słowem wielokroć Polacy nazywają, tak tego który z imienia swego czynsz bierze, iako y tego który go daie. Albowiem kiedy Gospodarz mówi o swej osobie: Naiętem temu dom swoy: dla tego Gospodarz naiemnikiem jest. A kiedy zaś Komornik Gospodarzowi mówi: Naiętem dom u tego Pana: dla tego Komornik naiemnikiem. A tak obiedwie Osobie Naiemnikiem nazywają. Wszakże dla różnicy, komornik Pana u którego imienie naymuie, gospodarzem Panem: Gospodarz zaś, tego komu imienie naymuie, komornikiem, albo czynszownikiem y naiemnikiem zowie. Łacinnicy na to własne słowa mają: albowiem tego który z imienia naiemnego albo ktorey inney rzeczy umowiony czynsz bierze, *Locatorem*: który zaś imienia albo ktorey inney rzeczy z naymu używa, *Conductorem* mianują. Acz też częstokroć tego który imienia z naymu używa, *Locatorem*, a tego który innemu imienia z naymu używa *Conductorem* rozumieją, tak słowa lednego za drugie używając bez żadney winy: dla tego, iż starzy tych słow krom żadney różnicy używali *Conductorem pro Locatore, Locatorem pro Conductore* kładąc. *In Speculo Saxonum* Łacinski Au. or,

ski Autor, gospodarza *Dominum, proprietarium*: a komornika *Censualem, Censitum, Inquilinum* mianuje. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 59.* A tak kufna-  
dnieyżemu Prawu o należnikach zrozumieniu: należnika, który czynsz bierze gospodarzem, albo Panem: a należnika który czynsz daje komornikiem, albo Należnikiem, (Czynszownikiem też zwać może) wszędy mianować będziem.

**K**ładzie też Prawo za należnika albo czynszownika tego, który się na onym gruncie, kędy siedzi, a Panu doroczny czynsz płaci, urodził: a jest Panu czynszownikiem wiecznym dziedzicznym, który imienia bez wolej Pana swego puścić, anił przedać nie może. Takiego Prawo zowie *Censualem innatum, Censualem originarium, qui natus est ad illa bona & illis originem sumpsit*, iako tu u nas kmiecie albo poddani u panow swych zasiedli. Tu nam nie o takich Komornikach albo czynszownikach, którzy się na gruncie urodzili, rzecz idzie, ale o takich, którzy za pewną umową, pewnemi kondycjami do czyiego Imienia mieszkać y onego używać wstępują.

*Censualis.  
Innatus.  
Originarius.  
Ascripticius.*

*Naymu z  
przedaniem  
podobienstwo.*

**N**ależniem mało się nierowna przedaniu: wyiawszy w tym różnicę mają, iż przedanie na wieczność, a należniem do czasu naznaczonego tylko trwa. Kupule pan imienie na wieczność, kupule należnik mieszkanie do czasu: dla tego należniem ma w sobie nieiaki sposób kupna *ad tempus determinatum.* *Speculo Saxon. lib. 2. artic. 59.*

### Rożnica dobr.

**I**z rzecz idzie o należnym imieniu, rożność imienia albo dobr w Prawie opisana wiedzieć nie wadzi.

Do-

Dobra są trojakię. Jedne, których sobie kto nayprzod nabył: które pierwey niczyie nie były, pana żadnego nie miały. Bo z początku albo z przyrodzenia nikt swego własnego nic nie miał. Jako y Cicero *in Officiis* wspomina: *Privata natura nulla, sed aut veteri occupatione, ut qui quondam in vacua venerunt, aut victoria, ut qui bello potiti sunt. Aut lege, aut pactione, conditione, sorte:* Wszętkim wszelkie dobra były pospolite, aż ie kto sobie zdawna posiadał: na puścynie przyszedł: wojną przez zwycięstwo nabył: za własne pieniądze kupił, albo którym innym sposobem dostał y otrzymał. One dobra tak nabyte, już tego własne były iako y dziś kiedy kto iakich dobr słusznym sposobem dostanie, które pierwey żadnego nie były, już tego będą, y spokojnie ie trzymać ma. *Quae natura fuerant communia, quod cuiq; obtigit, id quisq; teneat. Si quis sibi plus appetit, violat jus humanae societatis.* Takie dobra Łacinnicy nazywają *Dominium, Proprium* własność: z takich dobr nic nie płacą, y posługi żadney nie czynią. Drugie dobra, kiedy komu od zwierzchniego Pana bywają dane, a bywają pospolicie ludzom rycerskim za ich zasługi używane: z których posługi panu, albo Rzeczypolitecy, albo iaką daninę winni: albo im to z łaski pańskiej bywa odpuszczono: takie dobra zowią maństwo. Łacinnicy *Feudum.* A tych którzy ie trzymają *Feudatorios, Vasallos*, po Polsku Many nazywają. Tacy osobliwe prawa z strony posług, poddaności, czynszew mają, które nazywają *jura Feudalia.* Trzecie dobra zowią należne, kiedy kto komu dobra swole, choć własność, choć maństwo, *sive proprium, sive Feudum fu-*

*Bona acquisita.*

*Bona Feudalia.*

*erint*

*Bona Con-*  
*ductitia.* erint z pewnego czynszu wedle pewney umowy may-  
muie. Łacinnicy *Conductitia vel locata* nazywają.  
Ktora umowa między gospodarzem á komornikiem  
zá prawo bywa poczytana, y Urząd wedle oney  
umowy ich sądzi. A to jest nayprzednieysze

*Lex condu-*  
*tionis ser-*  
*vanda.* Prawo między gospodarzem á komornikiem.  
*Pactum inter Dominum & Censualem pro jure servari*  
*oportet.* Umowa między gospodarzem y ko-  
mornikiem za prawo ma byđz chowana. Prze-

*Umowa.* to gospodarz z komornikiem pilnie tego strzedz  
maią, áby sobie w naymie słowo wedle postanowie-  
nia dzierzeli. *In Locatione & Conductione, fides contra-*  
*ctus maxime servanda est.*

*Pr awo mię-*  
*dy panem*  
*y komorni-*  
*kiem troja-*  
*kie.* *Opisano Spec. Sax. lib. I. artic. 54. in Glosa.* Iż  
pan z komornikiem troiakie prawo między so-  
bą maią. 1. Iż umowa ábo kontrakt, który  
między sobą uczynią, zá prawo bywa poczytany.  
2. Cokolwiek komornik ábo naiemnik ma w do-  
brach naiemnych, wszystko to jest fantem á zakła-  
dem Panu w czynszu. A tego wtorego Prawa,  
dwoiaké jest pożytek panu. Pierwszy, iż pan  
komornika fantować może, krom przyzwolenia Sę-  
dziego. Wtóry, jeśli kto twemu naiemnikowi  
co weźmie, alboby sobie którymkolwiek sposobem  
przywłaszczyl: tobie wrocić winien. Bo to pier-  
wey twoim fantem było, choć mianowanym choć  
nie mianowanym. 3. Trzecie prawo między pa-  
nem ábo gospodarzem, iż żaden naiemnik dobr  
naiemnych oddać ábo puszczać nie może tak,  
iżby one dobra drugi miał posiadać: á choćby pu-  
ścił, to nic ważyć nie będzie. Ale ktoby trzy-  
mał dobra, czynsz płacić musi.

Każdy

*Ustawa*  
*czynszu.* *Speculo Saxonum libro 8 articulo*  
*sodem.* Każdy Pan swego imienia czynsz ábo posługę  
przy podawaniu imienia, jako chce, postanowić  
y ułożyć może.

*Ruszenie*  
*naiemnika.* Jeśli gospodarz komornika ruszyć, ábo komor-  
nik odysć, á naymu daley trzymać niechce, to  
sobie czasu postanowionego opowiedzieć maią. *U-*  
*nus alterum non alienet, nisi determinato tempore sibi*  
*indixerint.*

*Szkoda w*  
*naiemnym*  
*Imieniu.* Szkoda, ktoraby się w naiemnym imieniu stała,  
skomornika jest nie gospodarza, tak, áby nale-  
mne imienie gospodarzowi wcale od komornika, ia-  
kle przyjął, oddane było. Boćby to nie słuszná,  
kiedy się taka szkoda trafi, by komornik gospodarzowi swem  
mu mniej niż się stanie nadgradzać miał: gdyż komornik  
by mu też z naiemnych dobr na większy pożytek przyszedł,  
nie więcej Panu jedno wedle umowy dawa. *Dammum in*  
*re locata vel conducta eveniens. Conductoris est non Domini. De*  
*fortuitis casibus qui commodè praevideri non possunt, iustus est roz-*  
*sądek w przypadku który słusznie opatrzon byđz nie może,*  
lako jest *ruina incendium*, upad, zawalenie, ogień z inąd przy-  
padły, tam szkodę Pan imienia á nie komornik cierpieć mu-  
si. Przeto baczni komornicy ábo też y ci ktorzy pienię-  
dzy na imienie dawaią, takowe przygody *fortuitos casus* so-  
bie przestrzegaią y zapisem waruią, iż choćby imienie zgo-  
rzało, upadło, ábo inny *casus* przypadł, áby dłużnik wierz-  
cielowi swemu pieniądze wrocić á imienie swe jakie po oney  
przygodzie zostało, przyjąć winien był. Także y Pan od  
swego komornika, áby toż był powinien udzielać. Uma-  
wiaią też czasem naiemnicy z Pany, áby obá społem jako po-  
żytek ábo zysk tak y szkodę przyjmowali: lako mowią,  
ná poły szkoda, ná poły zysk. A Prawo takie zowie,

*Condu-*

Eeee

*Conductores Conductores partiaros, quia ita cum locatoribus conveniunt, ut damna & lucra rei conductae partiantur.*

**R**zeczy ruchome żywe albo nie żywe, kiedy kto najmuje, a strzeże ich z pilnością iako najwyższą może, a w tym czasie ona rzecz ruchoma zdechnie albo zginie: oney komornik albo najemnik płacić nie winien: iako też bywa, iż krowy, owce, konie, &c. najmulą, zapłaciwszy tylko najem, od rzeczy najemney będzie wolen. *Res conducta si moritur vel perditur, damnum Domino rei cedit.*

**K**to najmuje imienie swoje bez naznaczenia, albo mianowania czynszu, takiemu czynsz wedle zwyczaju a zachowania pospolitego onego miasta, albo powiatu płacon bywa.

**N**ajemnik jeśli umrze, dziedzic tego na on gruncie wstepnie, y płaci Panu onego gruntu czynsz, tyle iako najemnik który zmarł, płacić był powinien. A jeśli pan imienia umrze, tedy najemnik temu na ktorego Imienie Prawem przypadło, czynsz umowlony albo oblecany zapłaci. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 59.*

**U**mwę którą Rodzicy około najmu uczynili, Dziedzicy po ich śmierci trzymać nie powinni: iż takowe pacts albo umowy najmu, mają w sobie y nieiako pokazują Imienia od dziedzicow oddalenie y wydziedziczenie, ktorego prawa nie dopuszczają: bowiem tak najmem iako y przedaniem dobra od dziedzicow mogą być oddalone. Może kto w najmie taką sumę zeznać, iż najemnik w onym Imieniu może wlecznie siedzieć, a dziedzic do dziedzictwa nigdy nie przyść. Przeto dziedzic ma tę wolność najemnikowi najem Przodkow swoich strzymać albo nie strzymać. *Speculo Saxonum libro 3. articulo 77.*

Kto dom

**K**to dom swoy albo mieszkanie iakie albo rolę najmuje: a w tym czasie niż najem wynidzie, jeśli za iaką przyczyną dom swoy albo rolę przeda: starać się ma u onego który kupuje, aby najemnik czasu swolego, wedle umowy którą z panem pierwey niż dom przedał, uczynił, spokojnie domieszkał y używał. Bo gdzieby mu używanie było zabronione, może z gospodarzem o niedzierzenie najmu prawem czynić.

**W**szystka majątność komornika którą na gruncie gospodarza swego wnieście, jest fantem gospodarzowi w czynszu. *Bona inquilini sunt pignus Domini.* Może gospodarz najemnika swego, nie dokładając się Urzędu, gdy mu czynszu nie płaci, fantować. *Jure Municip. articulo 140. Spec. Sax. lib. 2. articulo 59.*

**M**ędzy komornikiem a najemnikiem, jeśli o niezapłaconie czynszu spor będzie: bliższy jest gospodarz przysięgą potwierdzić, iż mu czynsz nie zapłacony, a niżby najemnik przac czynszu, przysięgą, iż zapłacił albo nie winien, miał odchodzić. *Jure Municip. artic. 140. Text. Spec. Sax. lib. 1. articulo 54.* Dokłada, iż jeśli komornik zapłatę będzie mienił a potwierdzi to przysięgą samotrzeć, którzy to widzieli y słyszeli, wolen będzie. Wszakże Pan gdy mieni, iż mu czynszu nie zapłacono, bliższy jest ku dowodowi. A tak kiedy najemnik będzie pokonany, dwolaki czynsz płacić musi.

**G**ospodarz z tych przyczyn najemnika puścić przed czasem może. Pierwsza, jeśli czynszu nie płaci. Wtóra, jeśli sam gospodarz onego Imienia ku mieszkaniu potrzebuie, a potrzeby dowiedzie. Trzecia, jeśli Imienia poprawować chce. Czwarta,

Eeee 2

jeśli

Najem ruchomey rzeczy.

Czynsz nie umowlony.

Pan albo Najemnik zmarły.

Dziedzicy zmarłego Pana.

Przedanie najemnego Imienia.

fantowanie komornika.

Przysięga o czynszu

Ruszenie Najemnika przed czasem z kto-

rych przy-  
czyn być  
może.

ieśli się komornik źle zachowa, imienie pluce, ál-  
bo tam niepoczciwie żyje. *Spec. Sax. lib. 1. art. 54.*  
*Et Spec. Sax. lib. 2. artic. 59.*

**G**losa *Spec. Sax. lib. 2. artic. 59.* Ludzi Rycer-  
skich wiedzie do tego, áby Imienia nie naymo-  
wali przez tę przyczynę, áby w ten czas kiedy w  
naymie siedzą, á Pana gruntu za Pana uznawają,  
stanu swego nie poniżyli. Bo kto naymuie imie-  
nie, wyznawa pana onego u ktorego je naymuie,  
tak nalemnik iuz się stawa podleyszym. *Censualis  
militaris ordinis, est tanquam vasallus, perdit Jus Mili-  
taro, & efficitur rusticus.*

### Naiemna Rola.

**N**Aiemnika roley, który ją do pewnego czasu z  
pewnego czynszu wedle umowy ku oraniu ál-  
bo sprawowaniu przyimule, Łacinnicy *Emphiteutam*  
nazywają. Niektorzy Prawnicy rozumieją *Em-  
phiteutam*, który nie do czasu ále wiecznie poki bę-  
dzie żyw iakoby dziedzicznym prawem, ro-  
lę ku trzymaniu á oraniu z pewnego czynszu,  
zá pewnymi kondicyami, iako między niemi po-  
stanowiono jest, naymuie. *Scriptura perpetua interve-  
niente ex consensu utriusque id est domini & Emphiteuta.*  
**A** umowę która między takowemi bywa, nazywa-  
ją, *Emphiteuticum contractum. Emphiteuticum concessio-  
nem. Emphiteuticum instrumentum.* A nie nazywają  
temi słowy takiej umowy z strony innych dobr,  
jedno z strony dobr leżących, iako jest rola. *Em-  
phiteusim* zaś z Greckiego nazywają, *Meliorationem*  
*aut insitionem* wśianie, á *verbo infero* Zle-  
pszenie álbo naprawianie. Albowiem z początku  
taki kontrakt nie bywał iedno z strony ziemi nie  
naprawney

naprawney, którąby *Emphiteuta* álbo nalemnik miał  
naprawiać, á z niepłodney płodną udzielać, osie-  
wać. Potym prawo dopuściło, y z strony dobr  
iuz naprawnych y użytnych takie kontrakty czy-  
nić. *Jure Munic. art. 7. Glosa.*

**E***mphteuta* to prawo ma, iż zá kontraktem kto-  
ry z panem onego gruntu uczynił, ma wolność  
orać, siać, szczepić, żać, pożytki, dochody wszy-  
stkie brać. Pożytki które swym dowcipem ná o-  
ney roley sprawił, komu chce darować: w fancie  
álbo zakładzie dać krom przyzwolenia Pana swego.  
Ale przedać álbo prawo swoje odstąpić nie może  
áby panu swemu opowiedział: który ieśliby zá  
onym opowiedzeniem, woley swey, przez dwa  
Miesiące nie oznaymł, á *Emphiteuta* ná to miał  
świadki, iż ślusnie opowiadał: może krom przy-  
zwolenia tego przedać, y Prawo swoje innemu  
spuścić.

**P**AN roley winien to nalemnikowi opatrzyć, áby  
on za naymem folwarku álbo roley ślusnie á  
spokoyne używać mógł. Przeto ieśliby iaką  
gwałtowną niepogodą, álbo gwałtownemi wiatry  
folwark był rozmiotany, winien go zaś naprawić,  
áby tam naiemnik, z bydłem od wszelkich niepo-  
god, *ab injuriis Cæli*, bezpiecznie mieszkać mógł. Winien  
się też naiemnikowi o to starać, áby w sprawowaniu roley,  
ani od niego samego, ani od kogo innego żadnego nagabania  
nie miał. Albowiem gdzieby taką przekazę nalemnik miał,  
á gosp. darz mogąc go bronić nie bronił: winien mu będzie  
nadgrode. Ale ieśliby kto inny nalemnikowi sprawowanie  
roley álbo użytek przekazał, przywłaszczając sobie on grunt  
iakiem prawem. Tam trzeba obaczyć, ieśli Pan *Locator* z  
wiadomości álbo z niewiadomości cudzy grunt nalał. Je-  
śli z

*Jus Em-  
phiteuta.*

*Pan co wi-  
nien naie-  
mnikowi.*



śli z wiadomości, winien najemnikowi za otrzymanie a podszycie, *tenetur de dolo*. A jeśli z niewiadomości to uczynił, nie winien mu najemnik zapłaty za on czas przez który mu się z gruntu najemnego używać nie godziło.

**Sprawowa-**  
**nie roley po**  
**śmierci że-**  
**niny.**  
Jeśli poymie żonę wdowę która ma rolę czynną i zowią, to jest, z której czynsz płaci: a onę rolę za żywota żony swej począł sprawować, potymby żona umarła: może y będzie się mu godziło, onę rolę do końca sprawować, posiać y urodzaj zebrać, a czynsz umowiony potomkom na które ona rolę przypada, zapłacić. Ale jeśli nad pracą swoją za żywota żony swej nakład jaki uczynił, nic płacić nie będzie powinien. Albowiem za nadgodę pracy y nakładów swoich pożytek otrzyma: bo żaden nie winien pracy swej nikomu darmo używać: a nie może żaden być przymuszony, aby pracą swoją kogo miał bogacić. *Nullus locupletari debet cum iactura aliena*. Kto robi, godno jest aby pożytek brał. Gdyż mąż w urodzaju szkodę cierpieć musi, szkodliwa też jest aby y pożytek nań należał. *Qui sentit damnum sentiat & commodum*. Item, jeśli żona umrze, a rolę już będzie zasiana, mąż będzie brał pożytki, a czynszu płacić nie powinien: tu Prawo dokłada: z onych dobr nie winien czynszu z których żona gdy była żywa, nic nie płaciła.

**Czynsz z**  
**dobr że-**  
**niny.**  
Czynsz albo dochody które na dobrach żeńskich były, jeśli ona po dotach ku płaceniu czynszu naznaczonych zmarła, mężowi należą jako myto zastawione, nie inaczej jedno jakoby dziedzicy po niej mieli brać, by była męża nie miała: a szkodliwa to, gdyż on żonę swoją do onego czasu którego czynsz płacił opatrował, aby czynsz brał, a niż dziedzicy którzy tej żadnego opatrzenia nie czynili. *Speculo Saxonum libro 3. articulo 76. in Textu & in Glosa*.

Jeśli kto posianą rolę do pewnych lat z pewnego czynszu komu najmuje, posiana zaś temu ma być wrocona. A

ktorego-

ktoregokolwiek czasu w onych latach Pan oney roley umrze zasiana rolę dziedzicom ma być wrocona. Albowiem Pan oney roley nie mógł daley oraczowi najać jedno pokl był żyw. Przeto w każdym najmie dobr, chcieli najemnik w przypadku śmierci Pana imienia być bezpieczen, potrzeba przyzwolenia dziedziców, zwłaszcza kiedy dobra pod kondycjami bywają najmowane. Bo gdzieby dziedzicy nie przyzwolili, umowy przodków swych chować nie powinni. *Spec. Sax. lib. 3. artic. 77.*

**N**ajemnik rolny, nie winien Panu oney roley innego wadunku albo bezpieczeństwa o zapłatę czynszu czynić iedno *proprio Aratro*, własnym pługiem, to jest, jedno pokazać, iż onę rolę sprawił a posiał, albo sprawić a posiać może: już mu Pan oney roley bronić nie może aby użytkow zbierać nie miał: tak te słowa, *proprio Aratro*, wyklada Glosa. *Spec. Sax. lib. 3. artic. 77.*

**N**ajemnik nie winien Panu swemu większego fantu zakładać albo warować, niż czynsz doroczny wynosi. *Speculo Saxonum lib. 1. articulo 54.* Winien też istotę o to, aby Panu najemne imienie wcale jako przyjął oddał, jeśli mu w tym wiary nie dano.

**C**zynsz jeśli z ktorego imienia tak od dawnego czasu płacono, iż pamiętnika nie masz, z ktoregoby się rzecz przeciwna iż nie płacono pokazała: już daley ma być płacon. Także ma być rozumiano, jeśli płacono czynsz od czterdziestu lat. *Spec. Sax. lib. 1. art. 54. in Glosa.*

**C**zynszu żaden *propria autoritate* sam swoją władzą bez użędu odeymować nie może. Ale kiedy nań żałować będą, naydali się szkodliwe przyczyny do tego aby nie płacił, płacić nie będzie winien. *quia sine causa praestatur.*

**Z**aden najemnik krom przyzwolenia Pana swego w imieniu najemnym dołów czynić, drzewa wyrębować, albo korzenia wykopywać nie może: wyjąwszy by dziedzicznym prawem grunt jego był czynszowny, tam może czynić co chce.

o czynsz

O Czyniż iesliby kto był obwiniony, iżeby go od dawnego czasu nie płacił: iesli dowiedzie iż go trzy lata przed tym blisko przeszłe płacił: ztąd się pokazuje, iż go nigdy płacić nie omieszkiwał, y owizem zawždy płacił. *Spec. sax. libro 1. articulo 54.*

Nalemnik cokolwiek ná gruncie ktory nalął, buduje, wzytko znieść może. A iesli umrze, tedy dziedzic iego kiedy odchodzi, także uczynić może: oprocz przedniego y zadniego płotu: oprocz domu, gnoiu, to Pan odkupić może wedle szacunku á uznania tych, ktorzy się ná tym znają. A gdzieby niechciał odkupić, tedy y to wszystko kędy chce wynieść. *Spec. sax. lib. 2. art. 53. in Textu.*

Nalemnik iesliby czynszu nie zapłaciwszy, rzeczy swoje nábo sprzęt domowy, do gospodarza wniesiony zastawił, bliższy gospodarz iest do onych rzeczy, y lepszym ię prawem odzierzy, á niż ten komu są zastawione. *Jure Mun. art. 140.*

O tym sizerzey między Tytuły: *folio 80.*

Nalemnik każdy w domu swoim nalemnym przepiecznego pokoju nie inaczey iako gospodarz używać ma: ácz to napisano w pospolitości o każdym, iż każdy w domu swoim ma pokoy mieć. *Quilibet intra suos parietes pacem habere debet.* Wszakie też mianowicie y o nalemniku dołożono, iż w takimże pokoju zachowan bydz ma. *Et Conductor domus utitur isto Privilegio pacis, intra parietes domus conductæ. Speculo saxonum libro 2. articulo 66.* Y o-

Gwałtu  
op. sa. ie.

wszem każdy w domu swoim czasu gwałtu potrzebną obronę uczynić może. A gwałt się w ten czas dzieie, kledy kto przeciw komu co takiego wszczyna, o zdrowie albo majątność przyść może: iako o tym sizerzey opisano *inter Articulos, Juris Maydeburg: folio 96.* Przeciw taklemu gwałtowi, prawo dwoiaką obronę czynić dopuszcza: Zbroyną ręką, y gołą ręką. Albowiem iesli cię kto nieuczynie á

iznie á gwałtownie pięścią uderzył, albo zá łeb urwał, á ty mieczem bielez, nie czynisz potrzebney obrony. Ale iesliby cię kto zbroyną ręką naszedł, chcąc tobie szkodzić, drzwil do twego domu wybił, á tam gwałtownie wnieść chcał, choćby cię też nie obraził: mieczem takiego zabić możesz. A w ten czas obronę czynisz. *Armatam enim necessitatem armis repellere oportet.* Albowiem bezpiecznieysza rzecz iest zdrowia swego bronić, á niż potym o gwałt szkodliwy, albo o rany żałować. Jesli tedy broniąc się zá taką potrzebą zabił, nie czynisz przeciw prawu, gdy okazał á dowiedził dwiema świadki, iżes to w potrzebney obronie uczynił, á gdziebyś niedowiodł gardło dasz. *Obronę potrzebną ię* A ná potrzebney obronie wiele należy, áby się *trzeba ię* prawie potrzebna okazała, te rzeczy ná baczeniu *ko rozumieć* mieć trzeba: Nayprzod, áby miara á skromność w bronieniu zachowana była: iesli cię kto pięścią uderzy, mieczem go bić nie masz. Druga, iż takowa obrona zaraz ma bydz w ten czas kiedy się gwałt dzieie: Bo iesli potym czynić będziesz chcał, iuz to nieobrona ále pomsta będzie rozumiana, ktorey prawá zakazują. A to się w ten czas rozumieć ma, kiedy się perfonie gwałt dzieie, albowiem iesli iest gwałt w dobrach, tam obrona może bydz zaraz, y potym: skoro się dowiem, tedy zebrawszy przyiaciele, bronić mogę. Trzecia, aby odpor był ku obronie krzywdy gwałtu, á nie ku pomście. *Speculo Saxonum libro 3. articulo 78. in Glosa.* Czytay ku temu prawa Koronne o gwałtach ktore są *inter Articulos* opisane, *folio 58. 59.* Dobre prawa około gwałtow mamy, tak Koronne iako oto y Niemieckie, á wždy gwałtow dosyć widziemy, á czemu: *Quoniam non cito profertur sententia contra peccantes, ideo filii hominum absq; timore perpetrant mala.*

Gdy czas naymu wynidzie, á obiedwie stronie milczą, tak onym milczeniem pokazuje się, iakoby zmowę ná dalszy

Ffff

*Mieszkanie* dalszy czas także jako y pierwey długi między  
*w Imieniu* sobą odnowili: iako, gdyby kto oracza, po skoń-  
*po wyjściu* czeniu najmu, na gruncie cierpiął, y tam iemu  
*najmu.* mieszkać dopuścił, zda się iakoby mu on Grunt  
 znowu niał: iuż ku temu nie potrzeba ani pisma,  
 ani słowney zmowy, iuż za takim cierpieniem y  
 milczeniem, *tacito consensu* na iem pierwszy do Ro-  
 ku się odnawia. *Tacitam locationem* prawnicy nazy-  
 wają, taki pospolicie rozumiejąc o naiemney ro-  
 ley, albo folwarku, który na pożytek doroczny  
 sprawują, ale w Mieyskim imieniu takim milcze-  
 niem, albo naiemnika po wyjściu najmu cierpie-  
 niem, na iem się nie daley odnawia jedno do tego  
 czasu iako pierwey naiemnik mieszkał: także też  
 na dalszy czas mieszkać może, y na iem panu także i-  
 ako y pierwey zapłacić winien.

*Naiem*  
*Robotnika.*  
*albo Rze-*  
*mieslnika.*

O pisali też Prawnicy, na iem pracy robotnika,  
 albo też y Rzemieślnika, aby ten naiemnik,  
 który na iaką robotę będzie ziednany, nie tylko u-  
 miełtny, dowcipny, ale y pilny był: Albowiem le-  
 go nieumiełtność, zamieszkanie, obłudzenie, iemu  
 na szkodę idzie, a nie temu kto go ziednał. Ja-  
 ko, iesliby Rzemieślnik, Perłę albo drogi kamień,  
 w ten czas kiedy mu go rzezać, albo nasadzać da-  
 dzą, złamał: Niepilności, a nieumiełtności iego,  
 prawo to przyczyta, y szkodę nadgradzać każe: y  
 owszem Rzemieślnik, poty nie będzie bez winy y  
 szkody, poki nie uczyni wszystkiego, co na umie-  
 łtne go a pilnego Rzemieślnika należy: Winien  
 też na czas zmwiony robotę wygotować.

Pan,

Pan, Sługá.  
 Panow różność wedle różności Sług.

Jako Słudzy są dwojacy, tak Panowie względem  
 Sług dwojacy. Jedni Słudzy są niewolnicy, *Niewolnicy*  
 którzy na wojnie bywają poimani, albo za pie- *Servi man-*  
 niądze kupieni: tacy panom swoim wlecznie Słu- *cipia.*  
 gami bydź muszą. A rzeczeni są z Łacińskiego  
 nie od Służenia, ale od chowania, *non a serviendo,*  
*sed a servando,* Iż takich iako poimańcow, a niewol-  
 ników, nie zabilano, ale z łaskawości chowano:  
 Ktore też dla tego Łacinnicy nazywają *Mancipia,*  
 to jest iako poimańce, niewolniki, *& stricto modo ser-*  
*vi.* Drugi Słudzy, którzy za pieniądze, z  
 myta Panom swoim chutliwie a wiernie Służą, *Ser-*  
*vi largo modo,* *& famuli mercenarii dicuntur,* A ci za- *Słudzy*  
 są rozmaici, którzy wedle Urzędow albo wezwania *wolni.*  
 swego, rozmaite nazwiśka mają: iako ich y Ła- *Servi largo*  
 cinnicy mianują, *Servi ordinarii,* *servi vicarii,* *servi li,* *Mercena-*  
*arii,* *servi atriarii,* *Cubicularii:* Łaciński Autor *rii, Liberi.*  
*Speculo saxon. libro 2. articulo 32.* Niewolniki *servos,* *Panowie nie*  
*Mancipia,* a wolne Sługi *famulos mercenarios,* *famu-* *wolnikow.*  
*los liberos* zowie. A tam względem różnych Sług *Panowie*  
 Panowie dwojacy: to jest, Panowie niewolnikow: *Sług wol-*  
 Panowie wolnych. *Speculo Saxonum libro 2. artic. 16.* *nych.*  
*in Glosa.*

Niewolnikom iesliby kto co przewinił, albo krzy- *Sprawiedli-*  
 wdę iaką uczynił, ubił, wfażił, zaden odpo- *wosc z nie-*  
 wiadać nie winien, ale ich panom tylko samym, kto- *wolnika, y*  
 rym o to czynić, y nadgrode wziąć należy. *Spec. Sax.* *niewolniko*  
*lib. 2. articulo 34. in Glosa.* *wi.*

Niewol-

Niewolnik zaś, jeśli przeciw komu co wystąpi, Pan winien odpowiadać, tak jako na niewolnika załają, albo go załajacemu wydać. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 32.*

**P**anu sługę niewolnika zabijać się nie godzi, przez tę przyczynę: iż zdrowie jego jest mu u Pana jako myto załżone, za które tylko w niewoli Pracuje: Daleko mniej sługę wolnego, *famulum mercenarium*, który z nymu służy bo tego prawą bronią: Albowiem żaden swej rzeczy nie ma źle używać. A dla tego sługę takiego lepiej nie chować, a jeśli niewolnik, zaprzedać: niżliby go zabić miał, skarać go może. *Spec. Saxon. lib. 2. articulo 32. in Glosa.*

Niewolnika  
niezabijać.

Słudzy  
wolni.

Odpowiada  
nie Pana za  
sługę.

**S**łudzy wolni iami o swoje krzywdy czynić mają: Panom akcyja o ich krzywdy nie należy: wyjąwszy by się co ku krzywdzie Panom stało, tam y Panom nadgroda być musi. Wszakże jeśli obwiniony przysięgą chciał odejść, będzie wolen. **P**an za sługę swego, nie winien więcej odpowiadać, jedno ile myta jego stawa: Wyjąwszy by co zań wyżej przyrzekał. Sługa zaś za swoy występki, odpowiadać y cierpieć powinien. A co ma być rozumiano, jeśli krom wolej, a rozkazania Pana swego to uczyni: ale gdzieby co Pan czynić rozkazał, albo rady, pomocy, służyć na źle dodawał, na uczynek zezwalał: także jako y sługa ma być winowan y sądzon. *Qui aliquid facere, procurat, ac si solus fecisset iudicatur. Jure Municipali articulo 80. Et Speculo Saxonum lib. 2. articulo 32.* Wszakże Pan znacznie o tego sługi występki, albo uczynek winien odpowiadać, któremu sprawy swoje, albo handel polecił, albowiem kto z czym sługą znowę czyni, na wiarę się tego Pana ogląda. Takiego sługę prawnicy zowią *In-*

*stitor*

*stitor, quia negotio gerendo instat.* Iż poruczenia Pana swego przedać, kupić, y co innego sprawu-  
je: a sprawa która się między takimi toczy, *Actio institoria.* Ale tam Pan o sprawę sługi swego, najwięcej odpowiadać winien, kiedy się co pokaze, iż nań z rzeczy przedanych albo kupionych co ku pożytkowi przyszło.

**J**eśliby sług wiele, albo wszyscy, jaką szkodę komu uczynili, albo występki popełnili: Pytanie jest co w tej mierze czynić: Odpowiedź, iż Panu, który jest Panem onych sług, wolno, albo wszystkie sługi, onemu przeciw komu wystąpili wydać, albo szkodę zapłacić, tak jakoby oney szkody, albo występku, ieden winien być. Wszakże to tam miejsce ma: Gdzieby się bez wiadomości Pańskiej ono przewinienie, albo szkoda stała. A gdzieby się to za jego wiadomością stało, może przeciw Panu czynić, tak z jego osoby, jako imieniem każdego sługi z osobna. Jeśli też kto w tym przypadku Panu winę dał, iż się to z jego wiadomością, wola, a radą stało, odpowiadać winien y Pan. *Napisano Spec. Sax. lib. 2. articulo 32.*

**P**an którego Woznica, Koniem, albo wozem szkodę uczyni, a uczyniwszy uciecze, Pan szkodę zapłaci, a jeśli też woznica kogo wozem zabił, nie winien Pan tylko przyłaciom zmarłego ieden Wargielt płacić, a Sędziemu albo Urzędowi nie winien. Gdzieby też Pan nadgrody nie mógł uczynić, a koń albo inne bydło, albo woz przy lawnym uczynku był zaareztowany, a mogłoby to świadkami być dowiedziono: Tedy obrażony to wszystko za nadgrode szkodę otrzyma. *Spec. Saxon. lib. 2. articulo 40. in Glosa.*

*Institor.*

*Actio institoria.*

*Sług wiele  
albo wszyscy  
stkich występ*

*Woznice  
występek.*

Panowie

Moc Panow  
nad Sługami.

PANOWIE nad Sługami taką moc mają, iż ich dla występku karać mogą, ale tak iżeby się w karaniu nad nimi żadne okrucieństwo nie pokazywało. Albowiem gdzieby pan Sługę tak srodze karał, iżeby o zdrowie przyzedł: tak wiele będzie winien jakoby obcego, albo wolnego zabił. Wyjąwszyby Sługę na cudzołóstwie z żoną, albo na jakim srogim występku zaślął, a poimał. W takim przypadku prawa dozwalają tego Panom nad Sługami, co każdemu nad wolnymi występny *L. qui servum ff. de verb. oblig. & C. de emend. servorum l. unica.*

Pan Sługi  
pożyczyć  
może.

PAN Sługi swego nie tylko w swolch sprawach posługi może używać, ale go też innemu na czas ku posługowaniu używać, *ff. de operis servorum.* To prawo więcey się na niewolnika niż na Sługę wolnego ściąga: Wszakże y Sługa wolny, kiedy go Pan na dobrą tlokę, gdzie dostatek piwa daią pożyczca, rad idzie.

Wystawie-  
nie Sług we-  
dle łaski  
Pańskiej.

PANOWIE ktorzy Sług wiele mają, iako który jest sprawny a godny, choć też wszyscy lednako godni, wedle łaski swej iednego na wyższą, drugiego na niższą służbę albo urząd wystawić mogą: Ktorych różnice ieden nadobnym podobieństwem wywodzi, iż tacy podobni są *calculis supputatoriis* Liczmanom, ktore iako na wyższą albo na niższą liniją *in tabula Numularia* położony, tak wazą, ieden więcey, drugi mniej: Za tym iż ieden wyżej, drugi niżej położony. Toż między Sługami może być rzeczono, iż ieden bywa *prima se*, drugi *secunda decem*, &c. ieden bywa *servus ordinarius* przedniejszy, który nad drugimi jest przełożony, y onym rozkazuje: drugi *servus vicarius*, który słucha przedniejszego: *servus veteranus*, stary Sługa który z dawna posługą a ćwiczeniem

czylenem y większą biegłością w większej u Pana bywa cenie niż nowotny. &c.

PAN jeśli by Sługę swego przed czasem wygnął, winien mu zupełna myto zapłacić, tak jakoby le zaśluził: a to dla tego, iż sobie służby indziej omieszkał: wyjąwszyby Pan do tego słuszne przyczyny powleździł, iż to uczynił: a przysięgą tego potwierdził. Gdzieby też Sługa upornie krom słusznej przyczyny Pana opuścił, albo od niego uciekł, tedy ono myto ktore z Panem umowił, Panu zapłacić: a jeśli by co przed tym zawziął, dwolako Panu wroci. Wyjąwszy by Sługa chciał się ożenić, albo Sierotami opiekować, te przyczyny go omawiają, iż przed czasem służby Pana swego może być wolen. *Jure Municipali articulo 30. Spec. saxon. libro 2. articulo 33.*

PAN Sługę swego na gardle iako mowią *criminally* obwinionego, do sądu stawić, y tam go słusznymi wywody bronić może: a potym Sługa jeśli będzie osądzon, tedy on a nie Pan za swoy występpek wedle osądzenia cierpieć będzie. *Speculo Saxon. libro 2. articulo 32.*

SŁUGA jeśli by Pana swego rzeczy przegrał, utracił, sprzedał, zaślawił, Pan dochodzić może, Prawem się do nich ciągnąc: ale jeśli by to Sługa w swoich rzeczach uczynił, albo swą wolą ktorymkolwiek sposobem utracił, Pan o to ani czynić, ani nagradzać temu nie winien: By mu też dobrze y szkody w ten czas kiedy z nim służbę umawiał nagradzać obiecował: tedy szkody ktorą przez grę popadł, nadgradzać nie powinien, bo się z przyczyny Sługi a nie z przyczyny Pana szkoda stała. Jeśli by też statek Sługi będącego na służbie u pana, ukradziony, albo gwałtem krom lego przyczyny, albo niedba-

Odprawa  
Sługi przed  
czasem, al-  
bo odeszcie.

Pan Sługę  
in Criminali  
li bronić  
może.

Rzeczy  
przez Sługę  
przegra-  
nych nad-  
grada.

Rzeczy Słu-  
gi u Pana

łości

ukradzionych nadgroda. tości były odjęte, Pan nagradzać winien; y ku zapłaceniu ma być skazan, a Panu zaś ku dochodzeniu onych rzeczy gwałtem odjętych, albo ukradzionych akcja zostanie. *Speculo Saxon. libro 3. artic. 6. in Textu.*

Pan które rzeczy od flugi za dobre winien przyjmować. Pan dwie rzeczy winien za dobre y mocne przyłmować, jeśli by je sługa, albo Syn uczynił, Bo Syn y sługa, jedno w nich prawo mają. Nayprzod, jeśli im Rodzicy, albo Panowie poruczyli jaką sprawę, albo urząd: jako, jeśli by im zwierzyli pieczęć, handel wieść, kramy sprawować, tedy cobykolwiek w takowey poruczoney sprawie uczynił, kupując, przedając, pożyczając, cokolwiek za oną poruczoną sprawą idzie: to wszystko muszą za mocne y wdzięczne przyjmować, y o to za nie odpowiadać. Druga, jeśli by co sługa albo Syn dla pożytku Oycy, albo Pana swego uczynił: jako jeśli by u kogo pieniędzy pożyczyl, aby z tąd dług zapłacił, albo żeby z tąd czeladzi zapłacono, albo żeby żywnością byli opatrzeni, albo dom upadły, aby był naprawiony: Pan za mocne to przyjąć winien. *Spec. Sax. libro 3. articulo eodem in Glosa.*

Ten jest tego Prawa z łacińskiego własny wykład, ale w tym Prawie, co łaciński Author wyłożył, o zwierzeniu pieczęci synowi, albo słudze: inaczej się w Niemieckich Exemplaach nayduie y rozumie. Nie mowi tam w Niemieckim o pieczęci, ale *de velificatione*, o żeglowaniu na Morzu, *hoc sensu*; aby się rozumiały ważne sprawy synowi od Oycy, albo słudze od Pana, w handlowaniu na morzu, na Ziemi, w Kramlech zlecone. Słowa Niemieckie *sigeln* a *segeln*, Łacińskiemu Autorowi z nielakiego podobieństwa musiały być przyczyną omyłki, iż *sigeln* a *segeln* mowiac, zda się iako by jedno słowo, ale znaczeniem wielka w nich różność, bo *sigeln* wyklada się pieczętować, a *segeln* żeglować, *Ex ob-*

*serva-*

*servatione D. Stanislai Aychler, advocati juris supremi Maydeburgen. Castri Cracovien: annotatum.*

PAN kiedy chce rzeczy swoich przez flugę przegranych dochodzić, tak się ma sprawować. Nie imować się ich iako kradzionych u tego od kogo są przegrane: Boby tak samotrzcę przyjąć musiał, iż mu są ukradzione, albo go z nich złupiono: nie na flugę też żałować, bo fluga onych rzeczy które przegrał, u Pana nie pożyczyl, odnieść też albo wrocić nie obiecał. Mogłby też tak być chudy fluga, iżby rzeczy przegranych zapłacić nie mógł, *Et tutius est agere in rem, quam in personam.* Nad to Dochodzenie Prawo mowi, *Res ludo amissas, jure repetere potest:* nie rzeczy nie mowi na fludze, ale *jure* rozumieć tedy musi, iż ich u tego kto je wygrał szukać musi taką praktyką, która opisana *Spec. saxon. lib. 3. artic. 6. in Glosa.* poydzie Pan do Urzędu, żałować będzie na tego u kogo rzecz są, mowiac, iż ten konia mego, albo co takiego przybrał na tego isca, który przegrał, albo mu przedał, albo darował. Tam Urząd na pytanie Pana skaze, iż fluga dobr Pana swego przegrać, utracić, przedać, oddać, albo długow grą utraconych płacić nie może: tak swych rzeczy doydzie. Mianuie Prawo tamże gracze iako rozboynikami, bezecnymi, którzy między poczciwymi Ludźmi w Sądzie mieysca mieć nie mogą. A któryby gracz fałszywe kostki miał, iako złodziey ma być sądzon.

PAN kiedy zemrze, tedy flugom po opravieniu nakładow pogrzebowych, z dobr iego, naprzod Zapłacenie ma być myto zapłacone. Y owizem oddnia po śmierci pańskiej, aż do trzydziestego dnia, żywność im ma być opatrzona. Słudzy zaś dziedzicowi zmarłego Pana, jeśli by tego potrzebował, powinni dostużyć, czasu wedle umowy, którą by-

*Zapłacenie myta flugom.*

li z zmarłym uczynili. *Spec. Saxon. lib. 1. artic. 22.*

Słudzy jeśli z martym panem, umowionego myta nie mieli, u dziedzica łaski szukać muszą. *Speculo Saxouum libro 8 articulo eodem.*

Sługom jeśliby dziedzic myta za rok, albo za półtora zapłacić niechciał, dopuszcza prawo słuźde, naprzeciw dziedzicowi przysiądz, iż mu tyle był pan za słuźbę winien. Ale jeśliby rzecz szła o myto za rok albo za kilka lat, tam dziedzic samosiodm przysiądz ma, iż takowe myto, przez Pana który umarł jest zapłacono.

Jeśliby spor był między Panem a sługą, obiema żywymi, o zapłacie myta: bliźszy jest Pan samotrzcę przysiądz iż zapłacił, a mż sługa, iż mu nie zapłacono. *Jure Municipali articulo 80. in Glosa.*

Sługa jeśli dostał większego myta niż zasłużył: tego dziedzicowi wracać nie powinien.

### Prawa Koronne o Sługach.

*Gdy sługa broniąc Pana w zwadzie kogo rani, nie ma być winowan.*

Kazimierz  
list 38.

**W**stawiamy, iż lekroćby się którym trafiło wadzić, jakiegokolwiekby stanu byli, y w tey zwadzie sługę Pana swego broniąc, wyławszy miecz albo kord kogo ranił: za to żadnego gniewu y niełaski, od rannego y przyiaciela tego odnosić nie ma.

*Jeśli kto będzie obwinion, iż sługa iego dom zgwałcił.*

Jan Olbracht w

**G**Dy który człowiek ktoregokolwiek stanu będący, obwinion będzie: iż jego sługa gwałt domowi

mowi uczynił, a gospodarza, żonę, dzieci, albo słuźbę na dom naszedłszy, gwałtowną ręką w domu zabił: w takowey rzeczy onego gwałtownika, u swego Pana skazuiemy zapowiedzieć: z którym tak obwinionym, Pan iego sprawiedliwość będzie powinien uczynić. A jeśli Pan, oblicznie o to żądanej sprawiedliwości niezechce uczynić: tedy sam Pan zań będzie odpowiadać powinien, wedle porządku Prawa.

Piotrkow:  
1496.  
List 107.

*Jeśli Sługa dom zgwałciwszy uciecze.*

**T**akowy sługa jeśliby uciekł, a przez Szlachtę nie był zapowiedzian: Pan iego zań pozwany nie inaczej się z obwinienia takiego oczyści, ledno uczyniwszy przysięgę ze dwiema świadki: iż ani za iego wiadomością, ani zwoleniem, ani rozkazaniem, ani wolą ten uczynek się stał, ani dał przyczyny ku ucieczeniu takowemu słuźde.

Tamże.

*Jako przeciwko sługom osiadłym, albo nieosiadłym, którzy są obwinieni o zgwałcenie domu, o zabiciu, y o inne występki ma być postępowano.*

**C**zęstokroć już doświadczyliśmy: iż ustawę dekret, który jest napisan y nazwan ostrogi, podanym naszym wiele trudności, y obciążliwości zadawał: y aby napotym skargom y obrażaniu spólnemu nie była dawana przyczyna ktemu aby jednako bogatemu y ubogiemu sprawiedliwość była czyniona, ustawiamy: iż jeśli kto z Panow albo z

Zigmunt  
w Krakow:  
1532.

Szlachty

Szlachty z poddanych naszych pozwie kogo, iakoby za iego wiadomością, rozkazaniem, y wolą iemu nieco ku krzywdzie y ku szkodzie, przez sługi stało się: tedy Pan albo Szlachciec sprawiedliwość z sługami swymi będzie powinien uczynić: gdy u niego będą zapowiedzeni, przez Woźnego y Szlachtę. A gdzieby sprawiedliwości nie uczynił, tenże Pan albo Szlachciec pozwany: tylko o te rzeczy odpowiadać y sprawować się będzie powinien, które dotyczą się gwałtu domowego, albo niażdu na osobę iaką, albo zabicie ktorego Szlachcica albo ranienia, wedle Statutu przez Krola Olbrachta w tej rzeczy uczynionego. A o inne krzywdy, iako o ubicie, o ranienie ktoregokolwiek prostego stanu człowieka: także o podeptaniu sieyby, zboż na polach, y traw na łąkach, spalenie y o inne występki mnieysze, jeśli jeden drugiego pozwie tym sposobem, iż za iego wiadomością, rozkazaniem, y wolą takowa ktora krzywda przez jednego, albo więcej z sług nie osiadłych kogo potkała, ustawiamy: iż ten, ktoremu krzywda jest uczyniona, ma żądać sprawiedliwości od Pana onych sług: a Pan tych sług będzie ią powinien uczynić, jeśli będą zapowiedzeni u pana swego przez Szlachtę y Woźnego. A jeśli o jeden zły uczynek albo więcej ktoregokolwiek Pana osiedli obwinieni będą: takowych samych powodowa stro- na, ktora krzywdę cierpi, a nie Pana ich o on uczynek w sądzie y w Prawie, do ktorego należeć będą, niech patrzy.

*Słudzy jeśli złodzieia gonić niechcą, są bezecni.*

*Alexander w Radomiu 1505. List 116.* Gdy tych czasow słudzy wszędy wymawiali się Panom: iż przez tę przyczynę, że oni sami złodzieiow, albo złoczyńców, albo nieprzyjaciół nie gonili, oni też takowych złoczyńców gonić niechcieli: skąd wielką obronę dawali złym ludziom, aby uchodzili

rak

rak tych, którzy ie łatwo poimać mogli. Dla tego ustawiamy: iż ktorychkolwiek z sług, za rozkazaniem pańskim, złodziei albo złoczyńców ktorychkolwiek gonić albo łapać niechciał: Takowy niech będzie na wieki bezecny: A którzyby tym, którzy gonili albo poimali, bezecność zadawali: wtęż winę bezecności zarazem niech w padną.

Jeśli kto czyiego sługę wolnego ubije, hámule, albo mu co wydrze, czyniąc to dla nienawiści a winy Pana iego: tak słudze iako y Panu, nadgrode udziałac będzie powinien, wyiawszy by przysiągł, iż tego nie uczynił na zelżywość Pana iego, albo obudwu, albo iż nie uczynił na szkodę Panu, a na przekazanie posługi, ktorąby on sługa panu czynić miał: tedy tylko samemu słudze nadgrode uczyni. Albowiem gdzieby pan przez ubicie sługi na czym szkodał: tedy on ktory sługę obraził, Panu też taką nadgrode będzie winien, iakoby on sługa gdyby Pana swego niesłusznie opuścił, a od niego bez przyczyny odziedz, to jest winien będzie Panu tylo pieniędzy dać, ile był Pan słudze obiecał: a jeśli co sługa mytą zawziął, tedy dwoiako wrocic. *Speculo Saxonum libro 2. articulo 34. in Textu & in Glosa.*

Wywodzi to tamże *Glosa* szerzey, iż nadgroda y pieniężna wina, słudze y Panu ma bydź z trojakiego przewinienia. Nayprzod, kiedy kto czyiego sługę ubije, policzek da &c. Drugie, kiedy kto co choć swego, swą wolą bez urzędu komu bierze: iako, kiedyby się kto krom przyzwolenia Sędziego, wtrącał w possessyą choć swego imienia, ktore pierwey inny dzierżał: bo też to Prawo nazywa, *Spolium rei sue*, złupienie swey rzeczy. Ale większe jest *Spolium rei alienae*, kiedy kto komu nie to co swego, ale to co jest cudzego, gwałtem wydrze: Tam iuz nie idzie o nadgrode pieniężną, ale o gar-

*Spolium rei sue. Spolium rei alienae.*

dło,



Zelżywości  
kto nie mu-  
że czynić.

dło. Trzecie, kiedy, kto kogo trzyma za su-  
knę, za kołnier, albo którym innym sposobem z  
krzywdą hamuje: tak iżby daley iść nie mógł. W  
takim trolm przewinieniu nadgrode mu uczynić,  
tak sładze za boleść, iako y Panu za zelżywość, ale  
zelżywość ( pisze tamże ) ma bydz rozumiana, kto ją  
uczynić może: Bo dziecię á szalony nie czyni iey, á  
choćby ją uczynił, tedy za zelżywość nie może  
bydz poczytana. Także Rodzicy dzieci swych,  
Pan sługi, Mąż żony, zelżyć nie mogą.

*Speculo Saxonum libro 3 articulo eo-  
dem in Glosa.*

*Discite justitiam moniti, & non temnere Divos.*

*Multiplicata est injustitia, & incontinentia super terram: convenienti  
populi, & regnabit quem non sperabunt Ec. 4. Esdr. 5.*



REGISTR

# R E G E S T R

*Rzeczy y słow, które się pod temi Tytuły zamyka-  
ją, porządkiem obiecadłowym.*

A.

Akolit dla czego z siostrą Gieradę bierze.	90.
Accessorya sentencya co iest,	107.
Accessorya sentencya <i>habens vim diffinitivę.</i>	108.
<i>Ablionis in integrum restitutio</i> , co iest.	138.
<i>Actio personalis, realis, hypothecaria.</i>	87.
<i>Adoptivi, arrogati liberi, adoptivorum successio.</i>	37.
Allegacye z praw Cesarskich iako mają bydz czytane.	27.
<i>Ambitio</i> co iest, iako wiele złego z nicy w Rzeczypospoli:	210.
Apellacya dla czego należiona.	195.
Apellować się nie godzi od ostatnich Sędziow.	Tamże.
Apellacyey postępek. Apellacya do których ostatnich Sędziow idzie.	203.
Apellacya w czym ma bydz dopuszczona, a w czym niedopu- szczona.	195. & seq.
Apellacya. patrz też o tym w Regestrze Porządkowym. Arest. Postę- pek około czynienia arestow rozmaitych.	103.
Arestu pospolitego y osobliwego forma.	104.
Arestu pospolitego własność.	105.
Arestu ktoby nie przyjął, eo cierpi.	Tamże.
Arest. postępek z arestu, kiedy dłużnik przypozwie Kreditora.	106.
Arest. Postępek z arestu kiedy Kredytor pozwie dłużnika.	107.
Arest. Postępek z arestu na zmarłego dłużnika, zbiegłego, nie- zbiegłego.	111.
Arest. Postępek z arestem słuszny wedle rady Cerazyna.	107.
Arest na ofiadle kiedy a iako ma bydz.	106.
Arestatorow, iesli wiele na jedno Imię: rozpierają się o lepszość Prawa.	107.
Arestu y Sequestru różność.	121.
Arest. Patrz też o tym w Regestrze porządkowym.	

*Astitio*

<i>Astitio termini. A stare iudicia</i> , co jest.	120.
<i>Autenticum</i> . Księgi Cesarzkie, co są, y iako z nich Prawa przywodzą.	28.

B.

Bekartow rożnych, rożne prawa.	38.
Bydłę kupione, a u przedawce na czas po kupnie zostawione. gdy w tym czasie zdechnie, czyia szkoda.	79. & seq.
Bliskość kiedy kto dzieci nie ma, ale Oyca, Matkę, albo starego Oyca, albo starą matkę ma, bracią też ma, iako ma być rozumiana, podług rozmaitych wywodow, uczonych w Prawie.	21, & seq.
Brac się nie godzi swey rzeczy u kogo bez urzędu.	128.
Brac y zatrzymać Osobę bez Urzędu może, jeśli jest wątpliwa y dać ją zarazem do Urzędu.	129.
Brat Bracicy, pulbracicy, dzieci od nich, iako spadki idą.	32.
Brzemienna niewiasta, iako długo ma mieszkać w imieniu mężowym po śmierci iego.	74.
Brzemienney niewieście, dowod brzemienia iaki y dla czego.	72.
Budowanie zastawnego imienia.	83.

C.

<i>Caduca bona</i> , o pustey majątności, parz w słowie, pusta majątność.	34.
Cesarzkie Prawa ku czemu należą y allegacye z nich iako mają być czytane.	27.
Cechowie są pod posłuszeństwem Rádzieckim.	184.
Cechy, Mistrzowie w Cechach, co bez rady stanowić mogą, czego nie mogą.	192.
Ceremonie przyściąg, patrz w słowie przyściaga.	156.
Ceremoniy użytek, y potrzebnosc.	60.
Czynszu pierwość przed wianem.	98.
Czynszu dochodzenie na komorniku.	41.
Cyrograffowych długow, Prawo.	131.
<i>Civiliter, Criminaliter agere</i> , co jest.	
Ciążanie ludzi, z innego państwa, niewinnych miasto winnych, iako, kiedy, przeciw komu ma być.	133.
Ciążania takie niewianego miasto winnego, gadka o tym słuszności.	136.
Ciążania takiego przyczyny.	137.

Ciążania

Ciążania list, którym ludziom ma być dany, którym nie ma być dany.	
Ciążania takie, o małą rzecz nie mają być dopuszczone.	138.
Ciążania takiego, przez kogo ma być exekucya.	138.
Ciążania List, ktoby sobie źle ziednał, iako ma być karan,	140.
Condycya przy kupnie, ma być piynie strzeżona.	141.
<i>Codex Justiniani</i> , Księgi Cesarzkie co są, y iako z nich Prawa przywodzą.	81.
Creditor, z towaru sobie nie zapłaconego, jeżeli długu dochodzić.	28.
Creditor, patrz ku temu więcej w słowie, wierzyciel.	45.
Creowania na Urzędy, iakie mają być.	
Curator co jest.	209.
	176.

D.

Darow Urzędniczy nie mają brać. Dary iako mają miejsce.	207.
Dalszy dzień exekucyey, a iako się na nim sprawować.	196.
Dawność wrzeczy kupioney.	
Dawność ku utwierdzeniu dzierżawy.	133.
Depozyt, Dług co z tych pierwey, po zmarłym idzie, wywod depozytow rozmaitych, strawionych, utraconych, Prawa o nich.	76.
Dekrety ostatnich Sędziow za prawo.	42.
<i>Diffinitiva sententia</i> co jest.	105.
Dłużnik iakie rzeczy Kredytorowi w zapłacie dawać powinien.	198.
Dłużnika czyni prosta obietnica.	92.
Dłużnikow sprawa po uwarłej ręce.	56.
Długi ktore przed wianem idą ktore po wianie.	15.
Dłużnik gdy Kredytorowi ukaże zapłatę na długach, co czynić winien.	56.
Dłużnik iako ma być chowan w więzieniu.	92.
Dłużnik kiedy na czas będzie puszczone z więzienia, albo uciecze nie jest przez to wolen długu.	93.
Dłużnika kiedy nie płaci długu, dla czego dają do więzienia.	94.
Dłużnik, kiedy nie ma być dawan do więzienia.	Tamże.
Dłużnika kiedy uboostwo nie wymawia.	Tamże.
Dłużnik, poki ma być chowan w więzieniu.	Tamże.
Dłużnik z dłużnikiem iako się u Rzymianow obchod.	Tamże.
Dłużnik, kiedy się osiadłością broni, na osiadłości co winien, uka-	
zuic.	106.

Hhhh

Długi

Długi iawne nie iawne, co ią.	111.
Dłużnika zbiegłego y niezbiegłego, iako rozumieć.	Tamże.
Dłużnika który nie może bydź należon, iako pozywać.	125.
Dłużnik gdy mu dobra arestują iako postępować ma.	105. 125.
Dobra zastawne możeli przedać, kiedy czas wykupienia przy- dzie.	100.
Dobr dia nieposluszeństwa straconych, iako doysć może.	102.
Dobra zloczyńców ná kogo spadają.	42.
Dochodzić iako ieden ma swoich rzeczy, gdy ie u kogo zastanie.	127. & seq
Dochodzić, patrz w słowie, Imować się.	
Dom przedany, ieszcze niezdany, iesli z gore, komu szkoda idzie.	78.
Dopuszcć trzeciego Sądu, co iest.	121.
Dowod hrzemienia białegłowie y skutek dowodu tego.	72.
Dzieci nie mogą bydź w fencie dawane.	102.
Dzieci po Oycu, choć nie prawego łoża, spadek biorą.	35.
Dzieci, z których przyczyn spadku brać nie mogą.	Tamże
Dzieci u Rodzicow, które dziedziczą, które nie dziedziczą.	Rożność
dzieci od rożnych Rodzicow.	37.
Dzieci z małżeństwa y nie z małżeństwa, ich prawo.	Tam: & seq.
Dzieci nie dobrego łoża, poczynione dobrego łoża ich prawo.	Tamże
Dziedzicy mężowi, obwinieni od Wdowy, o wniesione pieniądze do mę- ża, bliższy odeysć.	64.
Dziedzicy mężowi, brzemienną Wdowę mogą naganić o brzemie, iż nie od męża iest.	72.
Dziedzice, kiedy może wydziedziczyć, a iako.	17. 163.
Dziedzicowi ku otrzymaniu dziedzictwa, czego potrzeba.	165.
Dziedzic za występki zmarłego, kiedy, y cierpieć winien.	16.
Dziedzicy, po których krewnych dziedzictwa nie biorą.	Tamże.
Dziedzic, który spadek bierze, co powinien.	14.
Dziedzic iako winien długi zmarłego płacić, y kiedy winien płacić, choć nie nie weźmie.	15.
Dziedzic iako długo nie winien o długi zmarłego odpowiadać.	tamże
Dziedzic Oycowskiego imienia przedanego a nie wzdanego, może nie wzdawać.	tamże.
Dziedzicy iako między sobą imienie dzielą.	16.
Dziedzictwa osobami nie brakują, Białegłowy z mężczyzną równo dziedziczą.	22.
Dziedzictwo, do dziedzictwa które rzeczy należą.	13.
Dziedzictwo do którego rodzaju się kończy.	17.

Dziedzi-

Dziedzictwo gdy spada ná Pana, iako się ma rozumieć	34.
Dziedzictwo, iako od dziedzicow dawnością odpadza, a iaka pomoc do tego aby nie zginęło.	36.
Dziedzicowi czego potrzeba, aby sam używał dziedzictwa.	36.
Dzierżawca imienia zastawnego.	82.
Dzierżawca imienia nie ma bydź wyrzucon z imienia aż za troiem Pozwem.	82.
Duellum, co iest, y iako ie wedle Prawa Saskiego zachowują.	130.
	204.

## E.

Exekucya, ná Roku exekucyey, kiedy ma bydź dopuszczona Apel- lacya.	196.
Exekutora od Tutora rożność.	173.
<i>Emancipati liberi.</i>	29. 30.

## F.

Fantu raz w summie założonego, nie może innym fantem wy- zwoić.	87.
Fanty iako mają bydź od dłużnika przyjmowane.	88.
Fant jakim postępkem ma bydź odbywan, gdy czas wykupienia przeydzie.	100.
<i>Fidei commissarius</i> co iest.	169.
<i>Fiscus</i> , Skarb Krolewski, kiedy cudzą majątność bierze y którym sposobem.	34. & seq.
Figura Łacińska ku wyrozumieniu spadkow	19. & seq.
Forma spisania interrogatorney ku sluchaniu świadkow.	146.
Forma zapisania wiana.	51.
Forma odstępku wiana.	53.
Forma zapisu w wiazania w imienie.	109.
Forma Arestu.	104.
Forma pozwu ná dłużnika za arestem.	112.
Forma odpisu ná pozew.	116.
Forma kwitu z opieki.	181.
Forma przyzwolenia żony ná zapis mężow.	182.
Formy, Testamentu położenia, Testamentu wzięcia, od Urzę- du.	172. & seq.
	<i>Fratres</i>

H h h h z

## G.

- Gierada, co jest, *Parapherna, utensilia*. Rożność Gerady w Prawie Niemieckim. Co do Gerady wedle samego Prawa Maydebur-  
skiego, y potym Saskiego należy. Wywod niezgodnych Praw  
o geradzie. l. & seq. 166.
- Gerady nie może testamentem oddać. 166.
- Gleytu gdy się kto odpisze mogli go używać słusznie. 112.
- Gleytem kiedy się bronić może, podług Wielkierza Krakow-  
skiego Tamże.
- Głuchy jako może czynić testament, jako nie może. 161.
- Gospodarz bliższy przyięgi o czynsz przeciw komornikowi. 98.
- Gospodarz, może komornikowi zamknąć stłtek iego w czynszu. 99.
- Gospodarz lepsze Prawo ma do komorniczego stłtku, w czynszu niż  
Kreditor w długu. 102.
- Gospodarska pilność około stłtku komorniczego w czynszu zahamowa-  
nego, Tamże.
- Gwałtem brać, nie godzi się nikomu nic. 129.
- Gwałtem kto imienie bierze, choć swoje choć nie swoje, co  
traci. 131.
- O gwałt może czynić *Criminaliter y Civiliter*. tamże.

## H.

- Hergwet, do Hergwetu co należy. 11.
- Hergwetu nie może testamentem oddać. 166.
- Hergwetu rożność w Prawie Niemieckim: Tamże.
- Heretyk sądzić nie może. 200.
- Heretycy y po śmierci z pocztu wiernych bywają wyrzuceni, y dekre-  
ty przeciw im czynią. 201.
- Hypoteca tacita expressa* co jest. 43.

## I.

- Imienie mężowe dla odprawy wienney może sprzedać. 47.
- Imienie, kto pozwany o imienie nie sława, traci ic. 103.
- Imienia

- Imienia kto dochodzi bez strony, bez Urzędu źle dochodzi. 128.
- Z Imienia żaden nie ma być wyrzucon aż Prawem zwycię-  
żony. 130.
- Imować się jako ieden ma, gdy co swego u kogo zastanie. 128.
- Imować się których rzeczy nie może. Tamże.
- In integrum causa restitutio*, co jest. 138.
- Interrogatoria przy wodzeniu świadków, pożytek ich, przykład jako ma-  
ją do Urzędu dawane. 244. & seq.
- Judices ultima instantia* iacy mają być. 203.

## K.

- Kądzielą odprawować wiano niezapisane, zwyczaj u nas nie niesie. 63.
- Kapłani z czego mogą czynić Testament, z czego nie mogą. 160.
- Kłęty sądzić nie może. 201.
- Komornik, mogli rzeczy do gospodarza wniesione zastawić 102.
- Kotkę jeśli by kto zabił jako ma być karan. 185.
- Koń kupiony, a u sprzedawcy postawiony, w tym czasie zdechnie, czy-  
ja szkoda. 79.
- Kościelne rzeczy kiedy mogą być zastawione. 101.
- Kolacye Urzędne, nie mają być zbytne. 209.
- Krewni trojacy, *Ascendentes, Descendentes, Collaterales*. 18.
- Krol z dzieci nieprawego łoża, może uczynić prawe. 39.
- Książ sądownych ważność. 64.
- Kupno pytania około kupna imienia y innych rzeczy potrzebne. 74.
- Kupioney rzeczy przyięcie, wiele wiąże kupeca, ku cierpieniu szkody. 79.
- Kupowanie y przedawanie Urzędow, jako szkodliwe w Rzeczypo-  
spolitey. 211. & seq.
- Kup: Karanie kto się Urzędow dokupuje. 207.
- Kradziona rzecz dawnością nie ginie. 133.
- Kradzioną rzecz kto odmieni, odmienioney nie za kradzioną nie może  
się imować. 132.

## L.

- Liberi justi, potestati patria subditi, emancipati*, co są. 29.
- Liberi naturales, legitimi, illegitimi, spurii, manseres, legitimated, in-  
castuosi*. 37. & seq.
- Mąż

## M.

Mąż z żoną kiedy po sobie ſpadki biorą.	16.
Mąż oprawiwszy żenie wiano na imieniu, jeżeli ono imienie przedać.	56.
Mąż po żeniney śmierci, kiedy nie winien wiana wydawać, kiedy winien,	62.
Mąż wtory, bierze wiano żenine, które ona ma od pierwszego męża.	65.
Mąż dla których przyczyn traci poſag.	69.
Mąż czego nie może teſtamentem oddawać.	166.
Mężowi czego nie może żona oddać.	Tamże.
<i>Mala fidei poſſeſſor</i> co ieſt.	76.
Marnotrawca teſtamentu czynić nie może.	161.
<i>Monopolium</i> co ieſt y iako w Rzeczypoſpolitey ſzkodliwe.	189.
<i>Monopolium</i> , patrz w ſłowie, Zakupowanie.	

## N.

Niebytność dziedzica iako ſię ma rozumieć.	34.
Niepoſtuſzeńſtwo pozwanego o dobra, ſzkodliwe ieſt.	102. & ſeq.
Niemy, nie może czynić teſtamentu y iako może.	161.
Nie ſpełnego rozumu człowiek, niewidomy, kiedy może czynić teſta- ment, a iako.	Tamże.
Nieſprawiedliwość Urzędna, iako ma być rozumiana.	135.
Niewiaſta kiedy w wienie ani w żywności domowej nie dzie- dziczy.	47.
Niewiaſta dla których przyczyn traci Wiano.	68.
Niewiaſta kiedy ſwiadectwem bywa przekonana.	Tamże.
Niewiaſta wolna ſwobodnie żyjąc ſławę tylko dobrą traci, imie- nia nie.	Tamże.
Niewieſcia chytrność w okazaniu brzemia, aby w imieniu mężo- wym zoſtała.	72.
Niewiaſta gdy będzie pozwana, a męża na ten czas nie ma, iako ſię ma ſprawować.	181.

## O.

Obietnica, do obietnice aby była ważna, czego potrzeba.	69.
---	-----

Obietnica

Obietnica uſty y ręką czemu bywa.	
Obses co ieſt. Obses nie może czynić teſtamentu.	Tamże.
Obieranie na Urzędy, iako ma być, iako ieſt ważne iako nie ważne.	161.
Omieſzkanie w dochodzeniu imienia ſzkodliwe.	207.
O oſzukanie w kupnie może prawem czynić.	102. & ſeq.
Opiekunowie mają panią wianem rychło odpra:	81.
Opieka Dziecięcia po śmierci Oycowskiej, ieſzcze nie narodzi- nego.	46. & ſeq.
Opiekun dobra ſieroty iako może zaſławić.	74.
Opiekunowe dobra, ſą ſantem ſierocie, y których opiekunow nie ſą ſantem.	101.
Opiekun gdy teſtamentu nie pełni, co traci.	99.
Opiekuna wypitanie, y w czym ieſt od Kuratora różny, opieka dokąd trwa opieka ſieroty, od opieki mężowey nad żoną, czym różna.	167.
Opiek. Od opieki ktorymi przyczynami wymowić może, y innych rze- czy o Opiece potrzebnych.	175. & ſeq.
Opieka białych głów ſądowa, iako porządna, iako nieporządna.	Tamże.
Opiekun ſądowy ieſt iako Prokurator.	178. & ſeq.
Z Opieki kwitowania doſtateczna forma.	181.
Opowiadanie, miaſto obliczuego pozwania.	181.
Oskarżony o uczynek nieiawny, bliſzy ſię odwieść.	125. 201.
Oskarżonego w iawnym uczynku, bliſzy Powod pokonać.	194.
	Tamże.

## P.

Palaneya w Maydeburku ſądowa, iaka y co ieſt.	204.
Pan który na Urzędy obiera czego pilnie ſirzedz ma.	207.
<i>Pandectarum</i> Księgi Ceſarskie, co ſą.	27.
Paragraff co ieſt.	Tamże.
<i>Pestis in Repub.</i> z obierania ludzi niegodnych na Urzędy, y z kupo- wania Urzędow.	210. 211.
<i>Peremptorius terminus</i> , co ieſt.	124.
Pieniądze ſierot, mają być w płat dawane, y zachowanie Krakowian: około pieniędzy ſierot.	178.
Pieniądzy czemu dziś trudno nabydź.	86.
Pies gdy ſzkodę uczyni co za nagrodę Pan jego winien.	188.
	Pies ie-

Pies ieśliby go kto zabił umyślnie; y, nieumyślnie, iako ma bydź płacon.	183. & seq.
Psa ieśliby kto zabił, nie ma bydź dla tego z Rzemieśta zrzucen.	184.
Psa zabić ieść rzecz fromotna.	186.
Pytania przy wodzeniu świadkow, patrz w slowie interrogatorya.	
Płat od pieniędzy kiedy prawo dozwała brać.	92.
Płacenie długow, czym pierwey ma bydź.	86.
Płod, ieśli ieść od męża, iako poznać, po śmierci mężowey.	73.
Poprzyśięganie wian dzisieyzych czasow szkodliwe.	49.
Posąg co ieść.	48.
Posąg przez co mąż traci.	69.
Posąg przeciw wianu nie był wydany, iakie prawo dzieciom z panią wienną.	62.
Pospolstwo ma bydź Radzie posłuszne.	184.
Posthumus, co ieść y Prawo iego.	163.
Postępek na dalzym dniu Exekucyey.	196.
Postępek na dalzym dniu z sentencyą wyższego Prawa.	198.
Postępek sądowy, na Arest Urzędowy.	103.
Postępek wyzwolenia z powołania.	141.
Pożytki zaślawnego imienia mieli bydź na główną summę obracane.	83.
Pozwu forma na dłużniki za arestem.	112.
Pozwow innych od Radziec, od Woyta formy.	116. & seq.
Pozew, za iednym pozwem żaden nic nie traci.	122.
Pozywanie do trzeciego sądu co ieść.	tamże.
Pozew ieden miasto trzech, nie idzie w Mieyskim Prawie,	tamże.
Pozywanie dłużnika zbiegłego iako ma bydź.	125.
Prawo za potrzebą odmienić może.	10.
Praw Cesarских czytanie, y ku czemu służą.	27.
Prawo, o prawie swoim każdy winien wiedzieć.	36.
Prawo dwoie ku Possessyey, więkzey wagi ieść, niż iedno.	38.
Prawa dla czego są uczynione.	49.
Prawa niektórych rzeczy dopuszczają, przeciw sumnieniu.	103.
Prawo dać, Prawo wziąć; mowa w Prawie niewyrozumna, y co to ieść.	125.
Przedawca iako długo winien bronić kupca w Imieniu przedawnym,	74.
Przedawca zaślawnego Imienia, iaką obronę kupcowi winien.	83.
Przedanie aby było ważne, co ktemu trzeba wiedzieć.	75.
Przewod prawá abo przezycki czym narychley skazać może.	123.

Privile

Privilegium personale, reale, co ieść.	
Przyśięgać o rzecz niewiadomą, niebezpieczno.	43.
Przyśięgi o czynsz, kto bliższy, gospodarz czy Komornik.	65.
Przyśięgi Sędziow Duchownych, Świetskich, Cesarzow, Krolow, &c. Ceremonie ich.	98.
Przyśięg rozmaitym stanom, y w rozmaitych sprawach ceremonie opisane.	148. & seq.
Przyśięgi nie gwałci nie używanie ceremoniy.	tamże.
Przyśięgę więcey słowa wiążą, niż ceremonia.	151.
Przyśięgi sposob od BOGA roskazany.	154.
Przyśięga wżyskim sporom czyni koniec.	155.
Przyśięga na czym należy y co ieść.	Tamże
Przywileie na własny czyi pożytek z szkodą Rzeczypospol: nie mają bydź dawane.	156.
Prokurator mowiąc od kogo, nic nie traci.	192.
Prokurator ieśli fałszywie sprawuje, a okaże się to, sentencya w oney sprawie nic nie waży.	181.
Puste dobra, ktore dziedzica nie mają, na kogo a iako przypadaia.	201.
Pusta majątność skąd poszła, y iako iey Prawem Cesarским zabiegano, aby nie była.	34. & seq.
Puste dobra z testamentu iako bywały.	40.
	41.

R.

Radziecka władza nad Cechy y Pospolstwem.	
Radzieckiey przyśięgi sposob.	184.
Repressalia, co nazywaią.	140.
Repressalia, patrz w slowie, ciążanie.	134.
Rok w Prawie co nazywaią.	
Rok zawity co ieść.	122.
Rotul z wyższego Prawa przyniesiony.	124.
Rozwod żony z mężem troiaki.	198.
Rumowanie co ieść, y iako ie zapisuią.	67.
Rzemieśta utracenie, przez co bywa.	109.
Rzemieślnicze Monopolia w Cechach.	187.
Rzemieślnicy bez Rady, nic nie mogą w Cechach stanowiąc.	191.
Rzemieślnicy, iako z inąd przychodniom Rzemieślnikom rzemieśta mają bronić.	192.
	104.

IIII

Rzeźni-

## S.

Schowana rzecz, w słowie, depozyt.	
Sędzia nie na każde pytanie ma skazować.	129.
Sędziowie ostatni iacy mają bydź, y iacy w Maydeburku.	203.
Sentencya accessorya, <i>diffinitiva</i> co jest.	107.
Z Sentencyą z wyższego Prawa przyniesioną, iako się sprawować.	198.
Sentencye ktore wiążą choć od nich apelluie.	199.
Sentencye ktore nie wiążą, choć od nich nie apelluie.	200.
Sentencyey ktore Osoby naganić nie mogą.	tamże
Sentencyey jednackiey ważność.	tamże.
Sequester co jest, a w czym od Arestu różny.	126. & seq.
Sequestru własność, y dla czego bywa.	127.
Syn u Oycy z czego może czynić testament.	160.
Sierota może brać pożytek od pieniędzy, od Opiekuna.	44.
Sierot przodek w dochodzeniu długu z innemi Kreditor.	45.
Sierot przeciw opiekunom.	99.
Szkodę w zasławnym imieniu, kto winien cierpieć, Wierzyciel czy Dłużnik.	82. 99.
<i>Solidus</i> w Prawie co jest.	186.
Spadkow wyrozumienie, z łacińskiej figury.	19. & seq.
Spadki krewnych pobocznie idących.	30. & seq.
Spadek Osob od ktorychśmy pozli, y różne w tym rozumienie, u czonych w Prawie.	31.
Spadek po Oycu ktory nie jest z małżeństwa.	35.
Spadek z ktorych przyczyny na krewne nie idzie.	Tamże
Spadek dzieci nie z małżeństwa.	39. &c.
Szperunk, patrz w słowie, Arest.	
Sposobieni Synowie, ich prawo-	Tamże.
Stawowanie ludzi obcych, patrz w słowie, Ciążanie, <i>Repressalia</i> .	
Stopnie wwiązania w Imienie.	109.
Strawne rzeczy ktoremi handluia, do dziedzictwa należą.	40. & seq.
Strzeżenie cudzey rzeczy.	81.
Studenci od wszelkich cel y podatkow wolni.	136.
<i>Successio in stirpes</i> co jest.	21.
<i>Successio in Capita</i> .	25. & seq.
Swiadectwo przeciwko Niewieście kiedy idzie.	68.

Swiad-

Swiadow. wodzenie sluchanie swiadow rozmaite.	146.
Szacowanie fantow dłużnikowych, dla czego bywa.	90.

## T.

Targ o imienie kto zrzuca, zadatek traci.	
Targ, wymowienie przy targu, ma bydź chowanie.	77.
<i>Terminus peremptorius</i> co jest.	81.
Testamentu opitanie.	124.
Testament, Testamentnik poki żyw może odmienić	158.
Testament domowy, Woienny, wedle Prawa pospolitego, y wedle zwyczajow.	Tamże.
Testamentu ktore osoby czynić nie mogą.	159.
Testamentu przyczyny, y dziedzicow wzysskich mianowanie na testamentcie.	160.
Testamentne wydziedziczenie iako bywa.	162.
Testament z takowych przyczyn się rwie.	163.
Testament na testamentcie, Państwa zachowanie, nie wedle prawa.	165.
Testamentem, ktorych dobr nie może oddać, y dla ktorych przyczyn.	tamże
Testamentem, komu odkazować nie może	166.
Testamentu exekucya iako rychlo ma bydź.	168.
Testamentne odkazowanie może bydź pod winą.	169.
Testamentna sprawa, do ktorego prawa należy.	170.
Testamentu forma iawnego y zamkniętego.	171.
Testamentu położenia y podniesienia od Urzędu forma.	172.
Tutor od Exekutora w czym różny.	174.
Tutor, tutela, patrz w słowie, opieka,	173.

## U.

Umarła ręka, co jest prawie.	15.
Umowa dowiedziona, Prawu zakracza.	80. & seq.
Urząd około pustey majątnosci iako się sprawować ma.	40. & seq.
Urząd ktoby kupił, iako Prawa takiego karzą, y iako czafem omawiają.	210. & seq.
Urząd czemu nie ma darow brać.	207.
Urząd. Obieranie na Urzędy.	205.
Urząd gdy się kto imuje statku swojego, co baczyć ma.	127.

liii 2

Urząd

Urząd nie może nic dopuścić, iedno co jest wedle prawa.	131. & seq.
Urzednicy, iacy mają być wedle Prawa Bożego y Ludzkiego.	206.
Ustawać Sądy, postępek jest niepotrzebny a szkodliwy.	120.
Ustawać sądy, co jest.	122.
Wdowa co za prawo ma do strawnych rzeczy po mężu zostających.	46.
Wdowie wiele na strawę dawać poki iey wianem nie odprawia.	47.
Wdowę nie odprawić rychło wianem, jest rzecz dziedzicom y Kreditorom szkodliwa.	tamże
Wdowa zeznany dług z mężem, choć ma opravione wiano, winna płacić po śmierci mężowey.	58.
Wdowa, ktora się z mężem dorobi, nie mając wiana, co po śmierci mężowey bierze.	66.
Wdowa jeżeli wiana doysć na domu, ktory przedać przyzwoliła.	70.
Wdowa zapisanego wiana, łatwiey dochodzi.	71.
Vendicatio, patrz w słowie, Imować się, dochodzić.	
Wiano co jest, wiana dowod jaki wedle prawa, y taki dzisieyszemu czasowi przystoyny.	48.
Wiana zapisanie, jakie ma być.	51.
Wiana odstępowanie jakie dobre, jakie niebezpieczne.	52.
Wiana opravienie, białey głowie, jakie pewniejszy.	56.
Wiano kiedy pierwey idzie niż długi, kiedy kto po długach.	tamże
Wienna oprawa z zachowaniem Państwa iako idzie.	58.
Wiano opravione, na dobrach czynszowych iako idzie.	60.
Wiano po śmierci żeniney kiedy przy mężu zostaje.	62.
Wiana choć Wdowa nie ma zapisanego, dowodzi przysięgą.	63.
Wiana nie zapisanego nie odprawia u nas kądziela.	Tamże.
Wiana nie mianowanego, Wdowa nie doydzie, choć do męża pięniądze wniesie.	64.
Wiano żenine, po pierwszym mężu iey służące, wtory mąż bierze.	65.
Wiana białym głowom żaden złamać nie może.	67.
Wiana dla czego białym głowom ustawione.	Tamże.
Wiano dla krorych przyczyn białe głowy tracą za żywota mężoweygo, y po śmierci iego.	Tamże.
Wiano, zwyczaj Maydebur: około wian.	70.
Wydzieczenie dla ktorych przyczyn bywa.	17.
Wydzieczenie testamentne, iako bywa y iako jest dzieciom sromotne	163.
Wielkierz Krakow: o testamentach.	167.
Wielkierz Krukowianow o areściech na dłużniki y postępek z arestow.	111.
Wielkierz krakowianow ku wzdawaniu imienia potrzebny.	75.
Wielkierz Krakowianow o Gieradzie.	8.
Winowaycę niepewnego może swą mocą zatrzymać y do urzędu dać.	129.

Wierzyciel iako z fanty Dłużnikowemi postępować ma.	88.
Wierzyciel jakie rzeczy ruchome od dłużnika w zapłatę przyimować ma.	91. & seq.
Wierzyciel ma wolność obierać, rzeczy dłużnikowych ku zapłacie ktore chce.	92.
Wierzyciel, gdy mu dłużnik zapłatę długu na dłużnikach ukazuje, iako postępować.	93.
Wierzyciel iako dłużnika w więzieniu chować ma.	Tamże.
Wierzyciel dłużnika, kiedy uciecze, może znowu zatrzymać, gu szukać ma.	94.
Wierzyciel z imienia w ktore się wwiąże, nie może być rużon aż sądownie.	96.
Wierzyciel, patrz też ku temu, w słowie, Dłużnik.	100.
Wierzenie dłużnikow jakie ma być.	tamże & seq.
Woienne rzeczy do dziedzictwa należą.	11. & seq.
W wątpliwych sprawach, y prawich szrodek ma być trzyman.	23.
Wwiązanie kto weźmie w imienie, może tam innego miasto siebie puścić, albo zamknąć.	101.
Wwiązania trzy słopnie dla czego z zwyczaju trzymają.	107.
Wzdanie stojącego imienia, kiedy ma być.	75.
Wzdanie gdy ielcze nie doydzie, a dom zgorze, czyia szkoda.	78.

Z.

Zabicie psa, iako bywa karane wedle Prawa.	183.
Zacy od wszelkich podatkow wolni.	139.
Zak czemu z siostrą Gieradę rowno bierze.	10.
Zakonnik testamentu czynić nie może.	tamże.
Zakupowanie towarow albo strawnych rzeczy przez iednego iako jest szkodliwe, y iako prawa takowe karzą.	189.
o Zakupowanie każdy skarżyć może przed Urzędem.	190.
Zakupniowie, iako się z swym zakupowaniem dalece wynoszą.	192.
Zywności wywożenie do woyska nieprzyjacielskiego.	190.
Zywność domowa co do niey należy, jakie prawo Wdowa do niey ma	46.
Złoczyńcow majątność kto bierze	42.
Złoczyńca na śmierć skazany Testamentu czynić nie może, przed skazaniem może.	160.
Zona czego nie może mężowi oddawać	166.



Zona gdy ſię z mężem rozwiedzie, iaką ma mieć odprawę.	67.
Zona ieſli męża nie przeſtrzeże w niebeſpieczności zdrowia co traci.	iego 68.
Zona zeznany dług z mężem, iako po śmierci mężowey winna płacić	69.
Zapowiedź, patrz w ſłowie, Areſt	
Zaſtawnego imienia właſność.	82.
Zaſtawne imienie gdy ſię nakazi, czyia ſzkoda	83.
Zaſtawy od przedania różność.	82.
Zaſtawnego imienia, przedanie, zaſiępowanie, obrona.	Tam-
ze. & folio 100.	
Zaſtawa, dawności nie ma.	83.
Zaſtawnego imienia budowanie.	Tamże.
Zaſtawnego imienia pożytki, na główną ſummę mają być wy- rażone.	wy- tamże
Zaſtawne dobra dziedzic Kreditorow otrzymywa	97.
Zaſtawnych dobr nakazanie albo ſzkodę kto cierpieć winien.	tamże.
Zawity Rok, co ieſt.	124.
Zbiegłego dłużnika y nie zbiegłego, iako rozumieć	III.
Zrzucenie z Rzemieſta dla pła, nieſuſzne.	184.
Zwierząt rozmaitych ſzkodzenie, iako ma być nagradzane.	188.

Dokończenie Regeſtru ná Tytuły.



ENCHI-

# ENCHIRIDION

aliquot locorum communium Iuris Magdeburgensis

*Per Joannem Kirsteyn CERASINUM ejusdem Iuris in Arte Gracovien: Advocatum, obiter explicatorum.*

DRUKOWANE.

Roku Pańskiego 1629.



*A teraz znowu, z Pozwoleniem Starszych*

PRZEDRUKOWANE



W PRZEMYSŁU,

W Drukarni Societatis JESU.

Roku Pańskiego. 1760.

Quantum sollicitudinis & studii in Iure dicendo fuerit majoribus nostris, vel hinc aestimare licet. Quod illi Romanorum exemplum imitati (qui inelytas Solonis leges ex Graecia Romam transtulerunt) opera precium quoque arbitrati sunt a vicinis Saxonibus petita Iura Magdeburgensia in Poloniam traducere. Quorum sensa fieri potest, ut illius seculi homines rectius quam nunc fieri videmus, assequuti fuerint. At certe, ut meo exemplo dicam ista etate ingentem in illis caecitatem & profundissimam caliginem experior; Quis enim etiam Thesei fide nitatur, sese evolvere possit ex illis inexplicabilibus labyrinthis, ubi auctor inextricabili mixtura omnia commiscens & confundens nunc ad Provinciale, nunc ad Feudale, nunc ad municipale Ius videtur oculos intendere. Huc accedunt complures scrupuli veteris linguae saxonicae, qua Iura municipalia potissimum prodita sunt, de quibus etiam hoc tempore magna est inter scriptores contentio, dum vocem dabiam alius in hunc, alius in diversum sensum contorquere nititur. Quemadmodum plerumque usu venire solet, ubi res graves eiusmodi lingua prosperitati traduntur, quae nullis neque regulis neque praeceptis est adstricta. Porro interpretatio Latina, quae obscuris lucem adferre debeat, eisdem quodammodo plus quam Cimmeriis tenebris est involuta. Quippe in qua relicta sunt barbarae vocabula waranda, warendare, Gerada, wergeldus, & alia ejus generis, quae nemo nisi Saxonica lingua peritus recte intelligit. Scavola fertur ad Sulpicium Iure consultum dixisse. Turpe esse in foro versanti Ius ignorare in quo versatur: Qua nam tandem ratione a culpa vacabunt nonnullarum Civitatum Oppidorumque Decuriones, qui ne a limine quidem penetralia Iurium, quibus quasi corporum nervis Civitatum & oppidorum compago continetur, unquam adierint. Et profecto qui eiusmodi imperitis hominibus Reipublicae habenas committunt, non minus stulte faciunt, quam qui vel pueris vel furiosis gladium tradendum putant: quod aliquando gravissime & prudentissime dicentem audiivi illustriss. & fortissimum Heroa Dominum Joannem comitem a Tharnow Castellanus Cracovien: quo inter principes viros neminem alium apud nos reperies in prudentia Iuris nostri summa cum laude magis versatum. Porro instituto satis probabili magnis stipendiis publice aluntur viri docti, qui partim leges Imperiales, partim Iura Canonica profitentur. At nullum hactenus vidi Professore, qui vel regni statuta generalia, vel jura Magdeburgensia sibi enarranda

deumpisset, quorum, nisi fallor apud nos frequentior est usus quam illorum. Hæc mecum animo complectens, quum nuper ob pestis metum Cracovia grassantis secedens pingui ocio, ut Pliniano verbo utar, abundarem, selegi ex Iure Magdeburgiensi quosdam locos communes in Enchiridii formam, ut libellus sit gestatu commodior, redactos, quos in gratiam juventutis Polonæ brevi enarratiuncula obiter explicandos existimavi, idque meo more pingui, quod ajunt, Minerva, non abstinens inter im ab usu receptis, etiamsi barbaris, forensibus vocabulis, quibus docendi causa tantisper utendum erit: donec leguleorum centurie meliora invenerint. Quæ quidem licet videantur, ita ut sunt, vulgata & protrita, tamen juventus istis rudimentis utcumq; imbuta poterit deinde reliqua majore cum fructu ex ipsis fontibus petere. Sed nasutus quispiam forte cavillabitur inanem atque ociosam esse hanc meam opellam, ut qui in hoc Enchiridion congesterim quæ ante hæc in Cracoviens; promptuario (quod rectius Index vocaretur) fusi sunt perscripta. Sit ita sanè: sed quæ tandem est invidia, si vel aliquos locos obscuros explicaverim, vel quædam hic adjecerim in illo etiam promptuario antea pertractata: Quasi vero auctor illud opus suum ex aliorum quoq; & præsertim Saxonis. Iudicibus non consarcinavit. Vetus est illud, & à Terentio usurpatum: Nullum esse dictum, quod non dictum sit prius.



Gerada

## Gerada seu Parapherna.

Quæcunque doti accedunt. Geradæ nomine censetur, quæ ideo ab illis Græca voce Parapherna vocari solent. Quod si in peregrina Saxonica lingua divinare licet, Gerada dicitur quicquid ultra dotem ad elocandam virginem datum est. Nam elocatam virginem Germanice vocamus *ein aufgeratēniungfraw*, & elocare *au fraten*, inde quasi in nomen Latinum deslexa est vox Gerada, quæ utentium sermonibus ad nos usq; est propagata. Quemadmodum verò pro diversitate status hominum trifariam distincta sunt Iura Saxonica: Nempe in Feudale, Provinciale, & Municipale. Quorum postremum peculiare est Civitatis Magdeburgen. Ita etiam suis quoque finibus circumscriptam habent Geradam, eò quod diversi diversisque rebus filias suas matrimonio jungendas, vel mundo muliebri ornare, vel penum & rem familiarem sponsi instruere consueverunt. Hinc est quod Iure Provinciali ad Geradam pertinent anseres & oves, non alia quidem ratione nisi quod nupta illos ad Mariti œconomiam secum traduxisse videtur: Quum tamen Iure Municipali ejusmodi pecora spectent ad hæreditatem, & in hac parte ingens est rerum confusio, dum ex beneficio cujuslibet Iuris (quod ut commemoratum est, trifariam dividitur) peculiarem sibi quisque Geradam conatur vindicare.

Interpres Latinus Geradam nominat Utensilia, voce magis trita quam recepta, intra curriculum anni & sex hebdomadarum repetenda sunt, tam arma bellica quam Gerada, alioqui cedunt Iudici. Spec: Saxo: lib: 1 art: 28. Et hoc notandum est singulariter, quod eo in casu tam brevis introducta sit præscriptio.

Mulieres constante matrimonio nullam possessionem in rebus mobilibus sibi possunt vindicare, exceptâ Gerada. Inde consequitur etiam si in oclusa arcula, cujus sola uxor clavem haberet, reperiretur pecunia aut aliæ res mobiles, nihil tamen inde decedet juribus mariti, ad quem ea omnia mobilia, jure quodam proprio pertinent, demptâ sola, ut dictum est, Gerada. Quemadmodum habetur. Spec: Saxo: lib: 1 articulo 31. in textu & glosa.

Clericus non beneficiatus cum sorore sua æquali portione succedit in parapherna matris defunctæ. Speculo Sax: lib: 1. art: 5. & adjecta est ibidem in glosa frigidissima ratio, nempe id fieri propter orationes quas fundunt & fundere debent universaliter pro omnibus.

In glosa artic: 23. Iuris Municipali habetur regula generalis, quod arma bellica quæ Hergevvet vulgò dicuntur non nisi à morte agnati. Et Gerada duntaxat à morte cognatæ nomen suum sortiuntur. Hinc

## Gerada seu

conuere videntur omnes argumentationes, quæ partim in eadem glosa partim in annotationibus marginalibus. Speculo Saxonum lib: 1. art: 27. extant perscriptæ. Quod scilicet mulier vivens citra assensum cognatæ suæ non queat Geradam alienare. Etenim si Gerada nonnisi à morte possessorum in nomen & naturam suam transire potest, censetur ergo domini rerum non Geradam sed alia mobilia alienasse. Alioqui si vel agnati vel cognatæ viventes tam diris legibus astringerentur impediri eos necesse esset in propriarum rerum usu ac dominio, quod à iurium sanctionibus prorsus est alienum. Et videmus usu, qui teste Luito corrector est Legum, diversum observari, ipsasque sæmias in humanis agentes quicquid eorum animo collibitum est, pro suo arbitrio de Gerada statuere.

Hoc indubitatum est, omnem mundum muliebre & supellectilem domesticam ad Geradam pertinere, sed cum ea moderatione & restrictione, ut de illa tantum cognatæ superstiti cedat, quantum per defunctam consanguineam in ædes mariti illatum fuerit. Alioqui non solum ab æquitate remotum, sed inhumanum etiam foret, maritum spoliare, illis rebus, quas suo sumptu durante matrimonio ad necessitatem domesticam comparauit.

Porro vasa aurea & argentea ad hæreditatem computantur. Reliqua omnia siue ex auro, argento, serico, panno, siue ex linea materia in usum ornandarum aut vestiendarum mulierum fabrefacta & concumata quæque illæ corporibus suis gestauerunt, ad Geradam pertinere dignoscuntur. Pannus verò, tela & alia ejus generis, quæ parandis vestibus nondum concisa sunt, Geradæ iuribus haud quaquam subiacent.

Præterea Geradæ nomine cenferi non debent res illæ, quibus mariti questum facere victumque parare consueverant. Neque enim ornamenta mulierum, quæ vel à mercatoribus distrahuntur, vel ab aurificibus fabricantur in hanc classem sunt connumeranda. Eadem quoque ratio est Pandocherum publicis diversoriis vitam sustentantium. Iure Municipali art: 23. in textu & glosa.

Immensum verò pelagus mihi esset ingrediendum, si omnia ad Geradam spectantia, quæ in mundis muliebris complectitur, sigillatim connumerare. In tanto enim luxu continuis auctibus crescente, in tanta denique gentium & morum diversitate, Quis omnes vestium formas & species oratione complecti queat? præsertim cum ista tempestate, contempta majorum frugalitate & modestia, nihil nisi exotica atq;

atq; externa nobis placeant, ita luxu distuente & rejecto patriæ vestitu in singulos fere dies, novas easque monstruosas vestium formas invitis planè oculis contuemur, à quibus enumerandis, nam id infinitum esset, consulto abstinentes, lectorem ad ipsos iurium fontes potius relegandum esse putavimus.

Quanquam verò non sum nescius modis omnibus fugendam esse correctionem abrogationemq; iurium quibus condendis à sapientissimis viris magnopere sudatum esse conspiciamus. Et haud dubie constabat illis suorum consiliorum iusta ratio, quorum impulsu hæc & alia sentienda existimarunt. Sed quoniam alia ætas alios mores postulat & pro ratione temporum ac personarum, maxime ubi evidēs suavit vel necessitas vel utilitas; haud quaquam absurdum putarunt prudentissimi, quique Legum latores pleraq; aut mutare aut in uniuersum tollere. Proinde ego autor esse velim omnibus Civitatum Decurionibus & præfectis, ut Geradam ipsam, uti rem perniciosam, & perpetuum seminarium nunquam finiendarum litium è corpore Iuris penitus tollant, & à suis tribunalibus procul propellant. Idem etiam de armis bellicis sentio. Deinceps verò aliarum legum ac constitutionum exemplo in omnia morientium bona succedant, quicumque aut propinquitatis, aut quaesito Iure ad hæreditatem vocantur, semota omni sexuum aut personarum discretionem, quæ nescio quam ob causam à Nomothetis Legum Magdenburgen: est innecta, ut alius sit, hæres Geradæ, alius armorum bellicorum aliorumq; bonorum, ut habetur in textu Spec: Sax: lib: 1. arti: 27. Quæ distinctio quid aliud peperit, quam fontem perpetuorum dissidiorum: Cuius rei deploranda exempla paucis retro actis diebus in urbe Cravien: & vidimus & detestati sumus. Eò enim ventum erat, ut gliscente lite, & vehementer exulceratis contendendum animis, Geradæ interpretationem & specificationem quoniam latissime patet, ad suum quisque sensum mordicus trahere conaretur. Qua de re dhuc sub Iudice lis pendet, incertum quem nam exitum sit habiturum. Quis enim ut redeam unde digressus sum, non abominetur nimiam in hac parte Saxoniarum Legum duriciem, seu absurditatem potius, qua effectum est, ut sæpè numero cognatæ in quarta aut quinta linea in succendo prælatæ sunt filiis & suis hæredibus, quibus tamen de jure communi legitima debebatur: Et ut res proposito exemplo magis inclarescat. Decedit mater sumptuosa & splendida, cujus tota substantia consiluit in mundo muliebri, unico filio aut pluribus relictis, quibus merito æquitate svadente competeret honorum maternorum successio, & tamen ex observatione Iuris Magdenburgen: per cognatam

Gerada  
gnatam à percipienda Gerada pessimo exemplo excluduntur. Hæc si non est execranda impietas summæ crudelitati conjuncta, haud scio quid deinceps impietatis nomine ceuseri possit? Hisce atq; aliis de causis non ita pridem Consulatus & populus Cracovien: sua plebiscita de Gerada partim moderati sunt, partim abrogarunt: Quorum quidem exemplum si reliquæ Civitates in hac parte æmularentur, cernere esset brevi multos intestinorum dissidiorum fomites è medio sublato iri.

### *Arma bellica: Heergewet.*

**A**Rma bellica pro corpore unius viri, & quæ ad ea connumerantur, de jure proveniunt agnato: Si quidem fuerit militiæ cingulo insignitus, id enim liquido textus indicat Spec: Sax: lib: 1. artic: 27. Quamquam usus diversum obtinuit, ut non observatu sanguinis & natalium discrimine, agnatis ea arma cedant. Vbi verò duobus tribusve ad una eademq; arma agnationis jura competunt, senior in tutelæ signum gladium præ aliis accipit, in reliquis æquali divisionis portione gaudebunt.

Interpres Latinus vocat arma bellica: expeditorias. Quia verò inter arma bellica connumerantur quotidianæ vestes, eas nimirum intelligi debere Scabini Lipsen: definiunt: quæ quotidianis usibus & bello gerendo seruiunt, non autem eas quæ ad cultum decori atq; honestatis causa comparantur. Atq; inde nonnulli à contrario sensu Argumentum ducunt ad Geradam simili quoq; modo duntaxat quotidianas vestes pertinere, quod tamen à vero est alienum.

Iam si quis exemplo Geradæ, ipsa etiam arma bellica è corpore juris procul eliminanda censeret, sequentibus in adæundis hæreditatibus secundum præclaras Legum sanctiones, illam ab omnibus merito laudatam æqualitatem, non admodum refragabor, faceret enim ea res plurimum, tum ad alendam animorum concordiam, quæ est tenacissimū retinendæ Civilis societatis vinculum, tum etiam ad removendas dissidiorum ansas, quæ plerumque ex ista jurium diversitate nasci consueverunt. Interim tamen nemini quicquam decederet, si universi una eademq; lege tenerentur. Sed in his fruatur suo quisq; iudicio.

Quæ autem ex juris præscripto ad arma bellica pertineant, consule Spe: Sa: lib: 1. art: 22. 23. 27. Iure Mun: art: 25. 26.

*Varan-*

## *Arma bellica.*

### *Varanda-*

**U**T autem actorum querelæ intra certos fines consisterent, neque reum continuis libelli mutationibus fluctuantem, quid potissimum respondendum sit suspensum tenerent, inventum est remedium per Varandam, quæ vox, ut est Saxonica, si ad linguæ Latinæ ethymon spectes evictionem significare videtur, cujus ea potissima vis est, ut illa per actorem præstita, jam nulla amplius ei mutandi & augendi libelli relinquatur facultas.

Varandam maximè requirunt actiones criminales, utpotè ejus violatione graviores etiam pænæ sequuntur, nempe amputatio ejus manus, quæquis Varandam præstiterit. Ufus tamen illam quoq; introduxit ad actiones Civiles. Hanc potissimum ob causam, ut actores hoc juris beneficio à crebra libellorum variatione cohiberentur. Spe: Sa: lib: 2. art: 15. 26.

Receptum est vulgato more, Varandam erectis atq; tunica involutis digitis præstari, quæ res plerisq; videtur habere magnam absurditatem. Nam si accuratius exeuseris plerosque locos de Varanda præscriptos, comperies eos magis referri ad promittendam quam præstandam Varandam. Inde convenientius esset, meo equidem iudicio, ut auctor data dextra Iudici Varandam, id est, evictionem promitteret. Non desunt etiam hoc tempore captiosi rabulæ qui ab actoribus non verentur sub inde postulare Varandam cautione firmati. Quod quum nulla juris ratione, sed duntaxat ad eludendos actores excogitatum sit, manifestam denique contineat iniquitatem, non est trahendum ad consequentias. Nā per istam viam & captiunculam externi ac tenuioris fortunæ homines à prosequendis causis suis propulsarentur. Quomodo enim satis daret homo tenuis, ignotus advena? qui alioqui, deficientibus fidejussoribus ad juratoriam cautionem esse admittendus: Neque mihi satis faciunt quæ pro diversa sententia, ex glosa Iure Mun: art: 23. allegantur. Nā articulus 15. lib: 2. Spec: Sax: ibidem in medium adductus, planè diversum sentire videtur, ad promissionem, ut dictum est omnia referens,

Posteaquam urgente reo, actor Varandam præstiterit, non poterit deinde reus neq; ullis exceptionibus responsionem declinare, neq; actori juramentum deferre, sed cogitur sine ambagibus & diverticulis ad libellum respondere. Etenim per susceptionem Varandæ jam censetur sese ad respondendum obligasse Spe: Sax: lib: 1. art: 6.

B

Dos

## Dos Dotalicium.

**I**nterpres Latinus ista vocabula Dos & Dotalicium multis in locis confundit unum pro altero usurpans, quum tamen in eis magna sit diversitas. Quem errorem si quis evitare velit, Dotalicium proprie vocabit vel Donationem propter nuptias, vel donationem causa mortis a cujus eventu ipsa potissimum pendet. Dotis vero nomen complectitur quicquid bonorum per nuptiam propter onera matrimonii marito conferatur, cujus aestimationi, Dotalicium quoque (utendum est enim vocibus forensibus) respondere debet, nisi in pactis alter convenerit, inde vocamus virginem bene dotatam. Et Comici pudicitiam optimam dotem nominant.

Jure Provinciali ad Dotalicium computantur servi, ancillae, pecora, aedificiaque, ut habetur Spec: Sax. lib. 1. art. 20. Proinde eam donationis speciem a viris equestri ordinis maxime frequentatam, auctor vocat Sponsaliciam largitatem. Ea fiebat postridie nuptiarum, antequam mensae accumbent, quando sponsus sponsae dono dedit servum ancillam, pecora, & alia id genus. Sed ea quoque jam exolevit posteaquam corrumpente Evangelii luce servitutum & mancipiorum tenebrosa barbaries apud Christianos evanuit.

Prudentissimi Legum conditores consulere volentes mulierum fragilitati, hac illas prerogativa condonandas esse putarunt, ut in probando Dotalicio deficientibus testibus, illarum juramento fletur. Ad demonstrandam autem, possessionem testes requirebantur, ut habet textus Spec: Sax: lib: 1. art: 20. Et fuerunt fortassis aliquando sinceriora tempora, quibus per hanc constitutionem nemo se gravatum sensit. At hoc saepe nefas ruunt praecipites, nihil hac lege perniciosius, inventae sunt nostra tempestate viduae, quae rejecto pudore, immemores fidei & debiti conjugalis, oblitae denique filiorum filiarumque, aulae fuerint repugnante propria conscientia de ingentibus pecuniarum summis, edere iniquissima juramenta, & tenellis pueris per summum scelus & impietatem, bonam substantiae paternae portionem fraudulenter eripere, nihil interim adjuvantibus bonorum virorum contrariis testimoniis, quae in plerisque casibus rejecta esse memini ab his, qui literae potius quam aequitati mordicus inhaerentes a summo illo & stricto jure putarunt minime recedendum esse: quasi vero jurata, quae tuendis oppressis condita sunt, esse debeant rapinarum patrocina & adminicula: Haec deplorare licet

## Dos Dotalicium.

licet, emendare non item. Utinam principes viri qui ad gubernacula Reipub: sedent, eam sibi curam aliquando desumerent. Et tunc sane judicio, facillimum esset huic malo dignum remedium invenire. Nimirum si nullum Dotalicium esset ratum, quod mox a nuptiis non sit in publica Actorum monumenta relatum. Nam quum ista aetate non solum in Civitatibus & Oppidulis, sed etiam in Pagis passim acta habeantur, quid quaeso facilius quam Dotalicium Actis inscribere, & futuris litibus difficultatibusque viam praeccludere.

Maritus si uxori Dotalicium denominet super omnibus bonis suis indistincte, & deinde eadem bona durante matrimonio obligationum nexibus involvat, creditor ille obligatione fretus praefertur tam Dotalicio, quam alius creditoribus. Dotalicium vero succedit, secundum apertam gratiam Jure Mun: art: 22. Concordat etiam L. fina. C. Qui potio. in pig. ha. Quamquam non sum nescius quosdam Iudices in ultima instantia non ita pridem diversum pronunciasse. Sed nobis semper ob oculos positum esse debet, non exemplis, sed legibus judicari oportere.

Vbi maritus vivens nihil Dotalicii nominis uxori designavit, eo decedente, illa in tertiam bonorum mariti defuncti portionem succedit siquidem ea communi opera & sudore parta fuerint, sin minus, quarta bonorum parte illam contentam esse oportebit, quamquam usus & consuetudo magis tertiam bonorum portionem complectuntur. Spec: Sax: lib: 1. art: 21. & 24. & Jure Mun: art: 72.

Viduae licet a morte mariti Dotalicium suum in quemcunque voluerit vel haeridem, vel extraneum pro suo arbitratu transferre. Quod si forte non sit inscriptum, parum efficax esse censetur omnis cessio, nisi illa vivens se ipsa perceptum Dotalicium in suam ipsius possessionem acquisivisset. Ideo fieri videtur, quod viduae in vivis exsistentes, ex Juris beneficio ad probationem Dotalicii per juramenta admittuntur. Quae quidem prerogativa an illius haeredibus competat, nondum video definitum esse.

Porro articulum 38. Lib. 3. qui ad praesentem causam nonnihil alludere videtur, in Germanicis voluminibus clarioribus verbis perscriptum invenio: Nempe uxorem non posse vivente marito Dotalicium ad haeredes suos transmittere, nisi posteaquam ab ipsius morte illud perceperit,

Quod vero autor meminit Dotalicii possessionem testibus probandam esse, hoc eo pertinet, quod rudi illo saeculo Iudicum tribunalia Actorum monumentis carebant, quicquid tum gerebatur, vel Iudicium,

ve. rellium probationibus demonstrari oportebat, quod etiam clarius liquet ex textu art: 57. Iure Municipali.

*Vsucapio seu Præscriptio.*

**M**odestinus in lib: 3. ff. de Vsucap. aptissime definit præscriptio-  
nem, quæ alias Vsucapio dicitur. Vsucapio inquit, est acquisitio  
vel adjectio domini per continuationem possessionis, temporis lege  
definiti, hoc est, dum ex sola continuata, & non interrupta bonorum  
possessione, nullis aliis iurium titulis accedentibus ipsi possessori jus ac-  
quiritur. Alioqui si ei competunt alii legitimi, successionum, emptio-  
num, aut donationum tituli, nihil proflus opus habet præscriptionum  
adminiculis. Et quoniam regulariter omnis actio sive in rem, sive in  
personam spacio triginta annorum tollitur, ita etiam de iure nostro qui-  
cumq; per curriculum triginta unius anni & sex septimanarum, cõ-  
tinuam & non interpellatam bonorum possessionem obtinuerit, jam præ-  
scriptione tam contra præsentis, quàm absentes satis munitus, minime  
necesse habet alios titulos in medium adferre. Spec: Saxo: lib: 1.  
art: 29.

Præscriptionum multa sunt genera, utpotè annorum, mensium, di-  
erum, sed quantum commemorari, in iure nostro duo duntaxat reperi-  
untur. nempe longissimi temporis præscriptio, quæ spatio 31. anni &  
sex septimanarum finitur, & alia, quæ revolutio, anno & sex hebdo-  
madibus absolvitur. Inventa est autem ob id præscriptio, ne rerum do-  
minia essent in incerto.

Ad veram præscriptionem requiritur titulus, bona fides, & posses-  
sio ut ipsa bona, ab eo quem credas verum Dominum esse, legitima  
traditione & possessione interveniente, consequare. Alioqui usucapio  
non procedit sine titulo & possessione, quæ est stabilissimum funda-  
mentum præscriptionis. Spec: Sax: lib: 1. art: 29.

Res fisci, res sacræ & furtivæ, deniq; mutua, commodata,  
& deposita non præscribunt, L. Neque C. quib. non ob: lon-  
tem: præ.

Ex textu art: 44. Lib: 2. 55. colligitur anni & diei continuatã  
possessionem, confirmare præscriptionem, neque distinguitur num de  
mobilibus aut immobilibus bonis hoc sit accipiendum. Per annum au-  
tem & diem intellige annum & sex hebdomadas, quæ loquendi forma cla-  
rius explicatur per art: 28. lib: 1. Spec: Sax:

In bonis immobilibus contra absentes præscribitur in 31. anno &  
die

die. Contra præsentis vero donationem bonorum audientes & tacen-  
tes in instanti præcedit præscriptio, Spec: Sax: lib: 2. art: 6.

Pueris iusta ætate carentibus nulla nocet præscriptio, nisi egressi  
aunum xiiij. per unius anni & sex septimanarum spacia tacendo juri  
suo derogaverint. Iure Mun: art: 21. in glosa.

Bona mobilia intra anni currentis terminum præscribunt, id eõ fie-  
ri videtur, quòd venditor non tenetur illa longius quàm anno & die e-  
vincere secundum artic: 21. Iure Munic: Cujus diversum licet habetur  
Sp: Sax: lib: 3. art: 83. & Iure Munte: art: 30. Vbi evictio ad vitam  
venditoris, quàm diu in humanis est, astringitur: quod tamen contra  
absentes est intelligendum, aut ad illam longissimi temporis præscripti-  
onem, de qua supra dictum est, redigendum. Nam contra præsentis  
sufficit unius anni & diei evictio.

Bona per successionem acquisita & antequam adeantur, repræsen-  
tant personam defuncti, cujus possessio adminiculo est hæredi ad con-  
firmandam præscriptionem, eõ quod in illud ipsum possessionis jus suc-  
cessisse videtur.

Secundum Legum Imperialium sanctiones diversæ à nostris haben-  
tur præscriptiones. Sed à nobis nostri Legislatoris placita sequenda  
sunt.

*Possessio.*

**P**er possessionem acquiruntur & confirmantur dominia rerum, cujus  
ca vis est, ut ab illa nemo exturbari debeat, nisi iure convictus  
Sp: Sax: Lib: 2. arti: 24.

Possessor prior est mettertius ad rei vendicationem & proba-  
tionem quàm quod ab actore convinci queat, & hoc intelligendum de  
causis, in quibus nulla scriptura interuenit. Spec. Sax: Lib: 1. art: 15.  
& lib: 3. art: 4.

Ad veram possessionem requiritur bona fides, ut scilicet vendito-  
rem, vel eum, à quo jus quæsitum nactus est emptor, credat esse ve-  
rum Dominum rei sibi traditæ. Speculo Saxonum Libro 1. articulo  
29.

Possessori non incumbit necessitas probandi juris sui, si actor in pro-  
batione defecerit. Sp: Sax: Lib: 3. art: 4.

Ex trina debitoris contumacia, creditor, Iudicis autoritate mitten-  
dus est in bonorum ejus possessionem, reservata tamen defensione le-  
gitimi impedimenti. Sp. Sa. Lib: 2. art: 24.



Possidiores seu bonorum immobilium ad satisfactionem non tenentur nisi tanti quanti ad æstimationem litis bona non accedunt. Spe: Sax: lib: 2 art: 5.

De variis modis acquirendæ possessionis consule art. 44. lib: 2. Spec: Sax:

Magna est utilitas possessionis. Etenim quando petitoris & possessoris jura sunt, vel ambigua vel obscura, semper pro possessore judicatur ff. de reg. ju.

Possessio non requiritur eorum bonorum, quæ per successionem obveniunt. Spec. Sax: lib: 3. art. 83. in glosa. Nam hæres nititur jure suorum antecessorum,

Probationes.

**P**roprietas bonorum immobilium in locis actorum monumentis carëtibus, probanda est septem virorum testimoniis eo in loco residentium, & fixas sedes habentium. Jure Mun: art: 106.

Soluti debiti probationem debitorem facere oportet, duobus testibus solutionem videntibus & audientibus, quemadmodum manifestè requirit textus. art: 6. lib: 2. Spec. Sax:

Et quemadmodum obligationes inscriptionesq; ex Actis depromptæ similibus Actorum inscriptionibus enervantur, ita etiam testium depositiones tot contrariis testimoniis per reum ex juris præscripto reselluntur, eo quod jura tutas esse voluerunt reorum causas, quæ talibus probationibus nitantur, qualibus Actores litem instituerint. Et tamen contra hunc receptum juris ordinem, nunc pessimo exemplo probationes soluti debiti per chirographum obligati, debitoribus unâ cum duobus testibus passim admittuntur. Qua licentia eo res redit, ut hoc tēpore nulla scriptura viribus suis consistat, nullum firmitatis pondus relinquatur chirographis, quibus haud scio, an aliqua efficacior probatio alia inveniri queat. Quid enim facilius perditis hominibus ære alieno obrutis, quam allegare solutionem, & miseri creditoris oculos iniquiter defraudare? Rectius multo in eò casu sentire videtur Justinianus Imp. ff. de reg. ju. Nihil, inquit, tam naturale est, quam eodem genere quodq; dissolvere, quo colligatum est: ideoq; verborum obligatio, verbis tollitur: nudi consensus obligatio, contrario consensu dissolvitur. Ex hac juris regula conspicuum est chirographa non posse testibus sed contraria apochâ quam nos Quittantiam vocamus dissolvi. Ta-  
eco

eo interim summam iniquitatem, qua apud Iudicium iudicia creditoribus imponi solet. Conducuntur quodam modo frustio panis ex trivio homines vanissimi, quibus ne per somnium quidem causa unquam fuit cognita. His conceptis verbis jurant, imo petierant iurjurandum ab illorum principali editum, esse verum & justum: Quid hoc est aliud, quam per impietatem illudere religioni, dum aliò Actoris querela, aliò purgationis verba spectant. Neque verò me quicquam movet aliquorū negociatorum ea in re sententia, cautantium ita fieri oportere, quod plerumq; à percepta solutione chirographa detenta reliquantur in creditorum manibus. Sit ita sanè, sed eam oscitantiam suo damno luat quisquis sua negotia, tam negligenter & frigide curaverit, ut numerans æs alienum chirographis incriptum, neq; autographum, neque quittantiam poscendam, esse in animum induxerit, est enim res parvi laboris quittantiam scribere, aut scriptam à creditoribus petere. Nobis autem diligenter prospiciendum est, ut contractuum & chirographorum firmitas illa befaciata consistat, ne senesiris ad nequitiam apertis, deinceps omnia quæ constituta sunt, uno eodemque motu concidant, irritaq; reddantur & inania. Ego in hac parte ex æquo & bono sententiam meam aperui, sequatur interim veterem fativam quisquis volet, & utatur suo sensu quo abundat.

Ex probationum legitimarum inopia devenitur ad juramentum, quod est extraordinariæ probationis subsidium, Speculoj Saxonum libro 1. artic: 18. 22.

Probationis terminus est peremptorius, & communiter pro ducendis testibus, datur terminus sex septimanarum. Spec: Sax: lib: 1. art: 62. Jure Mun: art: 17.

Probatio de jure communi incumbit Actori, ex observatione autem juris nostri, reo quoq; per juramentum imponitur probatio suæ negationis, quod Legum Imp: professoribus sanè quam absurdum videtur, eo quod per rerum naturam factum, negantis probatio nulla sit. Potest tamen ea negativa probari, quæ conjunctam habet alicujus, vel loci, vel temporis circumstantiam, utpotè de cæde certo in loco & tēpore perpetrata si quis insimulatus fuerit, facile potest suam negativam probare, si ostenderit sub tempus commissæ cædis se alio quopiam in loco egisse.

Debita.

DEBITORUM atq; æris alieni ut sunt variæ actiones ita etiam secundum responsum varietatem diversis modis deciduntur. Constatentes debitum ex officio Iudicis seu Prætoris ad solvendum compelluntur, confessi enim pro iudicatis habendi sunt, simpliciter negantes juramento absolvuntur. At ubi Actor suam propositionem testibus roboravit, non potest reus ad negationem confugiens, simplici iurejurando elabi, sed ad purgandum sese tot testes, seu compurgatores adhibere necesse habet, quotquot Auctorem produxisse consulerit. Nam exceptione utens reus quodammodo fit actor, qui autem non inficiatur quidem se debitorem fuisse, subjungens tamen, se pro eo debito satisfecisse, si assertionem suam duorum virorum testimoniis firmatam, interveniente iurejurando, ut antea quoq; dictum probaverit, Liberabitur ab impetitione Actoris. Iure Mu: arti 68.

Hic observet Lector regulam generalem. Cum qualicumque genere probationum Actor litem suam adversus reum prosequitur, cum talibus vicissim probationibus reus factum negans, potest totam actionem perimere culpamq; diluere, nempe adversus obligationem ex actorum monumentis transfusam, opponenda est actis Aponcha seu Quittantia, alioqui condemnatur reus. Contra chirographa pari modo requiritur apocha, testes testibus refelluntur, actoris nulla intercedente scriptura affirmativa assertio per partis conventæ negativam iurejurando adhibito diluitur. Et sanè non immeritò mirum videri possit lectori curioso, qui fiat, ut in iure nostro actore nudis verbis litem prosequente, & nihil omnino probante, tamen reo neganti tam dura legis conditio imponitur, ut cogatur negativam suam iurejurando approbare, & suæ innocentie in testem Deum vocare, imò cur non tantum fides habetur nudis verbis rei, quantum actoris, Iquum alioqui passim omnes in ore habeamus. Iura ipsa magis patrocinari reis quam actoribus, & alia ejus generis qua sæpè magno cachinno, adversus jurium nostrorum auctores à nonnullis leguleis exagitari consueverunt. Sed solvat hunc nodum planè Herculeum qui potest, ego pro ingenii mei tenuitate quid respondendum sit non habeo, nisi ita placuisse Legislatori. Neque enim omnium quæ à majoribus tradita sunt ratio reddi potest L. Non ff. de legib.

Debiti confessi & Iudicati, solutio ex officio Iudicis inter Cives præsen-

præsentibus decernenda est, primum ad spacium quindenne, deinde ad diem octavam, postea ad triduum hinc, ad solis occasum, postremo durante sessione Iudicium, inter hospites verò ad triduum. Quamquam Leges longiora tempora debitoribus indulgent, & quoties Iudicis decreto non fuerit satisfactum, toties debitor illi multam succumbit.

In omnibus obligationibus in quibus dies non ponitur, præsentis die debetur ff. de reg. ju.

Contra debitorem in vivis existentem non tenentur hæredes mortui creditoris debitum probare, ut de quo illi satis compertum esse potest, sed reo ad libellum respondententi incumbit suæ defensionis probatio Spec: Sax: lib: 3. ar: 1. in gloia.

Debita verò quæ à successoribus defuncti debitoris repetuntur auctorem probare necesse est secundum naturam mortuæ manus, ut docendi causa, forensi voce uti liceat, hoc est metseptimus eo quod verisimile est hæredibus non liquere de contractibus ab eorum prædecessoribus initis. Quod si conventi debitum inficiati fuerint, tot similiter testibus iurejurando interposito, ab actione liberabuntur. Porro de proprio debito inculpato, aut confiteri, aut negare oportere manifesti juris est. Hic meminerit Lector mortuam manum ut ad normam linguæ Saxonice dicam, esse actionis genus, qua hæredes pro ære alieno conveniuntur, per eos nimirum contracto in quorum ipsi successerunt. Spec: Sax: lib: 3. art. 31.

Debita ante trigessimum diem à morte debitoris, non sunt ab hæredibus petenda.

Ad solutionem universi æris alieni tenetur, quicumq; vel tutorio, vel successione nomine; inventario non confecto, sese in bona cuiuspiam ingerendum duxit, qui alioqui non esset solvendo strictus, nisi secundum vires substantiæ relicte. Sp. Sax. lib. 1. art. 6.

Debitorum solutio imprimis petenda est ex bonis mobilibus, quibus deficientibus descenditur ad fundos, seu bona immobilia. Ad quæ quidem juris gradum priusquam veniatur, debitorem ex forensi observatione prius iusjurandum edere oportet, se carere aliis rebus quibus creditori satisfieri queat, alioqui si nihil neq; mobilium, neq; immobilium bonorum suppetat, nullo etiam existente vadimonio debitor carceri traditur, corpore luiturus quod ære fuerat solvendum. Spec: Sax: lib: 3. art: 39.

Debito solvendo si non suppetunt nummi, recurrendum est, eo quo dictum est, modo ad pignora sive sint mobilia, sive immobilia, quibus

quibus distrahendis ac vendendis datur spacium sex septimanarum. Spec: Sax: lib. 1 art. 70.

Debitor petitor, illorum causam atq; originem, urgente reo, tenetur declarare. Sp: Sax: lib. 3. art. 41.

Debitorum convicti qui solvendo non erant, olim creditoribus trahebantur compedibus innectendi: quod quum non solum legibus, quæ privatos carceres prohibent, sed etiam rationi adversaretur, non injuria deinde à posteritate æquissimis de causis est abrogatum. Sp: Sax: lib: 3. art. 39.

Pro debitis per ludum & aleam contractis, non datur actio, nisi fortè quipiam post illud tempus de solvendo promiserit, nam tum sublata esse videtur prima causa turpitudinis. Sp: Sax. lib. 1. art. 6. iure Municip. art. 103.

*Jusjurandum seu Juramentum.*

**J**uramentum est remedium Juris extraordinarium, ad quod non nisi si aliis probationibus deficientibus est recurrendum. Spe: Sax. lib: 1. art: 18.

Contra Juramentum non datur alia probatio. Spec: Saxo: lib 1. artic: 18.

Perjuri & quicumq; aut furto, aut spoliis beneficia juris amiserunt, per juramentum se purgare non possunt. Spe: Sax: lib. 1. artic: 39.

Compurgatores jurant justum esse juramentum, ab eo ù principali editum Sp: Sa: lib. 1. art. 39.

Quæ olim in causis criminalibus duello, nunc septem virorum testimonio deciduntur. Eodem libro & ti.

De perjurio nostro jure non datur actio, nã jurisjurandi contempta religio, Deum solum habet ultorem, L. jusju. C. de reb. ere.

Reo non licet post susceptam ab actore Varandam illi juramentum deferre. Similiter quoque si actor in sua querimonia causam retulit ad conscientiam rei, non potest ille vicissim Juramentum actori referre, sed cogitur sine diviticulis ad libellum æditum respondere. Spe: Sa: lib: 1. art. 6.

Quæ in animo consistunt. solo juramento purgantur. Communis obambulat opinio, Juramentum calumniæ in jure nostro locum non habere. Sed Scabini Lipsenses rectius multo, nisi fallor, pronunciant, illud si petatur in omni parte satis tam ab actore, quã

reo

reo edi oportere. Habet autem illas potissimum formulas. Primo quod non calumniandi animo litem moveat. Secundo, quod bonam causam, & justam defensionem se habere putet. Tertio, quod in lite nullam exiget probationem nisi quam existimet esse necessariam. Quarto, quod nullam allegationem causa differendi negotii proponet. Quinto, quod neminem muneribus corrumpet.

Olim variae erant pro causarum diversitate juramentorum formulæ, nimirum cum 70. 21. 7. 3. testibus. Sed haud quaquam video in quem usum aut fructum fuerint excogitatæ, quum testium numerus nihil neque auget, neque confirmat jurantis fidem, eò quod, cum purgatores quemadmodum alio loco dictum, non præstant jusjurandum de causa principali, quod alioqui per se satis iniquum esset, pro alieno facto alium jurare. L. Marcell. ff. de actio rerum amo. Ea absurditas hodie in curiis Ducum Saxoniae restricta est, & secundum Mattheum Cap: 18. In ore duorum aut trium fiat omne testimonium.

Juramentum habet vim judicati.

Juramentum est hinc omnis controversiæ Hiero. in Ezech. cap. 16.

Juramentum desinito tempore non præstans, in lite, nisi legitimo impedimento adjutus fuerit, condemnatur. Speculo Saxonum lib: 2. art: 11.

*Cautio Fidejussoria.*

**A**dversus fidejussorem agere non licet, quamdiu principalis conveniri potest, alioqui si absit, petendus est terminus ad illum sistendum Sp: Sa: lib. 1 art: 6.

Fidejussor conjunctæ manus, ut vocant, hoc est, quum multi cavent de solvendo, ad judicium vocatus, universum ipse debitum numerare cogitur, sed ea lege, si ejus socii vel non sunt solvendo, vel conveniri nequeunt, Alioqui si plures conventi fuerint tum ex beneficio Divi Adriani actio scinditur in virilem portionem pro sua quisq; sorte numerant. Iure Municipali articulo 31. Sed plenius Spec: Sax: lib: 3. art: 85.

Pro debito accusatum & nondum convictum si quis judicio sistere promiserit, atq; ille interim è vita decedat, non tenetur fidejussor defunctum sistere, sed ab ipsa cautione liberabitur, si modo principalem vita sublatum esse demonstraverit. Sp: Sa: lib: 3. art. 10.

Fidejussor

*Cautione fidejussoria.*  
Fidejussor succedit in locum & omnia onera principalis debitoris, ita nimirum ut illi uti liceat omnibus exceptionibus, defensionibusque quibus ille ad tuendam causam suam usus fuerat. Iure Muñi: art: 34. glo.

Minoris est periculi cautionem interponere, in actionibus criminalibus quam civilibus. Hic enim fidejussor cogitur omnia principalis onera subire, in suosque humeros recipere. Illic vero numerato humani capitis, precio, quod vulgo Vergeldum vocant, fidejussor a tota causa absolvitur, imo ubicumque intercedit cautio, iam conquiescit rigor actionis pœnalis, neque fidejussores ipsi, etiam in gravissimis delictis, aiqua corporis pœna plectuntur. Quocirca magistratum quemlibet cautum & oculatum esse decet, ne facinorosi homines per ejusmodi cautiones, scelerum impunitatem consequantur. Spec: Sax: lib. 1. art. 65. Iu. Muñ: art. 31.

Qui rem soli possident, hoc est, qui, ut vulgato more loquar, sunt possessionati, non tenentur in actionibus injuriarum cavere, aut satis dare Sp. Sax: lib. 2. art. 5.

Tam actorem quam rem oportet fidei jubere de prosequenda lite, siquidem res soli non possederit. Eodem lib. & ti.

Antea commemoratum est, prius principalem quam fidejussorem conveniri oportere. Et licet diversum in plerisque legibus habeatur, vulgi etiam opinio reclamatur, asserentis pius fidei habitum esse fidejussori quam principali, tamen meminerit, lectorem priores leges esse correctas, & emendatas in Novellis Iustiniani Col. 4. de fidejussoribus & mandator.

Si non assentiente fidejussore contractum inter creditorem & debitorem mutari contigerit, per eam novationem tollitur fidejussionis obligatio vinculumque Spec: Saxo, lib: 3. articulo 9. Iure Municipali articulo 17.

Fidei jubentes pro edendo jurejurando, si forte, ut sunt res humanæ factorum legibus obnoxie, reus ille ante præstitum juramentum evicta migravit, teneatur, vel ipse fidejussor, vel principales hæredes constituta juramenta explere. Et quoniam res est non solum pessimi exempli, sed etiam plena manifesti animarum periculi, quempiam jurare oportere de negotiis sibi incognitis. Ideo in glosa Sp: Sa. lib. art. 11. proponuntur certæ formulæ, secundum quas conceptis verbis sit jurandum: Nempè fidejussor jurabit se certo credere, defunctum nihil illi debere: Hæres vero his verbis sibi debito nihil constare. In eventu vero si fidejussor, adversante nimirum & repugnante conscientia, jura-

*Hereditas.*  
menti reverentiam subire detrectet, in lite condemnatur, ab ipso deinde hærede repetiturus, quanti iudicum decreto condemnatus fuerit.

### Hereditas successio.

**H**ereditas est illud universale & totum jus quod defuncto, in cuius bona successionis titulo vocatur, undecumque videtur competere. Sp: Sax: lib: 1. art. 6.

Est certissima juris regula, Ex maleficiis pœnales actiones in hæredes minimè derivari posse, nisi contra viventem lis fuerit contestata, & hæres aliquid ex illo delicto possedisse convincatur. Iusti de perpe. acti.

Æs alienum à prædecessoribus contractum, hæres ex bonis relictis solvit, si ejus debitoratio illi fuerit secundum naturam mortuæ manus de qua ante satis dictum, declarata. Iur: Muñcip: art. 26.

Ad legitimos hæredes non transmittuntur eorum bona, qui sunt Majestatis rei, proscripti, negromantici, incantatores, denique eorum, qui nesciunt, neque possunt civitati suæ administrationis rationem reddere. Iu. Muñ. art: 26. in glosa.

Funerum impensa cum primis est ab hereditate deducenda, & præcedit omne æs alienum. Sp: Sa. lib. 1. art. 6.

Ad hereditatem pertinent omnia, quæ in bonis morientium relinquuntur, in quibus adæquandis æquali jure gaudent masculi cum sæminis, excepta Gerada & armis bellicis, quæ, ut antea commemoratum, peculiarem quandam habent diversitatem. Speculo Saxonum libro 1. articulo 27.

Hereditas de Iure Maideburgen: finitur septimo gradu, secundum leges decimo Sp. Sax: lib: 1. a t. 3.

Hereditas antequam adæatur, representat personam defuncti. L. ceptam ff. de usuc.

Hæres negans bona accepisse, unde æs alienum solvi posset, convictus deinde, falso negasse duplici pœna mulctatur. Spec: Sax. libro 1. articulo 6.

Hæres patris promittentis fundum aliquem resignare, non tenetur stare contractui paterno, si forte ille non perfecta resignatione mortem obierit, id eò fit, quod filius in bonis paternis præfertur externo emptori, tenetur tamen pecuniam, si quam pater acceperit, reddere. Sp: Sax: lib. 1. art. 9.

In pattienda hæreditate, ſeniori hæred. competit dividendi provin-  
cia, & minori natu eligendi prærogativa. Speculo Saxonum lib: 3.  
articulo 29.

In repetenda hæreditate non præſcribitur niſi in 31. anno & ſexſe-  
ptimanis, excepta Gerada & armis bellicis, quæ poſt unius anni & ſexſe-  
ptimanarum revolutum curſum, præſcriptionum legibus ſubjiciuntur. Spe:  
Sax: lib: 1. art. 28. Cæterum redimendorum bonorum naturalis propinqui-  
tas, intra anni & diei curriculum extinguitur.

Hæredes emancipati ad diſiſionem cum reliquis cohæredibus non  
admittuntur, niſi prius tantum contulerint, quantum conſtiterit eos an-  
tea accepſiſſe. Quia verò in legitimam non computantur quæ pater  
filio donaverit L. Si quando § generaliter C. de inoffi. Teſt. Proinde  
conferre non tenentur quicquid parentes in vivis exiſtentes, liberis ſuis  
in armis, veſtibus, ornatu, & reliqua lupelleſtiali domeſtica domo dede-  
rint. Spe: Sax. lib: 1. art: 13. & Iure Muni: art: 57. in gloſa.

Hæreditatem Germanicæ gloſæ interpres, in plerisq; locis impro-  
priè vocat fundum ſeu bona immobilia, nec minus inepte etiam nude no-  
minat proprium, haud dubie alludens ad Poloniſinum & vulgatam vo-  
cem *dziedzina*.

Hæredibus non extantibus, maritus & uxor ſibi invicem ſuccedunt  
etiam fiſco excluſo. C. unde vir. L. 1. & Sp. Sax. lib. 3. art. 80.  
in gloſa.

Hæredes non tenentur ſervare pacta locationis, ſi abſq; illorum  
conſenſu bona locata, & quaſi per indirectum ab illis alienata extiterint.  
Spe: Sax: lib: 3. art. 77.

Hæredi non competit injuriarum actio, L. Si cum. ff. Si quis  
cautionibus

### Tutor, Tutela.

**T**utelæ functiones quemadmodum ſunt plenæ periculorum, ita etiam  
quam latiffime patent, quippe quum de nullo alio titulo quam de  
tutelis, earumq; circumſtantiis ipſi Legumlatores juſtis de cauſis ſuis  
tractandum eſſe cenſuerunt

Tutores ſunt duplices: Dativi & Naturales. Dativi qui vel teſta-  
mento voluntate teſtatoris, vel per magiſtratum designantur Naturales  
ſunt agnati, cognati, mater, avia, ſed his omnibus præferuntur teſta-  
mentarii, etiam ſi res ſoli minime poſſideant, ſintq; ut vocant, impoſ-  
ſeſſio.

ſeſſionati, tamen ſatidare non compelluntur, eo, quod illorum hdes re-  
ſtatoris judicio videtur eſſe ſatis approbata. Spe: Saxonum libro. 1.  
articulo 23.

Si ex linea, vel aguatorum vel cognatorum plures concurrant  
æquali jure ſibi tutelam vendicantes; ad Magiſtratum loci pertinet ex  
eorum numero deligere, quemnam pupillorum rationibus magis utilem  
fore judicaverint. Iure Mu: art: 26.

Tutor functionem ſuam à ſcribendo Inventario auſpicari debet, a-  
lioqui adverſus eos in litem jurari ſolet, qui non confecto Inventario  
haud quaquam dubitarunt muneri tutelari gerendo ſeſe ingerere. Quod  
ſi hoc abſq; legitima cauſa prætermittatur, mox tutorem inſeſtat alia  
difficultas, quod tenetur univerſum æs alienum perſolvere, etiam ſi nõ  
tantæ ſint vires ſubſtantix pupillaris. Spe: Sax: lib: 1. art: 6. & lib. 1.  
articulo 23.

Tutor non tenetur de caſu fortuito ſed duntaxat de dolo & lata  
culpa. Eſt autem lata culpa nimia negligentia, id eſt non intelligere  
quod omnes intelligunt ff. de verum & verborum ſig.

Tutorum & curatorum officia non tranſeunt ad hæredes Sp: Sa: lib. 1.  
artic: 23.

Tutoribus ſuſpectis & convictis irrogatur infamia. Spe: Sax: lib. 1.  
articulo 41.

Neque rationem reddere, neque ſatidare tenentur tutores quos ma-  
net expectatio ſucceſſionis pupillorum, Spe: Sax: lib: 1. artic: 23. Iure  
Muni: artic: 26.

Tutori etiam per interpoſitam perſonam non licet emere res pupil-  
lares, idq; propter evitandam ſuſpicionem intercedentis doli. Spe: Sax:  
lib: 1. art. 44.

Tutorem alium vel curatorem poteſt ſubſtituere pupillus, poſtea-  
quam 14. ætatis annum attigerit. Iure Mun: art: 26.

Tutoribus non licet bona pupillorum vendendo diſtrahere, niſi ſex  
legitimis cauſis præcedentibus, quæ tamen omnes prius ſunt ob ocu-  
los ponendæ & comprobandæ. Illarum prima eſt ſolvendi dotalicii gra-  
tia. Secunda, propter pupillorum famem. Tertia, ſi bona à violentis  
occupatoribus non poſſent defendi. Quarta, propter extremam pauper-  
tatem. Quinta, propter damna ex obligationibus aut uſuris proveni-  
ens. Sexta propter neceſſitatem ſolvendorum liquidorum debitorum. Iu:  
Mun: art: 26.

A tutela excuſantur minores 25- annis, ſeptuagenarii, parentes nu-  
meroſæ ſobolis, ægroti, pauperes, publicis officiis deſtinati, deniq; &  
li

hi, quibus cum parente pupillorum inimicitiae intercesserint. Iure Mun:  
artic: 25.

Tutorum officium finem accipit constitutis curatoribus ad quorum  
fidem omnia deinde pupillaria negocia pertinere dignoscuntur. L. a tuto  
si. de adm: & pers tu.

In confesso est tutelarem functionem esse modis omnibus periculo-  
sissimam, quod etiam satis innuit ex lib: ff titulus de ad minis peracu-  
lo tutorum, a quibus ex bona fide talis in administrando diligentia re-  
quiritur, qualem paterfamilias rebus suis praestare debet: Leges etiam  
dictant pecunias pupillares intra sex primos menses in usuras coloca-  
das esse, & plenius hunc locum tractat Iustinianus in Novel col 72 un-  
de lector reliqua petet.

Deniq, alia ejus generis intolerabilia onera augendis pupillorum  
bonis in tutorum humeros reclinantur: quibus accidit id, quod est o-  
mnium non solum gravissimum, sed etiam indignissimum, quod tutor non pu-  
pilli, ad quem redire debet utilitas, sed tuo ipsius periculo pecuniam  
expendit. Iam si ista aequa lancea accuratius aestimetur nempe pu-  
pilli rem familiarem ex juris praescripto augendam esse, ad illum emo-  
lumenta, ad tutorem vero non nisi pericula redire debere. Quem qua-  
so cordatum virum haec, & alia his atrociora, a subeundo tutelari mu-  
nere merito non deterreant. & tamen Reipub. interest pupillos non ef-  
fic destituendos. Damnatur legibus leonina societas, quod inaequalis  
sit lucri, & damnorum communicatio, certe ejusmodi tutelae non mul-  
tum a tali societate differunt. Quoniam vero non nisi in casibus, qui  
in jure nostro desiderantur ad LL Imperiales recurrendum est. Pro-  
inde neglecta ista legum severitate, in praesenti casu pecuniarum pu-  
pillarum, standum esse censo glossae Iuris Munic: art: 26. hoc ipsum  
negotium liquido complecten. Et haud quaquam scio quibus de causis  
iste articulus per optimum & doctissimum virum Nicolaum Iaskyer in-  
terpretem in Cracovien: exemplaribus sit praetermissus. Habetur autem  
in Germanicis archetypis secundum justam interpretationem in haec ver-  
ba. Sciendum quod bona pupillorum, neq; aliquid lucri parare, neq;  
damni quidpiam sustinere possunt, propterea quod illa tutor suo proprio  
& non pupilli periculo expendit, quippe qui tenetur ab anno in annum  
de pupilli bonis rationem reddere, & summam capitalem salvam con-  
servare, nisi forte illa absq; ejus culpa negligentiaq; perierit, de quo  
per juramentum unica manu se purgare cogitur pupillis adultis & nem-  
ni alteri, &c. Quin etiam apud equestrem ordinem atq; in ipsa urbe  
Cracovien: ista haecenus extitit observatio, quod tutores l. o. certo  
tactam

tactam relinquentes pecuniam pupillarem, praeter sortem nihil unquam  
coacti sunt pendere. Diversa autem est ratio eorum, qui acceptam  
pecuniam in suos, aut aliorum usus collocandam putant, a quibus ad  
arbitrium boni viri, jure optimo usura est exigenda.

Tutoribus testamentariis & naturalibus deficientibus, mater & avia  
ad tutelae functionem reliquis omnibus mulieribus exclusis, vocantur,  
prout habetur in novell. de haere: ab intestato veni. Coll. 118. Mulie-  
ribus, inquit Imperator, & nos tutelae munera subire interdiximus, nisi  
mater aut avia sit. Nam his solis, pro successionis haereditariae ordi-  
ne tutelam subire permittimus, si apud acta tam secundis nuptiis, qua  
Velleiani Senatus consulti auxilio renuntiaverint, solis testamentariis tu-  
toribus eas ante vertentibus. Sp: Sax: lib: 1. art. 11.

Ad matrem pertinet, intra annum suis liberis tutores petere, adeo  
ut nisi id fecerit, ab impuberum motientium successionem repellitur, Iu-  
sti ad Senatus con. Text.

Tutore rem immobilem pupilli sine causa alienante, potest pupillus in-  
tra annum & diem post completum annum xiiij. per vindicationem  
illam repetere: Alioqui illis elapsis, opus esset petere restitutionem in  
integrum, de qua nihil omnino habetur in jure Saxonico, sed illius lo-  
co utendum est jure communi.

Contra tutorem vel suspectum, vel male administrationis reum, a-  
ctionem intendere potest, mater, avia, amita pupilli, vel alia quaelibet  
mulier, quae ex bona fide id factura videatur. Specu: Sa: lib: 1. art: 41.

Tutores saepe numero auctoritate judicis dantur mulieribus ad acti-  
ones prosequendas, sed cessante judicio, illorumq; tutela perire solet.  
Spe: Sax: lib: 1. art: 46.

Hoc in loco non possum non vehementer damnare morem nostroru  
Judiciorum, in quibus mulieres maritis carentes aut puellae adultae, alienan-  
dis bonis inimobilibus citra delectu sibi asciscunt tutorem quempia ex trivio  
aut ganeis, hominem externum, ignotum & nullo cognationis vinculo ipsi  
conjunctum, qui fictitio illo tutorio nomine vendentis & alienantis verba  
proloquitur, quod hic intercedant doli; quod praesugiae? quod captionu  
reticula mulierum fragilitati intendantur, quotidiana exempla declarant: &  
tamen haec rata habentur propter usu receptam consuetudinem, quae homi-  
nu oculis tenebras offundit. Quanto rectius & prudentius constitutum est in  
jure ordinis equestris, quod terrestre vocant, ut mulier fundum alienatura,  
cogatur sibi adjungere amicum propinquum ex linea paterna aut materna,  
cujus auctoritate, & consilio omnia gerantur alioqui irrita est omnis ali-  
enatio. Haec domestica propemodum exempla deberent nos ad rectiora co-  
silia

filia sectanda, imitandaq; protrahere, neq; enim ab re esse videretur, ut in venditionibus, obligationibus, & aliis gravioribus causis sœminarum lateribus semper adessent consanguinei, aut amici graves quorum consiliis illæ sustentarentur. Sed nescio qui sit, ut difficillime reliquantur, quæ usu sunt inveterata.

Sine marito, utpotè legitimo tutore, conveniri quidem uxor non potest, sed ad illum sistendum, si forte peregre absit, xiiij. dierum spaciū conceditur. Sp: Sa: li: 1. ar: 46. Contra suspectos tutores, institutæ actiones nullam dilationem patiuntur.

Reliqua de tutelis cognitu necessaria, quorum immensum est pelagus, infinti esset laboris in hoc Epitome redigere: Quare satius est, ut lectores hæc & alia ex limpidiſſimis fontibus quam è turbidis lacunis petant.

### *Emptio, Venditio.*

**V**enditionem bonorum nulla neq; traditione, neq; præscriptione confirmatam, hæredes venditoris non tenentur ratam habere, eò, quòd illi restitutis pecuniis, extraneo, ut antea quoq; dictum, præferuntur emptori. Sp: Sa: li: 1. ar: 9. Venditor regulariter de evictione tenetur, non solum quod res à vero domino sit emptæ, sed etiam de vitiis latentibus rei venditæ. Si verò in rem venditam & traditam committatur injuria aut violentia, quia nihil interest venditoris, non tenetur de evictione. Iure Muni: art: 99. Spe: Sax: lib: 3. art: 4.

Evincere per vocem Saxonice quasi latinitate donatam vocant varandare, & evictor Varandator.

Evictiones cessant in actionibus rerum venditarum, quæ à traditione, per intervenientem præscriptionem robur firmitatis obtinuerunt. Sp: Sax: lib: 1. artic: 9.

Rem venditam tenetur venditor evincere, contra præsentem, anno & die. Contra absentes 31. annum & sexseptimanas. Sed quoniam de præscriptionibus sunt diversæ Iuris consultorum sententiæ ex quibus etiam nata est varietas de constitutis temporibus evincendi. Otto itaq; Imperator, ut habet glosa Spe: Sax: lib: 3. art: 83. diluere volens eam ambiguitatem censuit, venditores fundi & bonorum immobilium teneri emptores evincere, quoad illi vixerint, subjungens hanc causam; quod fundus, sine consensu hæredum, non possit alienari, secundum artic: 52. lib: 1. Spe: Sax:

Hæc tamen argumenta plerisq; videntur esse frigida & nervis carentia; eò quod memoratus articulus 52. est per sedem Apostolicam reprobatus

Ad

### *Emptio Venditio.*

Ad emptorem post traditam sibi mercem pertinet omne periculum rei venditæ. Idem sentiendum de fundi emptoribus, qui ut primam emptori, per resignationem, ut forensi vocabulo utar, traditus fuerit, eodem temporis momento omnes casus fortuiti in emptorem recidunt. Iure Muni: art: 140. L. cum C. de con. & peri. rei ven.

Traditionis vari sunt modi, ut si mihi dederis claves cellæ vinariæ, aut horrei, videtur mihi data possessio vini & frumenti, quod in illis continetur. Pari modo si negotiator mercibus emptis signum suum adjecerit, veram nanciscitur possessionem & traditionem. Specu: Sax: lib: 2. artic: 44.

Si venditione peracta & traditione non subsequuta, quæ est fundamentum venditionis casu fortuito res vendita perierit, ad venditorem pertinere censetur univèrsium periculum. Emptori nihilominus datam quoq; arram, perdere cogitur. L. Cum C. de pericu. & commodo rei ven.

Imaginaria & umbratilis est venditio precio non accedente, sine quo, nulla emptio esse potest. Iusti de emp. & ven.

### *Bona Immobilia.*

**F**undum immobilem interpres glosæ Germanicæ subinde per nudam vocem adiectivam appellat proprium, quasi rerum proprietas duntaxat infundo consistat, & non item in cæteris mobilibus, sed sequutus est in hac parte vocem Germanicam Eigen, quam aptius vertisset proprietatem, quam proprium.

Veteres illi Saxones, qui nobiles hæc jurium fragmenta reliquerunt, nihil æque majore studio prospiciebant, quam ut jura naturalis successionis facta tectaq; permanerent ( ut proverbio dicitur ) æditis etiamnū constitutionibus, caventes, ne bona immobilia vel per testamenti factionem, vel aliis obliquis modis à veris hæredibus alienarentur. Hinc illud est, vulgo etiam jactatum: Neminem posse in lecto ægritudinis plus tribus solidis cuipiam conferre. Inde etiam natæ sunt illæ jurium solennitates quæ faciendis resignationibus adhibentur, utpotè qua ætate quibus viribus alienator esse debeat. Et enim à viro equestri ordinis requiritur ita corpore ut valeat, quo possit gladio præcinctus, & clipeum collo gestans, è trunco seu lapide à terra cubitum unum extante suis ipse viribus, nemine adjuvante, equum conscendere, qui tamen illi est una cum strepa, ut vocant tenendus. A cive verò exposcitur tanta corporis firmitas, ut nulla aliena ope adjutus, ipse queat sese iudicio

Da

sistere

fillere. Quin & coloni ac rusticanae mulieres tenentur virum suum  
 lobur depromere: quemadmodum hæc & alia copiosius tractat glosa  
 jure Munic: artic: 20. Huc addendum est, quod ex juris præscripto  
 & recepto more, ejusmodi fundorum resignationes, per intervenientem  
 traditionem, haud quaquam fieri possunt, nisi in legitimis & ordinariis  
 iudiciis, quæ nescio cur in foro nostro vocentur bannita exposita, erro-  
 re tracto ex malè versa voce Germanica, cujus sensus potius erat ex-  
 plicandus, quam verbum verbo frigide reddendum: Quæ omnia supra  
 commemorata, eo tendunt, ut obliq; & fraudulentæ bonorum alienati-  
 ones, à iudicum tribunalibus procul eliminarentur.

Porro quod bona immobilia non nisi in ordinariis, quæ exposita  
 vocantur, iudiciis valeant alienari, probabilem sane causam habet, sed  
 rursus hoc est manifestæ iniquitatis, & sine ullo juris fundamento intro-  
 ductum, quod lites & controversiæ de fundis & bonis immobilibus si-  
 mili ratione, duntaxat in eisdem ordinariis iudiciis deciduntur, ita fit,  
 ut violenti possessores hoc præsidio freti, possint litem multis sæculis pro-  
 ferre, & planè immortalem efficere, quod nihil est neque injustius, neq;  
 detestabilius. Nam juris dicendi functio, quæ immortalis Dei vicem  
 repræsentat, omnibus omni tempore debet esse aperta & obvia neq;  
 omnino quid quàm refert, quo in iudicio, sed qua æquitate lites fini-  
 antur, faceret ea res mirum in modum ad conciliandam inter cives  
 concordiam, quæ animis exulceratis, & litium eventu sub iudicibus  
 pendente, nequit consistere. Alioqui si interea temporis, ut sunt res hu-  
 manæ multis periculis obnoxia, vel ædium ruinæ, vel alii fortuiti ca-  
 sus intervenirent, quis posset istam inutili & diuturnam moram æquo  
 animo ferre.

In articulo 52. lib: 1. Spe: Sax: prohibetur fundi alienatio, sine cō-  
 sensu hæredum. Rursus artic: 29. Iure Mun: permittit ejus fundi alie-  
 nationem, quem quis proprio ære comparvaerit. Præterea glosa art: 52.  
 lib: 1. Spec: Sax: (quæ in Cracovien: exemplari est prætermissa) hanc  
 facit bonorum immobilium distinctionem. Sciendum, inquit, duplicia  
 esse bona immobilia, ex quorum numero quædam sunt provenientia, ex  
 successione lineæ descendens & ascendens, atq; illa citra necessi-  
 tatem consentem, & hæredum assensum non posse alienari. Quædam  
 verò proveniunt ex successione collateralis, & illa etiam dissentientibus  
 hæredibus posse alienari, explorati juris est. Per hæredes autem, in-  
 tellige suos hæredes. in linea descendenti aut ascendenti consistentes  
 ergo sine consensu fratris valet alienatio. Postremo imperator Frideri-  
 cus de Stofien autor juris feudalis Saxonici in glosa art: 55. post lon-  
 gam

gam disputationem concludit bona immobilia, etiam ex successione cō-  
 quista posse, irrequisitis hæredibus impignorari, in cautionem locari &c.  
 ista legum durities, licet quodammodo à quotidiano usu iam recesserit  
 sitq; maxime propter Eleemosinas à Concilio Basilien: reprobata, ta-  
 men gravissimos sæpè dubitationum scrupulos consuevit in animis homi-  
 num relinquere. Cæterum in LL. Imperialibus variæ sunt opiniones,  
 de parentibus ad morientium puerorum successionem vocatis, quarum  
 pleræq; illis plenum proprietatis jus indulgent. Nonnullæ eis duntaxat  
 ususfructum, relinquunt, præsertim si ad secundas nuptias convolaverint  
 Ego autem tota causa in utramq; partem diligenter examinata, ex ju-  
 ris nostri observatione, simplicissime censeo, liberam omnibus esse de-  
 bere facultatem alienandi bona vel per successionem conquista. Id nisi  
 liceret, nulla esse possit vera successio hæreditaria, sed duntaxat nudus  
 ille ususfructus ad successores dimanaret, quo quid possit esse inhumana-  
 nus, & à jure communi alienius? Excluderentur à puerorum suorum  
 successione piissimi parentes, ad quos præter nudum ususfructum, redi-  
 ret nihil quum tamen illis satis non sit, in educandis liberis innumeras  
 curas & molestias subire, sed etiam omnium quæ possident, bonorum  
 successionem, nulla usufructu conditione astrictam, sed ab omni parte  
 liberam ad pueros transmittere. Cur ergo non eadem ratione liberorū  
 bona adeant parentes, quibus, nulla satis digna gratia referri quæat?  
 imò quum æquabilitas sit affinis Iustitiæ, cur durior esse debeat pro-  
 genitorum succedentium conditio quàm liberorum? Hæc expendant Iu-  
 dices! & æquitatem, quæ legum est amica, pro virili sua tueantur.  
 Bona immobilia uxoris non potest, illa dissentiente maritus distrahere.  
 Constante autem matrimonio, adq; adeo propter ejus onera palam est  
 illorum ususfructum ad maritum pertinere.

### De conducto & Locato.

Circa locationes & conductiones, maxime fides contractus servanda  
 est. L. circa ff. de locati, & con.

Locatio & conductio habent quandam affinitatem cum emptione  
 & venditione, nisi quod hæc perpetuitatem spectant, illa verò certo  
 tempore astringuntur. Libro 2. art: 59. Spec: Saxo: in glosa.

Glosa art: 59. lib: 2. Spe: Sax. asseruit homines equestris ordinis  
 non debere esse conductores bonorum, ne dum dominum fundi pro he-  
 ro agnoscunt, suam interim perdant dignitatem.

Loca-



Locationem potest rescindere dominus, si ipsemet vel ad inhibitan- dum bonis indigeat, vel ea rescire velit, tum etiam si conductor pen- sionem solvere detrectet, bonorum conditionem deteriore reddiderit, aut inhoneste vixerit. Lib: 2. art: 59.

Locationis pacta a parentibus constituta non tenentur illis e vita sublati, hæredes servare. eò, quòd sapiunt quandam temporalem hære- dum alienationem & exclusionem, quæ de jure non admittitur. Spe. Sax: Lib: 3. art: 77.

Universa conductoris substantia infundum domini illata, transit in pignus locatori, ratione census ex conducto numerandi. lib: 2. art. 59. & L. item quia Conventiones si de pactis.

Inter locatorem & conductorem si de census solutione controver- sia emergat, prior est locator jurejurando asserere sibi census non esse numeratum, quam quòd conductor negando illum possit convince- re. Iure Munic: art: 140.

Domino fundi, irrequisita etiam judicis ordinarii auctoritate, licet conductorem suum ob census non dissolutum pignorare. Iur Municipali art: 140.

Qui fundum fruendum vel habitationem alicui locavit, si aliqua ex causa fundum vel ædes vendat, curare debet, ut apud emptorem quoq; eadem pactione & colono frui & inquilino habitare liceat, alio- qui prohibitus, is agat cum eo ex conducto. L. si merces ff. de loca. & cond.

*Operæ Ministrorum, salaria.*

**E**X hæreditate, post deductam funeris impensam, ante omnia nume- randa sunt ministrorum precia, ne illis retentis vociferentur in cæ- lum, quin etiam a morte heri ad xxx. usq; diem victus illis est sub- ministrandus. Sp: Sa: lib: 1. art: 22.

Hærede postulante, coguntur ministri tantum temporis serviendo explere, quantum cum defuncto heri pactos esse constiterit. Eodem li- bro & articulo.

Ubi inter herum vita functum, & ministrum nullum de salario pactum intervenit, explorati juris est, famulum apud hæredes gratiam quærere oportere. Eodem lib. & art:

Famulis si pro uno aut dimidiato anno precium negetur ab hære- dibus, probatio per juramentum ministris adversus hæredes permittitur. At si agatur pro mercede non unius sed plurium annorum, probatio so- lutæ

lutæ mercedis ab hærede metiteptimo requiritur, quod sane nimis du- rum videtur. Eodem lib: & art.

Quod si res est inter famulum & herum in vivis existentem, pro- batio numeratæ mercedis heri metitertio potius cedit, quam ministro. Iur. Mün: art: 80. in glosa.

Famulus absq; legitima causa ab heri fugiens, tenetur ad soluti- onem ejus precii, de quo inter eos conventum extitit, & si quid antea illi numeratum fuerit, in duplo reddet. Extant tamen duæ causæ per- scriptæ in textu lib: 2. art. 26. propter quas liceat famulo herum suum relinquere, utpotè si vel matrimonium contraxerit, vel si ei pupillorum tutela incumbat Et sanè istæ causæ sunt probabiles, & magna rati- one introductæ. Nam prior illa tuetur dignitatem matrimonii, quod a- pud omnes nationes semper fuit sacrosanctum. Altera pertinet ad con- servandum Reipub. statum, cujus maxime interest, ne pupilli destituan- tur tutorum præsidio.

Domini de facto servi tanti tenentur, quanti ejus merces sese ex- tenderit, nisi forte illud mandaverit, aut ratum habuerit. Iure Mun: articulo 80.

Cæterum dominus tenetur de facto ejus famuli, quem rebus ge- rendis & negotiationibus exercendis, dato mandato, præposuit. Et ejus generis ministri proprie insitores vocantur. Nam qui cum servo contrahit, fidem domini sequi videtur § Si igitur, Insti: Qui cum eo, Sed omnium maxime Heri tenentur, si ex rebus emptis ac venditis a- liquid emolumentum ad eos redierit, & in rem eorum versum esse con- stiterit.

*Annorum ratio.*

**A**Nni discretionis ex præscripto LL. Imperialium computantur anno ætatis 25. & secundum Iura Saxonica anno 21: Anni pubertatis cõ- plentur anno 13.

Interpres glosæ Germanicè art: 23. lib: 1. recensens ætatum di- scrimina, commemorat pueros egressos annum 18. posse proprium ali- enare, hoc est, ut ille intelligit, bona immobilia. Sed hallucinatus est bonus ille vir. Nam ea glosa Germanica, nihil omnino meminit bono- rum aut fundorum, sed innuit, pueros ejus ætatis posse alienare, pro- prios homines & mancipia, quod etiam clarius liquet ex allegationi- bus, confirmandæ hujus opinionis causa, ibidem in medium adductis. In- sti. Ex quibus cau. Manumitt.

Repro-

Reprobantur a plerisque illæ recens ad nos introductæ jurium fictiones & subtilitates, quibus fit, ut Principum autoritate tandem minorennibus adjiciantur anni, quos nondum attigerunt. Quæ de re potissimum prosciuntur legulei, quod Imperatorum potestatem latissime patere voluerint. Notissima enim sunt illa, quod principi placet, legis habet vigorem & alia ejus generis non pauca. Quemadmodum, ut nunc sunt omnia calumniantium moribus obnoxia, a nostri quoque sæculi Theologos laceffantur Canonistæ, quod Romano Pontifici summum imperium; tam in cælis, & in terris, quam etiam apud inferos & Plutonis Regna, tribuerint. Sed non defunt utriusque Juris professoribus suæ defensionem, de quibus nihil attinet hic dicere. Hoc duntaxat præterite nolui, quæ à clarissimis Imperatoribus de hoc casu in jure Civili sancita sunt, summam complecti æquitatem. Etenim in L. omnes C. de his qui æta. ve. imp. præscriptum est. Adolescentes tum posse ætatis veniam impetrare, posteaquam vicissim anni metas impleverint, & in L. sequenti prohibetur, quo minus hoc beneficio freti, alienationem aut hypotecam rerum immobilium faciant. Equidem si ad hunc finem, ex legitima cognitione, non infantibus, neque bonorum alienatoribus, ætatis venia indulgeatur, non video quid detrimenti minorennibus sit accessurum, sed non libet altius hanc quæstionem ingredi: non enim meum est de Principum placitis quidquam differere, sed illa potius reverenter suspicere.

*Sequestratio Arrestatio.*

**S**equestratio & Arrestatio nomine tantum differunt, illa à Latinis Sautoribus est usurpata: Hæc verò barbarico seculo nata esse videtur.

Est autem Sequestratio seu Arrestatio, interdictum judicis competentis, ne res litigiosa vel loco moveatur, vel de ea quidquam statuatur ad litis usque decisionem.

Extat L. unica C. de prohibita Sequestratione, eò quod non à sequestrando, sed conveniendo debitores lis est auspicanda.

Inventum est tamen extraordinarium hoc juris remedium, quo ut licet non solum aduersus profugos debitores, sed etiam in res eorum, si quæ in loco compertæ fuerint.

Porro in prosequendis arrestorum actionibus, multa à juris fundamento procul remota passim fieri videmus. Nam in primis hoc absurdum est, quod allegatur arrestationibus vim evanescoere, nisi singulis judiciis per

per terminorum assitionem continuetur. Unde quæso nata est hæc lex, quo auctore promulgata? quum (excepta arrestatione æqui) nihil festationum genere sit præscriptum. Oportet, inquit, assilare primum secundum & alia judicia, nisi robur arrestationis perire velis. Inepto processui inventa sunt inepta vocabula, quid enim significat adstare judicia? Multo autem æquius est, & ad tuendam iudicis ordinarii auctoritatem cum primis utile, ut arrestationes, quæ adhibitis præconibus, legitimo juris ordine fiunt, debitæ firmitatis robur tantisper obtineant, prout merito obtinere debent, donec post litem decisam, rursus edicto iudicis relaxentur (quemadmodum cum sequestri rationibus apud aliorum iudicum tribunalia observatur). Quam ad rem, nihil opus esse iudicamus illa terminorum, quam vocant assitione. Interim tamen litem legitimo juris ordine, agere vel in personam, vel res arresto subiectas quam etiam debitori, quodocumque volet, res tuas ab arresti vinculis relaxare. Quibus omnibus ritè peragendis, nihil omnino obstabit, etiam si nullæ interveniant assitiones, quæ nullum omnino fructum, multum autem dispendii litigantibus immodico sumptu exhaustis, consueverunt adferre. Hoc loco haud probabilis iudiciorum observatio seu corruptela potius, minimè etiam est silentio prætereunda. Nam arrestatores, ubi assiterint (utendum est enim illius fori, etiam si barbaris vocibus) primum & secundum judicia, tum is cuius bona arrestis sunt impedita; per citationem vocatur ad tertium iudicium, seu pro admitendo tertio iudicio, ista enim loquendi formula utuntur quam neque Servius Sulpicius, Papinianus, neque Ulpianus, neque alii quantumvis doctissimi jure consulti, si viverent, essent intellectui: adeo, absurdis vocabulis & observationibus referta sunt iudicum subsellia. Ego ipse, ut mei ingenii simplicitatem prodam, nulla conjectura satis assequi possum, quid hoc sit tertium iudicium admittere, nisi forte annuere, ut arrestanti tanquam ex tertia contumacia permittatur earum rerum possessio, quas quis arresto duxerit subiciendas. Porro citatus, si sese non sinit, mox condemnatur in eisdem rebus, quæ erant arresto implicatæ. Quis quæso non detestetur illum immaturum & præproperum iudiciorum progressum, per quem in primo citationis termino rei condemnantur, quod ex præscripto Juris Maideburgen. nisi tribus citationibus præcedentibus fieri non potest. At inquit, non primum sed tertium esse eo loco terminum, & duos assitionum terminos præcessisse. Sed memineris bene

ne vir, ad primos illos duos terminos, non vocatum esse debitorem, atque omnia, quæ, eo absente & nullum terminum habente, gesta sunt pro infectis haberi, illumq; nulla ex parte neq; obligare, neq; obstringere posse. Etenim iura nostra non permittunt, ut quod alias fieri solet, uno edicto utamur pro pluribus: Utinam hi errores, ab his quorum interest, aliquando emendentur. Nam memoria teneo; per talem iniquum processum, haud contemnendas facultates bonis viris creptas esse sequantur qui volent, per vulgi stultitiam introductas consuetudines, juri communi planè e diametro repugnantes. Ego ex clarissimis juri-um fundamentis, dico & assero neminem ex una contumacia posse condemnari, nisi præmissis tribus citationibus, si reus suam inobedientiam, legitimo impedimento non purgaverit. Nam ex juris necessitate requiritur eam inobedientiam esse oportere luce meridiana clariorem propter quam, quis litis damno dispendioq; sit plectendus. Adversus profugos debitores, eadem etiam servanda est juris ratio, si fortè illorum bona arrestationum vinculis innecterentur. Et licet sui conveniendi copiam non exhibeant, nihilominus tribus edictis, publicè in tribus populosioribus Civitatibus, in quibus celebriora sunt emporia, affixis, ter sunt citandi; alioqui reus, neq; personali, neq; reali actione condemnari poterit. Porro de ista judiciorum assitione tanquam re maxime necessaria, Cracovienses habent peculiaris sua plebiscita, quibus per me nihil neque detractum, neque de rogatum esse volo.

*Sententia.*

Sententia à Iudice jejuno & sedente pronuntianda est. Sp: Sax: lib: 2. art: 12. & lib: 3. art: 69.

Sententia suas mox vires acquirit, quæ per appellationem in instanti, secundum observationem Iuris Maideburgen: non suspenditur. Quanquam ex beneficio Legum, licet in decem diebus à prolatione sententiæ appellationem interponere Sp: Sax: lib: 2. art: 6.

Rescindendæ sententiæ multæ sunt causæ, utpotè si non à competenti Iudice sit lata, si non sit, conformis libello, si non contineat vel condemnationem, vel absolutionem. Deniq; si absentibus partibus, ad iudiciumq; non vocatis, & sine certa quantitate, si in feriis, & non in loco judiciorum consyeto fuerit pronuntiata. L. præses C. de sen. & interlocu. & L. Si feriatis ff. de feriis.

Sententiæ legitimo juri ordine prolatae, etiam Principum rescriptis non

non possunt rescindi L. Rescrip. C. de precib. Imperato. & §. Omnis, Autem. de iudicib.

Sententiæ arbitratorum ritè delectorum, appellationem non recipiunt. Sibi ipsi enim imputet, qui alicujus judicis Decreto standum esse putaverit. Sp: Sa: lib: 1. art: 55.

Authores & Iudices quantumvis injustæ sententiæ, si modo eam pro ingenio & conscientia sua pronuntiaverint, nihil detrimenti inde capiunt, nisi dolus intercesserit. Speculo Saxonum libro 2. articulo 12.

Neque ad omnes litigantium quæstiones sententiam ferre convenit neq; secunda sententia est ferenda nisi prior sortita fuerit legitimam executionis effectum, Sp: Sax: lib: 2. art: 18.

Sententia ex scripto pronuntianda est, ut Lib: 2. 3. C. de sen. ex bre. recitan:

Disceptatum est sæpius, huc atq; illuc nutantibus diversis hominum sententiis, an Iudex secundum suam ipsius notitiam; an secundum litigatorum allegationes probationesq; debeat decernere nec ne? Et quamvis pleriq; sentiant Iudicem propriam notitiam & scientiam potius, quam aliorum fortassis vanam, & dubiam assertionem sequi oportere, ne videatur exemplum Pilati imitari, qui sciens prudensq; falso judicavit, testante scriptura sacra: Sciebat enim quia Iudæi propter invidiam Dominum Iesum tradidissent, Sed tamen probabilior est fortassis aliorum opinio, multarum academiarum calculis approbata, quæ censet, Iudicem potissimum in iudicando spectare debere partium allegationes probationesq;. Nam Iudex tum suscipit personam publicam, cui de privatis causis non competit quidquam scire, quam quod probationibus fuerit demonstratum, imo fieri possit, ut Iudex toto cælo erraret, credens sibi rem maximè perspectam esse atq; ita pernicioso Iudicis errore, multum damni litigantibus esset accessurum. Potest tamen cordatus Iudex atq; æquitatis studiosus explorandæ veritatis gratia diem diffundere, & negotii cognitionem in aliud tempus, si aliquis ejus generis dubitationum scrupulus inciderit reiicere, præsertim si de capite hominis agitur pro quo mortuus est Christus.

*Proscriptio homicidarum*

Quemadmodum in multis aliis casibus ita etiam in persequenda pro-  
scriptione homicidarum multa consuetudo perperam invexit, quæ ab  
omni iuris ordine sunt aliena., Hinc est quod in hominum memoria nul-  
la unquam proscriptio debitum effectum consequuta fuisse videtur, ne-  
que de aliquo homicida proscriptionum terribili fulmine condemnato  
unquam sumptum est supplicium. Neq; satis scio, in quem usum sole-  
at exerceri, nisi fortè ad simplices & rudes homines inani metu terre-  
faciendos. Nam quum in actionibus civilibus ad condemnandum ex cõ-  
tumacia reum, tres citationes requirantur, quibus accedit adhuc quar-  
tus citationis terminus demonstrandi legitimi impedimenti causa reserva-  
tus. Quis non merito abolendum existimet vulgatum Iudiciorum morem,  
quoad nudam vociferationem præconis contra absentem reum æditam  
exhibito duntaxat cadavere occisi hominis, plerumque innocii, crimina-  
liter proscribuntur? Quam ego sanè proscriptionem, non solum iniquam,  
sed etiam prorsus viribus carentem esse iudico: propterea quod interci-  
tando reo, solennia Iuris prætermissa esse videntur. Textus est clariss.  
Sp: Sax: lib: 1. art: 67. Qui tribus, inquit, edictis citatus non compa-  
ruerit, proscribetur, pro nulla tamen alia causa, nisi quæ mortem vel  
membri amissionem inferat, proscribi poterit, &c. Quin etiam glosa  
lib: 3. art: 17. in proscribendo requirit citationem: Quæ omnia confir-  
mantur quoq; per textum lib: 2. art: 4. in quo à proscriptionum vincu-  
lis sese liberaturo, ea lex imponitur, ut cogatur fidejussores dare desi-  
stendo & purgando sese in tribus iudiciis, eò quod eisdem rationibus  
quidq; dissolvitur, quibus est colligatum: Inde consequitur inanem esse  
proscriptionem ex uno duntaxat, imò nullo termino profectam ac de-  
scendentem. Hinc est, ut externa quoq; exempla adjiciam, Quod in  
Conventu Imperiali Vormacien. Anno MDXXI. haud improba ratione  
per Carolum V. Rom. Imp. constitutum est, sine legitimis citationibus  
nullam omnino proscriptionem valere. Cæterum si reus profugus sit,  
aut delitescat, quominus vel citari, vel contra eum jure agi possit,  
tamen sine citationibus seu publicis edictis nihil est neque tentandum ne-  
que de hominis vita quidquam temere statuendum aut pronuntiandum,  
adeò ut ex sententia peritissimorum quorumq; jure consultorum, qui  
hæc literarum monumentis prodiderunt, ter citandi sunt rei, semper in-  
terval-

tervallo XIII. dierum termino assignato, quarta deniq; citatio addenda  
est legitimi impedimenti causa. Quod si, ut commemoratum est, reus  
absens in jus vocari non possit, tamen quælibet citatio ad ædes illius,  
si quas eo in loco, vel proprias, vel ex conducto obtinet, est mittenda  
& alia eisdem verbis citatio seu edictum potius. locis publicis, utpotè  
templis celebrioribus, vel Iudicium tribunalibus est assignanda. Quæ sin-  
gula, si hoc ordine ritè gerantur, non erit via pretextendæ ignorantie,  
maximè si exprobrationibus consiterit noxium illum hominem, die ipso  
perpetrati facinoris, eo in loco fuisse. Quin etiam si forte profugus in  
aliena ditione agat, nihilotenus pro juris subsidio ad eum loci iudicem  
mittenda est citatio, per quam reus in jus competens, ubi cædes com-  
missa, ad eum quem dixi modum, vocetur. Si quidem in illo conde-  
mnando, sibi quispiam jure agendum putaverit. Sunt qui scribant hunc  
errorem, de reo non citato proscribendo, dimanasse ex male intellecto  
textu. Sp: Sax: lib: 1. art. 66. qui indicat in recenti crimine, (quod  
manuale factum vocant) comprehensum, ut iudicio præsentatum, se-  
ptem virorum testimonio, convincendum esse quemadmodum proscriptus  
superatur, &c. Si itaq; in recenti facto deprehensum, nihiloominus ex  
juris necessitate convinci oportet. Quid censendum est de absentibus,  
& in jus haud vocatis? Neq; enim satis est cæsi hominis cadaver iu-  
dicio exhibere, sed in causis criminalibus requiruntur probationes luce  
clariore. Sp: Sax: lib: 1. art: 63.

Præterea ut est in L. Divi. ff. de require: re inaudita causa quen-  
quam damnari æquitatis ratio non patitur.

At forte Rabula quispiam, & linguam, & animam habens venalem  
oggniet, tam Iudicem, quam actorem, sine ratione hiæ citationum  
difficultatibus gravari, quin potius mordicus, retinendas esse longo tem-  
pore observatas fori consuetudines, id est ne ego quidem inficias eo,  
tamen illas duntaxat consuetudines amplectendas esse censeo, quæ Iu-  
ri scripto non repugnant. Alioqui si nullæ consuetudines Iudicem o-  
culis animisq; tanquam scopus proponerentur, frustra videri multo sudore  
leges à majoribus conditas esse. Et ut summæ iniquitatis est homicidia  
ultore gladio, quatenus jura permittunt, non persequi vindicareque; ita  
rursum manifestæ crudelitatis est, ex Ineptis Iudiciorum formulis, & fri-  
gidis observationibus innocentem capitis condemnare.

Quæ autem sit vis & energia proscriptionis, brevibus hic ex Sa-  
xoniorum Iuris consultorum commentariis commemorabitur.

Est autem de observatione Iuris Saxonici proscriptio, pæna & ca-  
stigatio

stigatio, quaedam temporaria, non ab simili ferè tum excommunicationi Ecclesiasticæ, tum etiam illis annotationibus, de quibus habetur in titu. ff. & C. de requiendis reis. Licet tamen proscriptorum hæredibus, bona per successionem ad se derivata, ab eisdem jurium vinculis libera reddere ad eum modum qui est expressus. S.S. lib. 1. art. 38. in gl.

Et primo quidem anno ex proscriptioe inferioris Iudicis redditur quisq; suspectus, & gravatur ejus estimatio apud bonos viros, non tamen est infamis L. ff. C. de require. Secundo verò anno vocatur proscriptio major sive Regalis, in qua quisq; per annum & diem, ut ad normam Juris Saxonici loquar, id est, unius anni & sex hebdomadarum curriculo perseveraverit, honoris, vitæ, & bonorum condemnatur, ita nimirum, quod redditur infamis & jure privatur, omniaq; ejus bona ad Regiam devolvuntur potestatem, deniq; feudalia bona, domino vacant. Sp: Sax: lib: 1. art. 38. 71. Nisi fortè ex indulgentia atq; autoritate suorum Principum, proscripti suis jurium prærogativis restituentur, ut in L. 2. ff. de sen: pass: & restit: in glo: lib: 3. art: 17.

Porro propter publicam quietem introductum est, quod Regali proscriptioe damnati, extra omnem juris protectionem positi esse censentur, & proinde neq; hospitio accipiendi, neq; ad mensæ communio-nem sunt admittendi imò omnibus liberum est eorum capitibus violentas manus iniicere, siquidem in proscriptioe deprehensi & delicti fuerint convicti.

Quin etiam observandum, quod in Regali proscriptioe longius quam par est, perdurantes admittuntur quidem, ut per legitimam purgationem sese à diris proscriptionum sententiis liberare queant immunes quidem à vitæ periculo, famam tamen bonam & facultates propter contemptum Regiæ proscriptioe, censentur perdidisse. Atque ita sane intelligendus est, articulo 38. lib: 1. Speculo Saxonum.

Proscriptis non licet contra quempiam jure agere, relicta tamen facultate omnibus, quibus visum est, illis litem intendendi.

Quicumq; secum ipse constituerit à proscriptionibus sese exuere à Iudice postulet veniendi securitatem, quæ illi minimè est deneganda Sp: Sax: lib: 2. art: 4. in glosa.

A proscriptioe, in quam quis non citatus, intrusus fuerit, potest se eadem ratione non vocato actore, liberum reddere, secus est de illis, qui ex justis terminis propter contumaciam sunt condemnati. Lib: 2. art: 4. in fine glosæ.

**A**ppellationis remedium non solum utile, sed modis omnibus necessarium est, litigatoribus Iudicum sententia se gravatos esse existimantibus: Corrigit enim judicantium, tum imperitiam, tum iniquitatem. Ex præscripto Legum Imperialium, liberum est à prolatione sententiæ intra decem dies appellare. At jure Maidebutgen: cautum est appellacionem in instanti fieri oportere. Spe: Sax: lib: 2. art: 6. Quæ quidem temporis brevitatis, quam ratione introducta sit, haud satis intelligo: Quis enim ita sibi ipsi semper constat, ut sine deliberatione, in consultis amicis & Leguleis, tam repente in animo suo secum statueret possit, appellandum ne sit, an quiescendum? quum inveniantur pleriq; adeo stupidi, ut auditæ sententiæ vix verba ipsa satis capiant. Porro an à sola definitiva, & non interlocutoria sententia fit appellatio recipienda nec ne, nondum video à Iure consultis satis definitum esse. Sunt qui dicunt appellationi etiam locum esse ab interlocutoriis: quæ habeant vim definitivæ: Quod si apud priorem Iudicem, quædam producta non sint, quæ ad causam ipsam, & veritatis lumen indagandum maxime pertineant, illa licet tam appellatori, quam adversæ parti apud Iudices ultimæ instantiæ proferre. L. per hanc C. de temp: appell: & L. Eos qui §. Si quid autem C. de appell: Tempora autem prosequendæ appellationis conceduntur appellanti, & non parti adversæ. Inde consequitur, appellatum, ut vocant non posse, quando sibi visum est litem persequi. De jure autem communi, anni spatium statuitur prosequendis appellationibus, ut vocatur fatale. Quod si primo uno absoluta non fuerit appellatio, tum autoritate & decreto Iudicis, additur secundus & tertius annus, siquidem intervenerint legitima aliqua impedimenta ægrotationis, captivitatis, aut aliarum rerum quæ in classem legitimorum impedimentorum contrahi solent. Sed apud nos sunt alia, conficiendarum appellationum distincta fatalia utpotè sex hebdomadarum, si ad S. Regiam Majestatem in regno agentem provocetur, & decem octo hebdomadarum, si tempore interpositæ appellationis extra Regnum degat. Apud subsellia verò Commissariorum sex Civitatum fatalia prosequendæ appellationis, ad quamlibet illarum sessionem adstringuntur. Atq; utinam huic ultimæ instantiæ sex civitatum Iudicio, in quo de Civium fortunis agitur, viri in jure probe versati

versati, quiq; omnem ætatem in studio jurisprudentiæ contrivissent, præficerentur. Nam quanta juris peritia, quanta fides, & sinceritas desideretur à iudicibus, de summa rerum decernentibus, ubi nullus alius superest provocationis gradus, manifestius est quam ut hic commemorare sit necesse. Etenim, quod in nullius contumeliam dictum esse volo, an fabri & sectores, è quorum collegiis nonnulli isti Arcopagitæ asciscuntur, qui non leges, sed ferrum & salis giebas per totum vitæ cursū tractare solent; de usucapionibus, de hypotecis, de pignorum juribus, de contractibus, nominatis & innominatis, & alis id genus difficilimis causis ex jure respondere sciant, video à plerisq; in dubium vocari. Hinc incidit quæstio, an termini prosequendæ appellationis in ultima instantia peremptorii sint, nec ne? Alii censent eos terminos omnino esse peremptorios, qui nisi essent, auctoritatem principum, ad quos provocatur, labefactari oportere, quippe quorum sententiæ leviculis quibusq; de causis, cum summa illorum indignitate rescinderentur. Alii rursus existimant, nihil profus decedere principum dignitati, si legibus judicetur, quarum ipsi sunt autores. & interpretes, & adducunt §. & cum l. cum anteriorib; C. de temp. & repara. app. in hæc verba: Sancimus non in unum diem fatalem standum esse in posterum, sed sive ante quartum diem fatalis luminis, & ipsum fatalem, sive post quinque dies, ex quo ortus fatalis effluxerit appellator venerit, & litem instituendam curaverit, & eam in competēs iudicium deduxerit, legi videri satisfactum &c. Quod de appellatore hic dictum est, idem de appellato intelligendum. Sed de tota hujus quæstionis ratione quid statuendum sit, neq; satis intelligo: neque ad me pertinet, tamen fortasse tutius fuerit in benigniorem partem inclinare, & non quidem captionū aut tricarū, sed legitimorū impedimentorū, quorū in vita humana satis multa, præsertim peregre profectis, & in itinere constitutis solent incidere, æquam rationem habere; deniq; paucorum dierum moram ferre potius; quam ad condemnandos reos, festinanter procurrare. Interim tamen nemini domi delitescenti dolus & fraus patrocinetur, quorum authores, justis pænis sunt castigandi.

Hoc loco satis mirari nequeo, quod in hominum memoria auditum non est, aliquam in causis criminalibus, apud nostrates homines appellationem interpositam fuisse. Iudiciumne iniquitate an reorum stupiditate & oscitantia, incertum. Nam si fas est in causis civilibus, ob vilem pecuniolam provocare, quanto magis hoc licere debeat, ubi de capitis periculo agitur. At manifesti juris est, de quæstionibus & causis capitalibus esse appellationem permittendam, quodq; iudices detentis

detentis in custodia reis, suas opiniones & refutatoria transmittere debeant ad eorum scrinia, ad quos pertinet de Appellationibus cognoscere §. Super his l. eos C. de appel. & consult. Et eodem tit. l. Si quis. Sciant igitur cuncti sibi ab injuriis & suspectis iudicibus, & in capitali supplicio ac fortunarum disperditio provocationem esse concessã: Ab hoc autem legis beneficio excluduntur homines palam facinorosi & scelerati, de quibus est textus in l. observare. C. quorum appel. non reci. in hæc verba: ne quis homicidarum, veneficorum, Maleficorum, adulterorum, itemq; eorum qui manifestam violentiam commiserunt, argumentis convictus, testibus superatus, voce etiam propria vitium scelusq; confessus, audiatur appellans &c. Equidem ad salutem hominum tuendam cum primis pertineret, id quod multi pii homines summis votis exoptant, ut aliquando in meliorem ordinem restituerentur iudiciorum criminalium formulæ, quæ hos tempore adeo sunt corruptæ, ut deplorandum sit tam negligenter de hominum capitibus sententias ferri. Admoventur quæstionibus miseri homines nullis omnino gravibus, integritate & prudentia conspicuis, viris præsentibus, è quorum iudicio secundum personarum, criminum, & præsumptionum circumstantias, vel augenda, vel remittenda essent tormenta, soli adhibentur cum carnifice lictores cerevisia madidi: & ex istis, si diis placet, quæstionibus nullo juris ordine peractis, ex confessionibus denique per summum cruciatum extortis depromitur sententia capitalis. Atq; hæc geruntur apud magistratus urbanos, quos ipsos videmus, audiendis jurgiis & nihili causis, sæpè totam diem tribunalibus insidere, & nemo eorum dignatur accedere, quando hominis corpus discerpitur. Sed fortassis & illud non minoris & periculosis est securitatis, quod homines privati, capitalia iudicia exercent; quibus rite peragendis, non unius sed multorum gravissimorum prudentissimorumq; virorum sententias longo & fidei examine collectas, causæ magnitudo exposulat, maxime ubi de vita hominis agitur, hominis inquam, pro quo Deus Pater Cælestis Filium suum Unigenitum Christum Jesum Dominum nostrum, crucis ignominiosissimam mortem subire voluit. Quæ enim causa majore cautione & sinceritate merito tractanda esset, quam in qua christiani fratris vita in discrimen vocatur? Atq; utinam in universo hominum genere non invenirentur, à quibus canes Mollosi, aut Meliteri plures fiant obscuræ sortis homines. Tales impios affectus gignit ista mundana atq; ethnica sapientia, quæ etiã natalium discrimina statuit, quasi verò omnibus in universum non sit, una eademq; nascendi ac moriendi fanè quam miserabilis ratio condi-

tioq;

tiq; Ex hoc etiam fonte, promanarunt illæ barbaræ impiæq; leges de æstimatione humanorum corporum sancitæ, quæ etiamnum in hanc usq; diem mordicus retinentur, ab his, qui luce Evangelii coruscant, jactitant sese ad veritatis cognitionem pervenisse. Sed crede mihi lector optimè, crede, non longè abest dies ille horrendus, quo summi pariter atq; infimi sistemur ad tribunal Christi de omnibus exactissimam rationem reddituri. Nullum ibi erit personarum & generis discrimen, ibi oculis nostris observabuntur inhumana facta nostra, si forte apud nos majoris pretii fuerit bellua, quàm homo christianus. Et haud quaquam scio, an apud horrendum illud tribunal, statutorum aut Juris Maideburgen: rescripta cuiquam sint profutura. Proculdubio misericordissimus ille idemq; justissimus Iudex, leges suas tuebitur divinis oraculis nobis proditas, quas an homines traditionibus suis abrogare potuerint, incertum habeo, hoc certum est, Esaiam Prophetam vah intonare iniquitatum legum conditoribus. Faxit Deus Opt. Max. vt qui vnum Patrem in caelis agnoscimus vnoq; cognationis vinculo per lauacrum regenerationis juncti sumus, explosis humanæ sapientiæ fumis, Christianam charitatem & fraternitatem amplectamur universi. In hanc digressiunculam ut descenderem, impulerunt me pleraq; actorum capitalium Iudiciorum exempla, quæ horrescens recordor, per quàm frigide & negligenter habita fuisse.

*De executione sententiarum seu rei judicatae.*

**N**emo ambiit rebus rite judicati standum esse: At ne quicquam feruntur decreta, quæ debitum minimè consequuntur executionis effectum: Ideo maxime prospiciendum est ne vitiligatores & captiosi homines ansam arripiant vim, & auctoritatem sententiarum temere enervandi atq; eludendi. Hisce autem potissimum jurium remediis cogendi sunt rei ad satisfactionem, nempe captis pignoribus, pæna pecuniaria, manu militari, si forte reus violenter & de facto sese opponeret iudici, aut ejus apparitoribus, ad executionem procedere volentibus.

Ad executionem sententiarum, semper vocandi sunt ei, ne eis adeptum videatur beneficium juris contra illam, si voluerint, excipiendi. Et extant sanè nonnullæ causæ, quæ executionem impediunt, utpotè si transactio intervenit, si debitum sit dissolutum: aut si debitor paratus sit, pecuniam numerare potius, quàm exequendi rigorem experiri.

Et quemadmodum duplices sunt actiones, personales & reales, ita etiam suas quæq; peculiare habent exequendi formulas observationesq;

Et

Etenim in actione personali pro debito, promissis, aut alia re quapiam convictum. Iudicis partes erunt etiam auctoritate sua cogere, ut æs alienum numerans, decreto satisfaciat, qui si forte pecunia carens non sit solvendo, recurendum est ad ejus bona mobilia, quæ creditori ad dicentur. Res tamen ad culturam agrum pertinentes pignoris causa non sunt à possessionibus abstrahendæ. *L. pignorum. C. quæ res pig. ob non possunt.* Quin etiam usur receptum est, debitorem prius quàm pignoribus sese à creditorum nexibus, exuere possit jusjurandum dare oportere, se auro, argento, & pecuniis carere. Deficientibus autem rebus mobilibus, proximus gradus est ad fundos & res soli, in quarum possessionem creditor iudicis auctoritate est mittendus: ut habetur *Iure Municip: art: 27. 29.* At si neq; moventia, neq; res soli extent, tunc pervenitur ad jura & nomina debitorum, siquidem liquida & confessa fuerint. Nam illa posse jure pignoris capi manifestum est §. Sic quoq; *L. A. Divor. ff. de re. ju.* Postremo si debitor nulla omnino, neq; moventia aut immoventia pignora, neq; certa nomina & debita, aut vadium habeat, tum ex observatione Juris Maideburgen: ut habetur *Sp: Sax: libro: 3: art: 39. Iur. Municip: art: 27.* debitor à iudice in potestatem creditoris tradendus est: Sed hæc consuetudo jam exolevit, tum quod propter æs alienum liberos creditoribus servire jura non patiuntur. *L. ob æs. C. de act. & obli.* tum etiam quod legibus prohibentibus, nemini licet habere privatos carceres. *L. unica. C. de pri. car. inhi.* Hinc nostris temporibus oberati servantur in publica custodia tanquam aviculæ cavæe inclusi.

At si debitor pignora offerat, illa vel per iudicem, ut est *Iure Municip: art: 27.* vel per idoneos homines ad id delegatos sunt æstimanda, præsertim si pignora consistant, in diversis atq; exoticis mercibus, quarum pretia vulgo sint incognita. Quod si pignoris valor summam debiti transcendit, quantumcunq; id sit, ad debitorem pertinet. Sin verò vilitas pignoris, debiti quantitatem revelare nequeat, pro residuo conveniendus est debitor, & ad solutionem præstandam novis pignorationibus, aliisq; jurium adminiculis cogendus *Spe. Sax. lib: 1. art: 70.*

Porro tria sunt genera pignorum: Primum est prætorium, in cujus possessionem cautionis loco aut custodiæ causa, plerumq; magistratus auctoritate mittuntur creditores. *L. Non est mirum ff. de pig. act. & L. Si duo §. Creditores ff. uti possidetis.* Sed istius pignoris usus recessit ab horum temporum tribunalibus. Secundum pignus est con-

venti-

ventionale quod a debitore volente securitatis causa creditori traditur, secundum L. Contrahitur ff. de pig. Ejus pignoris servandi ac tuendi causa, non minor quam in re propria fides & diligentia praestanda est. L. Si cum venderet §. Venit ff. de pig. act. De casibus tamen fortuitis non tenetur utpotè si pignus rite servatum furto vel incendio periret, damnum redundat in debitorem, ut L. si creditor & L. Quæ fortuito. C. de pigno. act. Creditor tamen jusjurandum edet, id damni sua culpa non evenisse. Spe: Sax: Lib: 3. art. 5. Pignus ita traditum vendendum est. interveniente consensu debitoris. Quod si ille fraudulento consilio assensum præbere detrectet, implorandum est auxilium Iudicis, cujus autoritate pignus distrahatur, posteaquam ter ea res debitori denunciata fuerit, si forte in animum induxerit illud redimere. Tertium pignus est judiciale, in cujus possessionem ex legitimo litis progressu, creditor iudicis decreto mitti solet, de quo habetur in L. A divo Pio multis §. ff. de re ju. Ex hujusmodi verò pignore, siquidem annuos fructus ferat, ut sunt prædia vineæ, & alia ejus generis, quantitas debiti revelanda est, & fructus percepti in rationem exonerandi debiti merito sunt computandi. Lib: 1. 2. C. de pigno: act. Sed horum temporum corruptissimi mores, & inexhaustum avaritiæ studium, eam sinceritatem non admittunt. Nam nullus creditorum nunc sustinet sibi fructus in sortem connumerari, tot intercedunt cautiones, & sordissimæ conventiones pactionesq; fieri ut id minime possit. Posteaquam verò ex pignorum fructibus atq; emolumentis creditori fuerit satisfactum tum ex bona fide pignus ad dominum suum redibit. At si pignus nullum omnino fructum, nullaq; emolumenta ferat, ex quibus creditori possit satisfieri, eo in casu pignus est publice distrahendum, & creditori, interveniente cautione, si res soli non possideat, tradendum, ut illud ter in locis publicis, de quindena in quindenam vena exponat, adhibito etiam precone, cujus ore venditio publicetur. Quæ quidem venditio ipsi etiam debitori semper est denuncianda. si forte pignus suum velit redimere. Quibus rebus sic gestis, & præcedente ejusmodi denuntiatione, si debitor redimendi curam abjiciat, pignus vendendum est ei qui plus numeraverit: Sin verò nullus contingat emptor, Iudex revolutis sexseptimanis, pignus in satisfactionem debiti creditori tradet, & si haud quaquam respondeat, quantitati æris alieni, aliis pignoratiombus erit repetendum quidquid defecerit. Spec: Sax: lib. 1. art. 70. & Ju. Municip: art. 64. Cæterum pignoribus minime extantibus, tamen personalis actio non tollitur L. Adversus C. de act. & obli.

Et licet rerum iudicarum summa sit autoritas, à quarum exe-

quuti-

quitione non posse provocari jure, & constitutionibus cautum est. Extant tamen aliquot casus, in quibus licet ad hoc juris præsidium recurrere, utpotè si ligatores per iudicem decreta exequentem, in æstimatione rerum graventur. Et si Iudex in exequendo, limites sententiæ excedat, ut L. Ab exequu. C. Quorum ap. non. re.

**D**AMNORUM actiones propter probationum difficultatem, retroactis annis rarissimæ esse solebant. Est autem propriè damnum, bonorum diminutio seu ablatio. Damna ex violenta impressione & bonorum direptione commissa in anno & die præscribunt, ita ut si injuriam passus, intra hoc temporis curriculum violatori litem non intenderit, amplius non auditur, Spe: Sax: lib: 2. art. 31. in glosa. Multum autem discriminis est, inter illationem & quantitatem damni: Nam illa prius demonstranda est, ut certò constet damnum factum esse. Ad cujus quidem facti probationem, non juramentum, sed testium legitima documenta requiruntur. Cæterum quantitas damni de jure communi secundum L. Si quando C. Unde vi. taxatione à Iudice facta, per juramentum probatur. Quin etiam in jure nostro statuitur interveniente iurjurando, æstimationi actoris, nisi reus valorem & pretium suo vicissim, juramento minuerit, quod ei facere licet ex singulari juris Maideburgen. prærogativa. Spe: Sa: lib: 3. art. 47. Inter damnorum actiones concurrunt etiam interesse, non quidem usura, quemadmodum vulgus eam vocem falso interpretantur. Sed quanti mea interfit hoc vel illud definito tempore factum aut persolutum fuisse, (siquidem aliquid fortè ex pacto numerandum, aut faciendum fuerat) Itaq; illud damnum ex rebus infectis proveniens, quæ tamen fieri debebant interesse vocatur: utpotè si ad Kalendas Januarias ex conventionum pactis, Centum aurei mihi à Stichonumerandi essent, quos ille ad Kalendas Decembris ægrè tandem persolvit, jam mihi tenetur ad interesse. De quo per Italiam & Germaniam inter mercatores frequentissimæ lites agitantur. Hic exigitur summa æquitas & prudentia Iudicis, ut litis expensæ damna & interesse fideliter taxentur, ne alter ab altero se gravatum iri sentiat, propterea quod eorum omnium difficillima sit probatio.



De Litium expensis.

Generalis est juris regula, victum victori in expensis litis condemnari oportere, quod ideo fit, ut temere litigantium inessendis audacia coerceatur: Iudex autem in condemnandis reis ex æquo & bono diligentissimam rationem habeat, si illi à quo impensæ petuntur, justa agendi causa fuerit nec ne. Et nisi iudex appellationis, qui de principali negotio cognoscit, victum in expensis litis condemnaverit, id quod à parte victrice petendum postea finita causa, nullam decernendi de his habiturus est potestatem L: Transacto C. de fruct & li. exp. Duplices autem sunt impensæ litis, quæ apud nos non admodum in usu habentur, jure tamen peti possunt, ut impensæ contumaciæ, quas nisi actor persolverit ad litem proseguendam non admittitur: ut in L. Sancimus. C. de judi. Item impensæ litis impeditæ, quominus ad finem deducta sit L. non ignoretis C. de fruct. & li. exp.

Porro in universum omnes expensæ litis, quarum alioqui difficillima est probatio, per juramentum probantur L. Properandum C. de iudiciis. Iudicis tamen est, prius quam pars iurandum edat, pro sua autoritate & sinceritate, secundum personarum & causarum circumstantias, ejusmodi expensas, ad æquitatis & justitiæ normam ac trutinam, summa fide examinare moderariq; Quam quidem moderationem petitor impensarum juramento approbabit, quod in litem minus non insumpserit, & quanti juratum fuerit, tanti reus condemnabitur. Fateor quidem mei muneris non esse, jam pridem receptas & longo usu introductas, forenses consuetudines meo calculo vel approbare, vel rejicere, neq; sum tam ineptus & stupidus, ut eam provinciam mihi demendam esse putem, tamen pro naturæ meæ simplicitate, præterire non possum quin profitear, mihi nimis quam durum & iniquum videri, quod hac tempestate apud nostros magistratus nullæ aliæ expensæ in litem computantur, quam quæ publicorum actorum monumentis demonstrari possunt. At quantum quæso illud est, exceptis citationum inscriptionum annotationum sententiarum, rescriptorum, & protestationum sumptibus. Nullum ibi verbum de advocatorum, Jurisconsultorum, & Causidicorum honorariis (quæ in L. sancimus C. de judi: inter litium sumptus recensentur) nulla mentio de itinerum impendiis. Cogitur calamitosissimus homo quispiam à nequissimo litigatore seu vitiligatore potius protractus

in Litvaniam usq; sequi. S. Majestatem Regiam, supremum appellacionum Iudicem: cogitur ob inextiam & imperitiam secum trahere causidicis ad probationis suæ subsidium, semper ad manum acta publica habebit, quæ nusquam loco moveri consueverunt? Totiesne ad acta recurrendum, quoties causidicis numerandum, quorum tanta est capacitas ut in una causa majora sint conducendi, & alendi causidici impendia, quam quæ per omnem litem apud omnium Iudicum subsellia instrumentis, eo in negotio probationum fidem quærere. Sequamur potius Juris prudentissimorum consilia, qui in eo casu præcedente Iudicis moderatione, actoris juramento standum esse voluerunt.

De vulneribus & multis.

IN omnibus actionibus criminalibus, quæ petito pretio æstimationis corporum humanorum, civiliter instituntur, de jure, constituta est Iudici multa, & reo satisfactionis pæna, quæ vulgo partim Vergeldi, partim emendæ nomen sortita ex Germanica voce Besseren perperam interpretata, in usum forensis recepta est, inde emendare vocant pro eo quod est reo satisfacere, & emendam recompensationem seu satisfactionem. Et est Regula generalis. In quibuscunq; casibus actori emenda acquiritur, in eisdem etiam reus cogitur Iudici multam exsolvere. Spe: Sax lib: 2. art: 45

Per actionem civilem (nam capitalium criminum censuram aliis excutiendam relinquimus) reus de homicidio convictus, ad integri Vergeldi solutionem tenetur. Per Vergeldum autem vocem barbaram & Saxoniam intelligendum est, illud jure constitutum hominis occisi, vel membri truncati læsiq; pretium, in quo definiendo, Iurium conditores secundum diversitatem status hominum, illius quoq; quantitatem non dubitarunt metiri ac distinguere nimirum, ut plus numeretur pro capite & vulneribus hominis Banniti (ita enim suis loquendi flosculis vocant viros gerendo muneri Scabinali idoneos) minus verò detur colonis glebæ accolis & censui obnoxiiis: Quasi pro pudor, non una eademq; sit omnibus nascendi & moriendi conditio, aut quasi colonorum corpora aliis viliora sint censenda, quum passim videamus omnis generis morbos exæquo imperium sibi vindicare, tam in Principum Procerumq; quam plebeiorum corpora, atq; una propemodum sorte omnia

## De vulneribus & multis.

omnia interire & contabescere, variis affectionibus, quarum nondum certum numerum medici invenire potuerunt. Sed haud libet istas absurditates non solum naturali, sed etiam divino juri repugnantes in hoc epitome referre.

Porro integer Vergeldus, ut barbaris interim vocabulis utamur, constituit decem octo libras, & medius Vergeldus novem libras, quæ quantitas ad comparationem monetarum nostri sæculi sint æstimandæ, nullis certis indiciis colligi potest, tamen secundum supputationem hujus ætatis Juris peritorum integer Vergeldus constituit viginti florenos Rhenem in moneta, qui fere æquali valore accedunt ad viginti florenos monetæ Polonicæ. Egregium sanè pretium hominis interempti, præsertim apud Christianos.

Vulnerum autem pretia seu emendæ, quoniam in illis magna est diversitas, diversis quoque rationibus sunt constituta. Nam quædam sunt vulnera duellaria, pro quibus emendatur actori medio Vergeldo, & judici sexaginta solidis: Ea autem vocantur vulnera duellaria, quæ habent profunditatem unguis in medio digito manus, longitudinem verò talem qualem complectitur longissimus articulus ejusdem digiti. Præterea inter duellaria computantur etiam ea vulnera, quæ infliguntur in ore, in facie, oculis, naso, auribus, manibus, & pedibus genitalibus, etiam si propter ossa & cartilagineas eam, de qua dictum est, profunditatem & longitudinem habere nequeant. Similiter vulnera in capite per cranium, excussio unius aut utriusque oculi, mutilatio nasi, ac in generali omnia vulnera vocantur duellaria, quæ in facie deformitatem ac turpitudinem, & in reliquis membris mutilationem adferunt sive illa fiant cæsim aut punctim, sive trudendo impellendo, conquassando, aut aliis quibuscunque modis. Per mutilationem autem hic intelligenda etiam est privatio naturalis; ac consueti usus oculorum, aurium, oris, nasi, brachiorum, manuum, pedumque. Eò autem nuncupantur vulnera duellaria, quod illorum causa olim Saxonibus genitricem ferociam etiam redolentibus, duellum admittebatur, quod succedenti sæculo est abrogatum, ne videantur à corporeis viribus justitiæ præsidia mutuari. Sp: S: lib: 2. art: 16.

Item aliqua sunt vulnera simplicia, quæ cruenta quidem sunt aut livida, neque tamen sunt præfatæ longitudinis, aut profunditatis, neque etiam intumescunt. Pro ejusmodi itaque vulneribus, tum etiam si quis alterum objecto mendatio contumeliosius verbis affecerit, aut ei capillos exulserit, denique aliis quibuscunque modis ad actiones injuriarum per-

tinentur.

## De vulneribus & multis.

tinentibus læserit, dantur eo in casu actori emendæ nomine solidi tringinta, & judici solidi octo, libro. 2. art: 16.

Item si manum aut pedum digitos amputari seu graviter vulnerari, aut dentes excuti contingat, pro quolibet, sive manus, sive pedis digito, pro singulis item dentibus excussis, decima pars integri Vergeldi actori numeranda est, & judici solidi sexaginta. Lib: 2. art: 16.

Quod si fortè uno quippiam casu, multis vulneribus duellaribus lædatur, tamen non nisi pro uno vulnere, omnium maximo medius Vergeldus actori præstatur, & Judici sexaginta solidi: Alioqui si quatuor aut quinque vulnera duellaria essent persolvenda, excederent integrum Vergeldum seu pretium hominis perempti.

In membro si quis denuo vulneratus læsusque fuerit, pro quo constet illum antea emendam accepisse non opus est ei, ullam amplius emendam præstare, Iudex tamen eo in casu multam acquirit.

Mulieres gaudent medio duntaxat Vergeldo virorum, sed iudicibus eam, quam viri pœnam succumbunt.

Vulnerantes & lædentes aliquem non casu fortuito, sed dedita opera atque animo deliberato, non solum ad Vergeldum numerandum, sed etiam ad curationis, medelæ, nec non damnorum ac negligentiarum inde emergentium, satisfactionem, secundum Iudicis æstimationem & moderationem tenebuntur, id quod etiam Dominus in Exo: cap: 21. perscripsit: Utpotè si egregio cuiquam artifice, pictori, aut notario truncata fuerit manus, qua ille suam suorumque vitam sustentabat, tenetur vulnerans vulnerato, quàm diu fuerit in humanis, in singulos annos tantum solvere quantum ille labore ac industria sua annuatim sibi parare potuisset. Læsus tamen prius edito juramento comprobabit, se tantum annui lucri potuisse conficere. Atque in hoc casu requiritur magna solertia Iudicum, qui dignam rationem habeant damni permanentis & lucri cessantis. Cum isto jure nostro consentiunt etiam ea, quæ scribit Speculator in ti. de accusatoribus §. 1. Quod si vulneratus recepta pecunia remisit injuriam, tollitur actio injuriarum, non autem actio legis Aquiliæ de damno dato, id est, læso nihilominus liberum est pro damnis litigare.

In Cracovien. Scabinali Iudicio, magis, ut arbitrator, ex recepta consuetudine quàm aliquo juris fundamento, Solidi Saxonici duodecim denariis computantur Polonicis. Hinc Maxima multa sexaginta solidorum constituit grossos quadraginta, & minor octo solidorum, grossos quinque, denarios sex.

Hic pius lector ob oculos ponat cæcitatem humani ingenii, quomodo

G

modo

modo in horrendos errores Deus nos labi permittat, quum antiquatis illius legibus nostras traditiunculas conamur orbi obtrudere. In Exodo & Levitico Dominus immutabilem legem statuit, ut anima, pro anima dens prodente, oculus pro oculo exigeretur. Et sane in casibus qui non fortuito, sed dolo ac fraude contingunt, minimum erat difficultatis, dentem pro dente excutere, aut oculum pro oculo eruere, ut haud quaquam opus fuerit novas leges condere à divinis longo intervallo dissidentes. Immo qua fronte, aula est humana temeritas leges divinis oraculis proditas, abrogare & sua nobis somnia, nescio majore ne impietate an stultitia impudenter ingerere. Quæ enim crassior stultitia excogitari potest qua cæsi hominis corpus tanquam ad lances & trutinam examinatum, pretio addicere, quod nec Papa, nec Imperator neque universa vis humana potest vitali auræ restituere, & quom nullum in terris dignum pretium inveniatur quod ad hominis perempti aut membri truncati iacturam ulla ratione sit conferendum, cur non eo in casu divinas leges potius quam hominum figmenta, sequenda esse putemus? Equidem si memoratæ Dei Opt. Max. leges quasi postliminio ad iudicium tribunalia reducerentur, in brevi fore confido, ut sublata nimia illa & in effreni hominum licentia minus esset cædium, quam nunc fieri videmus, dum opum affluentia legum impunitati conjuncta, ferocienti populo quidvis audendi, animos attollere videtur.

Iustinianus Imp. sanxit. L. Ex qua ff. Si quadrup. paup. Liberrum corpus æstimationem non recipere. Nunc quum propulsata ethnicæ servitute, omnes liberi censeamur, tamen inhumanitas barbaricarum constitutionum etiamnum permanet, incertum si quando abroganda, ita enim natura comparatum est, ut quæ inveterata sint ægre patiamur aboleri. Equitum cæsorum corpora, centum viginti marcarum pretio censi audivimus. Et invenitur caballus mille ducatorum pecunia æstimationis: Quem quæso vel micam sensus communis habentem, ista non offendant belluas quam homines pluri fieri. Ego in hominibus infimi ordinis eam animi magnitudinem deprehendi, ut vulnerum pretia sibi obtrusa averfarentur, indignum rari, carnem suam veni exponere: Quæ quum à vulgo fiunt, quid homines summo loco natos, facturos esse iudicamus? Et sane res admiratione digna videri potest, hominum pretia in publicas esse constitutiones relata, quæ nemo sine summo probro & turpitudine valeat accipere exigereque. Utinam aliquando ista æquiore moderationem accipiant, eorum potissimum opera qui clavum Reipub: tenent id quod multi summis votis exoptare videntur.

*Breves successionum Regula.*

**S**ecundum præscriptum Iuris Maideburgen: tres sunt ab intestato successionum gradus. Primus est lineæ descendens, quæ complectitur filium, filiam, nepotem, neptim, pronepotem, proneptim, abnepotem, abneptim, & si qui nascuntur ab illis, quod propter humanæ vitæ brevitatem raro solet contingere. In qua quidem linea consistunt sui hæredes, & Baldus in L. apud hostes de suis & le. hæredibus eandem successionem suavitatem vocat. Saxones vero eandem ipsam descendens lineam suæ gentis lingua sinum nuncupant, quod inde successio transferri non debeat, donec in eo hæredum nomina comprehendantur. Spe. Sax: lib: art. 17.

Secundus successionis gradus est lineæ ascendens, in qua suis sedibus continentur, pater, mater, avus, avia, proavus, proavia, abavus, abavia, qui omnes in iure parentum nomen obtinent. Atque istæ personæ post descendens succedunt præ omnibus collateralibus, eo quod hanc quoque lineam ascendens sinum vocitent, quippe cujus cancellos successio non egreditur, quam diu, (deficientibus nimirum hæredibus lineæ descendens) successores in eo reperiuntur.

Tertius gradus est collateralium, qui ad successionem haud quam admittuntur nisi deficientibus hæredibus lineæ descendens & ascendens. Porro in tertio gradu locum sibi vindicat frater, soror, fratris & sororis filius ac filia, fratris ac sororis nepos & neptis, fratris & sororis; pronepos, proneptis. Et qui à sexu masculino descendunt, agnatorum nomen retinent, ad quos tutelæ functio de jure spectat. A genere autem feminino ortum ducentes, cognati nuncupantur.

*Prima regula successionis.*

**O**mnes qui consistunt in gradu lineæ descendens, siue sint mares, siue sceminae siue sunt in patria potestate, siue non, æquis partibus succedunt, & præferuntur omnibus aliis, tam in ascendens, quam collateralium-linea consistentibus. Etenim ut supra commemoratum est, successio non transcendit septa sui sinus, quam diu in eo hæredes supersint, ut instit. de hære. ab intest. ve. §. 1. & in auten. de hære. ab intest. ve. §. Si quis igitur. C. de suis. & le. næ. Instit. de servili cognat.

## Breves successionum Regulae.

cogna. §. repetitis & Sp: Sax: Lib. 1. art: 3. 17. & lib: 3. art: 76. in glosa Lib. 2. art: 23. & Iure Minicip: art: 23. in glosa. Unde perspicuum est, filios ac filias à morte parentum superstites æquali successionis prærogativa gaudere, nisi forte aliqui ex illis sint à parentibus emancipati, à quibus quantum antea acceperint, conferendum est priusquam ad bonorum divisionem admittantur: Quæ autem in collationem non veniant, habetur. Sp: Sa: lib: 1. art. 10. 13. & Iu: Mun: art. 57.

### Secunda Regula.

**O**Mnes qui in linea descendenti primum locum obtinent præferuntur omnibus aliis in secundo gradu consistentibus, nisi forte parentes eorum qui in eodem secundo gradu continentur, nondum sint emancipati, tum illi loco parentum defunctorum in bona, avi & aviæ sibi possunt jure representativo, successionem in hæres cum reliquis hæredibus vindicare, tantum scilicet accepturi quantum ad ipsorum parentum si in humanis essent sortem dinosceretur pertinere, quemadmodum liquet ex Sp: Sax: lib 1. art: 17 in glosa. Insti: de hære. ab intesta. ve. & in auten. eodem ti. §. Si quis igitur-

### Tertia Regula.

**S**I moriens nullis filiis vel filiabus extantibus duntaxat ex filiis vel filiabus, propugnatos nepotes aut neptes post se reliquerit illi simili ratione in succedendo omnibus aliis ascendentibus & collateralibus manifesto jure præferuntur.

### Quarta Regula.

**D**eficientibus autem Hæredibus lineæ descendenti, successionis ordo ad lineam ascendentem derivatur, in qua, si defunctus quispiam patrem reliquerit, illæ præfertur non solum matri, sed etiam omnibus aliis in ascendentium & collateralium classe positis. Eodem etiam modo patre non existente, mater pleno jure succedit, reliquis omnibus ascendentibus & collateralibus exclusis. Spe. Sax: libro 1. art. 17. Et in hoc casu jurâ Saxonica aperte pugnant cum Legibus Imperialibus, quæ in successibus, patrem & matrem, cum fratribus & sororibus defuncto utroq;

## Breves successionum Regulae.

utroq; latere conjunctis æquare videntur, ut in Auten. de hære. ab intesta. ve. §. consequens

### Quinta Regula.

**Q**uotifq; in directis descendentiæ & ascendentiæ lineis, hæredum personæ inveniuntur, tantisper omnes collaterales à successione excludi, aperti juris est. Res est plana & perspicua, neq; ulli opus habet exemplorum demonstrationibus.

### Sexta Regula.

**I**n collateralium Successionibus quo quisq; est, gradu propior, hoc majori jure omnibus remotioribus anteponitur. Nam et si interpretis glosæ Germanicæ in annotationibus marginalibus Sp: Sax: lib: 1. art: 17. magno supercilio additis etiam conviciis asseverare pergit in collateralium successibus jus representativum admittendum esse. Quod quidem neq; ego negaverim secundum Leges imperiales eam assertio nem locum habere posse. Cæterum de jure Saxonico quo minus assentiar, retrahit me non glosarum dissidentium perplexitas, sed apertus textus Sp: Sax: lib: 1. art: 3. cujus hæc sunt verba: Qui autem se in proximiori gradu huic, decujus hæreditate agitur, probaverit, præferatur ei qui posteriorem obtinet gradum. Quibus verbis quid clarius, quid ad præsentem casum magis accomodatum dici potest; Nihil hic moramur Iureconsultorum, logomechias, quarum nullus est neq; finis neq; modus sed textum ipsum utraq; manu complectimur: Neq; hic ad exemplum trahi debet, quod Nepotes & neptes, defunctis parentibus in avi & aviæ bona, jure representativo vocantur, ita enim fieri debere expresso jure cautum est. Expressa nocent, non expressa non nocent. ff. de reg. ju. At hic in jure nostro longe est diversa ratio, nimirum ut propiores semper remotioribus anteponantur. Porro qui in uno eodemque gradu consistunt æquali etiam successionis prærogativa potiuntur. Hic animadvertendum est, fratres & sorores ab utroq; latere, defuncto, de cujus hæreditate agitur, conjunctos (qui vulgato Saxonico loquendi more integri fratres & sorores vocantur) præferri fratribus & sororibus, uno duntaxat vinculo conjunctis, qui medii fratres & sorores vulgo nominantur: Meminerit autem Lector, ut docendi causa dicam, integros fratres & sorores nuncupari, ab eisdem pro genitoribus, patre scilicet & matre descendentes: Medios autem fratres & sorores, qui uno duntaxat parente, sive patre, sive matre procedunt. Ubi autem defuncti integri fratris aut sororis filii filiaq;, cum mediis fratribus aut sororibus in vita existentibus, simul concurrunt, a qua

*Breves successionum Regule.*

li omnes successione perfruuntur, Sp: Sax: lib: 2. art: 20. Sublato itaque jure representativo, quod, ut commemoratum est, Jura Saxonica in collateralibus non admittunt, si nullus neq; frater neq; soror in vivis existat, quibus lateralis successio possit competere, tum recurrendum est ad illam generalem regulam Sp: Sax: lib: 1. cap. 17. in Cracovien: exemplari obscurissime perscriptam, cujus hic est sensus ex Germanico textu decerptus. Non existentibus neq; sororibus neq; fratribus, omnes qui se in uno cognationis gradu esse probaverint, æquam hæreditatis percipiunt portionem. Inde consequitur, quod fratrum filii in defuncti patris bona non in stirpes, sed in capita, haud quidem representationis beneficio sed jure proprio succedunt. Quemadmodum doctissimi nostri sæculi Iureconsultus Ulricus Zazius secundum Antonem contra Accursii & aliorum opiniones conclusit. Cui sententiæ etiam adscribitur Constitutio Caroli V Rom. Imp. in Comitibus Spiren. Anno 1529. ædita, per quam, quidquid erat hujus, controversiæ, è Germania publico consilio est sublata. Sed in hac parte unicuique suum judicium relinquendum esse existimamus.

*Septima Regula.*

IN adeunda Hæreditate nullum discrimen inter marem & sæminam, quorum opera, quemadmodam ad propagationem generis humani ex æquo requiritur, ita etiam dignum existimarunt Juris Maydeburgens conditores, utrumq; sexum æquali successione jure gaudere. Aqua generalitate excipimus Geradam & arma bellica. Nam illam cognatæ, Hæc vero duntaxat agnati accipiunt, iniquissimo sanè instituto, si quis rerum circumstantias rectis rationibus expendat, ut antea quoq; demonstratum est.

L E C T O R I

S. D.

*ECclesiastes scribit, faciendorum librorum nullum esse timent, proinde nemo mirabitur, si ego quoq; non librum edere, sed chartas aliquot in gratiam juventutis prode in animum induxerim tamen ea omnia doctissimorum virorum censura subjecta sunt. Vale.*

F I N I S.

A B R O G A T I O  
ET  
M O D E R A T I O  
ABUSUUM & SUMPTUUM.

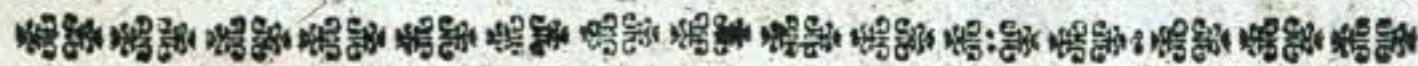
Quibus litigantes partes, tam apud Scabinale, quàm Advocatiale officium nimio antea gravabantur, necessario constituta, & per Senatum Civitatis Cracoviæ promulgata

D R U K O W A N E

Roku Pańskiego 1629.



*Ateraz znowu, z Pozwoleniem Starszych*  
PRZEDRUKOWANE



w PRZEMYSŁU.  
w Drukarni Societatis JESU.  
Roku Pańskiego 1760.

PRÆFATIO.

**A**D minuendos super vacaneos sumptus qui fiunt apud Iudicia Scabinalia, tum advocati, velut superioribus annis coram Sac: R. M. Domino nostro clementissimo, communitas ipsa conquesta est. Se, sumptibus, impensis, & exactionibus plus æquo & justo, gravari. Sua itaq; R. M. decrevit, ut consules Iudicium Scabinale, & advocatum suum cohiberent, & ita providerent: ne immoderatum pretium à Civibus exigatur, neq; ullis damnis homines ab illis afficiantur. Plurimum itaq; proderit si omnes illæ inutiles solennitates aboleantur, nempe, ut non ad quamlibet quæstionem partis sententia proferatur, sed duntaxat ubi in legitima actione inter partes præcesserit controversia, quam necesse sit, per sententiam dirimi, alioqui, in his; quæ omnibus nota sunt, opus est sententia, utpotè, si quispiam in aliena causa sese adversus reum citatum intimet, & reus querat. An non Actor debeat plenipotentiam demonstrare. Ibi non requiritur sententia. Sed Iudex verbaliter reo præcipiat, ut plenipotentiam exhibeat. Vulgo enim notum est Neminem posse alienam causam citra mandatum peragere.

SENTENTIÆ SUPER QUIBUS rebus ferendæ.

**N**ulla proferatur sententia ad unius partis quæstionem, nisi forte altera pars contumaciter absit, tunc oportet ex contumacia procedere, & per sententias reum condemnare. Alioquin in aliis casibus non ineretur sententia dici, sed mera est ineptia, quidquid ad unius partis instantiam pronuntiatur. Ur. An debeam partem citare? An acta debeant legi? An mihi liceat de rebus meis testamentaliter disponere? & alia id genus.

De Sententiis confirmatoriis.

**T**ollantur omnes quæstiones in controversiis à partibus propositæ. Confirmationum videlicet, literarum, actorum, plenipotentiarum, minutarum, testimoniorum, tutoriæ, testamentorum, executoriæ. Nam omnes illæ confirmationes, non solum inanes sunt, sed etiam nihil penitus iuris addunt, si res ipsa per se parum est iusta; quod vel ex ipsis verbis satis liquet. **TESTIMONIUM HOC TANTUM HABET ROBORIS, QUANTUM IN SE CONTINET.** Quasi quis diceret, tantum valet quantum, sonat.

De sententiis super reformationibus.

**C**irca reformationes, Actor quatuor sententiis utitur, & Reus similiter quatuor. Quum tamen tam actor, quam Reus, suas quilibet reformationes unica sententia absolvere potest, & debet.

De Sentiis super Varena præstanda.

**C**irca Varendam seu Evictionem tollantur ineptæ illæ sententiæ. An debeat præstari Varena? quomodo? quando? An rite præstita sit? an tempus sit deponere Varendam? sufficit enim annotare, quo sit præstita Varena, erecta manu dextera, ostenso atq; erecto pollice, juxta juris nostri observationem.

De sententiis super appellationibus admittendis

**T**um etiam parum necessariæ videntur, illæ duæ sententiæ circa Appellationes, An scilicet admittenda Appellatio? Et quàm cito Appellans suam, debeat Appellationem prosequi? Notum est enim à definitiva quemlibet appellare posse. Deinde. Nemo ignorat. Fatalia appellationum, spatio septimanarum finiri. Nisi forte appellans præcustodierit & præcaverit tibi de eo, quo maturius intra fatalem tempus possit suam prosequi appellationem. Id quod ei liberum erit parte scitata absq; tamen prolatione sententiæ.

*Sententiarum multiplicatio vitanda.*

**A**udicibus magnopere vitetur multiplicatio sententiarum, ne quod una absolvi possit, in plures, quæsius gratia, partiatur. Ut, si decernendum sit, aliquem debere creditum persolvere, adjiciatur etiam tempus Quindeneæ, octavæ, tridui, ad occasum solis, secundum causarum qualitatem.

*De Sententiis super juramentis præstandis*

**C**irca juramenta principalium, obmittantur illæ omnes sententiæ & quæstiones inutiles, quomodo juraturus debeat adire crucem? Quo modo jurandum? An tempus flectendi? apponen: deponen: digitos, assurgendi? Sufficit enim, quod quærat, si & in quantum principalis suus, proprio juxta cursum juris, juramentum peragere non valeat, quoties illi opus fuerit. Si vero persona virilis, quod bis post primum reiterandum. Tum & altera sufficit sententia, quo reus peracto rite juramento liber sit ab impetitione Actoris, Et à cruce nihil exigatur.

*De juramentis dimittendis.*

**A** dimissione juramentorum, nulla pæna iudici cedat, Sed dumtaxat illi pænam succumbant, qui juramenta decreta contumaciter non præstiterint. Etenim si aculator, vel ex gratia vel Dei timore, remittit juramentum, nulla inde penitus iudici irrogatur injuria. Et usu compertum est, multos haud quaquam juraturos fuisse, nisi metu pænæ quam advocato dari oportuerat.

*De Sententiis super testium productione.*

**C**irca productionem testium tollantur illæ inutiles sententiæ. An testis debeat in rotam intromitti? An debeat exaudiri? Quum tamen in aliis casibus omnibus serè pateat rota, quibus aliqua sunt negotia. Et quod est ridiculum. Quando præco testificari debet de citationibus Quæritur. An præco debeat in rotam intromitti? Quum præcones, ut plurimum in rota desideant.

*A Munimentorum atq; Actorum lectione quid pèdendum.*

**I**n progressu actionum, magnus sit sumptus circa minutarum & literarum lectionem. Sæpenumero leguntur duodecem minutæ, & à singulis datur, grossus unus, Quum tamen ex illis nonnullæ vix tres lineas contineant. Item diversi actus leguntur ex libris iudiciorum, & à singulis datur per unum grossum. Sufficiet dari grossus unus ab omnibus quæ in una causa atq; una instantia seu termino leguntur.

De

*De adnotatione sæpe repetitiarum rerum.*

**I**tem Propter molestam repetitionem partium vel procuratorum in legendis & defendendis causis crescunt libelli & processus in immensum dum eorum repetitiones quoties sunt toties actis inseruntur, atq; ita ex parva causa, nascitur ingens volumen. Quæ tamen omnia aut raro, aut nunquam à iudicibus idem vel ultimæ instantiæ perleguntur Sufficit autem semel annotasse, quæ in una eadem causa à partibus, vel à procuratoribus dicuntur.

*A contumaciis quomodo solvendum, præsertim si fiant per plenipotentem.*

**A** annotatione contumaciarum in causis excedentibus summam decem marcarum detur grossus unus. Si hæc sunt à plenipotente, detur à plenipotencia grossus unus. Sed dumtaxat semel pro una vice in primo termino. In subsequenti terminis, nihil solvatur à Plenipotencia de qua officio iam constat Nam alias proceden: in contumacia & perlucris, sæpius reiteratur plenipotentiæ, & sumptus multiplicatur.

*A resignationibus quomodo solvendum.*

**Q**uando plures hæredes, aut quicumq; alii proprietarii, unam hæreditatem resignant, tum fiebant totidem resignationes divisim, & à singulis solvebantur solidi scabinales, cum tamen hoc fieri debet ab omnibus conjunctim per unam resignationem, secundum antiquam consuetudinem, præsertim, quo totus ille actus etiam in unam inscriptionem redigi solet.

*A translationibus ex officio factis, nihil exigendū*

**S**i quando ex officio fit translatio omnium causarum. Nihilominus etiam exigitur in speciali pecunia à partibus presentibus, quod fieri non debet. A causarum vero translationibus, quæ vel per advocatum, vel scabinos ex officio fiunt, nil penitus exigitur.

*De pænis magni iudicii, ob titulum permutacionem*

**I**n iudicio magno cessent pænæ, quæ exiguntur ab his, qui per errorem prius Scultetum, quam Burgrabium nominaverint. Illa enim nihil faciunt ad justitiæ administrationem.

*A proscriptionibus quomodo solvendum, & quo idiomate fieri debeant.*

**C**irca proscriptiones seu proclamaciones à sententiarum quæstionibus & impensarum, nullus est, neq; finis, neq; modus. Sufficiat ergo

Ha

servari

## Abrogationes.

Scabini talē ordinē & impēsa, videlicet à cōvocatione scabinorū grossus unus  
Preconi à quatuor citationibus seu accertionibus grossi quatuor. Item. A  
sententia prima. An non debeat juris sublidium præberi ad ascenden-  
dum homicidam? Solidus Scabinalis. A relatione Praconis, vicibus qua-  
tuor. Solidi scabinales quatuor Avocationibus, quatuor similiter. Post  
hæc ex contumacia & propositione fit sententia. Ultimo & finaliter  
quæritur. An humili debeat pro quibus ambobus duo scabinales so-  
lidi solvantur, & non amplius. Advocato verò à qualibet præfatarum  
sententiarum grossus saltem unus dabitur. Famulo advocati vel procu-  
ratori dentur duodecem grossi. Proscriptio autem sermone Polonico ut  
omnes audientes intelligant, à scabinis proferatur.

### *Sine sententia multa proferrī possunt.*

**P**orro, multum decreset litium impensis, si iudicibus curæ fuerit, nō  
omnia per sententiam. Sed pleraq; verbaliter partibus edicere. Ma-  
xime quæ sunt usitata, portrita, & omnibus notissima. Quomedmodum  
superius etiam demonstratum est.

### *De multa scabinorum & advocati, ob maledicta & verborum contumeliam à litigantibus exigenda.*

**I**n casu ubi coram iudicio, dum actio & lis ducitur, pars partem  
sive sit principalis, sive mandatarius & procurator, convitiis & ri-  
xosis verbis, affecerit Idq; ipsum iudicium audiverit, tum non exigatur  
multa & pœna pro singulis ipsorum scabinorum & advocati personis.  
Sed ad instigationem preconis ex mandato iudicii factam. Reus uni-  
cam multam reponat toti iudicio scabinis & advocato, nempe dun-  
taxat viginti quinque grossos solidum unum. Quod si coram iudicio, dū  
actio & lis ducitur, pars partem sive sit principalis, sive mandatarius  
& procurator, verbis infamiam adferentibus impetierit. Idq; ipsum iu-  
dicium audiverit, Tum pariter unica tantummodo multa, ut supra,  
toti iudicio, per preconem exigatur, & per ream partem reponatur.  
Parti verò læsæ & infamatae, reus tenebitur eiusmodi verbalem famo-  
sam injuriam, revocatione emendare, iudicio durante.

### *De verbali Diffamatione.*

**I**n iudicio advocatiali est ingens consilio in causis diffamationum. Nā  
ubi alter alterum citat pro diffamatione. Reus negat. Decernitur  
juramentum, Sed quia ex recepta consuetudine in diffamatoriis non ad-  
mittitur juramentum, cogitur mox reus dare pœnam. Et sæpè una  
mulier ira æstuans citat tres vel quatuor mulieres adversarias, pro dif-  
famatione. Illæ omnes negant. Mox singulæ ob non præstationem ju-  
ramenti

## Abrogationes.

ramenti, succumbunt pœnas. Est in casu magna calumnia & pœna-  
tum exactio. In causis ideo eiusmodi dilanationem, quæ præsertim  
inter læves & parvæ conditionis personas utriusq; sexus accidunt, ad-  
vocatus observet cognitionem de plano, sine ulla impensa. Et ream  
convictamq; testimoniis partem, cogat, ut partem offensam iis verbis  
*Doleo id ex Humani fragilitate & animi impulsu factum, nihil enim  
malicie te unquam mihi constat, proinde, oro, propter Deum, Ignoscito.*

Hoc in facto. Advocatus ob petulantiam suæ linguæ, multatur  
à Civibus, trium grossorum accipiat. Quod si pars rea adeo pertinax  
sit, nolens parti offensæ reconciliare, ex tunc ream partem cognitam,  
puniat, scilicet vinculo torquis ferrea, vulgo nuncupato Kuna, & non  
dimittatur hinc, nisi satisfecerit.

### *De multis Advocati ex vulnerationibus.*

**I**n casu, ubi de vulneribus cruentis monomachalibus agitur. Advoca-  
tus ita se gerat in exigendis multis, videlicet si eiusmodi vulnerati-  
onis cruentæ monomachalis accusatio acciderit, post magni legali iudi-  
cii proclamationem, intra duarum septimanarum spatium, tum exigatur  
multa quadraginta grossi. Quod si illa vulnerationis cruentæ monoma-  
chalis accusatio, evenerit alio tempore extra dictæ proclamationis tem-  
pus, tum exigatur multa à parte sedente viginti quinque grossi solidus  
unus. Cu cuiusq; sexui à quocunq; sexu tale vulnus illatum fuerit. Se-  
cus observabitur in simplici cruentatione & livida percussione, ubi ad-  
vocatus exiget multam quinque grossorum solidum unum, & non majorē.

### *De procuratoribus.*

**P**rocuratores sint jurati, quibus definitum detur pretium videlicet  
ab arestatione, à terminosum astatione, à dilationibus, seu suspensio-  
nibus causarum Sufficiat Procuratori dari grossus unus. Verum a Pro-  
curatione causæ unius dici spatio præstita. Sufficiat dari quatuor gros-  
sos procuratori, tam actoris quam rei.

### *De procuratoribus, qui jurare noluerint.*

**E**os verò qui iuramentum facere non vellent. Iudex à subsellis repel-  
let, aliisq; actiones agere non permittet. In contrarium agentes ad  
excessus rationem à consulatu Cracoviensi ad partis instantiam puniendi sūt

### *De his qui amico patrocinantur, atq; de externis procuratoribus.*

**S**i quis verò amicus, agnatus, sive cognatus. Causam alicujus corā  
consulatu, vel iudicio agere vellet, quæ brevibus absolvi consuevit,  
hos à iuramento liberamus, nisi variis personis officia sua facerent. In-  
digenis & externis quoq; liberum sit secum alunde procuratores addu-  
cere, & iuramento eos non gravari, nisi eadem absoluta causa, hic quo-  
que



que aliorum causas procurarent. Nam tum ne quoque obligati erunt ad eadem ut tali hic habitantes, onera.

*Juramentum Procuratorum, quod singulis annis prestare tenentur post scabinorum electionem.*

**E**GO N. juro Deo. quia judici obediens esse volo, in his, in quibus de jure teneor. Et quo sincere, fideliter, diligenter, integre, & sine multis dilationibus, non animo ferendi lites, officium meum procuratoris, administrabo, causam in agendo vel defendendo a principali meo susceptam, pro virili ingenii mei, juxta conscientiam rectam & exquisitius consilium, defendam, cognitoque consilio unius, alteri non pandam neque ad illum me divertam, sed circa priorem stare volo, ad finem usque litis iuroque & munimenta per principalem meum mihi oblata & data tum & consilia atque colloquia in causam mihi concessita: nemini maximeque parti adversae, vel procuratori, aut assistentibus illi, verbo scriptis iudiciis, per se, vel per alium, revelare, nec in damnum principalis benivole me vincere permittam: & alias omnia facere volo, quae bonum, fidelem, serendarium & patronum decent, istudque ommittere nolo, gratia amoris, favoris, odii, inimicitiae, munerum lucri, aut alicujus alterius rei. Sic me Deus adjuvet & omnes Sancti ejus.

*De advocatia & iudicio advocati privato, sine juris strepitu prestando.*

**R**escatis gravioribus & inutilibus lites sumptibus, qui coram officio scabinali fiebant. Operae pretium quoque est, ejusmodi abusus & gravamina apud officium advocatiale purgare & amputare. Ideo. Omnes actiones coram advocato non excedentes decem marcas. Cum sunt breves lites, & inter personas pauperes & viles parvaeque, conditionis, cognoscere statim oportet, absque aliqua expensa. Quemadmodum etiam cognitione partis detur solidus unus, & a sententia acticata, similiter solidus unus. A lectione autem actorum, nil omnino solvi debet.

*A minutis & inventariis Advocato quomodo solvendum.*

**A** minutis autem advocatilibus, causarum & inscriptionum, tam coram scabinali quam Advocatiali officio ventilatarum & factarum, ab Advocatiali officio ex libris ejusdem advocati officii recipiendis solvatur ipsi advocato, ad eum qui sequitur modum, nempe a media pagina scripta, sive medio folio scripto, si addetur sigillum grossos duos. Sin autem sigillum desit grossus unus. Ab integra vero pagina scripta, sive integro folio scripto cum sigillo, grossi tres. Sine autem sigillo grossi duo. Similiter circa conscriptionem, & minutarum extractionem, inventariorum, ejusmodi moderatio sumptum servetur.

*Ab oclusione, aedium aut cistarum, dum conscribenag sit inventari- us, quomodo solvendum*

**C**eterum in conficiendis inventariis, ab oblatione & sigillatione, cita solvatur advocato simul cum ejus familia. Videlicet a quolibet unius cubiculi oclusione & oblatione tres grossi, totiens, quotiens, eam oclusionem & sigillationem fieri acciderit. A simplici vero oclusione & oblatione cistae, vel armarii unius, si quis eam optaverit, solvatur unus grossus.

*A relaxatione quid solvendum.*

**A** Relaxatione vero, si partes concordaverint, detur grossus unus. Si decem marcas excesserit sin minus, solidus unus detur.

*A plenipotencia, in eo actu qui coram solo advocato fit, quid solvendum.*

**A** B inscriptionibus contumaciarum, obligationum &c. quae per plenipotentes fiunt. Semper a plenipotencia exigebatur grossus unus: Sufficiat solidus unus. Ut sit differentia inter judicia Bannita, & advocatialia.

*A dandis possessionibus, quomodo solvendum.*

**A** Busus item in danda possessione aboleantur. Siquidem antea, ubi alicui dabatur possessio in hortum, & adnexae fuerant plures domunculae, ad illum hortum pertinentes. A singulis domunculis praetium postulabatur Sufficiat tergo a danda possessione, in hortum simul cum pluri- bus adnexis domunculis, ad illum hortum pertinentibus, unicum praetium consuetum dari.

*De possessione danda, variis quidem sed conjunctis personis.*

**C**um contigerit plures haeredes conjunctas & cognatas personas in unam & eadem haereditatem capere possessionem, tum advocatus contentus sit unico praetio consueto, ab eisdem personis omnibus in solidum accepto.

*De possessione danda, diversis & distinctis personis.*

**S**in vero contigerit dari possessionem, extraneis & non conjunctis personis, habentibus diversum jus acquisitum, tum solvatur advocato seorsim & virum a cujuslibet personae possessione, praetium solitum.

*Ab arrestatis officioque presentatis equis, quid exigendum.*

**E**T circa equos arrestatos & ad officium adductos, magna fuit impensa, praesertim si eorum erant multi, & longo tempore detinebantur, a singulis enim equis singulis diebus, noctibusque numerabantur ratione Orbore per grossum unum. Sufficiat ergo ab Orbore

## Abrogationes.

hora solidus unus. A pabulo verò singulis diebus & noctibus præbito, grossus unus. Nihilominus, si quis interim velit hujusmodi equum fidejussoria cautione ab advocato eliberare. Id quoq; concedendum erit, & ab Orbora liber erit.

*Inter litis expensas quæ adnumerari debent.*

**I**nter expensas litis, computentur ordinata salaria procuratorum & sumptus minutarum, secundum ordinationem prius descriptam.

### *De Preconibus.*

**P**reconum etiam rapacitas merito coercenda videtur, ne posteaquam ab una parte citandi pretium acceperint, rursus etiam, quod antea sepe factitatum est, à diversa parte accipiant. Quæ res parit de prioritate citationis multarum contentioſarum semina. Sed ut primum, merces preconis data est, tum profide & juramento suo, exequatur illam citationem, nihil à diversa parte interim recepturus.

Huc etiam pertinet alius error merito abolendus, quo plerumque unus litigantium, omnes quotquot sunt, Procuratores & Precones, inumerata mercede conducit, & subarat quod fieri non debet.

